BIAŁOSTOCKA

GAZETA Współczesna

Nakład 48 000 egz. PIĄTEK-NIEDZIELA, 11-13 KWIETNIA 2003 NR 72 (15235) CENA 1,60 zł

**KRAJ.** Czy od przyszłego roku pracownikom będą przysługiwały bony turystyczne, którymi będzie można opłacić wypoczynek w kraju?

Czytaj na str. 2.

**REGION.** Blisko cztery tysiące Podlasian leczyło się w ubiegłym roku w szpitalach poza województwem, co kosztowało Podlaską Kasę Chorych ponad 6 mln zł.

Czytaj na str. 7.

**MOŃKI.** Chomik uratował życie siedmiu osobom. Gdyby zwierzak nie narobił hałasu, wszyscy mogliby spłonąć w pożarze domu.

Czytaj na str. 3.

Uwaga prenumeratorzy!
Dzisiaj specjalnie dla Was karta z krzyżówką świąteczną oraz wielkanocna niespodzianka

Kolorowych świąt!

**Wojna w Iraku skończy się dopiero wtedy, gdy Irakijczycy nauczą się funkcjonować w nowej rzeczywistości**

# ŻYCIE BEZ HUSAJNA

**Mimo że wojska koalicyjne zdobyły Bagdad, wojna w Iraku trwa. Nie wiadomo, co się dzieje z Saddamem Husajnem, wciąż toczą się walki wokół Bagdadu i w innych częściach państwa. A najważniejszy cel wojny, czyli obalenie reżimu, nie został jeszcze osiągnięty. Upadek dyktatora nie jest przecież równoznaczny ze zniszczeniem jego pomników.**

*Irakijczycy demonstrują swoją radość po obaleniu reżimu Saddama Husajna* FOT. PAP

Szybkie zdobycie Bagdadu zaskoczyło nawet Amerykanów. Prognozowano, że oblężenie stolicy może trwać długie tygodnie. Plany się jednak nie sprawdziły – już w środę amerykańskie czołgi wjechały do śródmieścia Bagdadu.

– Niecały Irak jest wolny, wiele wciąż pozostaje do zrobienia. Operacja „Iracka Wolność" wciąż trwa – powiedział Donald Rumsfeld, sekretarz obrony USA. – Musimy poradzić sobie z Saddamem Husajnem i jego otoczeniem, odnaleźć i uratować naszych jeńców wojennych, zabezpieczyć złoża naftowe na północy Iraku, znaleźć broń masowego rażenia i zajmujących się nią irackich naukowców.

Najważniejszym celem wojny nie było jednak pokonanie wrogich wojsk, lecz wprowadzenie w Iraku demokracji. Pierwszy krok został zrobiony – Saddam nie kontroluje już życia swoich obywateli. Teraz jednak siły koalicyjne muszą udowodnić, że życie bez Husajna rzeczywiście jest lepsze.

– Każdy Irakijczyk będzie oceniał wartość nowego systemu po tym, jak zmieniać będą się jego osobiste warunki życia. Obok abstrakcyjnych pojęć, takich jak pokój, wolność i demokracja, chodzi o rzeczy dnia codziennego: chleb, wodę, ubranie, mieszkania i lekarstwa – napisał niemiecki dziennik „Leipziger Volkszeitung".

Obserwatorzy nie mają wątpliwości, że władzę w Iraku powinni sprawować sami Irakijczycy. Trzeba jak najszybciej pomóc im utworzyć niezależny rząd i rozpocząć odbudowę kraju. Dopiero, gdy Irak w nowej rzeczywistości zacznie funkcjonować samodzielnie, cel agresji USA zostanie osiągnięty.

Wciąż nie znamy też odpowiedzi na pytanie, czy Irakijczycy chcą demokracji. Być może sami – gdyby ich o to zapytać – wybraliby zupełnie inną formę rządów. Irakijczycy żyjący w Polsce wielokrotnie podkreślali, że Zachód powinien wsłuchać się w głosy mieszkańców Iraku, a nie odgórnie wyrokować o ich losach. Dziś jest to jednak niemożliwe – zbyt duże byłoby wówczas prawdopodobieństwo powrotu nieludzkiego reżimu. Dlatego nad przyszłością Iraku obraduje ONZ.

– Potrzebujemy poparcia dla nowych władz, poparcia dla wznowienia sprzedaży ropy i pomocy humanitarnej – oświadczył Colin Powell, sekretarz stanu USA. – Potrzebujemy więc odpowiednich decyzji ONZ.

USA poczeka jednak jeszcze jakiś czas na ONZ-owskie rezolucje. Wciąż nie zdecydowano, czy ONZ ma się zająć tylko pomocą humanitarną, czy może również sprawami politycznymi. **(ka)**

*O wojnie czytaj na str. 4.*

## OFIARY WOJNY

**Wojna w Iraku rozpoczęła się 20 marca, o godz. 3.33 rano. Przez trzy tygodnie na froncie zginęło 101 amerykańskich żołnierzy, 399 zostało rannych, 11 uważa się za zaginionych, a 7 dostało się do irackiej niewoli. Amerykanie natomiast mają w niewoli 7 tys. Irakijczyków. Zgromadzono ich w obozie Um Kasr na południu Iraku. Liczba ofiar po stronie irackiej nie jest jeszcze znana.**

KONKURS!

Czy wiesz ile możesz zaoszczędzić zamawiając prenumeratę Gazety Współczesnej na maj 2003 roku?

(01) – około 8 zł mniej
(02) – zapłacisz za gazety tyle samo, co w kiosku

WYŚLIJ SMS-a NA NUMER
7128
w treści wpisując:
wspolczesna (spacja)
pr (spacja) kod odpowiedzi
np. wspolczesna pr 04
Koszt wysłania 1 SMS-a
to 1,00 zł + VAT.
Co 10. osoba otrzyma atlas Polski. Wszyscy uczestnicy SMS-owej zabawy otrzymają na swoje komórki serwis GW.

WŁĄCZ Gazeta Współczesna POPYT
Czytaj wewnątrz numeru!

REKLAMA

ASKO
PANELE ŚCIENNE MDF 9,99 zł/m²
PANELE ŚCIENNE PCV 9,99 zł/m²
PANELE PODŁOGOWE MDF 19,99 zł/m²
PANELE PODŁOGOWE MDF ... 13,99 zł/m²
GLAZURA 16,99 zł/m²
SIDING ... 15,99 zł/m²
Białystok, ul. Kolejowa 19 A, tel. (085) 65 11 108
Łomża, Al. Legionów 54, tel. (086) 219 90 03
Ełk, ul. Kościuszki 5 A, tel. (087) 62 16 100
www.asko.com.pl
D239303gwhc

ZŁÓŻ ŻYCZENIA: w piątek: Filipowi, Leonowi; w sobotę: Juliuszowi, Wiktorowi; w niedzielę: Idzie, Przemysławowi

bea

## SONDA

**Czy pomysł wprowadzenia od przyszłego roku bonów urlopowych jest dobry?**

*Stanisław Kunicki*

FOT. A. ZGIET

*– Jeśli ktoś mi da za darmo środki na wypoczynek, to popieram wprowadzenie bonów urlopowych. Jedynie mam obawę, że w całym tym pomyśle idzie przede wszystkim o obejście przepisów dotyczących płacenia podatku VAT. Może lepiej ludziom wypłacić pieniądze w gotówce.*

*Janina Wolińska*

FOT. A. ZGIET

*– Pomysł jest miły i jeśli nie odbędzie się to kosztem budżetu domowego, to wprowadzenie bonów urlopowych jest jak najbardziej uzasadnione. Oczywiście konieczne będzie odpowiednie zróżnicowanie w wysokości wsparcia pracowników, bo nie każdy tyle samo zarabia i jego wkład w wypracowany przez firmę zysk jest różny.*

*Barbara Baran*

FOT. A. ZGIET

*– Pomysł z bonami urlopowymi uważam za bardzo dobry. Jeśli ktoś dostanie bony, może zadecydować o wyjeździe na prawdziwy urlop. Jeśli otrzymam takie bony, na pewno będą one powodem podjęcia decyzji o wyjeździe. Wypoczynek z reguły jest kosztowny i dlatego na każdą osobę w rodzinie, jeśli ma faktycznie wyjechać na urlop, powinno przypadać nie mniej niż 500 zł. Warto też, aby bonami można było opłacić wypoczynek za granicą.*

*Krzysztof Malinowski*

FOT. A. ZGIET

*– Wszystko zależy od tego, na jaką kwotę będą opiewały bony urlopowe. Pomysł jest na pewno dobry i wielu ludzi, którzy do tej pory nie mogli wyjechać w czasie urlopu poza miejsce zamieszkania, na pewno skorzysta z możliwości spędzenia prawdziwych wakacji.* JBB

## KOMENTARZ

### Wolę gotówkę

Pomysł wprowadzenia bonów urlopowych może wydawać się dobrym rozwiązaniem. Jak zwykle diabeł tkwi w szczegółach. W chwili obecnej więcej jest pytań dotyczących bonów, niż odpowiedzi. Nie dziwi w tej sytuacji sceptycyzm pracodawców do całej idei. Bony urlopowe to i tak faktycznie nasze pieniądze wypracowane w naszych zakładach pracy. Więc tak naprawdę nic nie dostaniemy za darmo, choć teoretycznie mniej z nich uszczknie Skarb Państwa. Ale wszystko ma swoją cenę. Będziemy musieli wydać bony na określony cel – wypoczynek w Polsce. Zyska na tym być może branża turystyczna, choć nie należy liczyć na podniesienie standardu usług – co najwyżej skoczą ceny krajowego wypoczynku, jeśli chętnych na urlop w lecie będzie znacznie więcej niż miejsc wypoczynku. Zatem, panie ministrze Hausner, zamiast bonów, poproszę o gotówkę. Lubię sam planować wydatkowanie mojej skromnej pensji. **Jakub Bogdanowicz**

## LISTY, TELEFONY, OPINIE CZYTELNIKÓW

**Mieszkaniec Dąbrowy Białostockiej** (nazwisko i imię oraz adres znany redakcji) – Jestem wędkarzem, członkiem koła wędkarskiego. W pobliżu Dąbrowy Białostockiej od niepamiętnych czasów istnieją stawy rybne tzw. Kalno. Dawniej były one własnością PGR w Różanymstoku. Ostatniego spuszczania wody i odławiania karpi dokonano na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych. Później wybudowano zakład mleczarski w Dąbrowie Białostockiej. Ścieki skutecznie degradowały życie biologiczne na Kalnie. Obecnie właścicielem kilku stawów jest Polski Związek Wędkarski. Są one zasilane czystą wodą źródlaną. Stanowią atrakcyjne miejsce wędkowania i wypoczynku dla okolicznych miłośników „moczenia kija". Właściwie stanowiły... 30 marca br. nad ranem stawy zostały zniszczone. Częściowo przyczyniły się do tego bobry, które od kilku lat zadomowiły się na Kalnie. Drugą przyczyną, moim zdaniem, były nieprawidłowo wykonane prace przy pogłębianiu stawów prowadzone jesienią 2002 roku. Woda rozmyła wał i wpłynęła wraz z rybami do rzeki Kropiwny.

Jest to bardzo duża strata dla wędkarzy, bo teraz trzeba będzie włożyć wiele wysiłku w odbudowę stawów i ich ponowne zarybienie. Będzie można z nich korzystać dopiero po kilku latach. **(opr. sed)**

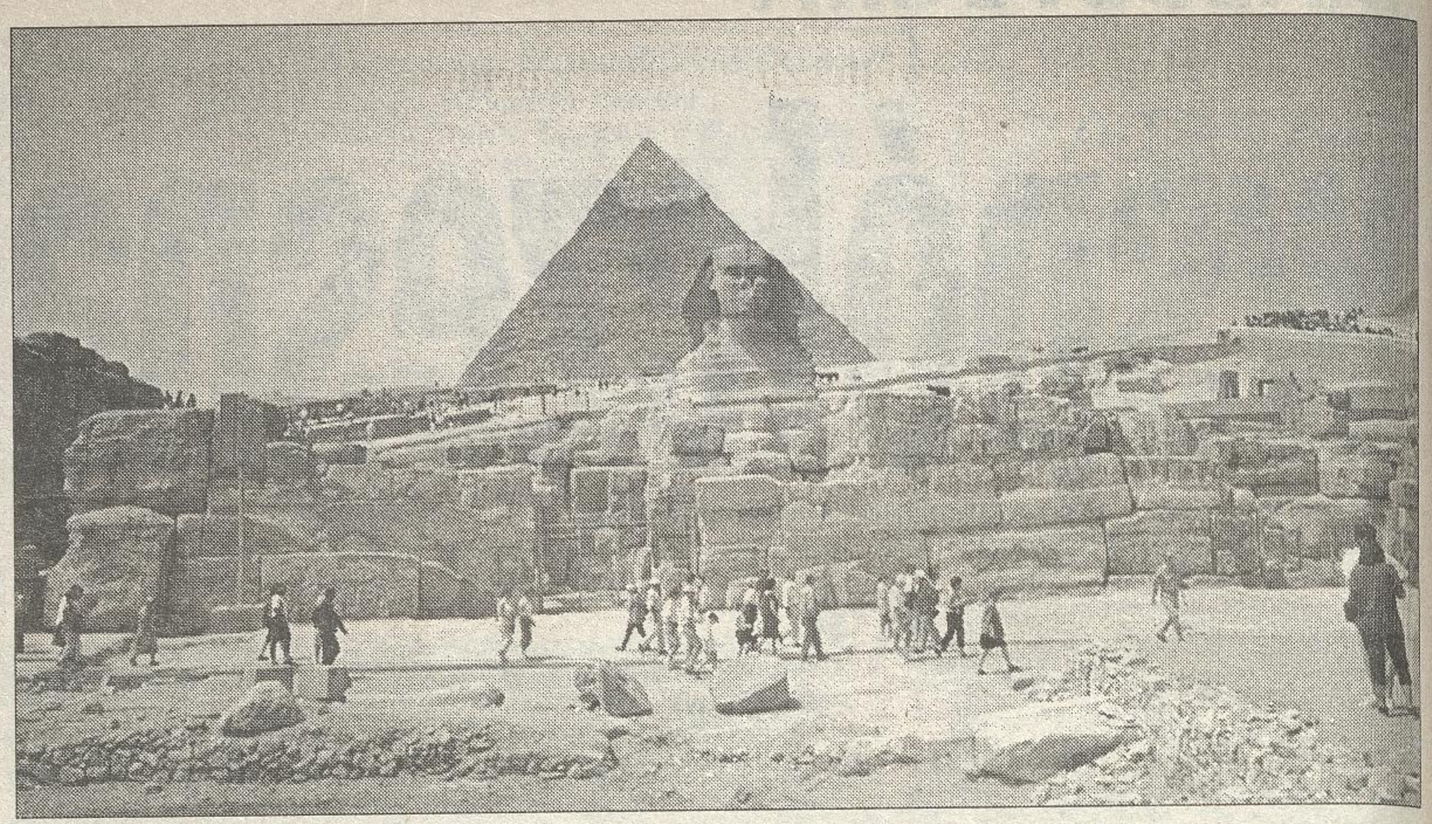

*Fundusz socjalny zapłaci za wakacje w Polsce. Na Egipt każdy będzie musiał uzbierać sam.*

FOT. A. ŁABANOW

### Bony urlopowe do wykorzystania tylko w Polsce

# Z socjalu nad Bałtyk

**Od początku przyszłego roku pracownikom będą przysługiwały bony urlopowe, za które będzie można opłacić wypoczynek w kraju – takie są założenia przygotowywanych uregulowań prawnych. Wszystko po to, by wspomóc branżę turystyczną.**

Pomysł bonów turystycznych pojawił się w programie ministra gospodarki pracy i polityki społecznej. Bony turystyczne, podobnie jak bony towarowe, będą kupowane ze środków zakładowego funduszu socjalnego. Będzie można nimi opłacić część lub całość kosztów wypoczynku, ale pod warunkiem, że wczasy będą w kraju.

Obecnie nie wiadomo, w jaki sposób ma się odbywać realizacja bonów. Czy firmy turystyczne, ośrodki wczasowe, hotele będą musiały podpisywać umowy z wydawcą bonów. Trudno też stwierdzić, ile i które ośrodki będą akceptowały bony wakacyjne. Pewne jest natomiast to, że komisja zakładowego funduszu świadczeń socjalnych będzie decydowała o ewentualnym zakupie bonów urlopowych i zasadach ich rozdziału między pracowników.

Jak zapewniają twórcy pomysłu, polski system bonów urlopowych ma być wzorowany m.in. na rozwiązaniach obowiązujących we Francji i na Węgrzech.

– Wprowadzenie bonów turystycznych przyczyni się do zwiększenia liczby Polaków spędzających wakacje w kraju – uważa Janusz Pawluś, prezes Polskiej Agencji Rozwoju Turystyki.

Według wstępnych szacunków Instytutu Badań Nad Gospodarką Rynkową, realizacja bonów urlopowych może spowodować wprowadzenie do branży turystycznej dodatkowych 5 mld złotych w okresie najbliższych 15 lat. Bony mają służyć do płacenia za usługi turystyczne, hotelarskie, gastronomiczne, kulturalne bądź sportowe.

– Wprowadzenie bonów nie likwiduje też innych świadczeń przysługujących pracownikom w ramach zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych, takich jak np. bony świąteczne i wczasy pod gruszą – dodał Janusz Pawluś.

Jeśli od przyszłego roku setki tysięcy Polaków będzie mogło udać się na bezpłatny wypoczynek, to można oczekiwać, że nie wszyscy będą mogli zrealizować bony w lipcu i sierpniu, czyli w okresie wakacji szkolnych. Dlatego przedstawiciele firm turystycznych liczą na przedłużenie sezonu turystycznego.

Więcej turystów wykorzystujących bony, to także uruchomienie nowych inwestycji w turystyce. Pomysłodawcy bonów uważają, że nastąpi zwiększenie liczby gości odwiedzających hotele oraz pensjonaty o średnim standardzie. Na więcej turystów z bonami powinni też liczyć właściciele schronisk i campingów.

– Sam pomysł wprowadzenia bonów jest dobry, bo na pewno będzie sprzyjał rozwojowi rodzimej turystyki, jednak już teraz największym zagrożeniem dla jego upowszechnienia może okazać się kwestia rozliczeń – powiedziała „Gazecie Współczesnej" Elżbieta Szymańska, właścicielka białostockiego Biura Podróży „Ocean". – Właściciel biura podróży czy ośrodka wczasowego będzie zainteresowany jak najszybszym odzyskaniem pieniędzy za przyjęte bony.

Według wstępnych założeń kwota na zakup bonów ma być wolna od podatku dochodowego od osób fizycznych do wysokości nie przekraczającej w roku podatkowym kwoty najniższego wynagrodzenia (obecnie jest to 800 zł brutto). Sprzedaż bonów przez emitenta i dystrybutora będzie wolna od podatku VAT.

Ustawa dotycząca bonów turystycznych jest dopiero w bardzo wstępnej fazie tworzenia. Powinna być gotowa za około cztery miesiące, tak by mogła zostać skierowana na posiedzenie Rady Ministrów w sierpniu br. Przedstawiciele ministerstwa chcą by bony zostały wprowadzone od 1 stycznia 2004 r.

**JBB**

Obowiązek tworzenia funduszu świadczeń socjalnych mają pracodawcy, którzy zatrudniają co najmniej 20 pracowników oraz bez względu na liczbę zatrudnionych firmy i urzędy państwowe. Jeśli pracodawca zatrudnia mniej niż 20 osób (na pełnych etatach), może tworzyć fundusz świadczeń socjalnych, ale nie musi. Środki z funduszu są przeznaczane m.in. na finansowanie wypoczynku krajowego pracowników, działalność kulturalno-oświatową, pomoc socjalną, pożyczki. **JBB**

*Zbigniew Rusa, prezes zarządu PMB SA w Białymstoku:*

*– W naszej spółce z funduszu świadczeń socjalnych pieniądze przeznaczane są na bony świąteczne, imprezy choinkowe dla dzieci, a także na pomoc pracownikom w przypadkach losowych. Na te wszystkie cele wydatkowana jest większość rocznego budżetu funduszu. Trudno mi sobie wyobrazić wprowadzenie dodatkowo bonów turystycznych, zwłaszcza, że obecnie wielu rodzin nie stać na wyjazd wakacyjny. W mojej opinii najlepszym wsparciem dla rodzin pracowniczych są bony towarowe.*

*Edward Pietrowcew, przewodniczący międzyzakładowej organizacji NSZZ „Solidarność" w Fastach SA w Białymstoku:*

*– Jesteśmy za każdym pomysłem, który ma podreperować finanse pracowników. Każdemu pracującemu należy się urlop, ale nie każdego stać, by zafundować sobie wakacje. Jednak nie widzę możliwości, aby obecny rząd był w stanie zrealizować pomysł tak korzystny dla pracowników.*

D96803glbl

**Wyrazy głębokiego współczucia koledze**
**WOJCIECHOWI KUBRAKOWI**
**Staroście Łomżyńskiemu**
**z powodu tragicznej śmierci**
**SYNA**
***składają***
***Starostowie Zgromadzeni w Konwencie Starostów Województwa Podlaskiego***

mc ZADZWOŃ DO NAS: Białystok 0-800-127067, Mońki 716-57-57, Bielsk Podlaski 730-67-85, Hajnówka 682-59-89, e-mail web@wspolczesna.pl

### Handlujący świątecznym asortymentem narzekają na słabą sprzedaż

# Dochód z pisanki

**Przedświąteczny handel pocztówkami, palmami i zajączkami może być dochodowy – ale tylko wtedy, gdy handlowiec ma kilka stoisk i duży asortyment. Przy dziennym utargu około 300 złotych opłaca się nawet wynająć sprzedawcę i zapłacić mu 25 złotych za dzień pracy.**

Większość handlowców sprzedaje jednak „na własną rękę". Ścinają wierzbowe gałązki, wiążą je i przyjeżdżają z nadzieją na łatwy zarobek. Ale nadzieja okazuje się często złudna. Średni dzienny zarobek wynosi od 10 do 30 zł. Zmusza ich jednak do tego trudna sytuacja materialna, dla niektórych takie sezonowe sprzedaże to jedyny dochód.

Radosław Matejczuk handluje palmami każdego sezonu od ośmiu lat. Codziennie przyjeżdża z miejscowości Kuriany. Palmy produkuje wspólnie z siostrą – zbiera kwiaty, suszy, maluje je.

– Kiedyś to były czasy. Mniejsza konkurencja. Sprzedawałem nawet po 50 palm dziennie, teraz jakbym sprzedał dziesięć – to byłby cud, zazwyczaj cztery, trochę więcej w niedzielę – jak ludzie wyjdą z kościoła – mówi.

Na targowisku przy ulicy Jurowieckiej najwięcej jest osób starszych handlujących świątecznymi akcesoriami. Dorabiają do emerytury. Większość z nich robi to od lat, ale zgodnie twierdzą, że tak źle jak w tym roku to jeszcze nie było.

*Sprzedawcy przy ul. Jurowieckiej liczą na duże zyski, klienci przebierają, a później często kupują w hipermarketach*

FOT. A. ZGIET

– Było tak, że stałam cały dzień i utargowałam 50 groszy, bo sprzedałam jedną pocztówkę – mówi pani Czesława z Białegostoku.

Jest wiele osób, które samodzielnie robią palmy, a później je sprzedają. Średnio jedna kosztuje od 2 zł do 4 zł. Podobnie jest z pisankami. Za ręcznie malowaną kraszankę trzeba zapłacić około 2,50 zł.

– Niedrogo piękne pisanki – zachwala mężczyzna – ale i tak mało kupują. Ludzie są biedni, każdy się zastanawia, wybiera, przebiera, a niejeden odejdzie i nic nie kupi – dodaje.

Handlowcy twierdzą, że w stosunku do poprzedniego roku sprzedaż wyrobów świątecznych spadła średnio o połowę.

– Koszyki, pisanki i palmy sprzedaję od kilku lat. Teraz strasznie szkodzą nam supermarkety. Tam ludzie robią zakupy na święta i przy okazji kupują takie rzeczy – mówi handlujący.

**(ap)**

### Chomik uratował życie siedmiu osób

# Pysia strażakiem

**MOŃKI.** – Tak szalała w klatce, że obudziła cały dom. Gdyby nie Pysia na pewno byśmy wszyscy zaczadzieli na śmierć, a może nawet spłonęli żywcem – opowiadał „Współczesnej" Zbigniew Kurban z Moniek.

Do zdarzenia doszło w czwartek tuż przed godziną czwartą nad ranem. Na piętrze prywatnego budynku przy ul. Słowackiego o mało nie doszło do tragedii. Życie i majątek siedmiu mieszkańców uratował chomik o wdzięcznym imieniu Pysia.

*Pysia sprawdziła się w roli strażaka*

FOTO. K. RADZAJEWSKI

– Wszystko działo się w tej części mieszkania, gdzie mieszka córka z mężem. Spaliśmy głęboko i nikt z nas nie był świadomy, że w przewodzie kominowym zapaliły się sadze. Przez szpary w kominie ogień wydostał się na zewnątrz i zaczęła się już palić boazeria. Strach pomyśleć, co by było, gdyby córka Katarzyna nie kochała zwierząt. Pysia zachowała się jak najlepszy alarm przeciwpożarowy, obudziła nas i zanim przyjechała straż pożarna już było po wszystkim – opowiadał nam Kurban.

Z relacji mężczyzny wynika, że jego córka z zięciem zatruli się już dymem i oboje nie byli w stanie gasić pożaru.

– Moja żona Teresa zerwała szybko boazerię i choć dym walił przez szpary to szybko stłumiliśmy ogień. W domu mamy jeszcze pieska Reksa, ale to malutka Pysia okazała się lepszym stróżem – mówił Kurban.

Działania strażaków z monieckiej JRG PSP polegały już tylko na ewakuacji mieszkańców, wygaszeniu pieca centralnego ogrzewania, zdemontowaniu części boazerii z komina i przewietrzeniu domu. Akcja z udziałem 4 strażaków i jednego samochodu zakończyła się przed szóstą rano.

– Przypuszczalną przyczyną pożaru był nieszczelny przewód dymowy – powiedział nam rzecznik prasowy KP PSP w Mońkach Cezary Grygo. – Siedmioro ludzi zawdzięcza życie niepozornemu chomikowi. Warto jest, jak widać, trzymać w domu zwierzęta i kochać je. One mogą odpłacić za miłość w najmniej oczekiwanym momencie – stwierdził jeden ze strażaków. Uratowany przez Pysię dom jest jednym z pierwszych budynków, które wybudowano w Mońkach po wojnie. W tej posesji mieściła się pierwsza siedziba Komitetu Gminnego PZPR.

**(zmo)**

### Zginęły pieniądze przeznaczone na wypoczynek dzieci

# Bez śladów włamania

**RÓŻANYSTOK. Policjanci z Dąbrowy Białostockiej szukają złodzieja, który ukradł 36 tys. zł z siedziby Salezjańskiego Ośrodka Wychowawczego w Różanymstoku. Pieniądze należały do Stowarzyszenia Profilaktyczno-Wychowawczego „Fenix", przeznaczone były na dofinansowanie wypoczynku dzieci z domów dziecka.**

O kradzieży policja została powiadomiona przez pracowników ośrodka w środę, dopiero dwa dni po ujawnieniu zaginięcia pieniędzy. Ustalono, że były one przechowywane w szufladzie biurka w jednym z pokoi znajdujących się w budynku ośrodka. Pokój był zamykany na klucz. Pieniądze zniknęły, ale żadnych śladów włamania nie było. W budynku trwają prace remontowe, jest on przystosowywany do potrzeb ośrodka. Salezjanie zamierzają otworzyć tam świetlicę dla dzieci sprawiających kłopoty wychowawcze, pochodzących ze środowisk patologicznych.

– Pieniądze były niewłaściwie zabezpieczone, tak duża suma powinna być przechowywana w banku czy chociażby jakiejś szafie pancernej, metalowej kasecie – mówią sokólscy policjanci.

Wiele wskazuje na to, że kradzieży dokonała osoba, która ma stały dostęp do pomieszczeń ośrodka.

**(jg)**

### Przez zieloną granicę

# Cudzoziemcy na bakier z prawem

**PODLASIE.** Funkcjonariusze Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej w nocy ze środy na czwartek zatrzymali w Szypliszkach cudzoziemca, który nielegalnie przedostał się do Polski przez zieloną granicę z Litwą.

Cudzoziemiec nie miał przy sobie żadnych dokumentów.

– Mężczyzna oświadczył, że jest Niemcem pochodzenia rosyjskiego, przyznał się do nielegalnego przekroczenia granicy. Stwierdził, że docelowo chciał dotrzeć do Niemiec – mówi por. Anna Wołoszyn-Wrona, rzecznik prasowy POSG.

Środa była dniem bardzo pracowitym dla pograniczników: w Bielsku Podlaskim zatrzymali Białorusina, który nie miał przy sobie dokumentów i nielegalnie przebywał na terenie Polski. Z kolei w Orli strażnicy wspólnie z przedstawicielami Wojewódzkiego Urzędu Pracy ujęli dwóch Białorusinów, którzy nielegalnie pracowali na budowie. Obcokrajowców zatrzymano do wyjaśnienia. Tego samego dnia zatrzymano również trzy osoby poszukiwane listami gończymi za przestępstwa popełnione w Polsce – w Budzisku zatrzymano Litwina, zaś w Kuźnicy Białostockiej – dwoje Białorusinów.

**(jg)**

# Casting na Miss Polonia

W niedzielę odbędzie się ostatni już casting do konkursu Miss Polonia. Kandydatki na miss zapraszamy w godz. 10-12 do białostockiej redakcji „Gazety Współczesnej" (ul. Suraska 1, I piętro, pokój 100). Przypomnijmy, że kandydatka do konkursu Miss Polonia musi posiadać polskie obywatelstwo lub polską narodowość, być bezdzietną panną i mieć ukończone 18 lat, a nieukończone 24 lata.

**(dona)**

MISS POLONIA '03

**Rozlicz się ze Współczesną**

Już w środę , tj. 16 kwietnia, zamieścimy w „Gazecie Współczesnej" przykład wypełnienia PIT-37.
Przedstawimy zeznanie podatkowe osoby rozliczającej się z fiskusem indywidualnie, która w 2002 r. miała dochody na podstawie umowy o pracę i korzystała z różnych ulg i odliczeń.

JUŻ W ŚRODĘ KOLEJNY Z CYKLU SPECJALNYCH DODATKÓW

Gazeta Prawna

INFOR FINANSE PRACA BIZNES

PRZYGOTOWANY PRZEZ REDAKCJĘ DZIENNIKA Gazeta Prawna DLA CZYTELNIKÓW Gazety Współczesnej

*Bojownicy kurdyjscy na przedmieściach Kirkuku w północnym Iraku. W głębi płonący szyb naftowy.* FOT. PAP/CAF

### Zwycięstwa Kurdów w Iraku niepokoją Turcję

# To jeszcze nie koniec

**IRAK. W czwartek, dzień po wejściu wojsk USA do centrum Bagdadu zaciekłe walki między Amerykanami a siłami irackimi pokazały, że zbyt wcześnie jest mówić o zdobyciu irackiej stolicy.**

Tymczasem z północy kraju nadeszły informacje o zajęciu przez Kurdów paru miast, w tym Kirkuku – wielkiego ośrodka przemysłu naftowego. Nacierające siły kurdyjskie wspierane przez Amerykanów praktycznie nie napotkały oporu.

– Kurdowie odzyskali swoją stolicę i ziemie, o których długo marzyli – uznali komentatorzy. Rozwój wypadków z uwagą śledzą władze Turcji, które natychmiast oświadczyły, że jest nie do przyjęcia, by kurdyjscy peszmergowie (żołnierze) pozostali w Kirkuku na stałe. Ankara boi się, że wzrost nastrojów nacjonalistycznych wśród irackich Kurdów wywoła separatystyczny ferment kurdyjskiej mniejszości w Turcji. W celu uspokojenia Turcji – USA zamierza wysłać do Kirkuku swoje wojska. Wcześniej Kurdowie zajęli bez walki Chanekin – liczące 100 tysięcy mieszkańców miasto na granicy z Iranem.

W czwartek siedem godzin trwała walka amerykańskich marines o jeden z prezydenckich pałaców na północnych krańcach Bagdadu. Zginął tam jeden żołnierz, dwudziestu innych zostało rannych. Natomiast gdy po Bagdadzie rozeszły się pogłoski, że w meczecie znajdującym się w kompleksie pałacowym ukrywa się Saddam Husajn, a także jego najbliżsi współpracownicy, Amerykanie natychmiast zaatakowali tę świątynię, napotykając zaciekły opór Irakijczyków. Ostatecznie amerykańska akcja zakończyła się sukcesem. Niestety, nie napotkano w meczecie śladów obecności Husajna. **(PAP)**

REKLAMA

CUDOTWÓRCA z FILIPIN

JAIME PUSOT
W BIAŁYMSTOKU

FILIPIŃSKIE FANTASTYCZNE I KONTROWERSYJNE UZDRAWIANIE BEZ BÓLU, DOKONYWANE GOŁYMI RĘKAMI STAŁO SIĘ FENOMENEM O ŚWIATOWEJ SŁAWIE. TEN UNIKALNY W ŚWIECIE UZDROWICIEL O OGROMNYCH INTUICYJNYCH I MEDIALNYCH ZDOLNOŚCIACH UDOWADNIA, ŻE **„PSYCHICZNA CHIRURGIA"** ISTNIEJE. EFEKTYWNOŚĆ JEGO DZIAŁANIA JEST ZNACZĄCA. UZDROWICIEL MOŻE ZAJMOWAĆ SIĘ ROZMAITYMI CHOROBAMI W SZEROKIM I NIEOGRANICZONYM ZAKRESIE:

**USUWA CHORE TKANKI LUB GUZY, POMAGA PRZY CHOROBACH NOWOTWOROWYCH, WADACH SERCA, WRODZONEJ ŚLEPOCIE, EPILEPSJI, DEFORMACJI KRĘGOSŁUPA, SKLEROZIE, PARALIŻACH ORGANICZNYCH, KAMIENIACH NERKOWYCH I ŻÓŁCIOWYCH, PROSTACIE, LEUKEMII, WRZODACH, CHOROBACH MIGDAŁÓW I ZĘBÓW, CYSTACH ITP.**

NA CZYM POLEGA JEGO DZIAŁANIE?

UZDROWICIEL JEST ZDOLNY POPRZEZ INTENSYWNĄ KONCENTRACJĘ WYTWORZYĆ DUŻĄ ETERYCZNĄ SIŁĘ, ENERGIĘ WOKÓŁ SWYCH RĄK (ZWŁASZCZA PODUSZEK PALCÓW). JEST TO TA SAMA ENERGIA, KTÓRĄ KARATEKA ROZBIJA ŚCIANY, A JOGIN DZIĘKI NIEJ CHODZI PO OGNIU BEZ POPARZEŃ. OGROMNĄ CHARYZMĄ, MODLITWĄ, MEDYTACJĄ TERAPEUTA WPROWADZA SIĘ W STAN RELIGIJNEJ ŻARLIWOŚCI I EMANUJE Z NIEGO POTĘŻNA DUCHOWA UZDRAWIAJĄCA SIŁA. GŁĘBOKA DUCHOWA POSTAWA PACJENTA JEST POMOCĄ W UZDROWIENIU. DOPÓKI PACJENT WIERZY W ISTNIENIE SIŁ PONADLUDZKICH I JEST OTWARTY NA DZIAŁANIE UZDROWICIELA - ZAWSZE MOŻE OSIĄGNĄĆ POMOC.

- JAIME PUSOT POMÓGŁ JUŻ TYSIĄCOM LUDZI! -

PRZYJĘCIA:

BIAŁYSTOK 14-15 KWIETNIA 2003
HOTEL BETON-STAL
UL. 27 LIPCA 24/1, TEL.: (085) 675 06 01 ORAZ 0601 567 181

BIELSK PODLASKI 16 KWIETNIA
DOM KULTURY
UL. 3 MAJA 2, TEL.: (085) ORAZ 0601 567 181

MOŃKI 17 KWIETNIA 2003
OŚRODEK KULTURY
UL. BIAŁOSTOCKA 25, TEL.: (085) 716 24 64 ORAZ 0601 567 181

D779803gwbo

### Arabowie z niedowierzaniem przyjęli wiadomość o przegranej dyktatora

# Niesławny upadek kultury obłudy

**BLISKI WSCHÓD. Świat arabski był w stanie szoku dzień po tym, gdy Bagdad padł niemal bez walki, a wraz z zajęciem miasta przez Amerykanów dobiegły końca 24-letnie rządy prezydenta Saddama Husajna. Wielu Arabów jest przygnębionych zniknięciem Saddama. Innym większy zawód sprawili sami Irakijczycy – przez to, że ani nie bronili swego przywódcy, ani go nie opłakują. Jeszcze inni widzą w upadku irackiego despoty przestrogę dla wszystkich niewybranych demokratycznie władców arabskich.**

Tunezyjski nauczyciel historii Semari Ahmed powiedział: – To, co się stało, jest logiczne. Sztuczne poparcie dla Saddama było wynikiem kultury obłudy, nie wypływało z przekonania.

*W salonie fryzjerskim w stolicy sąsiadującej z Irakiem Jordanii, telewidzowie oglądają na żywo transmisję z Bagdadu pokazującą obalenie pomnika Saddama Husajna* FOT. PAP/CAF

To, że wojska amerykańskie wchodzące do Bagdadu ze wszystkich stron napotkały słaby opór, zrodziło w świecie arabskim spekulacje, iż przywódcy Iraku osiągnęli tajne porozumienie z Amerykanami.

– Wciąż nie mogę uwierzyć, że Amerykanie z taką łatwością weszli do Bagdadu. Jeśli dobili z Saddamem jakiegoś targu, dowodzi to, że człowiek ten wolał poświęcić swój naród i nadzieje wszystkich Arabów, byle tylko przeżyć – powiedział Jahia Kahla, nauczyciel w Sanie, stolicy Jemenu.

*Dowódca amerykańskich marines omawia problemy związane ze sprawowaniem władzy w mieście Amarah na przedmieściach Bagdadu z przedstawicielami lokalnej społeczności* FOT. PAP/CAF

Wielu Arabów zestawia niedolę Palestyńczyków pod okupacją izraelską z nową sytuacją Iraku po zajęciu go przez wojska amerykańskie i brytyjskie. Na antywojennych transparentach i plakatach często rysowano skrzyżowane flagi Iraku i Palestyny. Jednak niektórzy sądzą, że upadek Saddama powinien stać się ostrzeżeniem dla innych przywódców arabskich. Przykład Iraku dowodzi, że poparcie partii, kliki lub plemienia nie wystarczy, by zapewnić przetrwanie rządu.

W wielu krajach arabskich widok obalonego posągu Saddama odbierano inaczej niż na Zachodzie. Dla niektórych był to akt imperialnego podboju, dokonanego przez obcą potęgę, a nie akt wyzwolenia. Gdy żołnierz amerykańskiej piechoty morskiej zakrył twarz posągu amerykańską flagą, komentator Al-Dżaziry, najpopularniejszej satelitarnej stacji telewizyjnej w świecie arabskim, przyjął to słowami: – Wszystko, co się odtąd będzie działo, będzie pachnieć Ameryką.

Co naprawdę myślą Arabowie? **(PAP)**

## KOMENTARZ

**Specjalnie dla „Współczesnej" komentuje płk rez. Stanisław Bryndza, były szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w Białymstoku:**

Z militarnego punktu widzenia, trwająca trzy tygodnie wojna w Iraku, została zakończona. Pokonany został opór sił najbardziej wiernych Husajnowi – Gwardii Republikańskiej i oddziałów fedainów. Bagdad zajęły wojska amerykańskie i angielskie, które w ostatniej fazie swego szybkiego rajdu pancernego, nie natrafiając na przeciwnika, w ciągu 2-3 godzin opanowały niemal całe miasto, a w tym wszystkie najważniejsze obiekty.

Ta wojna była na wskroś nowoczesna. Prowadzone były bardzo dynamiczne działania i przy zastosowaniu najnowszej techniki militarnej. Przypomnę tu śmigłowce Apache, samoloty F-1, samolot A-10 Thunderbolt zwany niszczycielem czołgów, bomby kasetowe o bardzo dużej sile rażenia. W miniony poniedziałek, na domniemane miejsce pobytu Husajna w dzielnicy Al Mansuk, zrzucone zostały kierowane satelitarnie, cztery bomby typu JDAM, każda o wadze 900 kg. Od powiadomienia załogi samolotu o celu lotu do zrzucenia bomb, upłynęło zaledwie 12 minut.

Wspomniana dynamiczność działania, przejawiająca w formie szybkich przesunięć czołgów i pojazdów opancerzonych, była widoczna nie tylko na wielkich obszarach pustynnych, ale i w miastach. Przydatne okazały się doświadczenia z „Pustynnej Burzy". Tumany piasku, aczkolwiek bardzo kłopotliwe, nie unieruchomiły sprzętu, który został odpowiednio przygotowany.

Nie spełniły się – na szczęście – obawy wystąpienia przejawów okrucieństwa wojennego, zwłaszcza ze strony irackiej w odniesieniu do jeńców i ludności cywilnej. Husajn nie zdecydował się na użycie broni biologicznej i chemicznej. Podpalono wprawdzie zbiorniki ropy w Bagdadzie, ale nie były to duże ilości.

Ważną sprawą będzie jak najszybsze odszukanie żołnierzy amerykańskich i angielskich, którzy trafili do niewoli irackiej. Nie sądzę, aby ich strażnicy zdecydowali się na morderstwo. Raczej liczą na świadectwo łagodnego traktowania.

Istotną rolę spełniły środki precyzyjnego rażenia – bomby i rakiety. Najważniejsze zadania – w moim przekonaniu – wykonały wojska lądowe. Na nich spoczywał podstawowy ciężar walk. Lotnictwo miało dwie ważne funkcje: niszczenia pozycji i baz irackich oraz psychologicznego oddziaływania na żołnierzy irackich i ludność cywilną. Muszę też z sympatią wspomnieć o znakomicie wyszkolonych delfinach, które strzegły okrętów przed minami.

Żołnierze koalicji mają nareszcie czas krótkiego wytchnienia. Nie mogą jednakże odstawić broni. Na terenie Iraku znajdują się jeszcze grupy nieprzyjacielskie, mogące stosować napady i terroryzm. Do ich zwalczenia nie będą jednakże potrzebne duże wojskowe ugrupowania.

Napawa pewnym optymizmem zmiana stosunku społeczeństwa irackiego do Amerykanów i Anglików. Ludzie przestali się bać Husajna. Dyktator jest w tej chwili najbardziej poszukiwaną osobą w Iraku.



jk

Zeznania „Inki" coraz bardziej pogrążają „Baraninę"

# Ostatnie oświadczenie

**WARSZAWA.** Po samobójczej próbie Jeremiasza B., „Baraniny", sądzonego w Austrii m.in. za zlecenie zabójstwa Jacka Dębskiego, trudno określić jak długo potrwa polski proces Haliny G., „Inki", oskarżonej o pomoc w tej zbrodni.

Jednak Jeremiasz B. ma zeznawać w procesie „Inki" – będzie przesłuchany w Austrii, w drodze pomocy prawnej, na podstawie pytań dostarczonych przez stronę polską. Jeśli wszystko odbyłoby się planowo, wyrok w sprawie „Inki" mógłby zapaść jeszcze w kwietniu.

Prokurator Komosa ujawnił, że „Baranina" za pomocą telefonu komórkowego w celi kierował świadkami w swej sprawie i inspirował artykuły prasowe na temat zabójstwa Dębskiego. We wtorek doprowadzono do zatrzymania świadka Joanny N., konkubiny zabójcy Dębskiego, która wykonywała telefoniczne polecenia przesiadującego w austriackim areszcie bossa. Ostatnie oświadczenie „Inki" złożone przed sądem, według prowadzącego sprawę prokuratora Andrzeja Komosa, miało swoje „słabe i mocne strony". Bez wątpienia jednak wskazują one, że inicjatorem zabójstwa Dębskiego był Jeremiasz B. Więcej na ten temat prokurator nie chciał się wypowiadać. Sąd nie pozwolił nagrywać zeznań „Inki".

**(PAP)**

*Oskarżona o pomoc w zabójstwie b.ministra sportu Jacka Dębskiego „Inka" zaczęła zeznawać* FOT. PAP

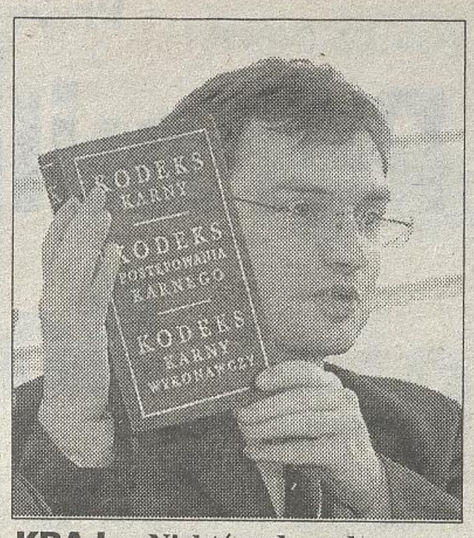


Czy premier Leszek Miller jest zainteresowany wyjaśnieniem afery Rywina?

# Pogwarzyli z rzecznikiem

**KRAJ. – Niektóre dowody procesowe zebrane przez komisję śledczą wskazują, że premier stał za Lwem Rywinem kiedy ten składał korupcyjną propozycję przedstawicielom Agory i „Gazety Wyborczej" – stwierdził Zbigniew Ziobro reprezentujący klub poselski PiS. Poparł go Józef Szczepańczyk z PSL.**

– Pan premier twierdzi, że tak nie jest, że został pomówiony. Chcemy wierzyć jego wersji wydarzeń, ale obowiązkiem komisji śledczej jest zweryfikowanie w oparciu o wszelkie dostępne obiektywne dowody wersji, która jest przedstawiana przez osoby bezpośrednio zaangażowane w sprawę. Nie możemy tego zrobić inaczej jak poprzez zabezpieczenie tych jakże ważnych dokumentów – zaznaczył Ziobro.

Obaj posłowie zasiadający w sejmowej komisji śledczej badającej tzw. aferę Rywina, zwrócili się do premiera, by z własnej inicjatywy przekazał dokumenty dotyczące jego samego oraz Marka Wagnera, Lecha Nikolskiego i Aleksandry Jakubowskiej. Podkreślali przy tym, że dokumenty te mogą przyczynić się do precyzyjnego odtworzenia zdarzeń związanych z aferą Rywina. Ich zdaniem we własnym interesie premiera leży przedstawienie ich komisji.

– Premier Leszek Miller jest bardzo zainteresowany wyjaśnieniem tej afery, bo jest w niej osobą pokrzywdzoną; ale partnerem premiera w tej sprawie jest prokuratura i komisja śledcza, nie zaś pojedynczy posłowie kierujący się pobudkami politycznymi – powiedział rzecznik rządu Michał Tober w odpowiedzi na apel Józefa Szczepańczyka i Zbigniewa Ziobro. – Premier jest osobą chyba najbardziej zainteresowaną wyjaśnieniem wszystkich szczegółów tzw. afery Rywina, ponieważ jest w tej sprawie osobą pokrzywdzoną, jego dobre imię zostało narażone na szwank, jak również dobre imię kierowanej przez niego formacji politycznej – powiedział rzecznik rządu.

Jednocześnie podkreślił, że partnerem dla premiera w wyjaśnianiu sprawy i w działaniach proceduralnych są „jednak stosowne organy: prokuratura i sejmowa komisja śledcza, nie zaś pojedynczy posłowie.

Zarówno Zbigniew Ziobro, jak i Józef Szczepańczyk uważają, że dokumenty, o które wnioskują, będą szczególnie istotne dla zaplanowanego na 26 kwietnia przesłuchania premiera, bo staną się one dla członków komisji punktem odniesienia i pozwolą obiektywnie ocenić wiarygodność zeznań Millera. **(PAP)**

Starzejący się kubański despota przypomina światu czym jest komunistyczna dyktatura

# Olimpijski spokój Fidela

**KUBA.** Masowe aresztowania i drakońskie wyroki, sądy kapturowe i „łamanie ludzi" w śledztwie – wszystko to chwyty z klasycznego repertuaru systemów stalinowskich.

Czy Fidel Castro poczuł się słaby wobec własnego społeczeństwa, które w pokojowy sposób zaczęło upominać się o swobody obywatelskie i prawo do ludzkiej godności?

Mimo krytyki napływającej z całego świata, komunistyczne władze Kuby wydały kolejny wysoki wyrok na jednego z 78 aresztowanych dysydentów. Następne orzeczenia w dysydenckich procesach oczekiwane są już dzisiaj.

O organizowanie „stalinowskich procesów pokazowych" oskarżyła Kubę organizacja „Reporterzy bez granic". Sekretarz organizacji Robert Menard oświadczył, że procesy kubańskie to „parodia sprawiedliwości", zawierająca „wszelkie elementy stalinowskich procesów pokazowych, poza jednym – wymamrotaniem przez oskarżonych przyznania się do winy".

Jest tu wszystko: „procesy za zamkniętymi drzwiami, procesy zbiorowe, pozbawienie oskarżonych prawa od obrony, oskarżenia spreparowane na całe miesiące naprzód, zeznania sąsiadów bądź świadków potwierdzające jedynie swobodne wypowiadanie opinii politycznych" – wyliczał Menard.

Większość z dysydentów zatrzymywanych od 18 marca, podczas niespotykanej od wielu lat fali represji na Kubie, skazano na niejawnych procesach na kary od 12 do 27 lat więzienia. Oskarżono ich o zdradę kraju i współpracę ze Stanami Zjednoczonymi, które nasiliły wsparcie dla małego, ale rosnącego ruchu opozycyjnego wobec reżimu Fidela Castro.

*Oswaldo Paya, działacz opozycji, przywódca Chrześcijańskiego Ruchu Wyzwolenia. Paya trzyma listę 75 skazanych kubańskich dysydentów.* FOT. PAP

Nie ma pewności, ilu dysydentów zostało już skazanych. Pozarządowa kubańska Komisja Praw Człowieka i Narodowego Pojednania sporządziła listę 43 osób, których rodziny potwierdziły fakt wydania na nie wyroku. Na podstawie innych źródeł zebrano informacje o 71 skazanych w kilku miastach.

Władze kubańskie i prasa pominęły milczeniem pierwsze tak liczne i wysokie wyroki po latach względnej tolerancji na wyspie. Co więcej, jakby nic się nie stało, Hawana będzie ubiegała się o prawo organizacji Igrzysk XXX Olimpiady w 2012 roku. Stolica Kuby oficjalnie zgłosi kandydaturę 5 maja w siedzibie Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, w Lozannie – podały rządowe agencje kubańskie. **(PAP)**

## KRÓTKO

▮ Donald Tusk został nowym szefem Platformy Obywatelskiej. Dotychczasowy przewodniczący Maciej Płażyński zrezygnował z kierowania partią, nie będzie też kandydował na funkcje kierownicze PO podczas zjazdu partii na przełomie maja i czerwca. Nie opuszcza natomiast Platformy. Trzech liderów – Płażyński, Tusk i Andrzej Olechowski – powołało Platformę w styczniu 2001 r. Zadeklarowali też, że Platforma do wyborów parlamentarnych, które odbywały się jesienią, nie będzie partią. Ostatecznie PO jako partia została zarejestrowana w marcu 2002 roku.

▮ Na Węgrzech odbędzie się w sobotę referendum w sprawie przystąpienia do Unii Europejskiej. Węgry są trzecim, po Malcie i Słowenii, państwem spośród 10 kandydatów, w którym odbywa się unijne głosowanie.

▮ Dwóch Palestyńczyków i dwóch Izraelczyków zginęło w wymianie ognia, do której doszło w czwartek rano w pobliżu żydowskiego osiedla Bekaot na Zachodnim Brzegu Jordanu, podały izraelskie źródła wojskowe. Według pierwszych doniesień, w ataku, którego inicjatorami byli Palestyńczycy, zostało również rannych kilku Izraelczyków.

▮ Korea Północna może wkrótce ogłosić, że posiada broń jądrową – powiedział wysoko postawiony rosyjski przedstawiciel z kręgów dyplomatyczno-wojskowych. Rosja, wespół z Chinami, skutecznie zablokowała w środę rezolucję RB ONZ, dotyczącą północnokoreańskiego programu atomowego.

▮ W Pekinie podano, iż liczba śmiertelnych ofiar epidemii nietypowego zapalenia płuc (SARS) w Chinach wzrosła do 55 osób. W Hongkongu łączna liczba zachorowań wzrosła już do 970, przy czym 25 osób zmarło. W skali świata SARS pochłonął do tej pory ponad sto ofiar śmiertelnych.

▮ 28 dzieci zginęło, a ponad 100 odniosło obrażenia w wyniku pożaru w rosyjskim internacie dla głuchoniemych dzieci w Dagestanie.

**(PAP)**

*Brytyjskie linie lotnicze British Airways (BA) i francuskie Air France ogłosiły, że bezterminowo wycofują z eksploatacji, z powodów ekonomicznych, samoloty naddźwiękowe Concorde* FOT. PAP

**Detektyw Monk w Canal +**

Na początku kwietnia w Canal+ rozpoczęła się emisja nowego serialu telewizyjnego „Detektyw Monk". Film ten przez wiele tygodni utrzymywał się w pierwszej trójce najlepszych seriali telewizyjnych emitowanych w Stanach Zjednoczonych. Odtwórca głównej roli Tony Shalhoub za swoją kreację został uhonorowany Złotym Globem 2003 w kategorii „najlepsza rola męska w serialu telewizyjnym". W serialu jest też polski akcent. Wśród trzech operatorów znalazł się Polak, Jerzy Zieliński od lat pracujący w Ameryce.

Od 3 kwietnia przez 12 czwartkowych wieczorów na antenie Canal+ możemy towarzyszyć detektywowi Adrianowi Monkowi w rozwiązywaniu kolejnych zagadek kryminalnych. (TO)

KONKURS SMS „DETEKTYW MONK" w Canal+

wyślij SMS na numer: 7228

w treści wpisując: **wspolczesna**(spacja)ca(spacja)
**numer prawidłowej odpowiedzi**
Przykład: wspolczesna ca 04

**Pytanie konkursowe:**

Jak ma na imię Detektyw Monk

**01 Adam** **02 Alan** **03 Adrian**

Do wygrania 12 nagród:
koszulki z logo serialu, profesjonalne lupy

koszt 1 SMS-a to 2,44 zł (w tym VAT)

# OSOBOWOŚĆ ROKU 2002

## RANKING

### Plebiscyt „Osobowość Roku 2002"

## Lider trzyma się mocno

Trwa nasz Plebiscyt „Osobowość Roku 2002". W głosowaniu na „Podlasianina Roku 2002" Dariusz Sapiński z Wysokiego Mazowieckiego umacnia się na pozycji prowadzącego. Państwa kupony i SMS-y sprawiły, że jego przewaga nad drugą na liście Dorotą Miłek-Kurzątkowską wzrosła do pięćdziesięciu.

Od Państwa głosów będzie zależało, kto zdobędzie tytuł „Podlasianin Roku 2002". Kandydaci czekają na wasze głosy. Pamiętajcie, że głosować można tylko do 30 kwietnia! **(u)**

### PODLASIANIN ROKU 2002 – KANDYDACI

**Dariusz Sapiński (14) – 165 głosów Wysokomazowieczanin Roku 2002 prezes Spółdzielni Mleczarskiej Mlekovita w Wysokiem Maz.**

**Marek Danilewicz (05) – 17 głosów Białostoczanin Roku 2002 nauczyciel**

**Dorota Miłek -Kurzątkowska (13) - 114 głosów Moniecczanin Roku 2002 dyrektor SP ZOZ w Knyszynie**

**Andrzej Zaręba (15) – 17 głosów Łomżanin Roku 2002 komendant miejski policji w Łomży**

**Antoni Cydzik (04) – 64 głosy Sokółczanin Roku 2002 prywatny przedsiębiorca z Sokółki, radny Rady Miejskiej**

**Krzysztof Jaworowski (10) - 11 głosów Bielszczanin Roku 2002 wójt gminy Brańsk**

**Jan Lucjan Grajewski (08) – 51 głosów Kolnianin Roku 2002 proboszcz parafii pw. św. Anny w Kolnie**

**Wojciech Borzym (01) – 9 głosów Siemiatyczanin Roku 2002 burmistrz gminy Drohiczyn**

**Dariusz Latarowski (12) – 44 głosy Grajewianin Roku 2002 dyrektor Zespołu Szkół nr 1 w Grajewie**

**Ryszard Grzybowski (09) Sejnianin Roku 2002 dyrektor Zespołu Szkół Techniczno -Rolniczych w Sejnach**

**Mikołaj Golonko (07) – 40 głosów Hajnowianin Roku 2002 dyrektor Domu Pomocy Społecznej „Rokitnik" w Białowieży**

**Janusz Kulesza (11) Zambrowianin Roku 2002 animator kultury, twórca nieprofesjonalny z Zambrowa**

**Maria Chętnicka (02) –26 głosów Białostoczanin Roku 2002 dyrektor Centrum Kultury w Tykocinie**

**Andrzej Chuchnowski (03) Suwalczanin Roku 2002 dyrektor Biblioteki Publicznej im. Marii Konopnickiej w Suwałkach**

**Laura i Janusz Gąsiewscy (06) – 18 głosów Augustowianin Roku 2002 założyciele świetlic środowiskowych dla dzieci specjalnej troski w Augustowie**

**Głosowanie SMS-ami**

W naszym plebiscycie można też oddawać głosy wysyłając SMS-y. Aby zagłosować SMS-em, należy na numer **7228** wysłać SMS o treści: **wspolczesna** (spacja) **pod** (spacja) - **kod kandydata**. Przykład: **wspolczesna** (spacja) **pod** (spacja) **16**. W przypadku kandydatów na Osobowość Mazur, głosując za pomocą telefonu komórkowego należy wysłać na numer **7228** SMS o treści: **wspolczesna** (spacja) **maz** (spacja) **kod kandydata. Koszt 1 SMS-a - 2,44 zł (w tym VAT).**

GAZETA Współczesna OSOBOWOŚĆ ROKU 2002 Polskie Radio Białystok

PODLASIANIN ROKU 2002

Tu wpisz kod kandydata

Nazwisko i imię

Adres

*Wypełniony kupon należy przesłać w terminie do 30 IV 2003 pod adresem: „GW" ul. Suraska 1, 15-950 Białystok, z dopiskiem „Osobowość".*

OŚWIADCZENIE

Oświadczam, że wyrażam zgodę na przetworzenie moich danych osobowych i ich opublikowanie na łamach „Gazety Współczesnej". Zostałem poinformowany, że: 1. Administratorem danych jest – „KRESY BO" spółka z o.o. w Białymstoku, ul. Suraska 1, 2. Celem zbierania danych jest obsługa konkursu. Plebiscyt „GW", 3. Moje dane nie będą przekazywane innym podmiotom, 4. Mam prawo wglądu do danych, ich poprawiania i uzupełniania, 5. Podanie danych jest dobrowolne.

(data, podpis) .....

### Przywrócić zasiłek przedemerytalny

# Pół miliona podpisów Solidarności

**PODLASIE. Ponad 18 tys. podpisów udało się już zebrać w województwie podlaskim, pod projektem zmiany Ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu, przygotowanym przez Komisję Krajową NSZZ „Solidarność". Projekt ten zakłada m.in. ponowne wprowadzenie zasiłku przedemerytalnego.**

– W całym kraju udało się nam zebrać już ponad 500 tys. podpisów. Do końca kwietnia będzie ich prawie 1 mln – twierdzi Józef Mozolewski, przewodniczący Zarządu Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność".

Zgodnie z projektem prawo do zasiłku przedemerytalnego przysługiwać będzie osobom posiadającym okres uprawniający do zasiłku, wynoszący 30 lat dla kobiet i 35 lat dla mężczyzn. Bez dodatkowych ograniczeń. Inny wariant przewiduje, że okres uprawniający do zasiłku wynosić będzie 25 lat dla kobiet i 30 lat dla mężczyzn, gdy mogą oni udokumentować co najmniej 15 lat pracy w warunkach szkodliwych lub szczególnym charakterze.

25 kwietnia w Warszawie odbędzie się manifestacja członków „Solidarności" pod hasłami przywrócenia zasiłków przedemerytalnych, obrony godności ludzi pracy i wypłaty zaległych wynagrodzeń. 28 kwietnia związkowcy w całej Polsce będą odwiedzać biura poselskie i senatorskie, w celu zapoznania parlamentarzystów z listem w sprawie inicjatywy obywatelskiej, dotyczącej zasiłków przedemerytalnych. Dzień później Janusz Śniadek, przewodniczący Komisji Krajowej „S", złoży w Sejmie projekt zmiany ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu wraz z podpisami obywateli.

– Apeluję do członków związku, aby licznie wzięli udział w manifestacji. Zapisy są przyjmowane w ZRP i jego oddziałach – powiedział Józef Mozolewski.

**(KP)**

## KRÓTKO

### Nowy zarząd rewidentów

**Region.** Biegli rewidenci z Podlasia wybrali nowe władze Regionalnego Oddziału Krajowej Izby Biegłych Rewidentów w Białymstoku. Przewodniczącym zarządu został Kazimierz Grygutis, jego zastępcą Kazimierz Rek. Skarbnikiem oddziału izby została Irena Zwoleńska, sekretarzem zaś Antoni Sarosiek.

Według przedstawicieli izby zmiany prawa gospodarczego, które obniżają bezpieczeństwo obrotu gospodarczego nie sprzyjają uprawianiu zawodu biegłego rewidenta. W tych warunkach ogromną rolę odgrywa działalność Izby Biegłych Rewidentów, która dba o doskonalenie zawodowe oraz przestrzeganie etyki zawodowej przez regionalnych rewidentów. **mg**

### Autobusy inaczej

**Białystok.** Zakład Obsługi Komunikacji Miejskiej informuje, że w związku z przejściem procesji Niedzieli Palmowej, w niedzielę, 13 kwietnia, w godz. 13.30-14 zamknięty dla ruchu kołowego zostanie plac Jana Pawła II.

W tym czasie nastąpią zmiany w kursowaniu autobusów komunikacji miejskiej. Autobusy linii nr 4, 5 i 7 z ul. Lipowej pojadą w ul. Sienkiewicza i al. Piłsudskiego. Autobusy linii 2, 21 i 28 jadące od ronda Lussy w kierunku centrum pojadą przez al. Piłsudskiego, Sienkiewicza, Rynek Kościuszki i dalej stałą trasą. Autobusy linii 13 i 15 w obu kierunkach będą kursować al. Piłsudskiego. Autobusy linii 17 jadące z Dojlid pojadą przez al. Piłsudskiego, Sienkiewicza, Legionową i dalej stałą trasą. Autobusy linii 8 i 19 z ul. Legionowej będą skierowane w ul. Sienkiewicza i al. Piłsudskiego. **(RR)**

## Straż zakręciła zawór

**KUŹNICA BIAŁOSTOCKA.** W czwartek w południe na dworcu kolejowym w Kuźnicy Białostockiej interweniowali strażacy: pracownik kolei poczuł gaz ulatniający się z cysterny znajdującej się w składzie pociągu towarowego zmierzającego na Białoruś. Okazało się jednak, że cysterna była opróżniona, strażacy zakręcili jedynie zawór.

– Opróżniono ją wcześniej, jednak nie zamknięto zaworu, z cysterny ulatniały się resztki gazu – powiedział dyżurny z Wojewódzkiego Stanowiska Koordynacji Ratownictwa PSP w Białymstoku.

**(jg)**

# Jesiotry w Bobrowej Dolinie

– O rety! To chyba krokodyl! – zawołał zdumiony wędkarz, gdy z niejakim trudem wyciągnął z wody złowiony okaz.

Nie był to jednak żaden egzotyczny gad, a po prostu ogromna ryba. Dokładnie: jesiotr, co udało się ponad wszelaką wątpliwość ustalić. Całe zdarzenie miało bowiem miejsce w Bobrowej Dolinie, kompleksie wypoczynkowym, który ma trzy zarybione stawy. Przed trzema laty wpuszczono do wody 600 sztuk narybku jesiotra, który już dorósł.

W stawach pływają też tołpygi, amury, sumy, liny, pstrągi, karasie srebrzyste i inne ryby, co można sprawdzić. Wejście na łowisko jest płatne, w cenie mieści się jeden kilogram złowionej ryby. Można też rybę zanieść do restauracyjnej kuchni, znajdującej się w ośrodku, a następnie spożyć dobrze przyrządzoną. Chyba że ktoś woli to zrobić samemu na grillu, a te są także dostępne.

W Bobrowej Dolinie odbywają się również zawody wędkarskie. **(a)**

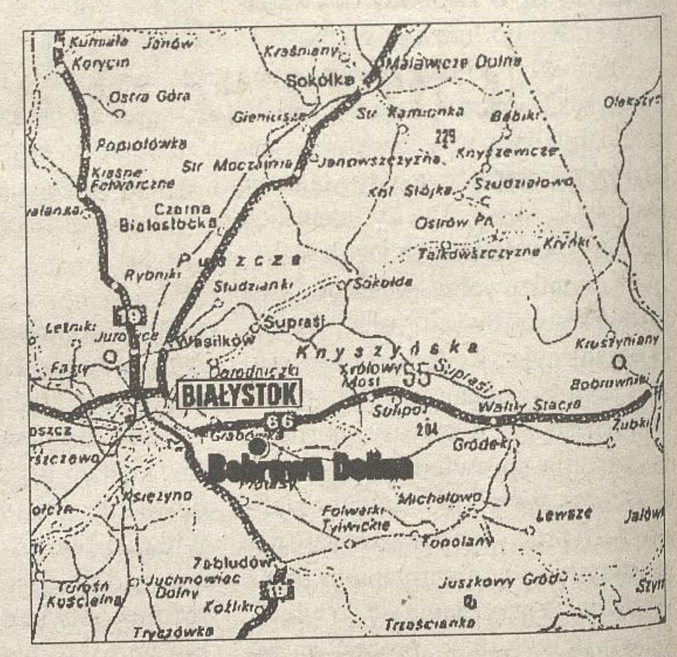


Przy informacjach o Bobrowej Dolinie publikujemy kupony konkursowe. Będzie ich łącznie pięć. Następne ukazywać się będą 15, 18, 23 i 25 kwietnia br. Wśród Czytelników, którzy do 30 kwietnia (decyduje data stempla pocztowego) nadeślą po trzy różnej numeracji wypełnione kupony, rozlosujemy pięć nagród w postaci kolacji dla dwóch osób, a za nadesłanie wszystkich pięciu kuponów – weekend dla dwóch osób (w dowolnym uzgodnionym terminie). Nagrody funduje Centrum Konferencyjno-Wypoczynkowe „Bobrowa Dolina", tel. (085) 717 70 14, www.bobrowadolina.pl. Kupony należy nadsyłać pocztą lub dostarczać osobiście, do redakcji „Gazety Współczesnej", 15-950 Białystok, ul. Suraska 1, z dopiskiem „Bobrowa Dolina".

**Kupon 1**

Imię i nazwisko.....

Adres.....

.....

Pytanie: W jakiej wsi znajduje się „Bobrowa Dolina"?

Odpowiedź: .....

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych na potrzeby konkursu

(czytelny podpis).....





bm

Podobnie jak w ub. roku palmy poświęci w Białymstoku abp Wojciech Ziemba FOT. A. ZGIET

### Niedziela Palmowa w Kościele katolickim

# Symbol triumfu

**PODLASIE.** W niedzielę, w Kościele katolickim obchodzona będzie Niedziela Palmowa, która zapoczątkuje Wielki Tydzień. Jak co roku białostoczanie zgromadzą się na dziedzińcu przed Pałacem Branickich, gdzie w ramach XVIII Światowego Dnia Młodzieży, palmy poświęci arcybiskup Wojciech Ziemba, metropolita białostocki, Następnie zgromadzeni będą uczestniczyć w procesji do katedry pw. Wniebowzięcia NMP, gdzie o godz. 14 metropolita będzie celebrował mszę.

Dla chrześcijan palmy są symbolem radości i triumfu. Przypominają gałązki, którymi witano Chrystusa wjeżdżającego do Jerozolimy. Zwyczaj ich święcenia w kościele przyjął się od IX wieku. Według tradycji poświęcone palmy mają cudowną, życiodajną moc. Nie wolno ich wyrzucać, można jedynie spalić. Popiołem z nich posypuje się głowy w środę popielcową.

**(KP)**

### Nowe zasady przyjmowania pacjentów w szpitalach

# Bez promesy ale w kolejce

**Blisko cztery tysiące Podlasian leczyło się w ubiegłym roku w szpitalach poza województwem, co kosztowało Podlaską Kasę Chorych ponad 6 mln zł. Po likwidacji z dniem 1 kwietnia br. obowiązku zdobywania promes na takie leczenie, wypływ pacjentów z Podlasia będzie zapewne jeszcze większy.**

Do czasu wejścia w życie ustawy o Narodowym Funduszu Zdrowia (1 kwietnia br.), Podlasianin chcący leczyć się poza województwem, musiał uzyskać na to zgodę regionalnej kasy chorych, tzw. promesę. Co roku z tej możliwości korzystało po kilka tysięcy osób. W roku 2002 zgodę na takie leczenie otrzymało ok. 4 tys. osób. Kasa wydała blisko 1,7 tys. promes na porady ambulatoryjne i specjalistyczne, ponad 1,6 tys. na leczenie szpitalne, 437 – na rehabilitacje, 109 na tzw. procedury odrębnie kontraktowane (terapie onkologiczne, rezonans) i 79 na leczenie psychiatryczne. Okazuje się, że Podlasianie leczyli się poza województwem głównie w przypadku schorzeń onkologicznych, a także okulistycznych (operacje ciałka szklistego, nowotwory), ortopedii i traumatologii ruchu (wady układu kostno-stawowego, stany po wypadkach), neurochirurgii (guzy mózgu, operacje na kręgosłupie), kardiologii (wady serca) i chirurgii.

Najwięcej Podlasian chciało leczyć się w warszawskim Centrum Onkologii (472) i Centrum Zdrowia Dziecka (365), Dziecięcym Szpitalu Klinicznym im. Małachowskiego (256), Instytucie Kardiologii w Aninie (129). Można domniemywać, że nadal te placówki będą najchętniej wybierane przez pacjentów, tym bardziej iż przyjęcie do tych zakładów zostało bardzo uproszczone.

– Teraz pacjentowi spoza naszego województwa, który chce się leczyć w naszym szpitalu potrzebne jest tylko skierowanie, potwierdzenie ubezpieczenia i umówienie się na wizytę w konkretnej klinice – poinformowano nas w szpitalu klinicznym im. Małachowicza w Warszawie.

Takie same zasady obowiązują w innych polskich placówkach. Według tamtejszych specjalistów, wprowadzenie nowego systemu już wkrótce może jednak doprowadzić do zablokowania centralnych czy śląskich klinik olbrzymimi kolejkami.

– Wiadomo, że u nas do tej pory leczyło się pół Polski, a teraz pewnie chciałoby jeszcze więcej osób – usłyszeliśmy w warszawskim Centrum Zdrowia Dziecka.

Dyrektorzy instytutów obawiają się też rozliczeń z NFZ. Dlatego nie ukrywają, że zasady przyjmowania chorych spoza województwa mogą się niedługo zmienić.

**(luk)**

## KRÓTKO

### Pamięci wywiezionych na Sybir

**BIAŁYSTOK.** W 63. rocznicę kolejnej, drugiej masowej wywózki mieszkańców Białostocczyzny na Sybir, przeprowadzonej 13 kwietnia 1940 r. przez NKWD, odbędą się okolicznościowe uroczystości w Białymstoku. W niedzielę, 13 kwietnia o godz. 10.30 w kościele pw. Ducha Św. (ul. Piastowska 2) zostanie odprawiona msza św. w intencji deportowanych oraz tych wszystkich, którzy „Na zawsze pozostali na nieludzkiej ziemi

**(h)**

### Dobrodziejstwa Morza Martwego

**BIAŁYSTOK.** W Domu Kultury „Zachęta" w piątek. 11 kwietnia odbędzie się spotkanie z Grażyną Buczykową na temat: „Dobrodziejstwa Morza Martwego – oligitopunktura i ekstriororyzacja". Początek o godz. 17.00. Wstęp wolny. **(ada)**

### Mercedesy na granicy

**KUŹNICA BIAŁ., BOBROWNIKI.** Dwa mercedesy – terenowy i osobowy oraz opla sintra usiłowali w nocy z 9 na 10 kwietnia przemycić na Wschód dwaj Rosjanie i Białorusin. Strażnicy graniczni zauważyli, że auta mają przebite numery nadwozia i zatrzymali je. Wartość przemycanych pojazdów oszacowano na 450 tys. zł.

**(jg)**

# Turniej ortograficzny

**BIAŁYSTOK.** IV Gimnazjada Ortograficzna odbędzie się w sobotę w Publicznym Gimnazjum nr 4 w Białymstoku. Wezmą w niej udział przedstawiciele większości białostockich gimnazjów oraz reprezentanci kilku szkół spoza miasta. Patronem imprezy jest „Gazeta Współczesna".

Turniej rozpocznie się o godz. 9.30. Na początek uczniowie będą walczyli o tytuł Mistrza Ortografii w konkursie indywidualnym, w trzech kategoriach wiekowych: klas pierwszych, drugich i trzecich. O godz. 10.45 rozpocznie się konkurs zespołowy. Zadania w tej części Gimnazjady będą miały charakter żartobliwych gier, zabaw językowych i ortograficznych.

**(ada)**

### Dwadzieścia pięć lat więzienia za zabójstwo przyjaciółki

# Udusił bez powodu

**BIAŁYSTOK.** Na dwadzieścia pięć lat więzienia skazał w czwartek białostocki Sąd Okręgowy 67-letniego Tadeusza T. za zabójstwo przyjaciółki. Mężczyzna udusił Wiesławę A. w czasie kiedy był na przepustce z więzienia, gdzie trafił za zabicie matki.

Tadeusz T. w 1989 r. został skazany na 25 lat więzienia za zabójstwo ze szczególnym okrucieństwem własnej matki. W maju 1999 r. wyszedł na przerwę w karze, miał mieć operację. Zaczął wtedy spotkać się z koleżanką jeszcze ze szkoły podstawowej Wiesławą A.

– To była moja pierwsza miłość – mówił Tadeusz T.

16 sierpnia 1999 r. Tadeusz T. obchodził swoje urodziny. W pokoju jednego z hoteli w Białymstoku pił alkohol z Wiesławą A. Około godz. 1 w nocy doszło między nimi do nieporozumienia. Wtedy Tadeusz T. zaczął bić przyjaciółkę. W końcu zatkał jej usta oraz nos i udusił. Zatarł ślady – wytarł krew z podłogi i przebrał się.

Tadeusz T. nie przyznał się do winy. Pierwszy raz białostocki sąd skazał go za zabójstwo Wiesławy A. na 15 lat więzienia. Sąd Apelacyjny zwrócił sprawę do ponownego rozpatrzenia. Uznał, że wina nie budzi wątpliwości, polecił jednak, aby sąd pierwszej instancji zastanowił się jeszcze raz nad wysokością kary. W czwartek białostocki Sąd Okręgowy skazał Tadeusza T. na 25 lat więzienia.

– Oskarżony zabił właściwie bez żadnego powodu. Dopuścił się tego będąc skazanym prawomocnym wyrokiem sądu za zabójstwo, którego dokonał w podobny sposób. Matka też była duszona. Kara za to nie przyniosła skutku. Tadeusz T. nie wyciągnął właściwych wniosków – uzasadniała wymiar kary sędzia Halina Nowakowska.

Prokurator żądał dożywocia. Jednak sąd jako okoliczność łagodzącą potraktował wiek i stan zdrowia oskarżonego oraz to, że w chwili zabójstwa miał w dużym stopniu ograniczoną zdolność rozpoznawania znaczenia czynu i kierowania swym postępowaniem.

Wyrok nie jest prawomocny.

**(mr)**

### Zwycięzca z IV Liceum Ogólnokształcącego w Białymstoku

# Franciszek naszych czasów

**BIAŁYSTOK.** Mariusz Wachniewski zwyciężył w ósmej białostockiej edycji Samorządowego Konkursu Młodzieży „8 Wspaniałych". W piątek będzie on reprezentować Białystok w eliminacjach ogólnopolskich. Finał tego konkursu, w czerwcu tego roku, odbędzie się po raz pierwszy w Białymstoku.

Podczas czwartkowej gali w kinie „Forum" statuetkę „Franciszka", oprócz Mariusza, odebrał jeszcze tylko jeden pan – Krzysztof Zdrawomysław. Pozostałe trafiły do rąk pań – Agnieszki Pieczko, Agnieszki Grześ, Anny Chomik, Weroniki Aksjonów, Jolanty Krzywickiej oraz Ilony Praczuk. Triumfator konkursu jest uczniem IV LO w Białymstoku. Wolontariatem zajmuje się od ponad czterech lat, działa w wielu kołach i stowarzyszeniach: – Już sam udział w konkursie traktuję jako wyróżnienie. Moją kandydaturę zgłosił samorząd szkolny, co było dla mnie ogromną niespodzianką. Ja po prostu robię swoje. Jeśli w ten sposób dam komuś przykład, to będę bardzo szczęśliwy.

Kryteria oceny kandydatów są niezmienne. Komisja bierze pod uwagę to, gdzie oni pracują, jak długo, czy robią to dobrowolnie, jak szeroki krąg osób z ich pomocy korzysta i – przede wszystkim – czy ich postawa może być wzorem dla innych młodych ludzi.

– Nie ma miary, którą można ocenić dobro. Dla nas podjęcie takich decyzji wiąże się z ogromnym ryzykiem, wielką odpowiedzialnością – mówi Tamara Ostrowska z Biura Promocji Miasta. **(ada)**

Nagrody wręczał abp Wojciech Ziemba FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

REKLAMA

RZUĆ PALENIE

Jednorazowa terapia (90% skuteczności)

Białystok, ul.Sienkiewicza 7A

tel. (085) 743-59-36

Do zorganizowanych grup powyżej 10 osób przyjeżdżamy na miejsce.

# Makrokosmos

**BIAŁYSTOK „Pokój".** Makrokosmos to niezwykła opowieść o wyznaczanych przez biologiczny zegar, cyklicznych ptasich wędrówkach. Dzieło urzeka przepięknymi zdjęciami, realizowanymi przez najlepszych operatorów w wielu miejscach na świecie, a także nastrojową muzyką, będącą doskonałym uzupełnieniem obrazu. Dzięki zaawansowanej technice i zaangażowaniu twórców filmu, po raz pierwszy możemy tak wnikliwie przyglądać się stworzeniom, które podbiły przestworza.

**Makrokosmos – podniebny taniec. Francja, Włochy, Niemcy, Hiszpania, Szwajcaria, 2002. Reż. Jacques Cluzaud, Michel Debats, Jacues Perrin.**

# Pianista

**BIAŁYSTOK „Syrena".** Historia Władysława Szpilmana, znakomitego pianisty i kompozytora. Rozpoczyna się we wrześniu 1939 r. Niemcy, po wkroczeniu do Warszawy, wprowadzają restrykcje wobec ludności żydowskiej. Szpilman wraz z rodziną: rodzicami, dwiema siostrami i bratem, przeżywają pasmo upokorzeń. Pozbawieni środków do życia, wyprzedają wszystko z domu. Kiedy Żydzi zostają umieszczeni za murami getta, Szpilmanowie zamieszkują w centrum tego piekła...

**Pianista. Wielka Brytania, Polska, Niemcy, Francja, 2002. Reż. Roman Polański. Wyk. Adrien Brody.**

## Tanie wtorki

Białostockie kino „Syrena" zaprasza na tzw. Tanie Wtorki. Ceny biletów na wtorkowe projekcje filmów będą znacznie tańsze – nawet do 50 proc. – niż na te same filmy wyświetlane innego dnia.

(dona)

# Księga dżungli 2

**BIAŁYSTOK „Syrena".** Mowgli – chłopiec, którego wychowały dzikie zwierzęta w dżungli, teraz mieszka w małej wiosce, wśród ludzi. Czuje się rozdarty między dwoma światami – z jednej strony cieszy się, że zyskał nową rodzinę, z drugiej zaś tęskni za życiem w dżungli... O swych przygodach opowiada dzieciom z wioski, które słuchają jego historii z zapartym tchem. Zafascynowane niezwykłymi opowieściami dzieci wyruszają na wyprawę do dżungli...

**Księga dżungli 2. USA, 2003. Reż. Steve Trenbirth.**

## REPERTUAR KIN

**„POKÓJ" (tel. 742-38-82)** – piątek „Makrokosmos" (USA, l. 12), godz. 10.00, 12.00, 14.00, 16.00, 18.45, „Gangi Nowego Jorku" (USA, l. 15), godz. 12.30, 17.30, 20.00, „Daerdevil" (USA, l. 15), godz. 15.30, „Show" (polski, l. 15), godz. 20.30, sobota „Makrokosmos" (USA, l. 12), godz. 12.00, 14.00, 16.00, 18.00, „Gangi Nowego Jorku" (USA, l.15), godz. 12.30, 17.30, 20.00, „Daerdevil" (USA, l. 15), godz. 15.30, „Show" (polski, l. 15), godz. 20.30, niedziela „Makrokosmos" (USA, l. 12), godz. 12.00, 14.00, 16.00, 18.00, „Gangi Nowego Jorku" (USA, l.15), godz. 12.30, 17.30, 20.00, „Daerdevil" (USA, l. 15), godz. 15.30, „Show" (polski, l. 15), godz. 20.30 (www.echocinema.pl(kina)poko)).

**„TON" (tel. 743-53-82)** – piątek „Godziny" (USA, l. 15), godz. 12.00, 18.15, „Dwa tygodnie na miłość" (USA, l. 15), godz. 1415, 20.30, „Frida" (USA, l. 15), godz. 16.00, sobota „Godziny" (USA, l. 15), godz. 12.00, 18.15, „Dwa tygodnie na miłość" (USA, l. 15), godz. 14.15, 20.30, „Frida" (USA, l. 15), godz. 16.00, niedziela „Godziny" (USA, l. 15), godz. 18.15, „Dwa tygodnie na miłość" (USA, l. 15), godz. 14.15, 20.30, „Frida" (USA, l. 15), godz. 16.00 (www.ton.com.pl).

**„FORUM" (tel. 742-23-70)** – piątek „Johnny English" (angielski, l. 15), godz. 14.45, 16.30, 18.15, specjalny pokaz premierowy: „Johnny English" (angielski, l. 15), godz. 20.30, sobota „Johnny English" (angielski, l. 15), godz. 13.00, 14.45, 16.30, 18.15, 20.15, niedziela „Johnny English" (angielski, l. 15), godz. 13.00, 14.45, 16.30, 18.15, 20.15.

**„SYRENA" (tel. 744-58-96)** – piątek Seans na zamówienie, godz. 8.30, seans na zamówienie, godz. 10.00, kino dla dzieci: „Księga dżungli 2" (USA, b.o.), godz. 16.30, „Chicago" (USA, l. 15), godz. 18.00, „Nieodwracalne" (franc., l. 15), godz. 20.00, 21.45 (seans nocny), sobota Kino dla dzieci: „Księga dżungli 2" (USA, b.o.), godz. 11.30, 13.00, 14.30, „Chicago" (USA, l. 15), godz. 16.00, 18.00, „Nieodwracalne" (franc., l. 15), godz. 20.00, 21.45 (seans nocny), niedziela Kino dla dzieci: „Księga dżungli 2" (USA, b.o. ), godz. 11.30, 13.00, 14.30, „Chicago" (USA, l. 15), godz. 16.00, 18.00, „Nieodwracalne" (franc., l. 15), godz. 20.00.

**W REGIONIE BIAŁOSTOCKIM**

**Białowieża „Żubr"** – sobota, niedziela „Skok" (ameryk.-kanad., l. 15).

**Bielsk Podlaski „Znicz"** – piątek „Superprodukcja" (polski, l. 15), godz. 17.00, 19.00, sobota, niedziela „Epoka lodowcowa" (USA, b.o.), godz. 15.30, „Superprodukcja" (polski, l. 15), godz. 17.00, 19.00.

**Dąbrowa Białostocka „Lotos"** – nieczynne.

**Drohiczyn „Daniel"** – nieczynne.

**Hajnówka** – piątek, sobota, niedziela „The Ring-Krąg" (japoński, l. 15 – horror), „Mali agenci 2" (USA, b.o. – dubbing).

**Łapy – Dom Kultury** – piątek, sobota, niedziela „Wszystko albo nic" (ang.-franc., l. 15).

**Łosice Dom Kultury** – piątek, sobota, niedziela „Transporter" (franc., l. 15).

**Międzyrzec Podlaski „Sława"** – nieczynne.

**Narewka „LAS"** – nieczynne.

**Nidzica „Wenus"** – nieczynne.

**Sokółka „Sokół"** – piątek, sobota, niedziela „Wasabi. Hubert zawodowiec" (franc.-japoński, l. 15).

**Siemiatycze „Kameralne"** – nieczynne. **Suchowola „Kometa"** – nieczynne.

**Supraśl „Jutrzenka"** – nieczynne.

# Johnny English

**BIAŁYSTOK „Forum".** Na całym świecie słynni są agenci Brytyjskich Służb Specjalnych i najnowsze technologie, którymi się posługują. Kiedy więc niewiarygodny plan kradzieży ukochanych przez Brytyjczyków Klejnotów Koronnych zostaje ujawniony, Agent Numer Jeden zostaje wyznaczony do zadania zapobieżenia kradzieży. Misja kończy się jednak bardzo szybko i niefortunnie. Wkrótce wszyscy najlepsi agenci dołączają do Agenta Numer Jeden w jego wędrówce po zaświatach... Los bowiem sprawia, że na kondukt pogrzebowy zrzucone zostają pociski. Kto kryje się za tym diabelskim spiskiem? Prawdopodobnie ten sam szalony umysł, który planował kradzież klejnotów. Pozostał tylko jeden człowiek, który będzie w stanie pomścić wyeliminowanych z gry agentów oraz zdemaskować demona kryjącego się za spiskiem...

**Johnny English. Wielka Brytania, 2003. Reż. Peter Howitt. Wyk. Rowan Atkinson, John Malkovich.**

## KINO KONESERA

### Requiem dla snu

**BIAŁYSTOK „Syrena".** W poniedziałek – w ramach Kina Konesera – zobaczymy opowieść o wstrząsającej podróży w głąb ludzkiej psychiki. Akcja filmu umieszczona jest na ubogiej brooklyńskiej ulicy i skoncentrowana wokół czworga ludzi, którzy pragną urzeczywistnić swoje marzenia o lepszym życiu. Sara Goldfarb jest samotną wdową, której jedyną radością jest oglądanie telewizji. Jej syn Harry, jego dziewczyna Marion i ich przyjaciel Tyrone obmyślają zaś plan niezbyt legalnego interesu. Ignorując pogarszający się stan własnej psychiki skupiają całą uwagę na tworzeniu wizji świetlanej przyszłości...

***Requiem dla snu. USA, 2000. Reż. Darren Arnofsky. Wyk. Ellen Burstyn, Jared Leto, Jennifer Conelly.***

# Dwa tygodnie na miłość

**BIAŁYSTOK „Ton".** Milioner George Wade potrzebuje nowego doradcy prawnego. Zmuszony sytuacją rodzinną proponuje pracę pełnej pasji Lucy Kelson – młodej pani adwokat specjalizującej się w sprawach społecznych. Pełna oporów prawniczka w końcu zgadza się przyjąć to stanowisko i doskonale radzi sobie w pracy. Jednak jej problemem okazuje się George – choć przystojny, to całkowicie nieodpowiedzialny, skupiony wyłącznie na sobie, traktujący ją bardziej jak sekretarkę, niż doskonale wykształconego doradcę prawnego – a bez niej ledwo potrafi zawiązać sobie krawat. Po kilku miesiącach znoszenia niezliczonych nocnych telefonów, radzenia George`owi jak ma się ubrać, jak grać w tenisa i jak się rozwieść – zirytowana Lucy składa 2-tygodniowe wypowiedzenie. W końcu nie musi przejmować się nieustannymi wymaganiami i kaprysami George`a i znowu zajmuje się działalnością na rzecz dobra publicznego. Jednak... zastanawia się, dlaczego wciąż myśli o George`u i dostrzega, że przekroczyła granicę pomiędzy pracą a uczuciem. Również George martwi się stratą zaufanej powierniczki, konsultantki i przyjaciółki, która – co dostrzega dopiero teraz – chciała dla niego jak najlepiej. Czy nie jest już za późno, by ta dwójka powiedziała sobie – Kocham cię?

**Dwa tygodnie na miłość. USA, 2002. Reż. Marc Lawrence. Wyk. Hugh Grant, Sandra Bullock.**

## Do kina za darmo!

Dla naszych Czytelników mamy zaproszenia na filmy: „Gangi Nowego Jorku", „Makrokosmos", „Nieodwracalne", „Księga dżungli 2", „Pianista", „Johnny English" i „Requiem dla snu". Aby otrzymać jedną z wejściówek, wystarczy zadzwonić do nas dzisiaj (piątek) o godz. 11. Telefon: 748-74-58. Osoby, które wygrały nagrody w filmowym konkursie tydzień temu, nie mogą brać udziału w tym konkursie. Po odbiór zaproszeń (Redakcja „GW", ul. Suraska 1, pokój 109) należy zgłaszać się do godz. 13 – osobiście(!), z dowodem tożsamości i aktualnym wydaniem „GW".

(dona)

**Fotograficzną kronikę, opowiadającą o życiu na pograniczu, można będzie zobaczyć w Galerii Arsenał**

# W 365 dni dookoła Podlasia

*To zdjęcie naszego fotoreportera z punktu skupu zboża w Bielsku Podlaskim także będzie można zobaczyć na wystawie*
FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

**Dwunastu fotografików z Podlasia przez cały miniony rok przemierzało polsko-litewsko-białoruskie pogranicze, rejestrując na kliszy fotograficznej ludzi, miejsca, wydarzenia. Powstał jedyny w swoim rodzaju „portret" regionu, pokazujący zarówno to, co zwykłe i codzienne, jak też to, co decyduje o specyfice i odrębności pogranicza. Rezultat będzie można zobaczyć na wystawie, która we wtorek zostanie otwarta w białostockiej Galerii „Arsenał".**

Fotograficy, którzy wzięli udział w projekcie „Ex oriente lux": **Jakub Dąbrowski; Marek Dolecki; Andrzej Górski; Adam Kardasz; Grzegorz Klatka; Andrzej Kramarz; Rafał Milach; Piotr Niemczynowicz; Paweł Supernak; Piotr Szymon; Łukasz Wołągiewicz; Grzegorz Dąbrowski** (pomysłodawca projektu)

Fotograficy nazwali swój projekt „Ex oriente lux" – światło ze Wschodu. Wschodu, jako miejsca, w którym spotykają się różne narody, wyznania, tradycje, kultury i języki; którego specyfikę wyznaczają zachodzące między nimi relacje, wzajemne przenikania i oddziaływania.

Z perspektywy naszej – mieszkańców Podlasia – jest to zwykłe, codzienne życie. I tak chcą je pokazać autorzy projektu. Towarzyszy im jednak świadomość, że ta codzienność jest w pewien sposób niezwykła. Podlasie jako tygiel, mozaika kulturowa stanowi bowiem miejsce szczególne na europejskiej mapie „małych ojczyzn".

„Ex oriente lux" ma być też dokumentem stanu obecnego, który w przyszłości może służyć badaniom na temat zmian, jakie wywołało chociażby wstąpienie Polski do UE. Z tej perspektywy projekt ma również wartość ocalającą.

Celem prac była również zmiana pokutujących wciąż stereotypów o Podlasiu jako najbardziej zacofanej części kraju. Czy udało się ten zamiar zrealizować? Mamy poważne wątpliwości... Ale ocenicie Państwo sami.

Chociaż w realizacji projektu uczestniczyło 12 fotografików, stanowi on jedną, zamkniętą całość. Przyjętym na początku zasadom podporządkowano dobór tematów i fotografowanych sytuacji. Wszystkie zdjęcia są czarno-białe i anonimowe – pod żadnym nie znajdziemy informacji o autorze. Tak jak w średniowiecznych kronikach. I właściwie „Ex oriente lux" jest tego typu kroniką, choć powstał w zupełnie innej epoce.

Wernisaż wystawy odbędzie się 15 kwietnia, we wtorek, o godz. 18 w białostockiej Galerii Arsenał. **(ada)**

## KRÓTKO

**BIAŁYSTOK.** Studenci Akademii Teatralnej w Białymstoku wystąpią w piątek w Teatrze Szkolnym z premierą najnowszej sztuki „Arlekin i Kolombina". Jest to bajka dla małych i „dużych" dzieci, zainspirowana komediami dell`arte ze zbioru Flaminia Scali. Reżyserem i scenarzystą spektaklu jest Petr Nosalek. Scenografię opracował Tomasz Volkmer, kostiumy przygotował Pavel Hubiczka. Początek o godz. 19.00. Spektakl będzie można zobaczyć także 12 i 13 kwietnia o godz. 12.00, 14 kwietnia o godz. 20.00 oraz 15 kwietnia o godz. 13.00. Wejściówki do odebrania w Akademii Teatralnej przed spektaklem. **(ada)**

■ „Ze szlacheckiego zaścianka" to tytuł spotkania poświęconego książce Małgorzaty Dajnowicz „Drobna szlachta ziemi łomżyńskiej na przełomie XIX i XX wieku", które odbędzie się 11 bm. o godz. 18 w salach Muzeum Podlaskiego w Ratuszu. **(a)**

**HAJNÓWKA.** W piątek o godz. 9.30 w Miejskiej Bibliotece Publicznej rozpocznie się spotkanie z Grzegorzem Kasdepke, autorem książek dla dzieci. O godz. 12 autor spotka się z dziećmi w Szkole Podstawowej nr 5 w Hajnówce.

**HAJNÓWKA.** W piątek o godz. 17 w Miejskiej Bibliotece Publicznej odbędzie się promocja debiutanckiego tomiku poezji Mariusza Kasjaniuka pt. „Połączenia". W spotkaniu weźmie udział Bogdan Dudko, redaktor naczelny „Kartek". **(jb)**

**MOŃKI.** Moniecki Ośrodek Kultury zaprasza w Palmową Niedzielę od godz. 11 na podsumowanie wojewódzkiego przeglądu „Zdobnictwo obrzędowe cyklu wiosennego i świąt wielkanocnych". W trakcie imprezy będzie można nauczyć się technik pisankarskich, obejrzeć wystawę palm, pisanek, pająków, kwiatów i wycinanek. Natomiast w niedzielę o godz. 19.30 w MOK odbędzie się premiera pasyjnej sztuki pt. „Dzień sądu". **(zmo)**

## GOTUJ Z „GAZETĄ" I PODRAVKĄ!

### Konkurs z przyprawami

*Do udziału w naszym nowym konkursie zapraszamy wszystkich, którzy nie stronią od kuchni i lubią dobrze zjeść. Nasi Czytelnicy, jak już niejednokrotnie przekonaliśmy się, mają swoje wypróbowane przepisy na wspaniałe potrawy. Warunkiem udziału w konkursie jest nadesłanie przepisu przynajmniej jednej potrawy przygotowanej z użyciem Vegety. Na autorów 20 najlepszych, najciekawszych dań czekają superzestawy przypraw (pieprz biały, czarny, ziołowy, bazylia, oregano, curry, papryka mielona, Vegeta itp.). Fundatorem nagród w konkursie jest firma Podravka, producent popularnych przypraw specjalistycznych do różnych potraw marki VEGETA. Dodatkowo najciekawsze przepisy naszych Czytelników ukażą się w oddzielnym wydawnictwie „GW".*

*Termin nadsyłania prac na konkurs upływa 15 maja br. Listy należy adresować: „Gazeta Współczesna", ul. Suraska 1, 15-950 Białystok z dopiskiem „Gotuj z Gazetą i Podravką".*

*Przesyłając przepisy należy oprócz składu (porcja dla 4 osób) podać sposób przyrządzenia potrawy oraz dokładny adres autora.* **(sed)**

Poniżej przepis na pyszne danie.

### PIEROŻKI Z ZIELENINĄ

**Składniki:** (dla 6-8 osób)
**Ciasto:**
- 50 dag miałkiej mąki
- 1 jajko
- 2 łyżki oleju
- 1 łyżka łagodnego octu
- trochę letniej wody

**Nadzienie:**
- 30 dag liści białego buraka lub szpinaku
- 400 ml oleju
- 4 dag cebuli
- 10 dag masła
- 2 jajka
- 50 dag białego sera
- 100 ml kwaśnej śmietany
- 2 ząbki czosnku
- Vegeta
- sól
- pieprz Podravki

Mąkę przesiej nad stolnicą, uformuj stożek i zrób w nim zagłębienie. Wbij jajko, dodaj soli, oleju i wymieszaj składniki z mąką. Ugnieć na gładkie ciasto dolewając wody z octem. Podziel je na trzy części, uformuj kule i każdą posmaruj olejem. Uformowane ciasto przykryj zagrzanym naczyniem i odstaw na pół godziny.

W międzyczasie przygotuj nadzienie. Liście buraka lub szpinaku krótko zagotuj we wrzącej wodzie, odcedź i posiekaj. Na oleju zeszklij posiekaną cebulę. Dodaj liście, Vegetę, sól i pieprz Podravki, podsmaż i ostudź. Rozetrzyj masło z żółtkiem, dodaj śmietanę, odciśnięty i zmielony ser oraz posiekany czosnek. Wymieszaj składniki, a na końcu ostrożnie dodaj ubite białka. Jeśli nadzienie jest zbyt rzadkie, dodaj trochę kaszy manny lub tartej bułki. Ciasto rozwałkuj, rozciągnij i posmaruj roztopionym masłem i nadzieniem. Następnie zawiń je i brzegiem talerza uformuj pierożki. Gotuj w słonej wodzie około 15 min. Wyjmij łyżką cedzakową na gorący półmisek. Tak przygotowane pierożki można podawać jako ciepłą przystawkę. Wystarczy je wtedy polać kwaśną śmietaną lub roztopionym masłem. Będą również smacznym dodatkiem do dań mięsnych w sosie. [Wartość energetyczna 1 porcji: 298 kcal]

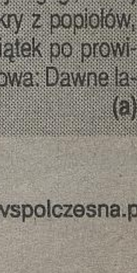

VEGETA to uniwersalna przyprawa, która daje szerokie możliwości tworzenia różnych potraw. Znakomicie podkreśla i udoskonala smak, zapach oraz estetykę dań. Jest bardzo prosta w użyciu, dzięki temu przyrządzanie potraw trwa krócej. Vegeta, sztandarowa przyprawa firmy Podravka, jest obecna w naszych kuchniach od wielu lat a jej popularność nadal rośnie.

## MUZEA, GALERIE, WYSTAWY

### BIAŁYSTOK

**Galeria „Arsenał"**, ul. Mickiewicza 2 (tel. 742-03-53) – czynna w godz. 10-17 oprócz poniedziałków. Wystawy czasowe: Fotografii EX ORIENTE LUX, Jan Simon „Gry i zabawy" (otwarcie 15 kwietnia godz. 18).

**Muzeum Podlaskie**, Ratusz, Rynek Kościuszki 10 (tel. 742-14-73), godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Wystawa stała: Galeria Malarstwa Polskiego. Ekspozycje czasowe: Podwodny świat Narwi, Jan Matejko: z pracowni i kolekcji mistrza, „Kruche piękno" – rzemiosło artystyczne.

**Muzeum Rzeźby Alfonsa Karnego**, ul. Świętojańska 17 (tel. 732-73-92), godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Ekspozycja stała: Galeria Wielkich Polaków, Pracownia Artysty – Alfons Karny. Wystawa czasowa: „Piotr Siergiejewicz (1900-1984) – malarstwo, rysunek".

**Muzeum Historyczne**, ul. Warszawska 37 (tel. 741-65-91) – godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Białystok – makieta barokowego miasta. Wystawa czasowa: „Z notatnika agitatora. Propaganda na usługach władzy ludowej w Polsce w latach 1944-56".

**Muzeum Wojska**, ul. Kilińskiego 7 (tel. 741-64-49) – godz. 9.30-17 oprócz poniedziałków. Wystawy stałe: „Dzieje wojskowe ziem północno-wschodniej Polski X-XX w.", „Sala Sławy Bojowej", „Galeria rzeźby batalistycznej". Wystawa czasowa: Pokonkursowa „Powstanie Styczniowe 1863-64", „Dla Ciebie, Polsko i dla Twojej chwały: Związek Inwalidów Wojennych RP 1918-2003" (od 14 kwietnia).

**Galeria im. Sleńdzińskich**, ul. Waryńskiego 24a (tel. 651-76-70) – godz. 10-17 oprócz sobót. Ekspozycja stała: prace artystów z rodziny Sleńdzińskich. Wystawa czasowa: „Portret żony w twórczości Ludomira Sleńdzińskiego".

**Galeria Białostockiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych**, ul. Warszawska 25 (tel. 732-77-29), poniedziałek-piątek w godz. 10-17. Ekspozycja czasowa: „Prace plastyków BTPSzP", godz. 10-17.

**Galeria „Politechnika"**, ul. Zwierzyniecka 10, (tel. 744-06-98). poniedziałek-sobota godz. 9-17. Ekspozycja czasowa: Wojciech Plewako „Formy przestrzenne".

**Galeria Związku Artystów Plastyków „Marszand"**, Rynek Kościuszki 17, tel. 742-22-62, oprócz sobót i niedziel w godz. 12-18. Wystawa czasowa: „Kobieta i kwiaty" – autorska Wiktora Gutkiewicza.

**Galeria Autorska „Feniks"**, ul. Św. Rocha 6, lok. 4, tel. 746-06-54, poniedziałek-piątek godz. 11-17.

**Galeria „Obuch"**, ul. Stołeczna 4/2, tel. 746-01-88. Wystawa czasowa: „Poszukiwany – Poszukiwana" – fotografie Marty Skrockiej.

**GALERIA POD ARKADAMI**, Rynek Kościuszki 5A, tel. 741-60-10, poniedziałek-piątek godz. 10-18, sobota 10-15, wystawa malarstwa Marty i Marka Andałów.

**GALERIE WOJEWÓDZKIEGO OŚRODKA ANIMACJI KULTURY. „SPODKI"**, ul. Św. Rocha 14 – „Anioły" – prace Julity Jaroszuk i Anny Walnej, Sala Różowa, ul. Kilińskiego 8 – Pocztówki esperanckie ze zbiorów Stanisława Mandraka, czynne w dni powszednie godz. 9-16.

### BIAŁOSTOCZEK K./KURIAN

**Muzeum Regionalne**, niedziele godz. 13-17, w pozostałe dni po uprzednim zgłoszeniu tel. 732-20-57 lub 743-51-28. Wystawy stałe: „Salon pradziadków pełen pamiątek", „Kobieta w grafice, ilustracji i dedykacji muzycznej", „Salonik muzyczny", „Pokój babuni". Wystawa czasowa: „Kresowe dewocjonalia rodzinne".

### BIAŁOWIEŻA

**Muzeum Przyrodniczo-Leśne, Park Pałacowy** (tel. 681-22-75) – codziennie w godz. 9-16. Wystawy: „Ssaki i ptaki Puszczy Białowieskiej", „Po co nam martwe drzewa", narzędzia związane z bartnictwem, „Świat ptaków".

### BIELSK PODLASKI

**Ratusz**, ul. Mickiewicza 56 (tel. 730-22-44) – godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Wystawa czasowa: „Dzieje Tatarów polskich".

### CHOROSZCZ

**Muzeum** (719-11-99 w. 252), w godz. 10-15 oprócz dni poświątecznych. Ekspozycja wnętrz pałacowych.

### HAJNÓWKA

**Muzeum i Ośrodek Kultury Białoruskiej**, ul. 3 Maja 42 (tel. 682-30-16) – codziennie w godz. 9-14. Ekspozycja stała: rękodzieło ludowe, narzędzia pracy. Wystawy czasowe – Malarstwo Piotra Gagana, „Artystyczne rzemiosło ludowe" – prace studentów Katedry Artystycznego Rzemiosła Ludowego Białoruskiego Państwowego Uniwersytetu Kultury w Mińsku.

### KUROWO

**Narwiański Park Narodowy**, Kurowo 10 (tel. 0-86 476-48-11) – od poniedziałku do piątku w godz. 7.30-15.30. Ekspozycja przyrodnicza. Wystawa czasowa: „Motywy pszczelarskie w polskiej tkaninie dwuosnowowej".

### SUPRAŚL

**Pałac Opatów** – refektarz i kaplica z XVI-wiecznymi freskami (tel. 718-35-06), w godz. 9-16 oprócz poniedziałków.

### TYKOCIN

**Muzeum**, ul. Kozia 2 (tel. 718-16-13, 718-16-26), czynne w godz. 10-16 oprócz dni poświątecznych. Wystawy stałe: Galeria malarstwa Zygmunta Bujnowskiego, Wnętrze Sali Wielkiej Synagogi, Pokój Rabina, Wieczerza Paschalna, Iskry z popiołów, Gabinet glogerowski, Wśród pamiątek po prowizorach aptecznych. Wystawa czasowa: Dawne laboratorium apteczne. **(a)**

### Jerzy Pilch i Tadeusz Słobodzianek w Białymstoku

# Z „Polityką" o kulturze

**Kolejne spotkanie z cyklu „Salon Polityki" odbędzie się w najbliższy poniedziałek w kawiarni „Fama" w Białymstoku. Gośćmi wieczoru będą Jerzy Pilch i Tadeusz Słobodzianek. Spotkanie poprowadzi red. Mirosław Pęczak. Początek o godz. 18.00.**

Jerzy Pilch od wielu lat współpracuje z „Polityką" jako felietonista. Wcześniej pisywał także do „Tygodnika Powszechnego". Zajmuje się również twórczością literacką. Do najbardziej znanych jego utworów należą: „Spis cudzołożnic" oraz „Pod mocnym aniołem", za którą to powieść Pilch został uhonorowany Nagrodą Literacką „Nike". Niedawno wystąpił również jako aktor w filmie Wiktora Adamka „Wtorek", gdzie zagrał właściciela fabryki krasnali.

Tadeusz Słobodzianek – wybitny krytyk teatralny, dramaturg, kierownik literacki wielu teatrów w Polsce – z Białymstokiem związany jest od dawna. Jego rodzina przyjechała tu w połowie lat 50-tych, w ramach repatriacji. T. Słobodzianek uczył się w Białymstoku w Szkole Podstawowej nr 5 im. W. Broniewskiego, a później w III Liceum Ogólnokształcącym. Wykładał w Akademii Teatralnej, był konsultantem programowym Białostockiego Teatru Lalek. Zrealizował tu m.in. „Scenariusz dla trzech aktorów" Bogusława Schaeffera i „Wielki Teatr Świata" Pedro Calderona. W 1988 otrzymał nagrodę wojewody białostockiego za twórczość dramatyczną. Był także współzałożycielem oraz wiceprezesem Towarzystwa „Wierszalin". Jest laureatem wielu nagród artystycznych, w tym również „Paszportu Polityki", przyznanego mu za całokształt twórczości dramaturgicznej i działalność Towarzystwa „Wierszalin".

*Jerzy Pilch nie tylko pisze, ale też gra – na zdjęciu kadr z filmu „Wtorek" (J. Pilch drugi z prawej)*

FOT. INTERNET

Zaproszenia na „Salon Polityki" można odebrać w biurze Działu Promocji Białostockiego Ośrodka Kultury (ul. Legionowa 5, pok. 7).

**(ada)**

### Wystawa Polskiego Związku Esperantystów

# Pocztówki dla Zamenhofa

**BIAŁYSTOK. 14 kwietnia mija 86. rocznica śmierci Ludwika Zamenhofa, pochodzącego z Białegostoku twórcy międzynarodowego języka esperanto. Z tej okazji w Sali Różowej Wojewódzkiego Ośrodka Animacji Kultury przy ul. Kilińskiego 8 otwarta została wystawa pocztówek esperanckich ze zbioru Stanisława Mandraka, prezesa Polskiego Związku Esperantystów w Gliwicach. Ogłoszono też konkurs plastyczny dla młodzieży.**

Autor wystawy zgromadził pocztówki esperanckie ze 119 krajów świata; ekspozycja zawiera tylko część jego zbioru. Są oczywiście pocztówki z Zamenhofem, ale też z obiektami noszącymi jego imię. Jest na świecie ponad tysiąc: pomniki, place, ulice, szkoły, statki, restauracje, a nawet planetoidy.

Na wystawie prezentowane są także kartki z pozdrowieniami z wielu krajów świata oraz okolicznościowe, z okazji kongresów esperanckich, rocznic twórcy esperanto itp.

Białostockie Towarzystwo Esperantystów po raz trzeci ogłosiło konkurs na pocztówkę, adresowany do uczniów i nauczycieli gimnazjów oraz liceów. Informacje – tel. (085) 745 46 00. **(a)**

## KRÓTKO

**BIAŁYSTOK.** Młodzieżowy Dom Kultury, ul. Warszawska 79A, zaprasza 12 bm., o godz., 18 na spotkanie autorskie z udziałem młodych poetek – Anny Andraki i Małgorzaty Dobkowskiej oraz ilustratorki Katarzyny Wołkowyckiej. Wystąpią gitarzyści z MDK – Joanna Michalczuk i Piotr Deja. **(a)**

▮ W Klubie „Zenit" (ul. Mieszka I 16) wystąpi w piątek Teatr „Mandragora" z premierą „W Kawiarni Pod Niebem". Usłyszymy wiersze Jacquesa Preveta i piosenki francuskie. Reżyserem „Kawiarni" jest Antonina Sokołowska. Oprawę muzyczną programu przygotowała Zdzisława Paulińska. Początek spektaklu o godz. 19.00. Wstęp wolny. **(ada)**

▮ Wystawa i pokaz malowania pisanek wielkanocnych odbędzie się w niedzielę w Klubie „Kalina" w Białymstoku (ul. Kalinowa 9). Impreza odbędzie się w godzinach od 15.00 do 18.00. W trakcie jej trwania będzie można także kupić gotowe pisanki. **(ada)**

▮ Klub „Gaj" Spółdzielni Mieszkaniowej „Rodzina Kolejowa", przy ul. Gajowej 68/1, zaprasza na wernisaż wystawy malarstwa Kazimierza Jurgielańca, w piątek 11 bm. o godz. 19. **(a)**

**ŁOMŻA.** Eliminacje wojewódzkie XLVIII Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego odbędą się w sobotę i niedzielę w Łomży. Zakwalifikowało się do nich 47 zwycięzców eliminacji powiatowych z Podlasia. Wyjazd z Białegostoku na eliminacje do Łomży 12 bm., o godz. 8.30, sprzed Wojewódzkiego Ośrodka Animacji Kultury, ul. Kilińskiego 8. **(a)**

### Weekend w filharmonii

# Hymny Wielkanocne

Ostatni przed Wielkanocą piątkowy koncert w Filharmonii Białostockiej, 11 kwietnia o godz. 19, zawiera w programie V Symfonię D-dur op. 107 „Reformacyjną" Feliksa Mendelssohna i Polskie Hymny Wielkanocne Macieja Małeckiego, które wykona Orkiestra FB pod dyrekcją Bogdana Olędzkiego.

Usłyszymy także Stabat Mater na chór, orkiestrę i solistkę Stanisława Moryty. Śpiewać będzie Białostocki Chór Kameralny „Cantica Cantamus", prowadzony przez Violettę Bielecką oraz Ewa Iżykowska – sopran, artystka związana z Teatrem Wielkim w Poznaniu, która zadebiutowała na scenie mediolańskiej La Scali w roku 1981.

V Symfonia „Reformacyjna" to młodzieńcze dzieło Mendelssohna, powstałe w okresie wędrówek kompozytora po Europie. Inspiracją jej powstania były, planowane na 1830 rok we wszystkich krajach wyznania luterańskiego, obchody 300-lecia ukonstytuowania w Augsburgu wiary protestanckiej. Utwór, o podniosłym i uroczystym charakterze, wykorzystuje pieśni religijne, zwłaszcza luterański chorał.

Polskie Hymny Wielkanocne napisał współczesny polski kompozytor Maciej Małecki. Wykorzystał on melodie tradycyjnych pieśni kościelnych, które wkomponował w linię melodyczną utworu. **(a)**

## TEATRY I FILHARMONIA

**TEATRY Teatr Dramatyczny Im. Al. Węgierki w Białymstoku** – piątek „Wszystko dla miłości albo dwaj panowie z Werony" (Duża scena), godz. 10.00, „Kordian" (Mała scena), godz. 18.00, sobota „Wszystko dla miłości albo dwaj panowie z Werony" (Duża scena), godz. 15.00 (spektakl zarezerwowany), „Wszystko dla miłości albo dwaj panowie z Werony" (Duża scena), godz. 19.00, niedziela „Wszystko dla miłości albo dwaj panowie z Werony" (Duża scena), godz. 19.00.

**Białostocki Teatr Lalek** – piątek „Jak zdobyć korzec złota, czyli bezeceństwa pana Klausa", godz. 9.00, 11.00.

**Filharmonia Białostocka** – piątek, godz. 19.00, koncert w wykonaniu Orkiestry Filharmonii Białostockiej oraz Białostockiego Chóru Kameralnego „Cantica Cantamus", dyryguje Bogdan Olędzki, Ewa Iżykowska – mezzosopran, Violetta Bielecka – przygotowanie chóru. W programie: F. Mendelssohn – V Symfonia D-dur op. 107 „Reformacyjna", M. Małecki – Polskie Hymny Wielkanocne, A. Moryto – Stabat Mater.

## RADIO

### RADIO AKADERA

**11.04.2003 – piątek, 12.04.2003 – sobota**

Serwis informacyjny BBC: od 6.00 do 22.00 co godzinę, oprócz 12.00, 16.00, 18.00, 21.00; 6.05-10.00 Poranek z radiem AKADERA; 6.15, 7.45 Przegląd prasy lokalnej; 6.30, 7.30, 8.30 Serwis lokalny, komunikaty; 6.50 – Halo granica, Noc na służbie; 9.05 – Power Play, Horoskop; 9.30 Propozycje kulturalne; 10.05-16.00 „Z AKADERĄ na co dzień"; 10.45 Gospodarka; 12.00 Hejnał Białegostoku, Informacje lokalne; 12.45 Tajniki Techniki – program popularnonaukowy (piątek); 13.05 Power Play, Horoskop; 15.05-20.00 „POPOŁUDNIE Z AKADERĄ"; 15.20 Auto Rodeo (piątek); 16.00 Informacje lokalne; 17.05 Power Play, Horoskop; 18.00 Informacje lokalne; 19.30 Lista przebojów Radia Akadera (skrót i głosowanie); 20.05 Power Play; 20.05-1.00 „RADIO PARTY" – DJ HRYNIO; 1.00-6.00 Nocny Odlot – muzyka non stop

**13.04.2003 – niedziela**

Serwis informacyjny BBC: od 6.00 do 22.00 co godzinę; 6.05-12.00 „MIĘDZY ŚWITEM A ZENITEM"; 6.30, 7.30, 8.30 Informacje lokalne; 6.50 Halo granica, Noc na służbie; 9.10 Horoskop; 9.30 Propozycje kulturalne; 10.15 Dwa Kwadranse z Panią Domu; 12.05-17.00 „POŁUDNIE Z AKADERĄ"; 15.05-17.00 Lista Przebojów Radia Akadera – notowanie; 17.05-22.00 „AKADEROWE WIECZORY RADIOWE"; 20.10-21.50 Szafa gra – piosenki wybierane przez słuchaczy; 22.05-6.00 Nocny Odlot – muzyka non stop.

### RADIO BIAŁYSTOK

**11 kwietnia 2003 – piątek**

Wiadomości Radia Białystok co godzinę wydania główne 7.00, 16.00 Sport: 7.09, 8.05, 16.10, 19.04, 21.05 Moto Radio: 6.44, 7.39, 15.05, 16.11 Informacje z przejść granicznych: 6.44, 7.39, 15.05, Serwis kulturalny 8.40, 10.55, 13.24, 15.49 Wiadomości w skrócie: 6.30, 7.30, 8.30

5.05 Bardzo Ranne Radio; 5.10 Dlaczego w trawie piszczy – Gawęda Simony Kossak; 5.35 Dobrze wiedzieć – serwis naukowy T-AUDYCJE; 5.45 Zielone studio; 6.00 FAKTY I MUZYKA – prow. Andrzej Ryczkowski; 8.20 Dlaczego w trawie piszczy – Gawęda Simony Kossak; 9.10 Między nami – prow. Wiesław Szymański; 9.15 Notatnik Europejski; 9.40 Bohumil Hrabal – Obsługiwałem angielskiego króla odc. 5; 11.15 Reportaż; 11.55 Europa za 5 dwunasta; 12.40 Dlaczego w trawie piszczy – Gawęda Simony Kossak; 12.53 English to go... T; 13.45 Radionowela Spadkobiercy; 14.10 Ale kino – poradnik wirtualny – aud. Doroty Sawickiej; 14.55 Notatnik Europejski /powt/; 15.00 CO NIESIE DZIEŃ – prow. Iza Serafin; 17.07 English to go...; 18.05 TRAMP – mag. ekologiczny – aud. Anety Gałaburdy; 18.30 Pod znakiem Pogoni – aud. Jerzego Leszczyńskiego; 19.10 Bohumil Hrabal – Obsługiwałem angielskiego króla odc. 5; 19.30 Reportaż; 19.45 Radionowela Spadkobiercy powt.; 20.05 Lekki wieżowiec – słuchowisko poetyckie – reż. Marii Brzezińskiej; 20.30 Łagodny jazz na stres – aud. J. Doroszkiewicza; 21.10 Kruche piękno czyli; 21.30 Bach and roll – aud. Magdaleny Gajl; 22.00 Reflektor – Program BBC; 22.45 Język Angielski; 22.50 Unia Plus (powt.); 23.05 Nocna Orkiestra Radia Białystok; 23.45 Bohumil Hrabal – Obsługiwałem angielskiego króla odc. 5; 23.55 Europa za 5 dwunasta; 0.05 Dobrze wiedzieć – serwis naukowy; 1.05 Notatnik Europejski (powt.); 2.05 Unia Plus; 3.05 Radionowela Spadkobiercy; 4.05 Dobrze wiedzieć – serwis naukowy; 4.08 Poranne divertimento

**12 kwietnia 2003 – sobota**

Wiadomości Radia Białystok co godzinę wydania główne 7.00, 16.00 Przegląd prasy: 6.18 Sport: 7.09, 8.05, 16.10, 19.05, 21.05 Moto Radio: 6.44, 7.39, 15.05, 16.11 Informacje z przejść granicznych: 6.44, 7.39, 15.05, Serwis kulturalny 8.40, 10.55, 13.24,

5.05 Bardzo Ranne Radio; 5.10 Dlaczego w trawie piszczy – Gawęda Simony Kossak; 5.45 Zielone studio; 6.00 FAKTY I MUZYKA (wiad. Co 30 min) – prow. Wiesław Szymański; 8.20 Dlaczego w trawie piszczy – Gawęda Simony Kossak; 9.05 Rokowirówka – prow. Marcin Kozłowski; 12.40 Dlaczego w trawie piszczy – Gawęda Simony Kossak; 14.30 Kiwi kabaret; 15.05 Lista Przebojów RADIA BIAŁYSTOK – prow. Kamil Kalicki; 18.05 Pod znakam Pahoni – aud. Jarosława Iwaniuka; 18.20 Pożądalnaja pieśnia – opr. Włodzimierz Prochowicz; 18.45 Duchowe spotkania – opr. ks. Włodzimierz Misiejuk; 19.05 Sportowy wieczór; 19.30 Notatnik Europejski; 20.05 Magazyn Muzyczny BBC – opr. Marcin Kozłowski; 20.30 Życie zaplątane w dźwiękach – Krzysztof Dzierma – aud. Olgi Gordiejew; 21.10 Niedziela Palmowa na Kurpiach – aud. Andrzeja Danilczuka; 22.05 Fono-kram – aud. Jerzego Doroszkiewicza; 23.05 Nocna Orkiestra Radia Białystok; 1.05 Notatnik Europejski /powt/; 4.08 Poranne divertimento

**13 kwietnia 2003 – niedziela**

Wiadomości Radia Białystok co godzinę wydania główne 7.00, 16.00 Sport 9.05, 16.14, 19.05, 21.05 Moto Radio: 7.13, 11.55, 16.24, 17.08 Informacje z przejść gran.: 7.13

5.05 Gwiazdy świecą o poranku – prow. W.Kujałowicz; 6.30 Pocztówka z Wilna – Henryk Mażul; 6.35 Magazyn Kresowy – aud. Tadeusza Haładyja; 7.00 DZIENNIK – wydanie główne; 7.15 Litewski Magazyn Radiowy – aud. Zyta Wasiluk; 7.45 Przed wyjściem do cerkwi – aud. Ks. Włodzimierza Misiejuka; 8.00 Ukraińska dumka – aud. Eugeniusza Ryżyka; 8.30 Pod znakam Pahoni – aud. Marka Zabrockiego; 9.15 MUZA wydarzenia, recenzje, opinie... – aud. Wiesława Szymańskiego; 11.05 Kabaret KIWI powt.; 11.35 Króliczki – rep. Haliny Londowskiej; 12.05 NA MŁYNOWEJ – saga radiowa odc. 425; 12.30 Spotkanie z reportażem Wschód na Zachodzie – rep. Marii Brzezińskiej; 13.05 Ewangelia i Życie – magazyn Katolicki – Ks. J. Wierzbicki; 13.35 Niedzielna lekkość bytu – prow. Jerzy Doroszkiewicz; 13.45 Z zapiśnika – fel. Jana Leończuka; 18.05 Spadkobiercy radionowela; 18.35 Magazyn Kresowy – aud. Tadeusza Haładyja (powt.); 19.05 Sportowy wieczór – prow. Jerzy Kułakowski; 20.05 NA MŁYNOWEJ – saga radiowa odc. 425 /powt/; 20.30 Wszystkie strony świata – aud. Adama Beręsewicza; 21.30 Leśmiady czyli Janusz Majewski – aud. Katarzyny Kamińskiej; 22.00 Dziennik BBC; 22.05 Metal Hammer Show – aud. S. Sokołowska; 23.05 Nocna Orkiestra Radia Białystok; 1.05 Euroradio – mag. europejski – aud. Lecha Pilarskiego (powt.); 4.08 Poranne divertimento

**BELGIA,** Holandia, Niemcy. Grajewo. Wtorek, sobota. ☎(086)272-83-90, ☎0692-514-184.
000285A

**BELGIA,** Niemcy, Holandia- środa, czwartek. ☎(0-85)7-413-246, ☎(085)6-635-616.
007940A

**BELGIA,** Niemcy, Holandia- piątek. ☎(086)275-35-75, ☎0502-432-732.
006861A

**BUSEM** niedrogo: ☎(086)216-24-20.
000204A

**NIEMCY-** tanio! ☎(0-87)643-46-63.
000698A

**NIEMCY,** Belgia. ☎0602-59-59-64, (086)218-82-23.
000571A

**NIEMCY.** Wtorek -sobota. Odbiór w domu. ☎(087)643-16-82, ☎0601-386-034.
000428A

**NIEMCY:** niedziela rano, powrót -piątek. ☎(086)219-10-65, 0604-963-704.
000543A

**USA;** wizowanie, doradztwo, wyjazdy; Mtz Consulting; ☎(0-85)741-70-74.
002335A

**WYJAZDY** do USA. ☎0507-34-34-00.
004676A

## MATRYMONIALNE

**„BIURO"-** skończ z samotnością. ☎(087)567-55-06.
000664A

## ZDROWIE

***ALERGIA.** Bezbolesne testy i leczenie. 2500 alergenów. Odczulanie na urządzeniach najnowszej generacji, ul. Rzymowskiego 43/28. ☎(0-85)746-59-02.
001090A

***LECZENIE** chorób kości i stawów, cukrzycy, prostaty, hemoroidów, nerwicy, depresji, ul. Rzymowskiego 43/28. ☎(0-85)746-59-02.
001090B

***RZUĆ** PALENIE. PROMOCJA. ☎(085)744-97-97.
001090D

**ALERGIA** - BEZBOLESNE TESTY I ODCZULANIE, ul. Św. Rocha 10 lok.202, ☎(085)744-97-97.
001447C

**APARATY** słuchowe. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego). ☎(085)744-44-19.
002418A

**BADANIE** KOMPUTEROWE STANU ZDROWIA CAŁEGO ORGANIZMU, ul. Św. Rocha 10 lok.202, ☎(085) 744-97-97.
001447D

**BADANIE** włosów. ☎(085)654-34-77.
002419A

**BEZBOLESNE** leczenie hemoroidów. Gabinet chirurgiczny: ☎0602-533-675.
000772A

**BEZOPERACYJNE** leczenie kamicy żółciowej, nerkowej, prostaty, hemoroidów. ☎(085)654-34-77.
002420A

**BEZSENNOŚĆ** ☎(085)654-34-77.
002423A

**BIELACTWO,** łuszczyca. (085)654-34-77.
002421A

**CHIRURGIA** PLASTYCZNA - prof.dr hab. Józef Jethon. DENT PLAST Białystok, Radzymińska 5, tel.(085)652-45-26, 651-13-43, 652-61-14.
001443A

**DENT-PLAST** Białystok, Radzymińska 5, tel.(085)652-45-26, 651-13-43, 652-61-14. Pełny zakres usług stomatologicznych, implanty, narkoza, dr n.med. Grażyna Szpak.
001439A

**NZOZ „Virtus"**
właściciel dr Rafał Modzelewski

Odtrucia alkoholowe (także w domu pacjenta) Esperal, terapia uzależnień indywidualna i grupowa, leczenie nikotynizmu, terapia nerwic i depresji, kuracje Solcoserylem i Nootropilem.

Białystok, ul. Upalna 88,
pn. - sob. 9.00 - 19.00, niedziela 12.00 - 18.00
(085) 661-91-88, 661-53-33
całodobowo: 0606-13-49-36
D104103gwbh

**DEPRESJE,** stres, nerwice. Masaż kręgosłupa. Bioterapia. ☎(0-85)744-40-73, ☎744-18-16, ☎0-607-27-53-52.
007950B

**FLAGYL** (lamblie). ☎0-609-523-191.
007651A

GABINET Dermatologiczny i Kosmetyki Lekarskiej. Laser aleksandrytowy Candela- trwała depilacja, zamykanie naczynek, zamrażanie, peelingi dermatologiczne, leczenie, zabiegi trądzika zwykłego i różowatego. Białystok, Św. Rocha 6 lok. 10. ☎(085)746-06-50, ☎651-50-04, 0602-667-584.
007319A

**GABINET** okulistyczny. Komputerowy dobór soczewek kontaktowych (kolorowych, torycznych i progresywnych) i szkieł okularowych. Płyny pielęgnacyjne. Leczenie dzieci i dorosłych. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego) ☎(085)744-44-19.
002422A

**GASTROLOGICZNA** DIAGNOSTYKA, endoskopia, USG, leczenie, dr Orest Hnidec, Ogrodowa 19, ☎(085)732-88-73
000300A

**GINEKOLOG** dr Adam Zdanowicz: Wyszyńskiego 8B/32. Rejestracja: ☎0601-297-902.
000873A

**GINEKOLOG** -kompleksowo. ☎0-605-551-930.
006145A

**GINEKOLOG-** przywracanie, regulacja miesiączek, antykoncepcja. Świętojańska 12/1, codziennie. ☎0602-320-194.
007206B

HUNA zamiast tabletki. ☎0-608-473-652.
006632A

**KOMPUTEROWA diagnoza stanu zdrowia całego organizmu. Obserwowanie stadium choroby na monitorze. Starobojarska 8 lok.2,** ☎743-23-29.
001826C

**MASAŻ leczniczy, rehabilitacyjny i relaksacyjny. PROMOCJA!!!.** ☎(085)743-23-29
002234A

**PROF.** Jan Długosz- choroby wewnętrzne brzuszne. Legionowa 9A pok. 9, piątki 14.00. Rejestracja 742-04-33 od 12.00.
007954A

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM- NERWICE, ZABURZENIA PSYCHICZNE, SEKSUALNE, DEPRESYJNE, ALKOHOLIZM (ODTRUCIA ALKOHOLOWE, WSZCZEPIANIE ESPERALU PRZEZ CHIRURGA). PSYCHIATRZY CHOROSZUCHA, ŚWIĘTOJAŃSKA 17/1/1, CODZIENNIE, ☎(085)7327735. OD 5 MAJA CENTRUM PRZENIESIONE NA UL. PODLEŚNĄ 16/LOKAL 2, ☎(085)7327735.
002328A

**RZUĆ** palenie, alkohol, nadwagę. Bioenergoterapia. Hipnoza. Masaż. ☎(0-85)744-40-73, ☎744-18-16, ☎0-607-27-53-52.
007950C

**SPECJALISTA** ginekolog Lech Kostewicz-Ostrołęka, Łęczysk 54A. ☎(0-29)764-50-64, ☎0-503-527-516. Codziennie po 12.00. Leczenie bezbolesne.
002351A

**TLENOTERAPIA.** Masaż. Wyszyńskiego 2 lok. 99. ☎(0-85)744-40-73, ☎744-18-16, ☎0-607-27-53-52.
007950A

## ZWIERZĘTA

**AMSTAFY** 3-miesięczne (suczki). Suwałki, ☎(087)563-02-91.
000992A

**KLACZ** karo- srokatą, wielkopolską, 5-letnią, Księga Główna, zaźrebioną. Ogierek jednoroczny karo- srokaty, rasa szlachetna. ☎(0-87)567-97-65.
000990A

**KLACZKĘ** z ogierkiem (miniaturki kucyków szetlandzkich). ☎(0-87)567-54-18. ☎0-694-500-999.
000847A

**KONIE** pod siodło, krzyżówkę dzik x świnką wietnamską. ☎(0-29)766-95-37.
000064A

**OWCZARKI** niemieckie sprzedam. ☎(085)744-67-54, ☎0506-728-359.
007839A

**OWCZARKI** niemieckie, bernardyny, labradory, ratlerki. ☎(086)279-12-14.
007126B

**SPRZEDAM** strusięta. ☎0-502-241-928.
006013A

**SPRZEDAM** szczeniaka owczarka niemieckiego. ☎(086)2160-597.
000956A

**SZCZENIAKI** Dalmatyńczyki. ☎(0-85)653-66-14.
007778A

**SZKOLENIE** psów; sprzedaż, owczarki niemieckie, czarne teriery rosyjskie. ☎0-602-877-544.
007747A

**YORKI** szczenięta. ☎(085)662-48-11, ☎0608-073-382.
007703D

## BIZNES

**DOTACJE** inwestycyjne- PHARE; tel.(085)741-70-74; www.mtz.pl.
002432A

**DUŻA** gotówka -szybko!!! ☎(085)744-58-42.
007417A

KREDYT gotówkowy bez poręczyciela w dwa dni! ☎ (085)744-58-44.
007098C

**KREDYTY** ekspresowe, hipoteczne, gospodarcze, rolnicze, procedury uproszczone bez poręczycieli, karty Żagiel. ☎(87)563-08-43.
000983A

**KREDYTY** hipoteczne. ☎(085)652-07-91, 0-506-036-562.
006235A

**KREDYTY** sprawnie. ☎(085)744-65-39.
007421B

**ODSTĄPIĘ** dochodowy biznes- bar tlenowy. ☎0-501-982-951.
007775A

**ODSTĄPIĘ** sklep drogerię, centrum Ełku. ☎(087)621-08-18, 621-37-33.
000272A

**POŻYCZKI** (zastaw), samochody, skup. ☎0-606-176-088.
000722A

**POŻYCZKI** pod zastaw nieruchomości. ☎0-607-868-474.
007855A

**PROFESJONALNE** (14 lat doświadczenia) - odzyskiwanie długów (preferowane kwoty powyżej 10.000 zł) „Grupa EXTOR". ☎(085)732-47-55, www.extor.pl
007944A

**WINDYKACJA** należności. ☎0-501-680-622.
000168A

## ROLNICTWO

### KUPIĘ

**BIZONY,** ciągniki, prasy. ☎0-501-128-587.
000194B

**C-385** -pochodny, w częściach. ☎0608-864-438.
000944B

**KONIE-** rasa sokólska. ☎(086)273-13-59, ☎0691-776-300.
000296A

**KUPIĘ** owies. ☎0502-035-971, ☎0506-984-270.
000984B

**SŁOMĘ.** ☎(085)650-13-61.
007920B

**SOSNA,** świerk, osika. 0502-368-651.
005886A

**ZIEMNIAKI.** ☎0609-524-396.
001003A

### SPRZEDAM

ŁUBIN wąskolistny, pszenżyto. ☎0502-658-057.
007073A

20 JAŁOWIC CIELNYCH DO 100% HF. WYDAJNOŚCI 6. 7 TYS. LITRÓW. WYSOKIE. WAGA 500-600 KG. GOSPODARSTWO PRZYTUŁY. TEL. (086)472-10-32 LUB (052)321-61-55. 0606-330-324.
000833A

**DOM POGRZEBOWY**
*E. A. Wójcik*
W obszernych podziemiach kościoła Chrystusa Króla
Odprawianie nabożeństw pogrzebowych w specjalnej kaplicy ceremonialnej Domu Pogrzebowego
Koszty pogrzebu w ramach zasiłku pogrzebowego i na miarę możliwości rodziny
Duże kaplice pogrzebowe, parking na 50 samochodów
ul. Ciołkowskiego 4
tel./fax 743-46-11, 0603 381-134
usługi pogrzebowe świadczymy całodobowo
D104103gwbh

**7** ha ziemi 5 kl. na Mazurach. Ciągnik C-355 (1977). 5.500 zł. ☎(087)611-24-78.
000301A

**AGREGAT** uprawowy cyklotyller szer. 3m, pług obrotowy czteroskibowy. ☎(086)476-85-20.
007771A

**ALFA** Laval 650, 850, 1000, 1200, 2000 -zamiana. ☎(087)423-41-39.
000922A

**BECZKĘ** do szamba 9000 l. ☎(087)423-71-28.
000280B

**BECZKI** do beczkowozów. ☎(087)423-71-28.
000280A

**BECZKOWÓZ** tandem 6000 l. ☎(086)472-15-42, 0602-115-158.
000876A

**BECZKOWOZY** 6000l, mieszadła szamba, siewniki, zbiornik mleka 650l. ☎0-608-771-201.
000311A

**BECZKOWOZY,** siewnik kukurydzy, przyczepa sianokiszonki, siewniki, mieszadło. ☎(0-86)272-24-54, ☎(0-86)272-41-65.
000310A

**BELE** sianokiszonki. Zbiornik mleka 300 L. ☎(086)273-13-86.
000295A

**BIELĘ** obory, chlewnie. ☎0602-783-424.
000333A

**C-330,** C-360, C-360-3P, C-385, U-914, U-1014, U-1224. Cyklopy, prasy, przyczepy. Raty, zamiana. Toczydłowo k/Grajewa. ☎0-502-387-992.
000194A

**C-355** (1976) po remoncie. 8.000 zł. ☎(086)273-86-83.
000302A

**C-360-3P.** po remoncie. ☎(087)644-76-07.
007927A

**CIĄGNIK** „International" 100KM, siewnik 6m „Amazone", siewnik LCW-3. ☎(087)611-15-18.
000292A

**CIĄGNIK** C-360-3P (1989). 12.000 zł. ☎(086)261-90-07.
000303A

**CIĄGNIK** DUTZ FAHR (1978), 60 KM, z turem. ☎0608-864-438.
000944C

**CIĄGNIK** rolniczy MF 26-40 (rocznik 1985), 120 KM, 27.000 zł; prasy wysokiego zgniotu, prasa do belowania RP-150 „WELGER"; siewniki do zboża 2,5-4 m. ☎(086)2191-119.
000921A

**CIĄGNIKI** rolnicze: Zetor, URSUS, używane. ☎(086)2169-192, 0607-379-824.
000557A

**DOJARNIE** z atestem U.E. Zbiorniki mleka. Wymiana. Gwarancja. Raty. ☎(085)745-30-46.
005813A

**DOMINATOR** 80, 4,5 m, stan bdb. ☎(086)278-41-29.
000816A

**FACELIĘ.** ☎(085)732-02-20.
004816A

**GOSPODARSTWO** 16 ha -Olecko. ☎(085)676-38-47.
006554A

**HALE** udojowe, dojarki, hydrauliczne zgarniacze, schładzalniki. Doradztwo. ☎(086)476-24-46, ☎0602-381-622.
006538A

HURTOWNIA MIESZANEK NASION TRAW BARENBRUG, ŚRODKÓW OCHRONY ROŚLIN (CENY PRODUCENTÓW!) -Wysokie Mazowieckie, Ludowa 91 (SKR), ☎(086)275-91-40, 0602-64-38-10.
000440B

HURTOWNIA ŚRODKÓW OCHRONY ROŚLIN. SZNURKA: „RADOMIR". CZYŻEW, NOWA 6, ☎(086)2755-237.
000893A

JAŁOWICE CIELNE HODOWLANE w ciągłej sprzedaży na bazie w Krasowie Wielkim 8 koło Piekut oferuje Przedsiębiorstwo BIS Poznań. Tel.(065)572-73-36, fax(065)573-86-31, 0-602-666-198, (086)476-16-91.
004812A

JAŁOWICE hodowlane, wysoko cielne krajowe i importowane: Holandia, Dania, Niemcy. P.H. KONRAD Łomża, ul. Nowogrodzka 159, tel. (086)216-93-92, 215-11-15. Pytaj o nasienie rasy HF najlepszych buhajów z Danii i Włoch.
000906A

**JAŁÓWKĘ** hodowlaną 7 miesięcy cielność 70% HF. ☎(0-85)719-76-55.
007951A

**JAŁÓWKĘ,** krowę -hodowlane. Wycielenie maj. ☎(085)716-91-36.
007952A

**JAŁÓWKI** cielne. ☎(087)644-20-80.
007389A

**S. WIERZBICKI DOM POGRZEBOWY**
Jesteśmy do Państwa dyspozycji przez całą dobę.
Organizujemy pogrzeby we wszystkich obrzędach religijnych i na miarę możliwości finansowych każdej rodziny.
Załatwimy za Państwa wszystkie formalności (garderobę, USC, parafię, wieńce, przewóz itp.) lub to co Państwo nam zlecą.
Białystok, ul. Branickiego 17
tel. 741-57-73, 741-71-01
D104003gwbh

**JAŁÓWKI** hodowlane cielne 50-75% HF (wycielenie: lipiec). ☎0694-613-113.
006918A

**JAŁÓWKI** hodowlane cielne. ☎(086)272-54-92.
000291A

**JAŁÓWKI** hodowlane cielne. ☎(087)641-31-37.
007926A

**JAŁÓWKI** MF -sprzedam. ☎(085)731-47-43, ☎(085)731-47-42.
007344A

**JAŁÓWKI** wysoko cielne /2 szt. / 500 kg. ☎(086)272-44-18.
000317A

**JĘCZMIEŃ** paszowy i nasienny. ☎(085)650-13-61.
007920A

**JĘCZMIEŃ.** ☎(087)611-17-83.
000269A

**KOMBAJN** Clas heder 3 m, New Holland heder 4,5 m, rozsiewacz nawozów hydrauliczny zawieszany, ładowność 1000 kg. Drohiczyn, ☎(0-85)655-75-44.
002403A

KOMBAJN Dominator 98, stan idealny. ☎(0-85)715-49-30.
006183A

**KOMBAJN** ziemniaczany „Anna" (1992). ☎(086)472-15-80.
000940A

**KOMBAJN** ziemniaczany „Anna", stan dobry. ☎(086)278-58-36.
000950B

**KOMBAJN** ziemniaczany Anna (1997) I-właściciel, stan bardzo dobry. ☎(086)272-58-52.
000307A

**KOMBAJNY** zbożowe, wycinaki, prasy belujące, beczkowozy, ciągniki, kombajny ziemniaczane. ☎(0-85)741-84-37.
007551A

**KOMBAJNY,** sieczkarnie, traktory, beczkowozy, samozbierające, rolujące. ☎(086)219-10-09, 0501-408-363.
000955A

**KOMIS-** kombajny: Bizon, ciągniki: Ursus, Zetor i inny sprzęt rolniczy. Raty, dowóz. Stawiski k.Łomży. ☎(086)278-51-84, ☎0606-947-028.
006045A

**KROWY** hodowlane; cyklop. ☎0608-864-438.
000944A

**KURKI** Białobrzegi. ☎(087)644-92-80.
007048A

**LOSZKI, knury, warchlaki, jałowice hodowlane. Wybitne parametry, wysoka zdrowotność.** ☎(052)327-00-61.
007323A

**MŁYNKI** z mieszalnikami. ☎(086)278-69-38, 0608-380-634.
000578A

**MACIORY** na rzeź. ☎(087)611-27-72.
000319A

**MASZYNY** do uprawy warzyw. ☎0501-611-499.
000953B

MASZYNY ROLNICZE. EŁK, SUWALSKA 64. ☎(087)620-13-21.
000210A

**MF** -88 KM, 2 napędy z turem. ☎0-605-329-401.
007834A

**MTZ-82** (12.1992), 21.000 zł. ☎(0-85)718-62-62, ☎0-502-047-942.
007581A

**MYJNIE** do dojarek, elektroniczne. ☎(0-86)476-30-80, ☎0-604-10-53-75.
007729A

**NAWOZY** krajowe, importowane; otręby. ☎(086)472-08-07.
000516A

**NAWOZY** NPK 8,18,35. Fosforan amonu 18,46. Sól potasowa pylista, granulowana. ☎(087)516-10-18, ☎516-11-60.
000914A

**OTRĘBY** pszenne w workach 400 zł/tona. Otręby żytnie w workach 380 zł/tona. ☎(087)516-10-18, ☎516-11-60.
000914B

**POŻYCZKI** -zastaw -maszyny rolnicze. ☎0-507-506-857.
000221A

**POLE** 3 ha k/ Grajewa. ☎(086)273-86-62.
000315A

**PRASA** belująca pasowa, suszarnia zbożowa, siewnik zbożowy „Amazone: 3 m; silos zbożowy 15-tonowy. ☎0600-835-856.
000949A

**PRASA** Z-224/1 (1998), bdb. -14.500 zł. ☎(086)2183-713.
000872A

**PRASY** belujące z importu. ☎(086)217-56-00.
000136A

PRASY belujące, ciągniki ZETOR, kombajny zbożowe, sieczkarnie samobieżne. Duży wybór! ☎(086)279-15-65.
000199A

**www.alergolog.bialystok.pl**

**INFORMACJA O OCHRONIE DANYCH OSOBOWYCH**

"KRESY BO" Spółka z o.o. w Białymstoku, ul. Suraska 1 informuje, że dane osobowe Ogłoszeniodawców (osób fizycznych) są przetwarzane przez Wydawcę "Gazety Współczesnej" wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszeń i reklam, wystawienia faktury VAT i sprawozdawczości finansowej. Dane osobowe nie są udostępniane osobom trzecim ani przetwarzane w innych celach. Ogłoszeniodawcy mają prawo do wglądu i poprawiania danych.

## KUPON NA OGŁOSZENIE DROBNE

Dla osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej — Dla osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej

**wyd. codzienne 5 słów (ogł. za 3 zł) lub 9 słów (ogł. za 4 zł),**
**wyd. magazynowe 5 słów (ogł. za 6 zł) lub 9 słów (ogł. za 8 zł),**
**łącznie z adresem (telefonem), nie licząc ceny:**

. . . . . .
. . . . . .
. . . . . .

**cena:** **telefon:** Cena zawiera podatek VAT.

GAZETA WSPÓŁCZESNA

ilość publikacji

☐ x 3 zł ☐ x 6 zł

☐ x 4 zł ☐ x 8 zł

dane klienta: . . . . . .

adres, kod pocztowy: . . . . . .

Upoważniam KRESY BO Sp. z o.o. do wystawiania faktur bez mojego podpisu.

1. Kupony przyjmują nasze biura ogłoszeń i współpracujące agencje (adresy w gazecie). Kupon wraz z dowodem wpłaty na konto w Deutsche Bank Polska SA nr 18600009-1101214-0000-PLN-000-WAR można również przesłać pod adresem: Gazeta Współczesna, 15-950 Białystok, skr. 193, z dopiskiem Biuro Ogłoszeń.
2. Publikacja pierwszego ogłoszenia nie później niż w ciągu 7 dni od daty otrzymania kuponu.
3. Ogłoszenia za 3 zł i 4 zł publikowane są w wydaniach gazety poniedziałek-czwartek.
4. Ogłoszenia za 6 i 8 zł publikowane są w wydaniach magazynowych (piątek).
5. W cenę został wliczony podatek VAT 7%.

Podane dane osobowe będą przetwarzane przez KRESY BO Sp. z o.o. wyłącznie dla potrzeb realizacji zamówienia.

Zakreśl wybraną rubrykę

- ☐ UBEZPIECZENIA
- ☐ NAUKA
- ☐ TURYSTYKA
- ☐ WETERYNARIA
- ☐ USŁUGI
  - ☐ budowa, remont
  - ☐ AGD, RTV
  - ☐ transport
  - ☐ inne
  - ☐ MEBLE
- PRACA
  - ☐ zatrudnię
  - ☐ szukam pracy
- NIERUCHOMOŚCI
  - ☐ agencje
  - ☐ kupię
  - ☐ sprzedam
  - ☐ poszukuję
  - ☐ zamienię
  - ☐ wynajmę
  - ☐ stancje
- AUTO MOTO
  - ☐ kupię
  - ☐ sprzedam
  - ☐ naprawy
  - ☐ autoalarmy
  - ☐ inne
- ☐ MATRYMONIALNE
- ☐ ZDROWIE
- ☐ ZWIERZĘTA
- ☐ BIZNES
- ZAKUPY
  - ☐ hurtownie
  - ☐ sklepy
  - ☐ producenci
  - ☐ antykwariaty
- ROLNICTWO
  - ☐ kupię
  - ☐ sprzedam
- RÓŻNE
  - ☐ kupię
  - ☐ sprzedam
  - ☐ inne
- ☐ KOOPERACJA
- ☐ HYDRAULIKA

GAZETA WSPÓŁCZESNA

**PRASY** belujące, owijarkę, chwytak, sieczkarnię do kukurydzy. ☎(085)650-19-14.
006691A

**PRASY** belujące, sieczkarnie do kukurydzy, sianokiszonki, wycinaki, przyczepy samozbierające, części. Tel. (086)275-55-31, 0502-273-367.
000026A

**PRASY** kostkujące zachodnie małe. ☎(085)685-21-41.
007700B

**PRZEDNI** napęd do MTZ-82, 2.200 zł. ☎(0-85)718-62-62, ☎0-502-047-942.
007579A

**PRZYCZEPA** HL6011 6 ton, wywrotka, stan bdb, 6.000 zł. ☎(0-85)718-62-62, ☎0-502-047-942.
007575A

**PRZYCZEPY** do sianokiszonki, beczkowozy, siewniki, sieczkarnie, inne maszyny. ☎(086)218-53-52.
000901A

**PRZYCZEPY** do sianokiszonki, mieszadła do szamba. ☎(0-85)712-43-52, ☎0-608-189-353.
007027A

**PRZYCZEPY** samozbierające, beczki, pługi obracane, paszowozy, inne. Ruciane (087)423-11-26.
006584A

**SŁOMĘ** i żyto. ☎718-88-44.
007587A

**SŁOMĘ** w ciukach, eternit. ☎0-609-113-142.
007847A

**SŁOMĘ.** ☎(086)271-01-67.
007189A

**SADZARKA** cztero- rzędowa, do ziemniaków. ☎(085)685-21-41.
007700A

**SADZONKI** porzeczki czarnej, czerwonej. Od 60 gr/szt. ☎(085)711-31-50.
007249A

**SIANOKISZONKA** z traw sianych, tel. (0-85)737-77-85.
007936A

**SIANOKISZONKA.** ☎(0-86)274-41-14.
006029A

**SIECZKARNIE** jednorzędowe do kukurydzy, siewnik do buraków. ☎(086)275-62-36, ☎0604-796-946.
007343A

**SIECZKARNIE** jednorzędowe, prasy belujące. ☎(085)650-19-13.
003443A

**SIEWNIK** punktowy do kukurydzy niemiecki, siewniki nawozowe Amazone 400, 600 kg. ☎(086)275-56-33.
007912A

**SIEWNIK** zbożowy 2,7 m niemiecki (1995), jak nowy; cena 4.200. ☎(086)473-86-97.
000911A

**SIEWNIK** zbożowy Mazur 4m. ☎0-691-941-044.
007538A

SIEWNIKI do kukurydzy mechaniczne. ☎(086)279-15-65.
000923A

**SILNIKI,** podnośniki, osie, zwolnice -naprawa, wymiana, remonty ciągników. ☎(085)741-26-06.
007414C

**SPRZEDAM** 20 ton siana w kostkach. ☎(086)270-51-29.
000946A

**SPRZEDAM** ciągnik Escort 335, rok 2000. Cena do uzgodnienia. ☎(086)273-69-08.
007825A

**SPRZEDAM** ciągnik T-25 (rocznik 1996): ☎(086)473-89-45.
000952A

**SPRZEDAM** działkę ogrodniczą, zagospodarowaną 6 a, notarialnie k.Janowa. ☎(086)218-88-31.
006372A

**SPRZEDAM** siano. ☎(086)270-94-75.
000945A

**SZKÓŁKA** drzewek, krzewów owocowych, ozdobnych. Duży wybór, niskie ceny, hurt, detal. Kuriany 61B. ☎(085)743-18-13.
006570A

**UŻYWANE** maszyny rolnicze. ☎(087)569-41-42.
000745A

**U-914,** stan bdb. ☎(086)271-75-61.
007822A

**URSUS,** Zetor i inne maszyny rolnicze z importu. ☎(086)473-13-96, 0609-247-063, 0605-687-897.
000387A

**WESTFALIA-** autoryzowany dealer. Hale udojowe, dojarki przewodowe, schładzalniki mleka, budowy, rozbudowy obór. ☎0605-295-444, ☎0606-403-800.
000263A

**WYPRZEDAŻ** macior hodowlanych, knura. ☎(086)273-22-70.
000304A

**WYPRZEDAŻ** maszyn rolniczych: ciągniki, kombajny, inne. ☎0503-524-494.
007774A

**WYWROTKA,** zarejestrowana, podwójne borty, 6 ton, stan bdb. ☎0600-768-281.
000995A

**ZAMÓWIENIA** na siano belowane. ☎(087)611-27-04.
007949A

**ZBIORNIK** mleka 800 l. ☎(086)273-20-65.
000314A

**ZETOR** 52-11, 77-11, 77-45. Zamówienia. Raty. ☎0501-730-831, Piątnica.
000877A

**ZETOR** 7711 (1990), INTERNATIONAL CASE (1985), siewnik 4m. ☎(086)476-19-15.
007953A

**ZETORY:** 5011, 5211, 7045, 7245, 7745, 8540, 10145, 12145: ☎(086)279-15-65.
000199C

## RÓŻNE

### KUPIĘ

**DŁUŻYCĘ** sosnowo- świerkową, olchową. ☎(0-87)565-01-77.
000959A

### SPRZEDAM

**ANTYKI** do renowacji od lat 10-tych. ☎(0-85)749-29-02.
007172A

BETON KOMÓRKOWY- SIPOREX WYMIARY: 24X24X59 I INNE ODMIANA D- ATRAKCYJNE CENY. BIAŁYSTOK, UL. ZWYCIESTWA 1/2 NAPRZECIW „MADRO". ☎(085)652-51-32.
007101A

BLACHA DACHÓWKOWA- TANIO. ☎(085)868-18-14.
002356D

**DŁUŻYCĘ,** olchę. ☎(087)516-46-28.
000986A

**DOM** drewniany do przeniesienia. ☎(086)278-58-36.
000950A

**DOMKI** kempingowe 21- 33 mkw, pełne wyposażenie. ☎(085)66-13-053, ☎0602-340-486.
004606A

**DVD** Sony, aparat cyfrowy Hewlett Packard. Suwałki, ☎0505-721-023.
000991B

**FREZARKI** FWA-39, FYA-40, narzędziowe, wytaczarkę bębnów, inne. ☎0-602-369-784.
006680A

**GARAŻE,** blaszaki- transport, montaż- PRODUCENT. ☎(052)348-71-48, 0608-414-949, ☎(041)26-32-742, ☎(086)271-69-22.
005215A

**IGLAKI** -200 odmian ogrodowych (również żywopłotowe, od 4,50 zł. ☎0608-642-724.
003773A

**JACHT** „Elbimbo" balastowy, wózek, pełne ożaglowanie, pływający. 0501-285-982.
000306A

**KARP,** amur, tołpyga, narybek kroczek kolorowe. ☎(0-85)716-20-48, ☎0-694-977-464.
007362A

KLEJ DO STYROPIANU- TANIO. ☎(085)868-18-14.
002356C

KLIMATYZACJA. CHŁODNICTWO. NOWE I UŻYWANE URZADZENIA SKLEPOWE I GASTRONOMICZNE. MIG - ELEWATORSKA 29A. ☎(085)662-67-67. ODDZIAŁ EŁK. ŁUKASIEWICZA 1, ☎(087)610-44-29.
002345B

**KOSTKA** granitowa na dojazdy, ścieżki, do ogrodów, (085)719-45-95, (694)47-87-77.
002353A

**KURKI** odchowane -sprzedaż od 15.04.2003. Malawicze. ☎(085)711-70-14, (085)675-58-08.
001649A

**LODÓWKĘ,** zamrażarkę. ☎(085)742-37-06.
007934A

**NARYBEK.** ☎(085)719-20-98, 0-602-442-416.
007669A

**NIEMIECKI** komplet wypoczynkowy, stół z krzesłami, używany. ☎(085)652-64-26.
007857A

**NOŻYCE** gilotynowe NG13/3150. ☎0602-369-784.
007867A

OKNA DACHOWE- TANIO. ☎(085)868-18-14.
002356A

OKNA PCV- TANIO. ☎(085)868-18-14.
002356B

**OLEJ** opałowy „Ekoterm Plus" (cele grzewcze)- autoryzowany dystrybutor. ☎(085)741-80-57.
013793B

**OZDOBNE,** iglaste, żywopłotowe. Tanio! ☎(085)662-74-64.
006908A

**PŁYTY** drogowe (Ełk) -50 zł. ☎0604-802-869.
000863A

**PONTON** 2-osobowy. ☎(085)722-42-89.
007906A

**PRZYCZEPY** kampingowe. ☎0(085)743-49-94.
006070A

**SIATKA** ogrodzeniowa. ☎(085)653-45-21.
000195A

**SPRZEDAM** sztachety: ☎(086)217-43-48.
000885A

**STEMPLE,** tanio. ☎(0-85)715-16-41.
007797A

**SZTACHETY** rydle. ☎0-694-640-396.
007583A

**UŻYWANY unit stomatologiczny CHIRANA (stary typ) +fotel, sprawne, tanio. Odbiór -okolice Warszawy.** ☎0-603-795-559.
007837A

**WINDA** WBT, inne maszyny budowlane. ☎(085)675-49-59, 0-602-328-854.
006800A

### INNE

DNIA 22.04.2003 godz. 11.00 na terenie Giełdy Samochodowej w Białymstoku (ul. Ciołkowskiego) odbędzie się akcja protestacyjna przewoźników drogowych. Niezrzeszonych przewoźników prosimy o udział i poparcie. Stowarzyszenie Przewoźników Podlasia. ☎(0-85)664-31-43.
007801A

**WRÓŻKA** Eleni- tarot, zdejmowanie klątw. ☎(0-85)663-00-25, ☎0600-114-369.
007763A

**WYPOŻYCZALNIA** sprzętu budowlanego- MULTISERWIS Białystok, ul. Ścianka 10, ☎(0-85)742-40-30.
007014A

**ZŁOM** -WYWIOZĘ. ☎(085)652-52-72, 0-694-598-140.
007828A

## KOMPUTERY

### SPRZEDAM

**KSEROKOPIARKI używane po regeneracji z gwarancją. Od 600 zł.** ☎0502-590-816.
007819A

**ZESTAW** P 166 MMX. ☎0602-588-946.
007909A

## USŁUGI

### BUDOWA, REMONT

**ŻALUZJE,** rolety, karnisze, Orzeszkowej 32, tel.(0-85)732-90-25.
002330A

**ALUMINIOWE** drzwi, folie ochronne okienne, zabudowa balkonów, aluminiowe drzwi, witryny, ul. gen. Władysława Andersa 5d, lok.5, ☎(085)675-32-43. „ZAMIS", www.zamis.com.pl
003287C

**BALUSTRADY** balkonowe z tralek, profesjonalnie. ☎(029)769-01-91, ☎0602-177-449.
000066A

**BUDOWA** obór, więźby dachowe z kryciem. ☎0606-390-706.
006668A

**BUDOWA** obory, wykończenie. ☎0604-946-220.
000270A

**BUDOWA,** remont, wykończenie, domki. ☎(087)620-18-37.
000271A

**CZARNOZIEM-** transport, inne, Suwałki. ☎0601-38-28-73.
000950B

**DACHY,** krycie, więźby. ☎(087)567-12-20, ☎0506-213-610.
001002A

INDECO®
SZAFY, GARDEROBY, SYPIALNIE, BIURA, POKOJE DZIECIĘCE
Białystok
Wasilkowska 22c, 675-01-90,
Warszawska 13, 743-57-52
RABATY
MEBLE KUCHENNE
Dobra Jakość ● Dobra Cena
Indywidualne projekty
Imex S.C.
Wasilkowska 22C, 675-01-90
www.imex.bialystok.pl
D106703gwbb

**DOCIEPLENIA,** roboty remontowo-budowlane. ☎675-30-52.
007523A

**DRZWI,** okna, rolety antywłamaniowe, Orzeszkowej 32, tel.(0-85)732-90-25.
002330B

**GLAZURA,** gładź, rigipsy. ☎0608-517-630.
000938A

**KOMINKI** z rozprowadzeniem ciepła. ☎0-501-664-688.
007525A

**KORDULA.** Automatyczne bramy, drzwi, szlabany, domofony, wideodomofony, telewizja. SERWIS ☎(85)66-32-639
002319A

**POLBRUK,** starobruk, granit- profesjonalnie. ☎0604-332-093.
007942B

**POMNIKI** granitowe -pojedyncze od 4000 zł, podwójne od 6500 zł. ☎0-503-505-509.
000318A

**POSADZKI** betonowe- profesjonalnie. ☎(0-87)563-05-90, ☎0604-20-73-20.
000797A

**POSADZKI** betonowe technologią półsuchą. ☎0503-009-985.
000657A

**PRZYDOMOWE** oczyszczalnie ścieków, montaż, sprzedaż. ☎(087)642-56-50, ☎0601-176-431.
007049A

**REMONTY.** ☎(085)7-125-106, 0-603-424-784.
007173A

**STANY** surowe, remonty, wykończeniówka pod klucz, docieplanie. ☎(087)567-06-17, ☎0602-861-635.
000892A

**STUDNIE.** ☎(085)6-547-000, 0-604-651-727.
001452A

**SUCHE** tynki, malowanie, glazura. ☎(085)716-23-52, ☎0505-262-287.
007416A

**SZAFY INDECO z drzwiami suwanymi w kanadyjskiej technologii, lustro, płyta (najtaniej, raty), ul. św. Rocha 10a, lok. 105.** ☎(0-85)744-59-53.
002333A

**TYNKI** gipsowe, agregaty. ☎(085)744-42-21.
006133A

**USŁUGI** remontowe. ☎(087)619-66-33, ☎0600-801-202.
000082A

WYKOPY, pogłębianie stawów, rowów koparkami linowymi. ☎(086)272-26-37, ☎0505-027-228.
000254A

**WYLEWKI** betonowe miksokretem. ☎0602-105-979, 0602-473-355.
000930A

ZABUDOWY BALKONÓW ROZSUWANE. DRZWI ANTYWŁAMANIOWE. OKNA. DRZWI. WITRYNY -PCV. ALUMINIUM. ZALUS. (085)664-91-90. UL. MALMEDA 17.
002317A

### UKŁADANIE GLAZURY

**GLAZURA,** terakota. ☎(085)743-40-28.
007863A

### MEBLE

KOMANDOR S.A. - BIURA ☎(085)742-89-64.
001843B

KOMANDOR S.A. - PRZEDPOKOJE ☎(085)664-94-40.
001843D

KOMANDOR S.A.- KUCHNIE ☎(085)664-39-37.
001843A

KOMANDOR S.A.- POKOJE DZIECIĘCE ☎(085)662-00-09.
001843

KOMANDOR S.A.- SZAFY Z DZRZWIAMI PRZESUWANYMI. ☎(085)664-72-33.
001843E

**MEBLE** kuchenne, biurowe, szafy wnękowe na wymiar. Dowóz, montaż- gratis. ☎(0-87)642-33-36, ☎0-609-247-480.
006414A

### AGD, RTV

**LODÓWKI,** zamrażarki -naprawa. ☎(085)67-55-833.
006182C

**PRALKI,** lodówki, zamrażarki. ☎(0-85)742-40-49- Kuzyka.
007002A

**TELEWIZORY,** magnetowidy. ☎(085)66-17-631, ☎0602-120-966.
005317A

### NAPRAWA AGD

**AGD** -automatyczne pralki. ☎(085)651-58-72.
007884A

### PRZEPROWADZKI

**PROFESJONALNIE.** ☎(085)742-15-28.
007886A

### REMONTY

**GLAZURNIK,** remonty. ☎(0-85)661-89-21.
007891A

### TRANSPORT

**BUS** osobowy. ☎0-502-565-228.
006185A

**BUSY.** ☎0606-705-844.
006468A

**FIRMA** dystrybucyjna wynajmie samochód dostawczy powyżej 1,5 tony ładowności -z kierowcą. Oferty wraz z ceną prosimy kierować na tel./fax: (086)218-47-58.
000851A

**PIASEK,** żwir, czarnoziem, wywóz gruzu. ☎0608-484-821, ☎(085)718-34-41.
004954A

**STAREM** -żwir, inne. ☎(085)653-16-05, 0-600-706-544.
005366A

**TRANSPORT** -12 ton. ☎0604-426-625, ☎(085)718-75-98.
004022A

### INNE

**CZYSZCZENIE** dywanów, tanio. ☎(0850742-86-78.
004115A

**KOPANIE** stawów, wykopy. ☎0-501-344-607.
007539A

**NAGROBKI granitowe, podwójne już od 5500 zł.** ☎0-601-566-181.
007057A

**NAJTAŃSZE** OC komunikacyjne +pełen zakres ubezpieczeń oferuje Centrum Ubezpieczeń, Ostrołęka, ul. Gorbatowa 5a/6. ☎(029)764-88-99.
000057A

NOWO OTWARTY SALON FRYZUR „METAMORFOZA" ZAPRASZA. WIOSENNE PROMOCJE! DO KAŻDEGO STRZYŻENIA UCZESANIE GRATIS! DWUKOLOROWY BALEJAGE W CENIE JEDNEGO KOLORU. MODNE CIĘCIA. GORBATOWA 7B/10, II PIETRO W DZIEDZIŃCU. ☎0-692-423-220.
000259A

**PIECZĄTKI,** wizytówki, grawerton, puchary, Mickiewicza 44a, (085)732-33-06.
002354A

**ZESPÓŁ** muzyczny. ☎(086)275-31-60.
007478B

### ZDROWIE

**PAZNOKCIE** akrylowe. ☎0-504-46-11-13.
007504A

Wyrazy szczerego żalu Pani BOŻENIE MARII ANCIPIUK z powodu śmierci MATKI
składają:
Wójt Gminy
i pracownicy Urzędu
Gminy Michałowo
D787403gwbob

Pani BOŻENIE MARII ANCIPIUK Radnej Gminy Michałowo wyrazy współczucia z powodu śmierci MATKI
składają:
Przewodniczący i Radni
Rady Gminy Michałowo
D787403gwbob

Centrum drzwi przesuwnych
• POKOJE DZIECIĘCE
• SYPIALNIE
• SZAFY
• PRZEDPOKOJE
SENATOR
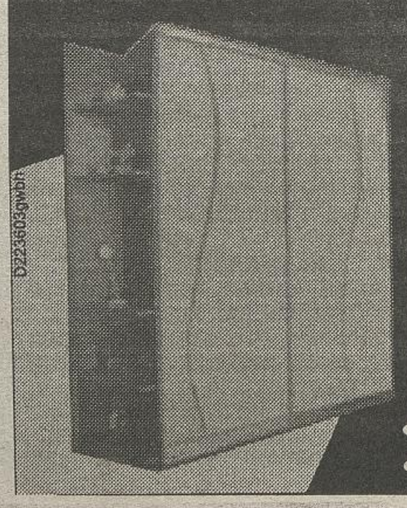
EKSPOZYCJE:
BIAŁYSTOK:
ul. Grochowa 4, tel. 742-38-49
C.H. ANEKS:
ul. Przędzalniana 60, tel. 664-79-21
BIELSK PODLASKI:
ul. Dąbrowskiego 3, tel. 730-95-53
HURTOWNIA:
BIAŁYSTOK:
ul. Narodowych Sił Zbrojnych 23
tel. 664-14-72 (Szosa Ełcka)
• RAMKI ALUMINIOWE DO KUCHNI
• ELEMENTY DO PRODUKCJI MEBLI
D223603gwbb

OGŁOSZENIA I REKLAMY PRZYJMUJĄ Gazeta Współczesna

- **Augustów,** ul. Żabia 3 A, tel. (0-87) 643-06-72 - "THEO"
- **Białystok** ul. Suraska 1 tel./fax (0-85) 748-74-30 - Biuro Ogłoszeń "GW"
- **Bielsk Podlaski** ul. Mickiewicza 60 tel./fax (0-85) 730-00-35 - "ABA PLUS" Antoni Murawski
- **Ełk** ul. Wojska Polskiego 71A tel./fax (0-87) 610-85-05 - Oddział "GW"
- **Grajewo** ul. Osiedle Centrum 7a tel./fax (0-86) 272-89-15 - Oddział "GW"
- **Giżycko** ul. Pocztowa 3 tel. (0-87) 428-52-80 - Oddział "GW"
- **Hajnówka** ul. 3 Maja 20 tel./fax (08-5) 682-59-89 - Oddział "GW"
- **Łomża** al. Legionów 7 tel./fax (0-86) 216-56-97 - Oddział "GW"
- **Mońki** ul. Białostocka 29 tel. (0-85) 716-21-91 - BT "KURIER"
- **Olecko** pl. Wolności 22 tel./fax (0-87) 520-02-30 - "WIR"
- **Ostrołęka** ul. Gorbatowa 5a/7b tel. (0-29) 760-94-25 - Oddział "GW"
- **Ostrów Mazowiecka** ul. Broniewskiego 56a, tel. (0-29) 745-34-12 - "BORAM"
- **Siemiatycze** ul. Pałacowa 19 tel. (0-85) 655-31-41, B. Śliwińska
- **Sokółka** ul. Ściegiennego 16 B tel./fax (0-85) 711-41-89 - "MAKLER"
- **Suwałki** ul. Kościuszki 32 tel./fax (0-87) 566-57-26 - Oddział "GW"
- **Suwałki** ul. Chłodna 11 tel. (0-87) 563-06-00 - Centrum Reklam i Ogłoszeń
- **Wysokie Mazowieckie** ul. Długa 22 tel. (0-86) 275-24-08, "VIDKING"
- **Zambrów** al. Wojska Polskiego 22 tel./fax (0-86) 271-25-25 - "GLOBTOUR"

oraz nas przedstawiciele handlowi Białystok tel. 748-74-41 do 44.

# OGŁOSZENIA Z OSTATNIEJ CHWILI

## PRACA

### ZATRUDNIĘ

**PRZYJMĘ** murarzy do licówki. ☎0-604-895-748. 007977A

W gospodarstwie rolnym. ☎(085)657-11-28. 007991A

### SZUKAM PRACY

**STANY** surowe remonty O-6O9-453-56O. 007969A

## AUTOMOTO

### SPRZEDAM

**126p** (1993). Tel. 0503-722-571. 007988A

**SKODA** 1.3LXI (2000), 20.700 zł. ☎0-601-130-921. 007978A

**TRAK** taśmowy. ☎(0-87)641-42-42, ☎(0-85)653-61-18, wieczorem. 007971A

## ZAKUPY

### PRODUCENCI

**PRODUCENT** siatki ogrodzeniowej, słupków. ☎(087)421-83-97, 0-606-673-195. 007962A

## NIERUCHOMOŚCI

### KUPIĘ

**DOMEK** na działce z linią brzegową jeziora k.Ełku tel. 0-502-432-992, wieczorem. 007970A

### SPRZEDAM

**DOM** piętrowy na działce rzemieślniczej, pilnie z powodu wyjazdu. ☎(0-85)650-54-77 po 20.00. 007972A

**DZIAŁKĘ** z zabudowaniami (0,79 ha) z możliwością działalności handlowej w Porytem. ☎(086)474-30-67. 000963A

**DZIAŁKI** rolno-leśne, uzbrojone - rzeka, pilnie z powodu wyjazdu. ☎(0-85)650-54-77. 007972B

### WYNAJMĘ

**2** pokoje, umeblowane, Ełk. ☎0-501-608-764. 000289A

### STANCJE

**POKÓJ.** ☎(085)684-20-27, 0-503-384-658. 000078A

## BIZNES

**SPRZEDAM** dobrze prosperujący zakład fryzjerski z powodu wyjazdu. ☎(0-85)744-35-49. 007987A

## ROLNICTWO

### SPRZEDAM

**AGROTECHNIKA-** zbiorniki 100 - 3.000 l, prasy, noże, przyczepy do sianokiszonki, sieczkarnie. Transport gratis. RATY!. Pisz, Warszawska 41. ☎(0-87)423-25-17, ☎(087)425-00-59, ☎0601-595-703. 007986A

**C-360** (1977), (1986). ☎(0-87)5-163-658, ☎0609-801-577. 001009G

**CIĄGNIKI,** prasy, kombajny, pługi, sieczkarnie, siewniki, przyczepy, inne. Raty, zamiana! ☎(087)64-49-342, ☎0604-29-19-65. 001014A

**DOJARKI** RUROCIĄGOWE, HALE UDOJOWE, CHŁODZIARKI. MONTAŻ. SPRZEDAŻ. STALOWE KONSTRUKCJE, OBÓR WIAT, MAGAZYNÓW, WYGRODZENIA LEGOWISKA. Tel. 0507-389-474. 007989A

**FORTSCHRITT** 323, 2 napędy. ☎(0-87)5-163-658. 001009A

**KOMBAJN** bizon Z-056. ☎(0-87)5-163-658, ☎0609-801-577.. 001009C

**KROWĘ** z cielakiem. Zalesiany 26. ☎(085)663-24-63. 007992A

**KROWY** mleczne, jałówki cielne. ☎0606-398-288. 000962A

**LOSZKI** hodowlane pbz, wbp, F1. Knury krzyżówkowe ras mięsnych (sprzedaję). ☎(0-87)644-63-26. 001017A

**MTZ-82** (1984), (1988), (1995), (1996). ☎(0-87)5-163-658, ☎0609-801-577. 001009K

**NAWOZY** sztuczne- tanio! ☎0506-813-806. 001012A

**PŁUGI** 3-skibowe, niedrogo. ☎(0-85)650-54-77. 007972D

**SIANO.** ☎(0-85)651-90-30. 007975A

**URSUS** 912 (1987). ☎(0-87)5-163-658, ☎0609-801-577. 001009M

**ZETOR** 12145 (1986), 12245 (1992). ☎(0-87)5-163-658, ☎0609-801-577. 001009E

**ZETOR** 5211, 7211, 8045. ☎(0-87)5-163-658, ☎0609-801-577. 001009I

**ZETOR** 6748 sprzedam lub zamienię na MF255 lub 235. ☎(087)516-11-33. 001018A

**ZIEMNIAKI** jadalne, pszenicę, siano. ☎(085)650-14-59. 007994A

## RÓŻNE

### SPRZEDAM

**ŁADOWARKA** D 561 rosyjska '86 rok, cena 16 tys. ☎0-604-908-318. 007968A

**NARYBEK** karpia z domieszką amura i tołpygi oraz karp do zarybienia łowisk -tanio. ☎(085)741-84-22, 657-94-07, 0-502-431-912. 007961A

**POMPĘ** wodną 5 bar. ☎(087)568-51-71. 001008A

**SUCHE** deski calowe, niedrogo. ☎(0-85)650-54-77. 007972C

## USŁUGI

### CZYSZCZENIE DYWANÓW

**CZYSZCZENIE** obrębianie dywanów, futrzaków, tapicerki, żaluzji. Odbieramy, odwozimy. ☎(085)732-60-62, ☎0607-149-302. 007985A

### INNE

**ELEWACJE,** TYNKI- TANIO SOLIDNIE. TEL: 0-695-423-605. 007967A

D96603glbl

**Wyrazy głębokiego żalu i współczucia**
**Panu WOJCIECHOWI KUBRAKOWI**
**Staroście Łomżyńskiemu**
**z powodu śmierci**
**SYNA**
*składają:*
*kierownictwo i pracownicy*
*Powiatowego Urzędu Pracy w Łomży*

D97203glbl

**Szczere wyrazy współczucia**
**dla Pana**
**WOJCIECHA KUBRAKA**
**z powodu śmierci**
**SYNA**
*składają:*
*Rada oraz Członkowie*
*Łomżyńskiej Izby*
*Przemysłowo-Handlowej*

D97003glbl

**Panu**
**WOJCIECHOWI KUBRAK**
**STAROŚCIE ŁOMŻYŃSKIEMU**
**wyrazy głębokiego współczucia**
**z powodu śmierci**
**SYNA**
*składają:*
*Wójt i Rada Gminy Miastkowo*

D96603glbl

**ŚMIERĆ CZESŁAWA GADOMSKIEGO**

**Umiera przyjaciel, współpracownik, a nas wiadomość o śmierci czyni bezradnymi. Jego śmierć, z którą nikt się nie liczył, potwierdza jak nieodwołalne jest nasze życie. Pozostała nam refleksja nad kruchością naszego życia, gdzie leży sens wszystkiego, co robimy i o co się staramy? Życie toczy się dalej. Testamentem Czesława Gadomskiego jest Jego dzieło - pozostawił mocną i stabilną firmę. Odszedł od nas tak niespodziewanie, że wciąż trudno oswoić się ze stratą, która dotknęła nas wszystkich: rodzinę, przyjaciół i współpracowników. Rodzinie Czesława Gadomskiego składamy wyrazy współczucia. Prosimy przyjąć je jako potwierdzenie, że w trudnej chwili znajdą Państwo w nas przyjaciół, na których można liczyć.**

*Zarząd SANO*
*- Nowoczesne Żywienie Zwierząt w Poznaniu,*
*współpracownicy i przyjaciele*

D97103glbb

**Staroście Łomżyńskiemu**
**Panu WOJCIECHOWI KUBRAKOWI**
**ŻONIE BOŻENIE, RODZINIE i BLISKIM**
**wyrazy głębokiego współczucia**
**z powodu tragicznej śmierci**
**SYNA PIOTRA**
*składają:*
*Zarząd Powiatu Łomżyńskiego*
*oraz pracownicy Starostwa Powiatowego w Łomży*

D97103glbl

**Panu**
**WOJCIECHOWI KUBRAKOWI**
**Staroście Łomżyńskiemu**
**oraz pogrążonej w żałobie RODZINIE**
**wyrazy szczerego współczucia**
**z powodu tragicznej śmierci**
**SYNA PIOTRA**
*składa*
*Rada Powiatu Łomżyńskiego*

D97403glbl

**Wyrazy głębokiego żalu i współczucia**
**RODZINOM:**
**Państwu Miciurom, Kubrakom**
**i Klimaszewskim**
**z powodu tragicznej śmierci**
**ICH DZIECI**
*składają*
*pracownicy Urzędu Miejskiego*
*w Jedwabnem*

D96703glbb

**Wyrazy głębokiego żalu**
**i szczerego współczucia**
**RODZINIE**
**z powodu śmierci**
**ELŻBIETY RADOMSKIEJ**
**Dyrektora TU „SAMOPOMOC" SA**
**w Łomży**
*składają*
*pozostający w smutku współpracownicy*

D96703glbl

**Wyrazy szczerego współczucia**
**RODZINIE**
**z powodu śmierci**
**ELŻBIETY RADOMSKIEJ**
**Dyrektora TU „SAMOPOMOC" SA**
**w Łomży**
*składają:*
*dyrektor i pracownicy Ekspozytury Okręgowej*
*w Białymstoku*

# Co oprócz fiata?

Codziennie otrzymujemy pocztą po kilka toreb listów z kuponami na finałowe losowanie, które odbędzie się 15 kwietnia. Oprócz samochodu wylosujemy jeszcze inne nagrody rzeczowe, które nie zostały wygrane w siódmym etapie. **Do puli dogrywki trafią: 4 prześcieradła frotté z gumką, 3 kpl. ręczników, 5 suszarek do włosów, 6 kpl. filiżanek z porcelany, czajnik bezprzewodowy i 10 kpl. zestawów kosmetyków firmy Avon.**

Wszystkim, którzy mają jeszcze zamiar wysłać kupony, radzimy zrobić to jeszcze przed niedzielą, tak aby zdążyły dotrzeć do redakcji przed losowaniem. **(jn)**

*TYLKO DLA PRENUMERATORÓW*

## Świąteczna niespodzianka

Dzisiaj wszyscy Czytelnicy, którzy zaprenumerowali „Gazetę Współczesną" na kwiecień otrzymali oprócz karty z krzyżówką zapowiadaną wcześniej świąteczną niespodziankę – **barwniki do jajek** w pięciu kolorach. Już dzisiaj życzymy Państwu kolorowych świąt! **(jn)**

## Karta z krzyżówką

Razem z dzisiejszym magazynem „Gazety Współczesnej" prenumeratorzy otrzymali kartę z krzyżówką świąteczną. Objaśnienia do krzyżówki będziemy zamieszczali codziennie od dzisiaj do przyszłego czwartku. Wszystkie zgadywane wyrazy trzeba wpisywać poziomo. Litery z pól ponumerowanych od 1 do 22 utworzą rozwiązanie, które należy wpisać do kratek pod krzyżówką. Na rozwiązania czekamy do 31 kwietnia. Wśród prenumeratorów, którzy rozwiążą krzyżówkę rozlosujemy cenne nagrody, które prezentujemy niżej: **wysokiej klasy bezprzewodowy telefon cyfrowy, przydatny w każdym domu radiobudzik z cyfrowym wyświetlaczem i elegancki kalkulator z kalendarzem na biurko**.

Dzisiaj w krzyżówce wypełniamy dwa pierwsze rzędy poziomo:

**1. najważniejsze święto chrześcijan**
**2. poświęcony pokarm.**

Podpowiadamy, że tematem krzyżówki są zbliżające się święta wielkanocne, życzymy dobrej zabawy! Na pytania odpowiadamy pod numerem tel. (085) 748 74 22. **(jn)**

## Wygraj jedną z nagród!

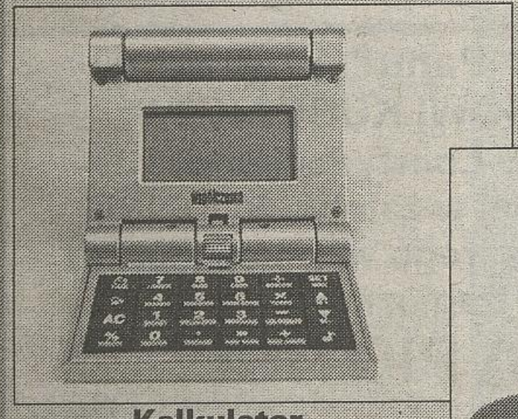

**Kalkulator z kalendarzem**

**Cyfrowy telefon bezprzewodowy**

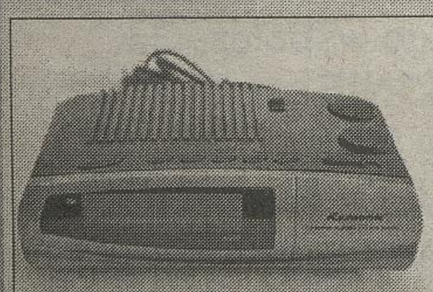

**Radiobudzik z cyfrowym wyświetlaczem**

FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

*Violetta Pryłowska (trenerka kadry pośrodku) w otoczeniu najlepszych polskich fitnesek*

### Augustów znowu gościł polskie kadrowiczki w fitness

# Piękne w Delfinie

**W końcu marca augustowski Hotel Delfin po raz drugi w tym roku gościł na zgrupowaniu reprezentantki Polski w fitness. Tym razem w przygotowaniach uczestniczyło osiem zawodniczek, które szykowały formę do wiosennego sezonu. Wśród nich były trzy multimedalistki Mistrzostw Europy i świata na czele z białostoczanką Joanną Zapolską (Maniac Gym Białystok) oraz Elżbietą Borecką i Katarzyną Kaliszewską.**

Elita białostockich fitnesek przygotowywała się do pierwszego startu wiosennego sezonu, który odbędzie się w Białymstoku. W stolicy Podlasia odbędą się Mistrzostwa Polski (11 maja w Hotelu Gołębiewski). Po tej imprezie wyłoniona zostanie także reprezentacja na Mistrzostwa Europy seniorek. Reprezentacja fitness składać się będzie z pięciu pań oraz jednego pana.

Przygotowania w Augustowie prowadziła Violetta Pryłowska, trenerka kadry oraz białostoczanin Arkadiusz Leszczyński, wiceprezes ds. fitness w Polskim Związku Kulturystyki, Fitness i Trójboju Siłowego. **(PS)**

**Violetta Pryłowska (trenerka kadry):** Zawodniczki najwięcej czasu poświęcały na treningi aerobowe, które są bardzo ważnym elementem w końcowej fazie przygotowań. Nasze mistrzynie przygotowywały się na specjalistycznych rowerach, bieżniach i urządzeniach eliptycznych. Hotelowa sala aerobowa doskonale spełnia wymogi zarówno dla fitnesek, jak i dla osób, które chciałyby spalać nadmiar tkanki tłuszczowej. W ciągu dnia zawodniczki trenowały również w siłowni. Każda z nich ma indywidualnie rozpisany trening, ale szczególnie u mniej doświadczonych zawodniczek był czas na korygowanie błędów technicznych ćwiczeń oraz na ułożenie planów treningowych na kolejne dwa miesiące. Podczas tego pobytu więcej uwagi poświęciłam na trening pozowania, gdyż Mistrzostwa Polski odbędą się na początku maja, zaraz po nich Mistrzostwa Europy. Jest to jedyny moment, gdy zawodniczki mogą spotkać się w większym gronie, a do tego wzorować się na najlepszych dziewczętach.
Pobyt w „Delfinie" był dla nas okazją nie tylko do wspólnego trenowania, ale przede wszystkim zregenerowania sił przed zbliżającym się wiosennym sezonem startowym. Doskonałe jedzenie, podawane co trzy godziny, jest dla zawodniczek bardzo ważne. Gastronomia bardzo dba o nasze jadłospisy, a my nie musimy martwić się, czy jest odpowiednia ilość kalorii i czy nie została dosypana przyprawa, której nie możemy używać. Oprócz słów uznania dla całego personelu hotelowego szczególne należą się dla inicjatora zgrupowania Arka Leszczyńskiego. To za jego sprawą mamy możliwość takich spotkań. Cieszę się, że znalazł się w Polsce taki działacz, który pomaga rozwijać i propagować fitness.

*RELAKS NA SPORTOWO*

### BIEGI

**Grand Prix Województwa Podlaskiego w Biegach Ulicznych i Przełajowych.** Półmaraton Białowieża – Hajnówka (niedziela, 13 bm. start o godz. 10.30).

### KARATE

**IV Mistrzostwa Województwa Podlaskiego w Karate Kyokushin** (sobota, 12 bm. o godz. 9 w SP 9 przy ul. Suchej w Białymstoku).

### PIŁKA NOŻNA

**Puchar Polski kobiet.** UKS Czwórka Suwałki – AZS Wrocław (niedziela, 13 bm. o godz. 11 na stadionie miejskim przy ul. Zarzecze w Suwałkach).

**IV liga podlaska. Sobota, 12 bm.:** Promień Mońki – KS Stawiski (15), Hetman Białystok – Supraślanka Supraśl (16), Włókniarz Białystok – Sokół Sokółka (14), Olimpia Zambrów – Jagiellonia II Białystok (15), ŁKS Łomża – Pogoń Łapy (15), Sparta Augustów – Orzeł Kolno (17). **Niedziela, 13 bm.:** Kolejarz Czeremcha – Mlekovita Wysokie Mazowieckie (15), Pomorzanka Sejny – MKS Mielnik (13).

**KLASA WOJEWÓDZKA. Niedziela, 13 bm. o godz. 15:** Cresovia Siemiatycze – Polonia Raczki, Pogranicze Kuźnica Białostocka – Magnat Juchnowiec, Piast Białystok – Wissa Szczuczyn, UG Krynki – Iskra Narew, Tur Bielsk Podlaski – Orlęta Czyżew, Znicz Radziłów – Narew Bobry Choroszcz, Hetman Tykocin – Unia Ciechanowiec.

**A KLASA. Niedziela, 13 bm. o godz. 14:** Orzeł Szołajdy – Rudnia Zabłudów, Podlasiak Knyszyn – Dąb Dąbrowa Białostocka, GKS Rutki – Gryf Gródek, Orzeł Kleszczele – Relax Uhowo, OSiR Puszcza Hajnówka – LZS Kleosin, Gieret Giby – Krypnianka Krypno, GKS Turośń Kościelna – Skra Czarna Białostocka.

**B KLASA. Niedziela, 13 bm. o godz. 14. Grupa I:** Kora Korycin – Rospuda Filipów, LZS Raki – UG Jaświły, Skra Wizna – ŁKS II Łomża, Biebrza Goniądz – Forty Piątnica, Iskra Poryte Jabłoń – Eurocentr Suchowola. **Grupa II:** Orkan Poświętne – LUKS Janowszczyzna, KS Michałowo – Narew Bobry II Choroszcz, Start Szepietowo – Husar Nurzec, Pionier Brańsk – KS Juchnowiec Górny, LZS Piliki – LZS Nowoberezowo, GKP Orla – Żubr Białowieża.

### TENIS STOŁOWY

**Indywidualne Mistrzostwa Województwa Podlaskiego Młodzików, Kadetów i Juniorów** (sobota, 12 bm. o godz. 10 w Zespole Szkół i Gimnazjum w Suchowoli).

**II Memoriał im. Bogdana Bobryckiego** (niedziela, 13 bm. o godz. 10.30 w sali SP 4 w Olecku).

### TENIS ZIEMNY

**W samo południe, czyli otwarty halowy turniej tenisa ziemnego** (sobota, 12 bm. o godz. 12.00 w hali sportowej w Wieliczkach).

### SPORT SZKOLNY

**Finał Igrzysk Województwa Podlaskiego w biegach przełajowych** (sobota, 12 bm. o godz. 11 w Turośli koło Kolna).

### WYCISKANIE SZTANGI

**VII Mistrzostwa w Wyciskaniu Sztangi o Puchar Prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej „Słoneczny Stok"** (sobota, 12 bm. o godz. 11 w Osiedlowym Centrum Stok przy ul. Stromej 33 w Białymstoku). **(KS, tam)**

Bokserski turniej im. Feliksa Stamma

# Ostrzeżenie Bojanowskiego

Pięściarz białostockiego Hetmana Marcin Łęgowski awansował do półfinału Międzynarodowego Turnieju im. Feliksa Stamma, który odbywa się w Warszawie. Z zawodami pożegnał się niestety, inny „hetmański" Artur Bojanowski.

*Artur Bojanowski* FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Występujący w kategorii piórkowej (57 kg), Łęgowski pokonał w ćwierćfinale 12:4 Aleksandra Michalachina z Mołdawii. „Bojan" natomiast stoczył w kategorii lekkopółśredniej (64 kg) wyrównany bój ze znanym z występów m.in. w Gwarku Łęczna i Polonii Świdnica Białorusinem Siergiejem Bykowskim. Kilkadziesiąt sekund przed końcowym gongiem Bykowski prowadził zaledwie jednym punktem (7:6), ale wówczas sędzia ringowy ukarał Bojanowskiego ostrzeżeniem za atakowanie rywala barkiem. W ten sposób Polak stracił kolejne dwa punkty.

Do piątkowych pojedynków 1/2 finału w pierwszej serii walk ćwierćfinałowych awans wywalczyli, oprócz Łęgowskiego, czterej inni Polacy – Andrzej Rżany (51 kg), Krzysztof Szot (57 kg) oraz Michał Starbała i Krzysztof Chudecki (64).

Wczoraj wieczorem, już po zamknięciu wydania zakończyła się druga seria walk ćwierćfinałowych. W piątek odbędą się półfinały, a walki finałowe zaplanowano na sobotę.

**(PAP, KS)**

## MOWA SPORTOWA

W ostatnich tygodniach najwięcej powodów do radości daje nam białostocka Jagiellonia. Zdecydowanie więcej uśmiechów na naszych twarzach wywołuje gra piłkarzy niż wzajemne niesnaski prezesów – jednak obie grupy znajdują się obecnie na dziennikarskim topie.

Za autoironię nagradzamy dziś napastnika „Jagi" Wojciecha Kobeszkę. Nasz snajper strzelił ostatnio Wigrom dwie bramki, a niewiele brakowało by Andrzeja Szyszkę pokonał aż czterokrotnie.

**1.** *Raz słupek uratował Wigry, a za drugim razem pomyliłem się troszeczkę...*
**Wojciech Kobeszko** (piłkarz Jagiellonii) – panie Wojtku, wszyscy widzieli, to były tylko dwa metry.
**2.** *Kto podaje, strzela – to mniej ważne*
**Marcin Danielewicz** (piłkarz Jagiellonii) – i tak wiadomo kto kule nosi...
**3.** Prezesi kontaktują się ze sobą pisemnie, a my cały czas zastanawiamy się co zrobić, gdy obaj wydadzą na piśmie wykluczające się polecenia.
**Anonimowy pracownik** klubu Jagiellonia – może zaczną wysyłać do siebie faksy?

**(miłk)**

# Dwa szlagiery

UEFA CHAMPIONS LEAGUE

**Dwa pojedynki piłkarskich potęg zdominowały ćwierćfinały Ligi Mistrzów. Konfrontacja Realu Madryt i Manchesteru United oraz Barcelony z Juventusem Turyn były szlagierami tej fazy Champions League.**

Wielka „Barca" ciągle pozostaje niepokonana w Lidze Mistrzów. Kataloński klub zremisował na wyjeździe z Juventusem Turyn 1:1 w pierwszym meczu ćwierćfinałowym LM i ma obecnie na koncie 15 meczów bez porażki, w tym 14 zwycięskich. Remis w Turynie stawia Katalończyków w roli faworytów.

W drugim środowym meczu Inter Mediolan wygrał z Valencią 1:0 po golu Christiana Vieriego. Mimo zwycięstwa gospodarzy na San Siro sprawa awansu jest tu otwarta, bowiem Valencia w spotkaniu rewanżowym będzie miała niewiele do odrabiania.

Wtorkowa konfrontacja Realu z Manchesterem była piłkarską ucztą. Spotkanie określono mianem przedwczesnego finału. Na stadionie Santiago Bernabeu emocji nie zabrakło. Real, który już dziewięciokrotnie wywalczył Puchar Europy i broni tego trofeum, wygraną praktycznie zapewnił sobie już po dwóch kwadransach gry. Po strzałach Luisa Figo i Raula „Królewscy" prowadzili 2:0 i trudno było spodziewać się, że pozwolą odebrać sobie to zwycięstwo.

PAP

*Zaciekle walczą o piłkę gracz Juventusu Turyn Edgar Davids i Marc Overmars z FC Barcelona w pierwszym ćwierćfinałowym meczu obu zespołów*

**Wyniki pierwszych meczów 1/4 finału LM:**
**Real Madryt – Manchester United 3:1 (2:0).** Raul (28, 49), Luis Figo (12) – Ruud van Nistelrooy (52).
**Ajax Amsterdam – AC Milan 0:0.**
**Juventus Turyn – FC Barcelona 1:1 (1:0).** Paolo Montero (16) – Javier Saviola (78).
**Inter Mediolan – CF Valencia 1:0 (1:0).** Christian Vieri (14).

**(PAP, PS)**

## PODLASKA IV LIGA

W 23. kolejce podlaskiej IV ligi piłkarskiej dojdzie do kilku ciekawych spotkań. W Sejnach miejscowa Pomorzanka, która wiosną odniosła już trzy zwycięstwa podejmować będzie MKS Mielnik. Goście w rundzie rewanżowej jeszcze nie przegrali, a że stać ich na bardzo wiele udowodnili w środę, pokonując w spotkaniu pucharu Polski trzecioligowe Wigry Suwałki.

Na brak emocji kibice nie powinni narzekać także w Zambrowie. Miejscowa Olimpia zmierzy się z rezerwami białostockiej Jagiellonii. Podopieczni trenera Zbigniewa Skoczylasa zbierają zewsząd pochwały za dobrą grę, ale zdobyli wiosną tylko trzy punkty. Swój dorobek będą chcieli poprawić w Zambrowie.

Podstawowym pytaniem jest jednak to, czy wszystkie zaplanowane mecze dojdą do skutku. Ostatnie opady śniegu spowodowały bowiem, że część podlaskich boisk ponownie znalazło się w kiepskim stanie i niektóre kluby mówią o przekładaniu weekendowych spotkań.

**(KS)**

## POGODA

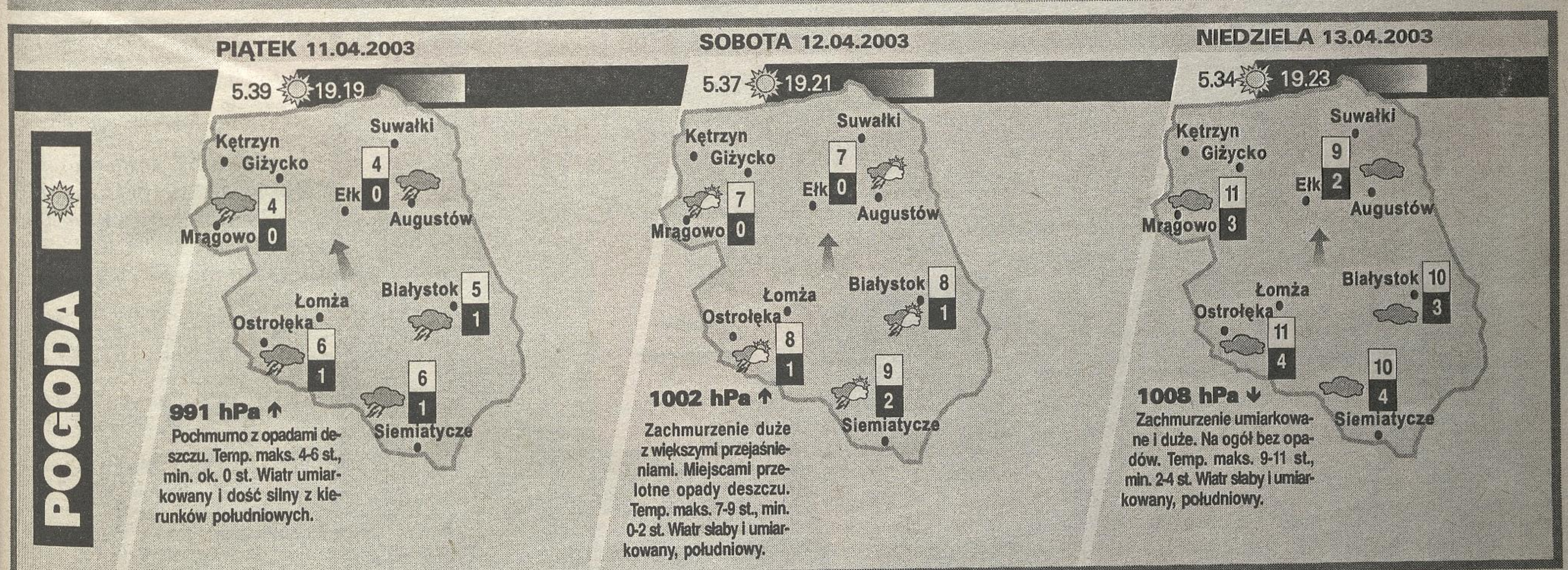


„Gazeta Współczesna" – dziennik regionalny. **Wydawca:** „KRESY BO" sp. z o.o. **Adres:** 15-950 Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193, **Infolinia – dyżur redakcyjny** 0 800 12 70 67 (połączenie bezpłatne) **Redakcja** tel. 748 74 74, fax 748 74 73, **Dział Miejski** tel. 748 74 62, **Zarząd** tel. 748 74 00, fax 748 74 01; **Biuro Ogłoszeń** tel. 748 74 31, fax 748 74 32; **e-mail** web@wspolczesna.pl **Internet** http://www.wspolczesna.pl **Konto:** 18800009-1101214-0000-PLN-000-WAR w Deutsche Bank Polska S.A. **Druk:** SPPP „Pogoń" w Białymstoku.
**ZARZĄD „KRESY BO": Prezes** Marek Paszkowski, **Wiceprezes Zarządu, Redaktor Naczelny** Konrad Kruszewski – tel. 748 74 00, fax 748 74 01; **REDAKCJA: Sekretariat Redakcji** – tel. 748 74 74, fax 748 74 73; **e-mail:** studio@wspolczesna.pl – **Sekretarz Redakcji** Dariusz Klimaszewski, **Z-cy Sekretarza Redakcji:** Jarosław Jabłoński, Sebastian Michałowski, Anna Wykowska; **Dział Łączności z Czytelnikami i Promocji** tel. 748 74 50 – **kierownik** Stanisław Dobrowolski; **Dział Miejski** tel. 748 74 62, 748 74 61, 748 74 65, 748 74 66, 748 74 58 – **kierownik** Zbigniew Gołębiewski; **Dział Ekonomiczny** tel. 748 74 53, 748 74 54 – **kierownik** Donata Żmiejko; **Dział Sportowy** tel. 748 74 80, 748 74 81– **kierownik** Mariusz Klimaszewski; **Magazyn** tel. 748 74 50; **Studio Komputerowe** tel. 748 74 78; **Korekta** tel. 748 74 79; **ZESPÓŁ REDAKCYJNY:** Joanna Birycka, Piotr Biziuk, Jakub Bogdanowicz, Jerzy Dziekoński, Jolanta Gadek, Marcin Goryś, Janusz Grysin, Krzysztof Jankowski, Miłosz Karbowski, Grzegorz Kierys, Barbara Klem, Urszula Klimczuk, Barbara Kociakowska, Mariusz Kurzyk, Urszula Ludwiczak, Jerzy Marks, Anna Mierzyńska, Tadeusz Mościkun, Radosław Mogilewski, Teresa Muszyńska, Dorota Naumczyk, Piotr Niemczynowicz, Ewa Owczarek, Ewa Pyśk, Kazimierz Radzajewski, Małgorzata Romańska, Rafał Rudnicki, Przemysław Sarosiek, Ireneusz Sewastianowicz, Marcin Skawski, Krzysztof Sokólski, Monika Stelmach, Ewa Sznejder, Agnieszka Tyszkiewicz, Anna Wołosz, Andrzej Zgiet. **ODDZIAŁY: Ełk** tel./fax (087) 621 08 05, tel. (087) 610 85 05, (087) 621 59 16, ul. Wojska Polskiego 71a – **kierownik** Alicja Żukowska; **Giżycko** tel. (087) 428 52 80, ul. Pocztowa 3; **Grajewo** tel./fax (086) 272 89 15, ul. Osiedle Centrum 7a – **kierownik** Aneta Zamojska; **Hajnówka** tel./fax (085) 682 59 89, ul. 3 Maja 20; **Łomża** tel./fax (086) 216 56 97, tel. (086) 216 78 99, tel. (086) 215 10 25, ul. Aleja Legionów 7 – **kierownik** Maria Kaczyńska; **Mońki** tel./fax (085) 716 57 57, ul. Kolejowa 2; **Olsztyn** tel. (089) 542 67 80; **Ostrołęka** tel./fax (029) 764 66 41, tel. (029) 760 94 25, ul. Gorbatowa 5a/7b – **kierownik** Maciej Sulima; **Sokółka** tel. (085) 711-20-18; **Suwałki** tel. (087) 566 30 00, tel./fax (087) 563 14 83, ul. Kościuszki 32 – **kierownik** Grażyna Mikłaszewicz.
**KRAMIK** tel. 748 74 48; **Ogłoszenia na telefon** tel. 748 74 30; **Przedstawiciele Handlowi** tel. 748 74 41, 748 74 42, 748 74 43 **Biuro Promocji** tel. 748 74 21, 748 74 23, tel./fax 748 74 22; **Biuro Reklam i Ogłoszeń** tel. 748 74 31, tel./fax 748 74 31, fax 748 74 32; **

### Piłkarze „Jagi" grają o awans, a prezes Ciszewski złożył dymisję

# Hajda na Gwardię!

**W najbliższą sobotę, w samo południe na stadionie stołecznej Gwardii piłkarze Jagiellonii rozegrają jedno z ważniejszych (o ile nie najważniejsze) wiosennych spotkań ligowych. Przeciw sobie staną dwaj główni kandydaci do awansu: liderująca ciągle Gwardia i druga w tabeli Jagiellonia. Zwycięzca zrobi wielki krok na drodze do II ligi.**

## Mobilizacja – ale bez przesady

Białostoczanie do stolicy wybierają się w swoim najsilniejszym składzie. Trener Witold Mroziewski nie będzie mógł skorzystać z usług tylko Wojciecha Marcinkiewicza, który pokutuje za żółte kartki. Pozostali są zdrowi i palą się do gry.

– Przez cały tydzień przygotowywaliśmy się do pojedynku z Gwardią, choć pogoda i warunki były fatalne – mówił trener Mroziewski. – To nie będzie mecz decydujący o awansie, bo jedna gra o niczym nie decyduje. Nie interesuje mnie, jaką taktykę i dyspozycję prezentuje Gwardia. Dla nas najważniejsze jest, jaką taktykę i dyspozycję ma Jagiellonia. Na pewno mobilizujemy się na ten mecz, bo jest bardzo ważny, ale bez przesady.

Białostoczanie doskonale wiedzą, że „gwardziści" mają z Jagiellonią parę rachunków do wyrównania i będą wyjątkowo zmotywowani, aby to spotkanie rozstrzygnąć na własną korzyść. Wszyscy pamiętają walkę o awans przegraną przez Gwardię przed dwoma laty, której towarzyszyły dziwne okoliczności (padały podejrzenia o „kupionych meczach" przez białostoczan).

– Nie interesują mnie wydarzenia sprzed dwóch lat, choć domyślam się, że to dodatkowo zmobilizuje Gwardię – stwierdził Mroziewski. – Dla mnie najważniejsze jest jak zagrają moi piłkarze. Znam dobrze drużynę Gwardii – jak każdy inny zespół w III lidze. Ich słabsze wyniki nie przesądzają jeszcze o słabości.

Trener Mroziewski i jego podopieczni w rundzie wiosennej skutecznie realizują założenia taktyczne szykowane na kolejnych rywali, choć byli to przeciwnicy z „górnej półki".

## Gwardia – to mecz o wszystko

Gwardziści usiłowali przełożyć sobotnie spotkanie tłumacząc się złym stanem boiska.

– Od poniedziałku do środy wieczorem napadało 40 centymetrów śniegu – mówił Jerzy Pulikowski, kierownik sekcji piłki nożnej. - Jagiellonia nie zgodziła się na przełożenie meczu – musimy grać. Niech sędzia zdecyduje czy jest to możliwe. Mamy całkiem dobre boisko, ale nie wiem czy zdążymy je przygotować.

Gwardia zagra pod wodzą nowego trenera: Janusza Jakubowskiego. W środę trener Włodzimierz Gnoiński został zdymisjonowany. Jakubowskiego wspomagać ma Stanisław Terlecki, dotychczasowy działacz i były reprezentant Polski.

– Obaj zasiądą na ławce rezerwowych i będą prowadzić zespół – powiedział Pulikowski. – Sobotni mecz traktujemy jako grę o II ligę. Jeśli wygramy, to straty będą jakby odrobione. W naszym zespole zabraknie tylko Gallardo, który pauzuje za kartki.

„Harpagony" mają mocny skład. Oto ich atuty: doświadczony Paweł Miąszkiewicz, bramkarz Robert Romanowski i napastnik Marek Gołębiewski.

– Szczególnie uczulam swoich piłkarzy na stałe fragmenty gry, które Gwardia ma dobrze opracowane – mówił Mroziewski.

Wiosenne kłopoty „Harpagonów" są dobrą wiadomością dla białostoczan. W rewanżach Gwardia w 4 meczach zdobyła ledwie 4 oczka.

– Nie mam pojęcia, co się dzieje z drużyną – narzekał Pulikowski. – Okres przygotowawczy i sparringi grał chyba inny zespół, bo w lidze to ledwie cień Gwardii. Jakby byli przemęczeni, przetrenowani... No i chyba nie wytrzymują psychicznie presji walki o awans. Kilku zawodników – zwłaszcza młodych – chyba nie dorosło do walki o taką stawkę. Pewnie, że słyszałem już o jakichś podtekstach – zawsze takie będą, jak lider zaczyna się „pataałaszyć". Ja wiem, że wszyscy chcą awansować, ale im nie wychodzi. Mecz z Jagiellonią jest szansą – może ostatnią – żeby jednak spróbować.

*Marcin Danielewicz przeciw Wigrom wraz z Wojtkiem Kobeszką rozstrzygnęli losy meczu. Czy w stolicy będzie tak samo?*

FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

## Ciszewski zrezygnował

Przed sobotnim meczem (8 bm.) dymisję na ręce Antoniego Piekuta prezesa rady nadzorczej SSA, złożył prezes „Jagi" Dariusz Ciszewski. Powodem jest konflikt z wiceprezesem Stanisławem Bańkowskim – „szarą eminencją" klubu.

– Rada spotka się krótko po walnym zebraniu udziałowców – czyli w poniedziałek – powiedział Ciszewski „Współczesnej". – Do czasu rozpatrzenia rezygnacji będę pełnił obowiązki prezesa. Nie wiem czy moja rezygnacja będzie przyjęta. Opisałem sytuację i czekam na decyzje. Co zrobię jeżeli rada odwoła Bańkowskiego? Nie chcę spekulować na ten temat. Moje pismo wyjaśnia dlaczego nie chcę dalej sprawować funkcji prezesa. Jeśli ustaną przyczyny, rozważę swoją decyzję raz jeszcze.

**Przemysław Sarosiek**

**Antoni Piekut, przewodniczący Rady Nadzorczej.**

*Podjąłem się trudnego zadania, jakim jest naprawa sytuacji finansowej i sportowej Jagiellonii. Pan i Rada Nadzorcza obdarzyliście mnie swoim zaufaniem, a ja ze swojej strony zadeklarowałem poświęcenie mojej wiedzy i możliwości na kierowanie Jagiellonią. Po dokonaniu analiz finansowych Spółki i opracowaniu Programu Naprawczego oraz po odbyciu ponad czterdziestu rozmów z potencjalnymi sponsorami byłem przekonany, że Jagiellonia ma perspektywy uzyskania płynności finansowej do końca 2003 roku oraz awansu sportowego do II ligi. Niestety, ale po mimo wypracowania stabilnej współpracy z głównym partnerem jakim jest Urząd Miejski w Białymstoku i uporządkowaniu większości spraw finansowych na przeszkodzie realizacji wyżej wymienionych celów stanął wiceprezes zarządu Stanisław Bańkowski. Nie będę pisał o szczegółach konfliktu, ale po wielu rozmowach z panem Bańkowskim, doszedłem do wniosku, że moja osoba stoi na przeszkodzie w wypracowaniu niezbędnej, partnerskiej współpracy w Zarządzie Spółki. Nie jestem w stanie zaakceptować stylu zarządzania i współpracy pana S. Bańkowskiego i tej przeszkody pokonać, a tym samym pragnąc dobra Klubu składam na Pana ręce moją rezygnację. Każdy dzień zwłoki w tej kwestii pogrąża i tak bardzo trudną sytuację Klubu. Jednocześnie wyrażam nadzieję, że nowa osoba na funkcji Prezesa Klubu doprowadzi do unormowania zasad współpracy w Klubie. Pragnę podziękować Panu Przewodniczącemu i Radzie Nadzorczej za wspaniałą, choć krótką współpracę.*

Dariusz Ciszewski

ISSN 0137-9488


**Takie nagrody możesz wygrać jeśli do 18 kwietnia zaprenumerujesz "Gazetę Współczesną" na maj**

Jeśli chcesz odbierać "Współczesną" w kiosku, do którego prasę dostarcza "RUCH" SA prenumeratę możesz wykupić:

BIAŁYSTOK i byłe woj. białostockie, ul. Kopernika 95
tel. (085) 742 15 06, 747 97 26
bezpłatna infolinia: 0 800 127 005

ŁOMŻA i byłe woj. łomżyńskie, ul. Nowogrodzka 41
tel. (086) 216 44 76

EŁK i byłe woj. suwalskie, ul. Mickiewicza 43
tel. (087) 621 77 86

OSTROŁĘKA i Ostrów Mazowiecka, ul. 11 Listopada 121
tel. (029) 760 51 93

Jeśli chcesz, żeby gazetę doręczał Ci listonosz, zamów prenumeratę w najbliższym Urzędzie Pocztowym lub u listonosza.

**Uwaga!!!**
"Gazeta Współczesna" w prenumeracie tańsza o ok. 30%
Informacje: tel. (085) 748 74 22

GAZETA współczesna
TYDZIEŃ magazyn
PIĄTEK-NIEDZIELA, 11-13 KWIETNIA 2003
Redaktor wydania: AGNIESZKA ŻERO

# A WIELKANOC TUŻ, TUŻ

STRONA VI

## Przy szabasowych świecach

Mimo że rodzice Andrzeja nie byli Żydami, on wybrał – tak jak i jego żydowski dziadek – judaizm i przybrał imię Pinchas ben Abraham. Żydowskich przodków miała również jego żona, niegdyś Beata, dziś Rachela. Oboje kultywują tradycję, mają trójkę dzieci i co tydzień razem zasiadają do szabasowego stołu...

Za dwa lata ich najstarszy syn, 11-letni Michael Mucuś będzie miał swoją barmicwę. Jednak już teraz bardzo się martwi, że nie będzie miał kogo zaprosić...

– str. X-XI

## Jest już nowy komendant

W spory policjantów z woj. podlaskiego w ciągu ostatnich czterech lat były angażowane nie tylko Komenda Główna Policja czy MSWiA, lecz także lokalne samorządy, prawosławne władze kościelne czy wreszcie rzecznik praw obywatelskich. „Opozycjoniści" osiągnęli jeden z celów: ze stanowiska komendanta wojewódzkiego odszedł komendant Jan Kulesz. W międzyczasie policjanci wieszali się, strzelali do siebie, wdawali się w bójki, brali łapówki, zatruli się czadem z niesprawnego pieca, pili na służbie...

– str. IV

## W (Samo)obronie przed Lepperem

Drugi w ciągu roku poważny kryzys przeżywa właśnie podlaska Samoobrona. Odchodzą z niej kolejni działacze, rezygnując z kariery politycznej pod skrzydłami Andrzeja Leppera. Trzy tygodnie przed wyborami na szefa wojewódzkich struktur w Samoobronie została tylko lista z pustymi miejscami po pewnych dotąd kandydatach. Podlascy radni woleli zrezygnować z partii niż ze sprawowania władzy w województwie.

– str. IX

## Brama do innego świata

Klaudia stoi przed grupą rozzłoszczonych ludzi.

– Jak mogłaś złamać zasady terapii? – mówią, a właściwie krzyczą. – Pozwoliłaś sobie na agresję wobec słabszej koleżanki! Oceniłaś ją. Wyzwałaś!

Dziewczyna ma już łzy w oczach, cofa się, a potem wybiega z sali, trzaskając drzwiami.

Klaudia jest tylko jedną z wielu osób, u której zaobserwować można było narastający problem zaburzeń depresyjnych.

– str. V

## Śpiewać każdy może

– Nasz program nie jest komercyjny, nie promuje idola. Daje tylko szansę na sukces. A reszta zależy już od siły, talentu i osobowości danej osoby – twierdzi Elżbieta Skrętkowska, autorka programu „Szansa na sukces", do którego eliminacje odbyły się w minioną niedzielę w białostockim Oddziale Telewizji Polskiej.

– str. VII

FOT. A. ZGIET

jk

# NA Widelcu

## SPÓŹNIENIA

*Tegoroczni maturzyści mają pecha. Kasztany zakwitną nie dla nich. Wiosna ma awarię i przybędzie nieco później. Truskawki będziemy jeść w środku wakacji, żniwa czekają nas we wrześniu, wykopki na Wszystkich Świętych, a jabłka prosto z drzewa zerwiemy, wypatrując wigilijnej gwiazdki, wpatrzeni w odlatujące bociany.*

*Denerwujemy się na spóźnioną wiosnę, ale sami nie jesteśmy lepsi. Kto z nas nigdy się nie spóźnił, niech pierwszy rzuci w wiosnę przysłowiowym kamieniem. Nie ma co się łudzić, niepunktualność mamy we krwi. Dobrze, jeżeli to zaczęło się dopiero w szkole, bo niektórzy z nas urodzili się długo po terminie. Potem spóźnienia do pracy i całe szczęście, jeśli byliśmy krawcami albo nauczycielami, bo nic nie daje większej radości uczniom niż spóźnienie nauczyciela. Gorzej, jeżeli piastowaliśmy stanowisko kierowcy autobusu, ekspedientki w mięsnym lub urzędnika, bo wtedy już nie było dla nas przebaczenia. Potem spóźnialiśmy się z PIT-ami, bo choć mieliśmy zawsze wystarczającą ilość czasu, przeważnie odkładaliśmy to na ostatni dzień. Do dziś pamiętam wielkie korki w centrum Warszawy przed północą 30 kwietnia w czasach, gdy PIT–y do 24.00 przyjmowała tylko Poczta Główna na Świętokrzyskiej. W drugiej połowie życia wszyscy spóźniają ją się do nas. Dzieci i wnuki, doktor z wizytą i co najgorsze – listonosz z emeryturą. Na szczęście pointa jest obiecująca – śmierć przybędzie punktualnie. I w tej jednej rzeczy możemy brać z niej przykład.*

**Jacek Janowicz**

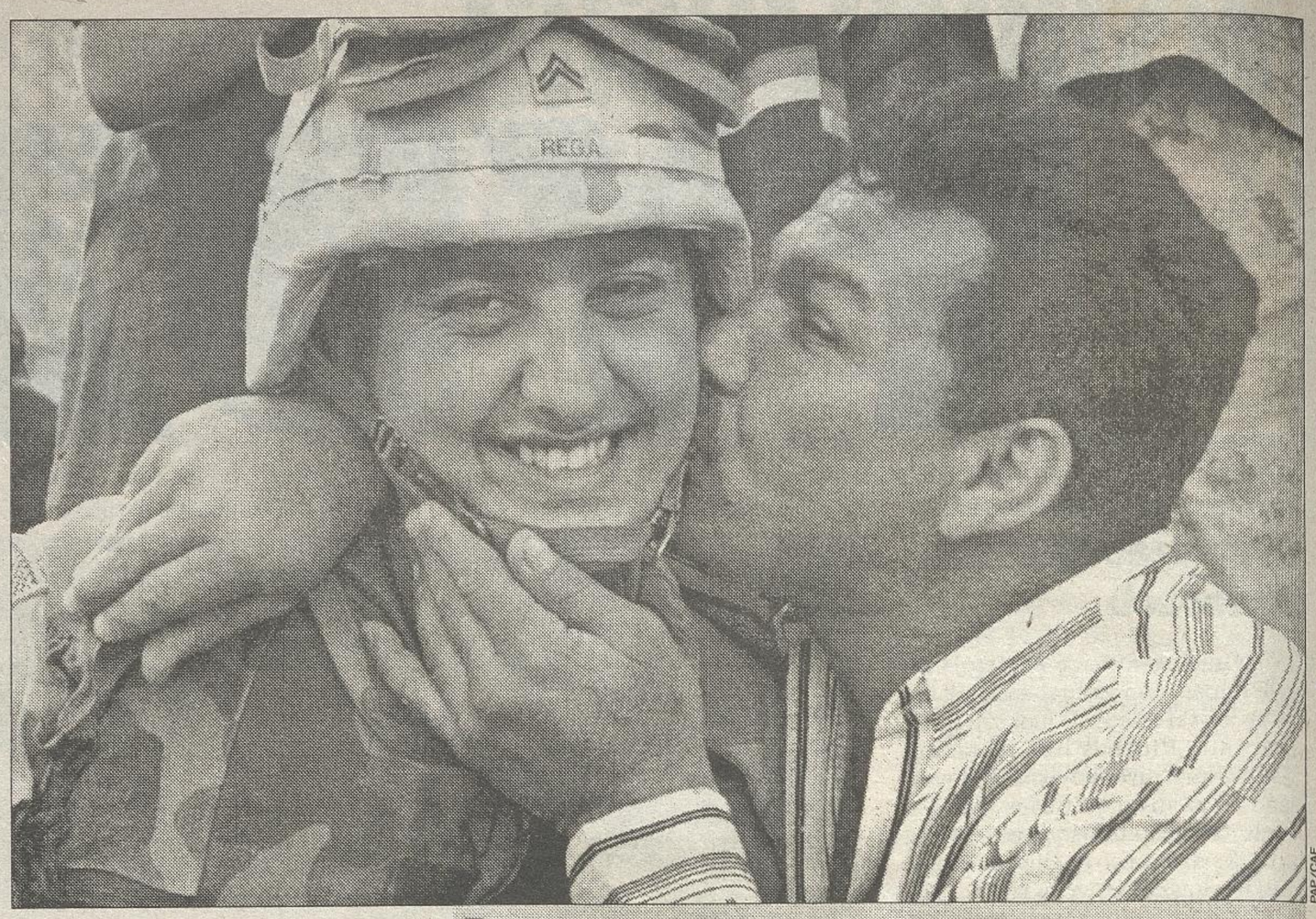


*Szczęśliwy Irakijczyk całuje jednego z amerykańskich marines, którzy 9 bm. na czołgach i transporterach dotarli do centrum Bagdadu. Amerykanie, jak sami donoszą, byli mile zaskoczeni przyjaznym powitaniem przez mieszkańców stolicy Iraku.*

## PISZĄ W KRAJU

Trwa wojna w Iraku. Już wiadomo, że nie będzie szybkiego i łatwego zwycięstwa sprzymierzonych. Po obu stronach rośnie liczba ofiar, wciąż żyje dyktator z Bagdadu. Kontrowersje, chyba coraz większe, budzi udział Polski w awanturze nad Zatoką Perską.

– *Panie prezydencie, Polska jest na wojnie?* – pyta **„Przekrój"** (nr 13) Aleksandra Kwaśniewskiego. – *Uczestniczymy w konflikcie zbrojnym. Mówi się, że to wojna, ale jest to operacja militarna i Polska nie jest w stanie wojny* – pada raczej wymijająca odpowiedź. Poza tym Kwaśniewski zapewnia: *Jesteśmy przeciw terroryzmowi, jesteśmy za budowaniem bezpieczeństwa i europejskiego, i transatlantyckiego. Naprawdę zachowujemy się superkonsekwentnie w tej sprawie. Kiedy dzisiaj słyszę argumenty: „Nie ruszajmy Iraku, bo nie wiadomo, co z tego wyniknie" – a to jest istotna część argumentacji opinii publicznej Zachodu – to wiem, że mamy rację.*

**„Wojna to biznes"** – zauważa **„Przegląd"** (nr 15): *Irak jest uważany za jedyny kraj, który w ciągu 10 do 20 lat byłby w stanie zastąpić Arabię Saudyjską jako czołowy producent i eksporter ropy naftowej (...) Cała wojna ma podtekst silnie ekonomiczny. W tym kontekście podejmowane przez polski rząd próby uzyskania korzyści ekonomicznych w związku z udzielonym Amerykanom poparciem politycznym i wsparciem militarnym nie powinny dziwić. To nie polski rząd rozpętał tę wojnę. Miał on również niewielki wpływ na to, czy ona wybuchnie, czy też nie. Wykorzystanie nadarzającej się okazji dla dobra polskich przedsiębiorstw powinno być zdecydowanie pozytywnie ocenione.*

Z taką opinią nie zgodziłby się zapewne felietonista **„Angory"** (nr 15), który twierdzi, że *faktyczny zbrojny udział Polski, w niewypowiedzianej przez nasz kraj wojnie przeciw Irakowi, w bardzo wyraźny, nie pozostawiający żadnych wątpliwości sposób oddzielił społeczeństwo żyjące i poruszające się w realiach twardej rzeczywistości od zakłamanej i całkowicie skompromitowanej klasy politycznej, wspieranej szmatławą, agresywną dziennikarską propagandą.*

Zdaniem **„Polityki"** (nr 15), *los operacji militarnej jest przesądzony; choćby fedaini i gwardziści użyli całej swojej mocy, nie uratują Saddama. Choćby Saddam poległ śmiercią Hitlera albo ukrył się w Syrii czy gdziekolwiek indziej i stamtąd próbował kierować wojną partyzancką, jego rządy nad duszami Irakijczyków będą słabły tym szybciej, im szybciej nastąpią zmiany obiecane narodowi przez Zachód. Jest tylko jeden sposób odrobienia strat polityczno-moralnych poniesionych przez koalicję antysaddamowską w oczach przeciwników wojny – udowodnić, że nie chodziło o ropę, zemstę ani protektorat, służący za przyczółek do kolejnych wojen prewencyjnych.*

Akurat to będzie niezwykle trudne do udowodnienia.

**Ireneusz Sewastianowicz**

## PRZEGLĄD KRAJOWY

**Zima wróciła.** Pierwszy kwietniowy weekend nie przypominał w niczym nadchodzącej rzekomo wiosny. Niskie temperatury, gwałtowne opady śniegu i silny wiatr zwiastowały powrót zimy. I to tej mroźno-śnieżnej. Przez kilka dni na drogach panowały ciężkie warunki. Doszło do kilku śmiertelnych wypadków. Pośniegowe błoto i marznący śnieg nawiewany z pól utrudniał jazdę na drogach. Czy zima tej wiosny znów zaskoczyła drogowców, czy zachwyceni wiosną pochowali sprzęt do następnego roku...

**Dziwne rzeczy nad ustawą.** Z zeznań Waldemara Dubaniowskiego członka Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji złożonych przed komisją sejmową wynika, że w trakcie prac nad ustawą o RTV działy się dziwne rzeczy. Jak dziwne – nie bardzo wiadomo, gdyż w chwili, gdy odbywało się kluczowe głosowanie nad wprowadzeniem niekorzystnych dla mediów zmian w projekcie ustawy Dubaniowski wyszedł z posiedzenia rady. Był Rywin, była łapówka a po kilku miesiącach przesłuchań wiadomo nadal tylko tyle.

**PiS chce innego rządu.** Prawo i Sprawiedliwość oczekuje, że prezydent wycofa się z poparcia dla rządu Leszka Millera. PiS twierdzi, że nawet zamiana tego rządu na inny SLD-owski byłaby postępem. Nieoficjalnie mówią o wymianie Millera na Oleksego, jakby nie pamiętali, że Oleksy miał już swoje pięć minut.

**Pielęgniarki wyjdą na ulicę?** Jeżeli do końca kwietnia rząd nie ureguluje spraw zaległych wynagrodzeń oraz wypłaty ustawowych podwyżek, to pielęgniarki wyjdą na ulice. Taką możliwość zaostrzenia protestu zapowiedziała szefowa Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych Bożena Banachowicz. Minister zdrowia Leszek Sikorski powiedział dziennikarzom, że rozumie postulat pielęgniarek i to, że do końca kwietnia wszystkie sprawy finansowe powinny być uregulowane, ale nie podpisze się pod tym jako pod zobowiązaniem.

**Samoobrona przeciw Lepperowi.** W województwie podlaskim Samoobrona nie wycofa się z koalicji z SLD-UP i PSL. Tym oświadczeniem radni wypowiedzieli posłuszeństwo przewodniczącemu partii Andrzejowi Lepperowi, który dał czas radnym na wycofanie się z koalicji do 19 kwietnia. W podlaskiej Samoobronie znaleźli się twardziele, którzy odważyli się sprzeciwić wodzowi Samoobrony. Tylko czy nie bardziej chodzi im o pozostanie przy władzy?

**Dziennikarze wolni.** Dwaj polscy dziennikarze Jacek Firlej i Jacek Kaczmarek zostali zatrzymani w poniedziałek po południu przez pięciu uzbrojonych Irakijczyków. Dziennikarze chcieli zjechać z autostrady i dotrzeć do Karbali na skróty. Wydawało im się, że droga jest pod kontrolą Amerykanów. Przejęli ich funkcjonariusze irackiej służby bezpieczeństwa i umieścili w budynku w al Hilii. W nocy nastąpiło bombardowanie. Z budynku wyprowadził ich Irakijczyk podający się za nauczyciela. Uciekli w kierunku Nadżafu. W tym czasie w ostrzelanym przez amerykański czołg bagdadzkim hotelu zginęło wczoraj dwóch dziennikarzy, w tym mieszkający w Warszawie dziennikarz Reutersa Taras Procjuk.

**Płażyński porzuca PO.** Maciej Płażyński odchodzi z Platformy Obywatelskiej, którą zakładał w styczniu 2001 r. wraz z Donaldem Tuskiem i Andrzejem Olechowskim. Płażyński chce utworzyć partię chadecką. Pomysł odejścia jest nie tyle niespodziewany, co zaskakujący przed samym zjazdem Platformy. Niektórzy podkreślają, że Płażyński źle się czuł w swojej partii, a decyzję podjął po objeździe po Polsce w roli kandydata na nowego szefa partii. Spostrzegł, że mówi innym językiem niż ludzie w terenie i jest krytykowany jako szef partii.

**(aż)**

## PRZEGLĄD REGIONALNY

### BIAŁYSTOK

Białostocki sąd uniewinnił w poniedziałek lekarkę z Białostockiego Ośrodka Onkologicznego, gdzie dwa lata temu podczas zabiegu naświetlania zostało poparzonych pięć kobiet. Uznał, że lekarka nie musiała znać się na pracy urządzenia (awaria tego urządzenia spowodowała nadmierne napromieniowanie kobiet) i postępowała zgodnie ze swoimi obowiązkami. Sąd uznał jednocześnie winę technika fizyka i ukarał go grzywną za nieumyślne narażenie kobiet na niebezpieczeństwo. Poparzone pacjentki do dziś odczuwają skutki napromieniowania.

### ŁAPY

Dyrektor SP ZOZ w Łapach wręczył ponad 200 pracownikom zakładu wypowiedzenia zmieniające warunki płacy. Zmiana polega na obniżeniu poborów o ponad 300 zł. Dyrektor tłumaczy to posunięcie chęcią ratowania szpitala, obniża pensje, by mieć na leki. Tymczasem pracownicy szpitala dotarli do informacji, według której dyrektor otrzymał w styczniu podwyżkę pensji o 600 zł. O podwyżce zadecydowały władze powiatu, w których zasiada żona dyrektora szpitala. Starosta tłumaczy, że podwyżka dla dyrektora była konieczna, gdyż czeka go trudny rok, a w głosowaniu nie uczestniczyła żona.

### EŁK

Na specjalnej sesji radni miejscy zapoczątkowali debatę o problemie bezrobocia w mieście i powiecie. W najbliższych miesiącach ma powstać program ograniczenia tego zjawiska. Ponad 30 proc. mieszkańców powiatu ełckiego nie ma pracy, a radni dopiero zaczynają się nad tym zastanawiać. Na sesję zaproszono samorządowców z powiatu, szefów instytucji zajmujących się bezrobociem i opieką społeczną, a także przedstawicieli związków zawodowych i organizacji pozarządowych. Może wszyscy razem coś wymyślą...

### DRYGAŁY

Ojciec i niedoszły teść Mariusza S. rzucili się na policjantów, chcąc obronić młodego mężczyznę. Policjanci przyszli do domu rodziców Mariusza w chwili, gdy trwały jego zaręczyny. Gdy zakuli go w kajdanki do akcji wkroczyli rodzice. Wskoczyli policjantowi na plecy i uderzyli w twarz, ojciec próbował nawet atakować policjanta nożem. Potem do akcji wkroczyli teściowie. Policjanci poprosili o posiłki. Niedoszły teść salwował się ucieczką. Teraz szuka go policja.

### GRAJEWO

Ojciec, dwaj synowie i matka zostali oskarżeni przez prokuraturę o handel narkotykami w Grajewie. Proceder rozpoczął Ryszard O., ojciec rodziny, a stopniowo dołączyli do niego synowie i żona. Handlowali amfetaminą, haszyszem i marihuaną. Młodszy z synów rozszerzył rynek na szkołę, do której chodził. Matka nie tylko wiedziała o wszystkim, ale zastępowała syna lub męża w sprzedaży, gdy nie było ich w domu, a ktoś przyszedł po narkotyki.

### GIŻYCKO

Podczas najbliższej sesji radni powiatu giżyckiego głosować będą nad udzieleniem absolutorium członkom zarządu. Zdaniem wicestarosty giżyckiego, nie ma podstaw do odrzucenia projektu uchwały w tej sprawie. Absolutorium udzielane jest za wykonanie budżetu. Wicestarosta nie ma żadnych obaw, bo realizacja zaplanowanych zadań nie powinna wzbudzać zastrzeżeń. Moment udzielenia absolutorium zawsze jest szansą dla opozycji do zamanifestowania swojego niezadowolenia. Tym razem wicestarosta się tego nie obawia.

### BRAŃSK

Grupa rolników z gminy Brańsk zarzuca władzom samorządowym nieprawidłowości przy wydawaniu zaświadczeń potrzebnych do odbierania bonów paliwowych. W poniedziałek z tego powodu zorganizowali pikietę przed Urzędem Gminy. Rolnicy zarzucają urzędnikom, że wydawali zaświadczenia wtedy, gdy dostali od wnioskodawcy informację o metrażu posiadanych budynków mieszkalnych i gospodarczych. Urzędnicy twierdzą, że takiego wymogu nie stawiali. Nie wiadomo kto kłamie.

**(aż)**

## REGIONAŁKI

*– Delegaci kłębiący się nad kuflami piwa, porozrzucane butelki po wódce, chamskie ataki na Włodzimierza Cimoszewicza, antysemickie ulotki(...). Właściciel kawiarni „Solo" przy Filharmonii Białostockiej od lat już nie miał takiego utargu, jak w ostatnią niedzielę. Od lat też w patio Filharmonii Białostockiej, które sąsiaduje ze szkołą muzyczną, nie walały się po ziemi butelki po gorzałce* – „Kurier Poranny".

**Przynajmniej od razu widać, że nie był to jakiś mało kulturalny koncert muzyki poważnej, tylko zjazd regionalnej partii rządzącej, czyli podlaskiego SLD.**

■■■

*– Pozwólcie, mi moi drodzy, pozostać sam na sam z moimi problemami* – Mieczysław Czerniawski, lider podlaskiego SLD z Łomży.

**I z posłem Chaładajem?**

■■■

*– (...) na wniosek komendanta Wojskowej Komendy Uzupełnień w Białymstoku zostało wszczęte postępowanie w sprawie przeznaczenia samochodu ciężarowego Toyota Lund Cruiser Prado (...), będącego pana własnością w ramach świadczeń rzeczowych wykonywanych w razie ogłoszenia mobilizacji lub wybuchu wojny na cele przygotowania obrony państwa* – z pisma wystosowanego do jednego z mieszkańców Białegostoku.

**To, jak jest?! Premier i prezydent mówią, że nie jesteśmy w stanie wojny, a w Białymstoku rekwirują samochód z powodu wybuchu wojny. Może to nie Polska walczy z Saddamem, tylko indywidualnie Białystok?**

■■■

*– Dyrektor szpitala w Łapach obciął pracownikom pensje o 300 złotych. Sam dostał podwyżkę – 600 złotych. Pracę dyrektora łapskiego szpitala Stanisława Zaręby nadzoruje jego żona – Ewa Zaręba, członkini zarządu powiatu. Jej mężowi zarząd niedawno dał podwyżkę* – „Kurier Poranny".

**To się nazywa polityka prorodzinna.**

■■■

*– Nie prowokuj w kieszeni* – tytuł w „Gazecie w Białymstoku".

**Chłopcy! Ręce na kołdrę!**



bm

KRONIKA WYPADKÓW UMYSŁOWYCH

# Ten spał, ten rzygał ten się dobierał

**Dzisiejszy tytuł jest cytatem spisanym z taśmy magnetofonowej. Czasy teraz bowiem takie, że aby wyjść na swoje trzeba używać ukrytego magnetofonu. Przykład Michnika skłonił panią inspektor Ewelinę Rakowską-Skuzę z SLD do nagrywania swojego starosty częstochowskiego, pana Ireneusza Skubisa z PSL. Nagrywała, bo pan Skubis zapomniał, że przestał być koalicjantem i usiłował skłonić panią Skuzę to czynów nazywanych nierządnymi...**

Stało się tak, że delegacja powiatu częstochowskiego wybrała się z wizytą przyjaźni do Niemiec. Władze powiatowe bardzo lubią tam jeździć, bo, jak głosi lokalna wieść, można tam dobrze popić. Wieść ta krąży od czasu wyjazdu do Niemiec poprzedniego starosty Wiesława Bąka. Pan Bąk wrócił z tej wycieczki cały poobijany i z ręką w gipsie. Kontuzje wzięły się stąd, że starosta Bąk po spożyciu czystego płynu wzmacniającego usiłował sprawdzić, czy po niemieckich schodach hotelowych da się chodzić na rękach. To wersja nieoficjalna. Według wersji oficjalnej, czyli zeznania samego Bąka, zabrał on ze sobą do Niemiec za duże kapcie. Zaplątał się biedaczyna w te wielkie bambosze i rypnął się na glebę.

Nowy starosta Skubis, nauczony doświadczeniem poprzednika, wziął na obecny wyjazd kapcie dopasowane co do milimetra. Dodatkowo zabrał z kapciami wicestarostę Kucię, inspektor Rakowską-Skuzę jako tłumacza i całą masę fajnych chłopaków, którzy jeszcze za granicą za darmo nie byli.

Pojechali autobusem. Po przybyciu do niemieckiego hotelu Skubis przypomniał sobie, że jest starostą. Czyli że ma władzę. Powiedział do pani Skuzy, że jako staroście przysługuje mu „ius primae noctis". Powiedział po łacinie, żeby podkreślić jak jest mądry. A pani Skuza jako tłumacz szybko to sobie przetłumaczyła, że starosta chce od niej wyegzekwować prawo pierwszej nocy. I zamiast być dumna z tego, że ktoś może przypuszczać, że w jej wieku jest ona jeszcze przed swoją pierwszą nocą, wszczęła raban.

Starosta Skubis się obraził. Na czasy współczesne się obraził. Niby ma władzę, bo ma, a nic nie może z tą władzą w łóżku osiągnąć. Co innego w średniowieczu. Wziąłby Skuzę siłą i jeszcze byłaby mu wdzięczna.

Teraz przestał się uśmiechać, zaczął traktować Skuzę oschle. A co z prawem pierwszej nocy? Chyba scedował je na wicestarostę Kucię.

To jasne, że jeżeli starosta nie korzysta ze swoich praw, to, wedle rangi, przechodzą one na wicestarostę. Kucia przypomniał sobie o tym w autobusie, w drodze powrotnej. Pamięć wróciła mu po pierwszej półlitrówce. Oj działo się w tym autobusie, oj działo! Zwyczajowo opijali do usioru wyniki owocnej wizyty. A że wyniki były duże, to i dużo oblewania było. W końcu Kucia tak się nagrzmocił, że przypomniał sobie ministra Iwińskiego, którego ręka dziwnie gmerała za spódnicą rządowej tłumaczki i zaczął się dobierać do powiatowej tłumaczki Skuzy.

Na swoją zgubę stawiła opór. Na zgubę, bo jak wrócili do Częstochowy to starostowie zwolnili ją z roboty. Po co im taka inspektor, co nie respektuje odwiecznego prawa starostów do pierwszej nocy.

Afera Rywina jednak czegoś Skuzę nauczyła, bo niczym Michnik ukryła ona magnetofon i poszła na rozmowę ze starostą Skubisem – poskarżyć się, że ją wywalają, bo nie dała ciała wicestaroście Kuci. A starosta Skubis, szczere panisko, w prostych żołnierskich słowach wyjaśnił – cytujemy: „Nie widzę w zachowaniu kolegów nic ubliżającego – ten spał, ten rzygał, ten się do pani dobierał".

Wszystko to zostało nagrane na taśmie, więc teraz obaj starostowie mają problemy. I nie bardzo rozumieją, skąd są te problemy, skoro oni, takie fajne chłopaki, niczego sobie zarzucić nie mogą. Ot, popili sobie, porzygali, jak wszystkie fajne chłopaki. Bo one mają to do siebie, te chłopaki, że lubią wypić, zabawić się i porzygać.

Fajne chłopaki są wszędzie. W każdej partii. Tyle że w jednej jest ich mniej, w innej zdecydowanie więcej.

Na przykład fajne chłopaki z Łomży wyrolowały na zjeździe podlaskiego SLD subtelnych intelektualistów, protegowanych Włodzimierza Cimoszewicza, z Białegostoku. Taka jest wizja historyczna propagowana przez niektóre media. Po tym zjeździe bowiem, w okolicach filharmonii zostały stosy butelek po wódce. Znak, że nie odbywała się tam próba orkiestry symfonicznej, tylko fajne chłopaki ubijały interesy. I przy wódce nie dopuściły do władzy smakoszy wytrawnego wina.

Podział na fajnych chłopaków z Łomży i subtelnych intelektualistów z Białegostoku raczej nie odpowiada prawdzie. SLD bowiem w zdecydowanej większości składa się z fajnych chłopaków. Są w Łomży i w Białymstoku. Subtelni intelektualiści w rodzaju Włodzimierza Cimoszewicza to wyjątki potwierdzające regułę. Tak się składa, nie wiedzieć czemu, że ta mniejszość wbrew logice okupuje wiele stanowisk władzy – zarówno w partii, jak i w państwie. A gdzie jest miejsce dla fajnych chłopaków? Zajęte! O nie! Tak być nie może!

Fajne chłopaki przyszły więc po swoje. I przy dźwięku opróżnianych flaszek sięgają po władzę. Nie tylko w Białymstoku. Wszędzie. Mają wsparcie premiera, bo on przecież też jest fajnym chłopakiem, który szkół nie kończył, na sorbonach nie bywał. Nie matura lecz chęć szczera zrobiła z niego oficera. To swojak. Nie jakiś jajogłowy lelak z otoczenia prezydenta. Podział na Łomżę i Białystok nie ma tu żadnego znaczenia. To tylko weterani PZPR przypomnieli sobie, że im też coś z koryta się należy. Fajne chłopaki mają dość jajogłowych, którzy ciągle przepraszają za przeszłość. A za co tu przepraszać, skoro ta przeszłość była świetlana.

**Konrad Kruszewski**

**Starosta Skubis, szczere panisko, w prostych żołnierskich słowach wyjaśnił – cytujemy: „Nie widzę w zachowaniu kolegów nic ubliżającego – ten spał, ten rzygał, ten się do pani dobierał". Wszystko to zostało nagrane na taśmie, więc teraz obaj starostowie mają problemy. I nie bardzo rozumieją, skąd są te problemy, skoro oni, takie fajne chłopaki, niczego sobie zarzucić nie mogą. Ot, popili sobie, porzygali, jak wszystkie fajne chłopaki. Bo one mają to do siebie, te chłopaki, że lubią wypić, zabawić się i porzygać.**

## FOTKI

*Zgodnie z zapowiedzią wicepremiera Kołodki zaobserwowano wiosenne ożywienie w gospodarce. Nowe Rumunki utworzyły przy drodze nowe miejsca pracy.*

PLOTKI

ZAWIROWANIA

## Wyjaśnienie miesiąca

Wyszło na jaw, że winę za głosowanie niektórych posłów SLD na dwie ręce ponosi Saddam Husajn. Tę sensacyjną informację ujawnił Jan Chaładaj, jeden z tych, którym do głosowania potrzebna jest karta klubowego kolegi.

– Przyjechaliśmy – powiedział – napakowani konferencjami wojewódzkimi, Irakiem. Prawica chciała odłożenia głosowania. Cuda, wianki, czekanie. To był syndrom (głosowanie na dwie ręce – przyp. red.) ogólnego obsmaku, który miałem. Po kilkudziesięciu latach działalności w partiach dałem dupy.

Jak podkreślają międzynarodowi komentatorzy, spowodowanie u polskiego posła syndromu dawania d..., jest wystarczającym powodem do wojny z irackim dyktatorem.

## Winne wiejskie archetypy

Wicemarszałek Tomasz Nałęcz ujawnił, kto ponosi winę za to, że razem z Rywinem zrzucił się na kupno obrazu Kossaka dla Aleksandra Kwaśniewskiego, zamiast kupić mu samodzielnie pół litra na imieniny.

– Ja na przykład – powiedział – nie gustuję w alkoholu, ani nie jadam kwiatów. Ponieważ byłem urodzony na wsi, to mam w sobie zakorzenioną w moich wiejskich archetypach praktyczność.

Badacze folkloru bardzo proszą pana Nałęcza o ujawnienie nazwy tej wsi, bo jak świat światem jeszcze nie słyszeli, aby chłopi obdarowywali się na imieninach Kossakami.

## Do woja marsz

Z koalicją antyiracką musi być krucho, skoro polska armia sięgnęła do najgłębszych rezerw. W Pabianicach wezwanie do poboru otrzymał obywatel, który nie dość, że zmarł 20 lat temu, to jeszcze śmierć jego nastąpiła w wieku niemowlęcym, zaledwie kilka dni po urodzeniu.

## Bez SLD?

W Starachowicach zlikwidowano SLD. Likwidacji dokonała policja, która zapuszkowała całe kierownictwo tej partii, łącznie z jej przewodniczącym Mieczysławem S., za handel narkotykami i bronią, kradzieże samochodów, wymuszanie okupów, pobicia i podpalenia.

Okazało się, że spadkobiercy są zdolni jak protoplaści z PZPR.

## Proces stulecia

W nową fazę wszedł prawdopodobnie najdłuższy proces w powojennej historii Polski. Po 34 latach rozpraw zmarła ostatnia z osób wnosząca pozew.

34 lata temu dwaj bracia Stanisław i Jan Górecki z Poznania wytoczyli proces swojej siostrze, która, według nich, nieprawnie przejęła zarządzanie działką pozostałą po zmarłej babci.

W trakcie procesu, z przyczyn naturalnych (starość) zmarło już kilku adwokatów i sędziów. Potem zmarł pan Stanisław. A ostatnio na tamten świat przeniósł się jego brat Jan. Ponieważ była to ostatnia osoba wnosząca pozew, sąd będzie musiał teraz ustalić, kto może być ewentualnym spadkobiercą. Jest podejrzenie, że zajmie to kolejne trzydzieści lat. Czego oczywiście nie może doczekać pozwana siostra. Po jej śmierci znowu trzeba będzie ustalić spadkobierców. Istnieje zatem szansa, że proces o działkę rozciągnie się na cały wiek.

## Kto nie dzwonił do Lwa?

Z ostatnio ujawnionych bilingów wynika, że z czołowych polityków SLD prawie wszyscy dzwonili do Lwa Rywina. Dlatego też komisji śledczej łatwiej będzie przesłuchać tych, którzy do Lwa nie dzwonili. O ile, oczywiście, tacy są.

## Po prostu prorok

– Przewiduję, że tej wojny jednak nie będzie – powiedział dla „Dziennika Łódzkiego" w przeddzień wybuchu wojny z Irakiem Lech Wałęsa.

## Kobieta z brodą

We Włodawie, na ulicy Ogrodowej policjanci odkryli leżącego tam osobnika. Osobnik ów odziany był w spódnicę, ale miał wąsy i brodę. Ponieważ był kompletnie pijany, wszystkie pytania dotyczące jego płci kwitował charakterystyczną czkawką.

Funkcjonariusze początkowo przypuszczali, że mają do czynienia z transwestytą. Jednak bardziej szczegółowe badania pokazały, że jest to autentyczna kobieta z brodą. Tyle, że wąsy i brodę śpiącej kobiecie dorysował flamastrem jakiś żartowniś.

(kk)



jk

*Kulesz odszedł, ale to nie znaczy, że policjanci przestaną spiskować, bo...*

# Jest już nowy komendant

*W spory policjantów z woj. podlaskiego w ciągu ostatnich czterech lat były angażowane nie tylko Komenda Główna Policja czy MSWiA, lecz także lokalne samorządy, prawosławne władze kościelne czy wreszcie rzecznik praw obywatelskich. „Opozycjoniści" osiągnęli jeden z celów: ze stanowiska komendanta wojewódzkiego odszedł komendant Jan Kulesz. Końca knowań i spisków jednak nie widać, raz wprawioną w ruch maszynę trudno jest zatrzymać...*

JOLANTA GADEK

Nowy komendant podlaskiej policji podinspektor Adam Mularz

P. Niemczynowicz

Nowy komendant łatwej pracy mieć nie będzie. Czeka na niego wiele nierozstrzygniętych problemów.

Znamy już nazwisko nowego szefa podlaskiej policji. Sprawdziły się przypuszczenia naszych informatorów, został nim pierwszy zastępca komendanta wojewódzkiego policji w Lublinie, podinsp. Adam Mularz. Od kilku dni przygotowywane było jedno ze służbowych policyjnych mieszkań. Stało się jasne, że nowy szef podlaskiej policji musi być spoza Białegostoku....

Wiadomo jednak, że nowy komendant łatwej pracy mieć nie będzie. Czeka na niego wiele nierozstrzygniętych problemów.

## *A miało być tak pięknie...*

Inspektor Jan Kulesz ma 50 lat, w policji przepracował prawie 31 lat. Służył kolejno w Sokółce, Siemiatyczach, dawnym ZOMO czyli dzisiejszym Oddziale Prewencji, był szefem wydziału prewencji a następnie szefem Ośrodka Szkolenia Policji w Białymstoku. Trafił tam po tym, jak ówczesny szef białostockiej policji, inspektor Tadeusz Serwatko pozbył się go z komendy wojewódzkiej upatrując w nim konkurenta do komendanckiego stołka. W tym samym czasie z komendy wojewódzkiej odejść musiała żona Kulesza. Znalazła pracę w białostockiej komendzie miejskiej, gdzie pracuje do dziś. Kulesz, wymieniany wśród kandydatów na szefa białostockiej policji, po odejściu Serwatki (na stanowisko oficera łącznikowego polskiej policji na Białorusi) nie awansował od razu. Szefowanie policyjnej szkole wyszło mu jednak na dobre. Była to dobra trampolina do ubiegania się o stanowisko szefa podlaskiej policji w konkursie ogłoszonym w 1999 roku, po wejściu w życie reformy policji sprzężonej z reformą administracyjną Polski. Kulesz wygrał konkurs pokonując insp. Zbigniewa Makucha, policjanta z Elbląga, który przez dwa lata przygotowywał białostocką policję do reformy...

Inspektor Jan Kulesz – komendant wojewódzki policji w Białymstoku: 19 IV 1999 r. – 9 IV 2003

Większość policjantów z białostockiej komendy wojewódzkiej i komend szczebla powiatowego było zadowolonych z faktu, że władzę objął Kulesz. Był on postrzegany jako „prawdziwy gliniarz", „osoba znająca się na policyjnej robocie" i wreszcie „swój" – w przeciwieństwie do „spadochroniarzy", czyli Makucha i Serwatki wywodzącego się z Warszawy. Już po niespełna roku euforia jednak opadła. Okazało się bowiem, że interesy wielu naczelników i „szarych eminencji", jak po cichu nazywano niektórych funkcjonariuszy piastujących funkcje związkowe, naczelników utrzymujących bliskie kontakty z podlaskimi wpływowymi politykami czy różnymi osobistościami z kościelnego kręgu, są ze sobą sprzeczne. Kulesz – nawet gdyby chciał – nie byłby w stanie zaspokoić wszystkich żądań. Okazało się również, że miał swoją wizję rządzenia, która w niektórych punktach okazała się zupełnie „niezjadliwa" dla wielu oficerów. Kontrowersje kadrowe wzbudziły takie decyzje personalne, jak choćby mianowanie na szefa Ośrodka Szkolenia Policji Jarosława Mroczko, trenera judo. Ten ogólnie lubiany, znany sportowiec i trener kierował placówką, w której uczono nowo przyjętych do pracy policjantów przepisów i zasad służby patrolowej, sam zaś nigdy nie wykonywał typowo policyjnej pracy.

## *Bój o miejską*

Jednym z policjantów, który nie narzekał na awans Kulesza, ale po kilku miesiącach musiał pożegnać się ze służbą, był mł. insp. Józef Dyszkiewicz, szef białostockiej komendy miejskiej. Po kontroli przeprowadzonej na polecenie komendanta wojewódzkiego Dyszkiewicz postanowił odejść na emeryturę. Rozgorzał bój o schedę po nim. Chętnych było kilku naczelników z komendy wojewódzkiej, Kulesz jednak powołał na to stanowisko szefa hajnowskiej komendy powiatowej, mł. insp. Stanisława Pawlika.

– Zaletą dla Kulesza było to, że Pawlik był spoza białostockich układów – Dyszkiewicz miał zbyt dużo kontaktów w środowisku białostockich polityków, samorządowców, biznesmenów. Inni ubiegający się o ten stołek tworzyli mniejsze lub większe koterie z innymi naczelnikami, prokuratorami. Pawlik nie był nigdzie „podczepiony"...

Ten sam klucz obowiązywał przy zmianach kadrowych w terenie. Odchodzili policjanci wybrani w konkursach, zastępowały ich osoby lojalne wobec szefa.

## *Policja – kuźnią kadr?*

Po mniejszych lub większych konfliktach z „wojewódzkim" i wpadkach dyscyplinarnych ze stanowiskami pożegnali się niemal wszyscy komendanci szczebla powiatowego wyłonieni podczas konkursów – szef łomżyńskiej komendy miejskiej, szef powiatówki w Mońkach, Bielsku Podlaskim, Sejnach, Kolnie, Sokółce.

**W międzyczasie policjanci wieszali się, strzelali do siebie, wdawali się w bójki, brali łapówki, zatruli się czadem z niesprawnego pieca, pili na służbie...**

Szefowie najróżniejszych agencji ochroniarskich zacierali ręce. Dyszkiewicz został szefem ochrony hipermarketu „Leroy Merlin", naczelnik wydziału kadr KWP – Marian Iglicki – szefem białostockiego oddziału Agencji Ochrony „Purzeczko" (nawiasem mówiąc, jego zastępcą jest były komendant komisariatu I w Białymstoku). W ochronie hipermarketu „Auchan" zatrudnienie znalazł Mirosław Kotelczuk, szef Oddziału Prewencji. Tacy byli, ustosunkowani policjanci to prawdziwy skarb dla prywatnych firm. Tajemnicą poliszynela jest fakt, że w wielu przypadkach, zanim jeszcze któryś z komendantów czy naczelników napisał raport o odejście ze służby, już otrzymywał propozycję pracy. W sumie w ciągu ostatnich czterech lat zmienili się niemal wszyscy naczelnicy w komendzie wojewódzkiej – od „pege", kryminalnego, „dochodzeniówki" i Inspektoratu poczynając, a na wydziale postępowań administracyjnych czy transporcie kończąc.

## *Wyniki i afery*

W Komendzie Głównej Policji tyle, co przez ostatnie cztery lata, nie mówiło się o podlaskiej policji chyba nigdy. Po raz pierwszy od niepamiętnych lat znalazła się ona w czołówce komend wojewódzkich. Poprawiła się wykrywalność, zahamowano wzrost liczby przestępstw. W ogólnopolskich konkursach dla policjantów prewencji „Turniej Par Patrolowych" oraz konkursie dla przewodników psów służbowych podlascy policjanci zajmowali pierwsze miejsca. Dostawali medale za ratowanie osób tonących czy ratowanie z ognia ofiar pożarów, zatrzymywali najwięcej osób na gorącym uczynku popełnienia przestępstwa. Dostawali nagrody za wykrywanie bulwersujących opinię publiczną zbrodni i likwidację zorganizowanych grup przestępczych, działających nie tylko na terenie woj. podlaskiego, ale i całej Polski. Jednocześnie coraz szerszym strumieniem do komendy głównej docierały anonimy i skargi. Policjanci wyznania prawosławnego skarżyli się, że są szykanowani. Tej skardze niektórzy prawosławni policjanci zawdzięczają awans, inni pozostanie na stanowisku. Tak naprawdę wszyscy wiedzą, że żadnego szykanowania z powodu religii nie było, a cała sprawa była efektem rozgrywek personalnych. Kolejne kontrole z KGP przeprowadzono po wycieku do „Nie" zdjęć białostockiego księdza podejrzanego o usiłowanie zabójstwa dwojga małżonków. Prokuratura oskarżyła o ten czyn technika z białostockiej komendy miejskiej, ale wzajemnym oskarżeniom i podejrzeniom nie było końca. Wiele osób usiłowało upiec przy okazji swoją pieczeń. Były też inne „afery" – związkowcy oskarżyli jednego z naczelników o nagrywanie ich spotkania, policjanci z komendy miejskiej w Łomży poskarżyli się, że są molestowani seksualnie przez jednego z policjantów. Była jeszcze sprawa plagiatu pracy dyplomowej związkowca z tej samej komendy, podejrzenia, że naczelnik z bielsko-podlaskiej komendy „kryje" miejscowego oszusta gospodarczego, oskarżenia związkowców o utrudnianie działalności związkowej przez szefa białostockiej komendy miejskiej, zniknięcie 1,7 kg amfetaminy z sejneńskiej komendy powiatowej czy wreszcie skargi białostockich policjantów do Rzecznika Praw Obywatelskich na łamanie praw pracowniczych i afera z fałszowaniem statystyk programu 15x5. Kontrola wykazała, że w ok. 250 przypadkach w białostockich komisariatach zakwalifikowano przestępstwa jako wykroczenia. Prokuratury w Sokółce i Hajnówce w ramach prowadzonych postępowań postawiły zarzuty dwóm policjantom i byłemu komendantowi z II KP, szefowi KP I i ostatnio – szefowi KP III. Mówi się, że zarzuty otrzymałby również komendant „czwórki", ale nie doczekał wyników kontroli. Zmarł w pracy na zawał serca.

W międzyczasie policjanci wieszali się, strzelali do siebie, wdawali się w bójki, brali łapówki, zatruli się czadem z niesprawnego pieca, pili na służbie...

## *Przecieki i wycieki*

Związkowcy utrzymują, że w sprawie tzw. afery ze statystykami wszystkiemu są winni szefowie białostockiej komendy miejskiej i Kulesz. To, że ten ostatni złożył raport o odejście ze stanowiska uważają za swój sukces i efekt ostatniej kontroli przeprowadzonej przez KGP, oczekują dalszych zmian personalnych. On sam twierdzi, że odchodzi, gdyż nabył prawa emerytalne i ma dość szarpaniny. Komendanci komisariatów uważają natomiast, że postawione zarzuty są „śmieszne". Niektórzy mając dość wszystkiego odeszli na emeryturę, inni zapowiadają, że chętnie staną przed sądem i wykażą absurd zarzutów. Konflikt jest szeroko relacjonowany w mediach. Dziennikarze stali się osobami, u których zwykli policjanci poszukują informacji o tym, co dzieje się „na górze". Nie bez przyczyny – od trzech lat do białostockiej prasy regularnie „wyciekają" dokumenty różnego rodzaju i informacje, których celem jest dyskredytowanie poszczególnych osób.

– Mechanizm jest prosty – wyjaśnia jeden z policjantów. – Podpadł ci komendant – kradniesz broń, wynosisz tajne dokumenty, czatujesz i donosisz jak wypije...

Cena za komendantowanie jest wysoka. Były komendant „dwójki", któremu zarzucono niedopełnienie obowiązków służbowych, czyli niewłaściwy nadzór nad naczelnikiem dochodzeniówki, przechodzi załamanie nerwowe, jest w depresji. Z tego, że odszedł z pracy niewątpliwie cieszą się białostoccy przestępcy. J.G. przez lata był szefem pionu kryminalnego, znał z imienia i nazwiska wszystkich białostockich oszustów i złodziei. Wielu sam zatrzymał, ma czarny pas karate. Co by o nim nie mówić, to bardzo doświadczony policjant, który mógł pracować jeszcze wiele lat.

Abstrahując od tego, kto ma w tym wszystkim rację – czy związkowcy, czy komendanci – opisane sytuacje świadczą o tym, w jakich warunkach pracują podlascy policjanci. Jednym z głównych zajęć jest obecnie liczenie lat pracy i spekulowanie, ile czasu uda się jeszcze pochodzić w mundurze. Coraz trudniej znaleźć jest także chętnych na stanowiska szefów białostockich komisariatów czy komend powiatowych. Bo jak wskazuje praktyka – komendantem się bywa. I to w warunkach białostockich – dość krótko....

# Brama do innego świata

URSZULA KOWALCZYK

Klaudia stoi przed grupą rozzłoszczonych ludzi.

– Jak mogłaś złamać zasady terapii?– mówią, a właściwie krzyczą. – Pozwoliłaś sobie na agresję wobec słabszej koleżanki! Oceniłaś ją. Wyzwałaś!

Dziewczyna ma już łzy w oczach, cofa się, a potem wybiega z sali, trzaskając drzwiami. Nie może powstrzymać szlochu. Ma jeszcze nadzieję, że terapeuta do niej wybiegnie, zatrzyma, ale na schodach panuje cisza.

Klaudia jest tylko jedną z wielu osób, u której zaobserwować można było narastający problem zaburzeń depresyjnych. Na depresję cierpi ostatnio coraz więcej osób i to w bardzo różnym wieku i z różnych powodów. Decydujący wpływ na nasilenie depresji mogą mieć warunki socjalne, widmo bezrobocia, zagrożenie utratą pracy, ale też śmierć bliskiej osoby, rozwód, nieszczęśliwa miłość.

## *Na kłopoty ośrodek*

Lekarze pierwszego kontaktu dość chętnie chwytają za długopis, by choremu wypisać receptę na leki antydepresyjne. Również psychiatrzy są skorzy do leczenia farmakologicznego. Rzadko się zdarza, by pacjent otrzymał informację o innych sposobach walki z depresją. Nie mając pojęcia o możliwości zadecydowania o swoim leczeniu, godzi się na farmaceutyki, które mogą prowadzić do uzależnienia.

Niektórym przypadek pomógł trafić do ośrodka psychologicznego, gdzie podstawową metodą leczenia jest terapia grupowa. Inni trafili metodą prób i błędów, jeszcze inni, bo coś usłyszeli, ktoś powiedział...

– Formalnie ośrodek powstał w 2001 roku. Przedtem, od roku 1995 do 2000, funkcjonował ośrodek mający charakter prywatnego gabinetu, w którym nie byli jeszcze na stałe zatrudnieni psychoterapeuci – pojawiali się na zasadzie gości. Nie było też psychoterapii grupowej w takim kształcie, w jakim istnieje teraz – mówi kierownik Podlaskiego Centrum Zaburzeń Nerwicowych Jacek Sochacki. – W 2000 roku ośrodek przekształcił się w niepubliczny zakład opieki zdrowotnej i funkcjonuje w takim kształcie do dziś. Mamy tu klasyczną psychoterapię nerwic.

## *Rytuał wejścia do kręgu*

Przyjęcie nowej osoby do grupy terapeutycznej na Oddziale Dziennym Leczenia Nerwic i Zaburzeń Odżywiania zawsze wiąże się ze swoistymi otrzęsinami. Jest to trudny moment, gdy nowicjusz, stojąc naprzeciw nieznanych ludzi, musi zastanowić się nad tym, co może oferować grupie i czego sam oczekuje w zamian. Niektórzy dziwią się, że wymaga się od nich czegokolwiek już na wstępie. Przyszli przecież leczyć się tylko... I zaraz nabierają pewności siebie. Grupa oczekuje wsparcia, zaufania, i to ja mam im to dać, jestem dla nich ważny.

Grupę tworzy dwanaście osób w wieku 20-50 lat. Łączy ich jedno: życie codzienne, zawodowe i rodzinne stało się nie do zniesienia.

Alicja trzy razy próbowała odebrać sobie życie. Nie była w stanie pracować, bała się kontaktu z ludźmi. W domu nie mogła poradzić sobie z podstawowymi czynnościami, np. zmywanie naczyń wydawało się ponad jej siły.

– Mam małego synka. Czułam, że będąc w takim stanie, nie mogę być dobrą matką. Czułam się oddzielona od świata jakąś szybą. Terapia jest dla mnie ostatnią deską ratunku. Mam nadzieję, że pozbędę się uzależnienia od leków. One mi nie pomagają. Z początku jest dobrze, a potem znowu nawrót choroby.

Alicja w czasie terapii odkrywa przyczyny swojej depresji. Ojciec alkoholik nieraz wszczynał awantury w domu. Lęk i poczucie bezradności w takich chwilach zostały „przeniesione" w jej obecne życie. Matka była osobą uległą, zamkniętą w sobie, nieokazującą uczuć. – Czuję, że przez wzorzec zachowania matki mam trudność, by spontanicznie okazywać swojemu dziecku czułość – mówi Alicja. – Terapia jest dla mnie bramą do innego świata. Kiedy stąd wychodzę, znów czuję się samotna i bezradna. Z niechęcią wracam do ludzi z zewnątrz.

## *Szpony chemii*

Katarzyna, trzydziestopięcioletnia matka i żona, której dzieciństwo również upłynęło w rodzinie alkoholika, choruje na depresję od pięciu lat.

– Przez ten czas moje życie nie było życiem. To było... – długie milczenie. Kobieta zastanawia się nad doborem właściwych określeń i w końcu rezygnuje. – Nie wiem nawet jak to nazwać. W każdym razie było to czymś ciężkim dla mnie. Brałam leki przez te lata. Nie pomagały mi. Zatrułam nimi swój organizm. Brałam ich coraz więcej. Wędrowałam po lekarzach, ale wciąż przepisywali mi kolejne tabletki. Nie odczuwałam nawet pór roku – płacze na samo wspomnienie tamtych sytuacji. – Nie wiedziałam, kiedy jest wiosna, zima, nie odczuwałam zapachu, wiatru, słońca. Mnie było wszystko jedno. Ciągle miałam myśli samobójcze. Bałam się każdego dnia. Dlatego spałam. Dzień i noc. I bałam się budzić. Najlepiej, żeby już nigdy się nie obudzić.

W trzecim roku choroby nie wychodziła z domu. Siedziała w jednej pozycji, w jednym miejscu. Zdecydowała się w końcu na leczenie w szpitalu w Choroszczy. Po trzech miesiącach wróciła – jak sama twierdzi – w jeszcze gorszym stanie niż przyszła.

Zdaniem lekarza psychiatry Ryszarda Piłasiewicza, jeżeli próby leczenia ambulatoryjnego są nieskuteczne, jeżeli stan pacjenta, mimo wyczerpania pewnego wachlarza leków antydepresyjnych nie ulega poprawie, wówczas lekarz namawia go i kieruje leczenie na oddziale zamkniętym.

## *Dziesięć tygodni*

Katarzyna żałuje, że wcześniej nie wiedziała nic o istnieniu Podlaskiego Centrum Leczenia Zaburzeń Nerwicowych. Nie doszłoby do wyniszczenia organizmu lekami.

– Ośrodek terapii nerwic na ul. Włościańskiej jest oceniany przeze mnie pozytywnie – mówi lekarz spec. psychiatra Ryszard Piłasiewicz z poradni psychiatrycznej Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. Dłuskiego. – Niejednokrotnie kierujemy do tego ośrodka pacjentów, szczególnie w przypadku zachorowań jednorazowych, kiedy nie widzimy bezwzględnej potrzeby zastosowania leku, przynajmniej w tej fazie choroby. Tam pacjent jest zdiagnozowany pod względem przydatności do psychoterapii.

– Apeluję do lekarzy, żeby nie gasili człowieka od razu chemią – mówi Katarzyna.

Iza również obchodzi się bez leków dzięki psychoterapii, mimo że odczuwa jeszcze lęki. Kontakt z grupą, poczucie bezpieczeństwa w ośrodku, pozwalają jej przetrwać najcięższe chwile. Jest po wypadku. W listopadzie potrącił ją samochód.

– Po dwóch miesiącach wróciłam do pracy i wtedy zaczęły się moje problemy: lęk, strach przed poruszaniem się autobusem, jakimkolwiek środkiem lokomocji – mówi.

Iza często płacze, straciła chęć do ubierania się, kręcenia włosów, a zawsze lubiła dbać o siebie. Zaczęła stronić od ludzi. Jeśli ktoś jest w jej obecności, Iza robi wszystko, by pozbyć się jego towarzystwa. A kiedy jest sama – też jest jej ciężko. Wierzy jednak, że terapia grupowa może jej pomóc.

Leczenie odbywa się w systemie dziennym przez okres dziesięciu tygodni. Podstawową metodą leczenia na oddziale jest psychoterapia przejawiająca się w różnych formach takich jak: terapia grupowa, terapia indywidualna, psychodrama, psychorysunek, wizualizacja, relaks oraz choreoterapia. Każdy pacjent zaznajamia się także z innymi obowiązkowymi zajęciami należącymi do procesu terapeutycznego, takimi jak: codzienna gimnastyka, prezentacja zawodu lub hobby, wyjścia grupowe poza teren ośrodka, omawianie wspólnych wyjść na zebraniu społeczności oraz praca w samorządzie pacjentów. Najważniejszym elementem terapii jest odczytanie swojego życiorysu emocjonalnego, zawierającego wszystkie fakty, od dzieciństwa począwszy, które według piszącego zaważyły na jego losie. Samo pisanie go i przypominanie często drastycznych wydarzeń jest źródłem silnych emocji i kopalnią wiedzy o przyczynach nerwicowych zachowań.

## *Czy odkryję samą siebie?*

Nie wszyscy pacjenci dobrze czują się na terapii, akceptując wszelkie jej przejawy i niespodzianki. Wiąże się to najczęściej z trudnością zaaklimatyzowania się w grupie. Klaudia, dwudziestoparoletnia studentka ekonomii, z początku nie widziała w terapii żadnego sensu. „Bo całe moje życie było bez sensu" – mówi. Uczęszczała na sesje terapeutyczne jakby z przymusu, nie biorąc czynnego udziału w zajęciach, dyskusjach, czym, jako pacjentka ośrodka, łamała zobowiązania, na które wyraziła zgodę przy przyjęciu na leczenie. Spodziewała się, że otrzyma pomoc od razu i to gotową. Z czasem jednak zrozumiała, że terapia niczego nie podaje w formie gotowca na życie.

– Terapeuta dzieli się swoją wiedzą z pacjentem, ale w taki sposób, że mu jej nie narzuca – mówi Wiesław Magnuszewski, terapeuta.

Otwarcie się przed grupą i nie osądzającym terapeutą, mówienie o swoich problemach, często bardzo intymnych, jest pierwszym krokiem ku zdrowieniu. Pacjent doznaje przełomu emocjonalnego i... zaczyna zdrowieć.

Również Dorota miała trudności z zaaklimatyzowaniem się w grupie terapeutycznej. Przede wszystkim była zdziwiona sposobem prowadzenia terapii, w której pacjent sam musi uporać się ze swoim problemem, przy, jak się jej wydawało, biernym uczestnictwie terapeuty. Jest pełna wątpliwości, czy odnajdzie źródło swoich problemów.

– Czy odkryję samą siebie? – pyta wzruszając ramionami.

Dwudziestotrzyletni Michał, mimo że rozpoczął już szósty tydzień leczenia, nadal źle się czuje w grupie. Uważa, że terapia nie ma najmniejszego sensu. Na sesjach czuje się wyobcowany, nie potrafi znaleźć „jakiegoś nastroju", który mógłby dać mu poczucie jedności z grupą.

– Nie podoba mi się system terapii, w którym osoby dobrze już się znające, zżyte ze sobą odchodzą, a przychodzą nowe zamknięte w sobie, o których nic kompletnie nie wiem i robi się wtedy bałagan. To jest jedna z przyczyn mego zamknięcia się przed grupą, ale jest ich o wiele więcej.

Michałowi nie odpowiada duże zróżnicowanie problemów w grupie, trudno mu oswoić się z rozmaitością charakterów towarzyszących mu osób. Nie da się zaprzeczyć: czasami ciężko jest znieść napięcia pojawiające się pomiędzy uczestnikami leczenia. Zdarza się, że na skutek wewnątrzgrupowych konfliktów ktoś krzyknie, wybiegnie z sali trzaskając drzwiami lub rzuci krzesłem o podłogę.

– Ale chociaż jedna korzyść wynikła z terapii. Potrafię mówić w grupie, z czym zawsze miałem problem – dodaje Michał.

Niektórzy rezygnują z terapii zanim zacznie się ona na dobre. Przychodzą na dzień, dwa i nie pojawiają się więcej. Inni odchodzą bez słowa uprzedzenia w połowie leczenia, po odczytaniu swojego życiorysu. Jak potoczą się ich dalsze losy – nie wiadomo...

– Teraz widzę głębszy sens tego, co się tutaj dzieje – mówi Klaudia. – Czuję się o wiele lepiej niż na samym początku. Stresowali mnie nieznani ludzie w grupie, ale teraz jest O.K. Teraz wiem, że nawet odrzucenie mnie przez grupę było dla mnie lecznicze.

Przeżywanie emocji podczas zajęć terapeutycznych ma działanie uzdrawiające. Ludzie płaczą, śmieją się, złoszczą, wybuchają gniewem, zaznają lęku i rozpaczy, miłości i troski. Dla wielu czas spędzony w ośrodku jest zwrotnym punktem w życiu. Nawiązują się przyjaźnie, a nawet głębsze uczucia i to całkiem nieoczekiwanie.

A. Zgiet

*Zespół terapeutów z Podlaskiego Centrum Zaburzeń Nerwicowych zbiera się każdego dnia, by omówić pracę pacjentów podczas sesji terapeutycznych*

*To jedyne święto, gdzie tak nierozerwalnie łączą się ze sobą dwie tradycje – kościelna i świecka*

# A Wielkanoc tuż, tuż

*Na pierwszą niedzielę po pierwszej wiosennej pełni księżyca w kościele katolickim przypada Wielkanoc. Najważniejsze ze wszystkich świąt, bo naznaczone męką ukrzyżowania i cudem zmartwychwstania Chrystusa. Właśnie dlatego jest to najradośniejsze święto w całym roku liturgicznym.*

GRAŻYNA MIKŁASZEWICZ

Ale święta wielkanocne oznaczają również nadejście wiosny, pory roku szczególnie mocno zakorzenionej w kulturze ludowej. Tylko z połączenia obu tradycji – kościelnej i świeckiej wyłania się pełny, jakże barwny obraz Wielkiejnocy.

## *Post, długi na krowi chwost*

Okres przygotowań do największego misterium odnowy ducha rozpoczyna się ogłoszeniem Wielkiego Postu. Od zawsze wypadał na tzw. chudym przednówku, tym łatwiej przychodziło dotrzymanie przysięgi o powściąganiu apetytu. Czas pokuty sprzyjał również refleksji, a obraz Męki Pańskiej przywoływał rozmyślania na temat marności życia.

Zbierano się po domach, by intonować smutne pieśni wielkopostne. Tradycja przetrwała do dziś, dzięki ludowym zespołom z Suwalszczyzny i Mazur. „Pogranicze" z Szypliszek, „Jarzębina" ze Stradun czy „Zielona Dąbrowa" z Nowej Wsi Ełckiej w swoim repertuarze mają po kilka bardzo starych, autentycznych pieśni śpiewanych tylko podczas Wielkiego Postu.

## *Kolorowe cacka*

Mniej więcej od połowy czterdziestodniowego poszczenia zaczynała się krzątanina wokół świąt. Ochoczo zabierano się do malowania pisanek, wicia palm, wystrzygania kolorowych wycinanek i żmudnego nanizywania słomek, z których powstawały tzw. pająki. Każda wiejska chata w świąteczny czas musiała błyszczeć czystością wyszorowanych podłóg i skrzyć się ozdobami z barwnej bibułki.

– Dom bez zawieszonego u powały pająka wyglądał pusto i ubogo. Dlatego wręcz prześcigano się w pomysłach i rozmiarach tych ozdób. Niestety, dziś coraz mniej ludzi umie wykonać przemyślną konstrukcję ze słomy i bibuły – mówi Beata Gruszka, dokumentalistka z Muzeum Kultury Ludowej w Węgorzewie.

Nie zanika natomiast tradycja zdobienia jaj. Wśród młodych wciąż są chętni do poznania tajników tej sztuki.

## *Pisankowe zagłębie*

Niekwestionowaną stolicą pisanki jest Lipsk nad Biebrzą. Jak daleko sięgają pamięcią najstarsi mieszkańcy, malowało się tu jajka w jeden i ten sam sposób. Etnografowie nazywają go uczenie – techniką batikową, tutejsi natomiast pokazują najzwyczajniejszą szpilkę krawiecką osadzoną na byle drewienku. Potem rozgrzewa się grudkę pszczelego wosku, macza w nim główkę szpilki i szybciutko, raz po razie, nanosi wzory. Do dzisiaj nie wiadomo, jak ten prymitywny przyrząd jest w stanie pokryć niepowtarzalnym deseniem krągłą wydmuszkę jaja.

– Wystarczy wprawna ręka, nieco wyobraźni i kilka kolorów farb – twierdzi Zofia Sewestianowicz, która do robienia pisanek przywykła od dziecka.

Nauki mała Zosia pobierała nie u byle kogo, bo u swojej ciotki Franciszki Sztukowskiej, uchodzącej za najbieglejszą w pisankarskim fachu. Dziś nestorka ma lat 93, a ze szpileczką na patyku pożegnała się dopiero przed rokiem.

Na szczęście są kontynuatorki tradycji. Krystyna Cieśluk, Urszula Korniłowicz, Genowefa Sztukowska czy Ewa Mucha nie tylko wciąż „piszą", ale również zadbały o przekazanie tej umiejętności młodszemu pokoleniu lipszczanek. A właściwie lipszczan, bo zdarzają się i panowie udatnie posługujący się szpilką unurzaną w wosku.

## *Palmy jak las*

Tak, jak krainą pisanki jest Lipsk nad Biebrzą, tak z palm wielkanocnych słynie ziemia łomżyńska, a ściślej Kurpiowszczyzna.

Tu nie zawraca się sobie głowy wiciem palemek, liczą się tylko palmiska z pnia i sosny. Kolosy nawierca się w kilku miejscach, a następnie w otwory utyka zielone gałązki jałowca i borówki. Tylko na tle świeżej zieleni najpiękniej prezentują się kwiaty, przemyślnie zwinięte z kolorowej bibułki. Obecnie coraz częściej, ze względu na ochronę środowiska, odchodzi się od „wielkanocnej" grabieży lasu. Słynne, kurpiowskie palmy-kolosy robi się używając wyłącznie papieru.

*– Wystarczy wprawna ręka, nieco wyobraźni i kilka kolorów farb – twierdzi Zofia Sewestianowicz*

## *Święto Wiosny*

Impreza folklorystyczna pod taką nazwą już od ćwierćwiecza odbywa się w Węgorzewie. Wymyśliła ją Barbara Grąziewicz-Chludzińska, dyrektorka tutejszego Muzeum Kultury Ludowej. Był czas, że „Święto Wiosny" miało międzynarodowy wymiar, ponieważ swój folklor i obrzędowość chcieli pokazać Białorusini, Ukraińcy, Litwini i Rosjanie.

W tym roku, choć nie przyjadą goście zza wschodniej granicy, nie powinno zabraknąć niczego z przebogatej symboliki świąt wielkanocnych, czy powitania wiosny. W najbliższą sobotę, 12 kwietnia Węgorzewo przybierze wyjątkowo odświętny wygląd.

– Będą palmy wileńskie i kurpiowskie, pisanki z Lipska, i te warmińskie oklejane rdzeniem z sitowia, cukrowe i wypiekane z ciasta baranki wielkanocne, koszyczki wiklinowe na święconkę – mówi Krystyna Jarosz z węgorzewskiego MKL.

Impreza ma nie tylko charakter jarmarku z rękodziełem. Na scenę wyjdą bowiem zespoły folklorystyczne, które specjalnie na tę okazję przygotowały prezentacje zwyczajów wielkanocnych.

– To już nasz XXVI Przegląd Wielkanocnych Widowisk Obrzędowych. W tym roku publiczność będzie miała okazję obejrzenia kilku widowisk, z których ciekawie zapowiadają się „Droga Krzyżowa" według tradycji z powiatu grajewskiego oraz „Niedziela Palmowa" na wsi łomżyńskiej – zaprasza do Węgorzewa Krystyna Jarosz.

**Fot. A. Zgiet**

*Z palm wielkanocnych słynie ziemia łomżyńska.Tu nie zawraca się sobie głowy wiciem palemek, liczą się tylko palmiska z pnia i sosny.*

*Z połączenia obu tradycji – kościelnej i świeckiej, wyłania się pełny obraz Wielkiejnocy*



luc

*Setki osób wzięło udział w białostockich eliminacjach do programu „Szansa na sukces"*

# Śpiewać każdy może

Swojej szansy na sukces szukały w trakcie eliminacji osoby w różnym wieku

*– Nasz program nie jest komercyjny, nie promuje idola. Daje tylko szansę na sukces. A reszta zależy już od siły, talentu i osobowości danej osoby – twierdzi Elżbieta Skrętkowska, autorka programu „Szansa na sukces", do którego eliminacje odbyły się w minioną niedzielę w białostockim Oddziale Telewizji Polskiej.*

KATARZYNA MICHAŁOWSKA

Już od godz. 6 pod gmachem TVB czekali chętni do wzięcia udziału w eliminacjach do popularnego programu TVP2 „Szansa na sukces". Wśród kilkuset osób dominowali młodzi ludzie, przede wszystkim studenci. Były także dzieci ze szkół podstawowych, gimnazjów i średnich. Śpiewali również dorośli, nawet rolnicy czy gospodynie domowe.

– W programie występowali najróżniejsi ludzie, bez względu na wiek, wygląd czy osobowość – twierdzi Skrętkowska. – Często zdarza mi się oblewać je kubłem zimnej wody, jednak nie atakuję ich. Uświadamiam im tylko, że ich sukces w programie trwa tylko 5 minut. Daje on jednak podstawy do dalszego działania. Przecież najważniejsze jest, aby trwać. Wiele fantastycznych osób wystąpiło w „Szansie", a dziś nikt już o nich nie pamięta.

## *Piosenkarze z kartkami*

Korytarz w budynku TVB pełen był rozśpiewanych osób. Niektórzy przynieśli ze sobą gitary, inni kasety z podkładami muzycznymi do wybranych przez siebie utworów. Niektórzy profesjonalnie przygotowali się do występu, inni na salę przesłuchań wchodzili z kartkami, które i tak na niewiele im się zdały. Jury takim delikwentom przerywało po kilku taktach nieudolnie zaśpiewanego utworu. Występy kandydatów były nagrywane i jury od razu mogło ocenić na dużym ekranie, jak dana osoba prezentuje się na wizji.

– Podczas występu trochę mnie zżerały nerwy. Mogłam zaśpiewać lepiej, chociaż uważam, że i tak mi dobrze poszło – powiedziała Ewa Szlachcic, studentka białostockiej Akademii Teatralnej.

Aktorstwo i śpiew to wszystko, co Ewę w życiu interesuje. Chciałaby w przyszłości występować w teatrze muzycznym. Stwierdziła, że udział w tych eliminacjach może jej pomóc w karierze, a na pewno nie zaszkodzi.

## *Kowalska, Kukulska, Dżem*

Jak zwykle na tego typu eliminacjach kandydaci śpiewali utwory Kasi Kowalskiej, Natalii Kukulskiej, Dżemu, Mietka Szcześniaka, ONA czy Edyty Górniak. Kto spodobał się jury, musiał zaśpiewać jakąś piosenkę Perfectu czy Skaldów, ponieważ teraz poszukiwane są osoby właśnie do programu z tymi zespołami.

– Podczas eliminacji kandydaci do udziału w programie mogą śpiewać dowolne utwory – powiedział Artur Rutkowski, kierownik produkcji „Szansy na sukces" – Później to my decydujemy, z jakim repertuarem przyjdzie im się zmagać.

## *Wykorzystać szansę*

W szansie na sukces występowała m. in. Justyna Steczkowska, Kasia Stankiewicz, Szymon Wydra, Tomek Makowiecki czy Ala Janosz. Jednak Skrętkowska twierdzi, że to nie program wylansował tych ludzi. Zdolne osoby nie stoją w miejscu, szukają wszelkich możliwości by się wybić. „Szansa na sukces" jest jedną z nich. Sęk w tym, jak się ją wykorzysta.

## *Prezentacja – 30 sekund*

W ciągu roku Skrętkowska z koleżankami 5-6 razy w roku jeździ po kraju na eliminacje do programu. Przychodzi na nie setki osób. Przesłuchania przebiegają taśmowo. Na salę nagrań wchodzi jednocześnie pięć osób. Dobrze jeżeli mają możliwość śpiewania przez pół minuty. Potem cały nagrany materiał przeglądany jest w Warszawie. Wybieranych jest około 40 osób, które dopasowywane są do konkretnego repertuaru.

– Ja już po kilku taktach wiem, czy dana osoba ma talent. Z tego względu nie widzę sensu, żeby marnować czas i słuchać całych piosenek – twierdzi Skrętkowska.

Przy nagrywaniu programu pracuje 35 osób. Przygotowują one m.in. fragmenty utworów danych wykonawców, które w trakcie programu

Ewa Szlachcic spodobała się jury. W przeciwieństwie do większości kandydatów, miała szansę wykonać kilka piosenek i zaprezentować swoje możliwości wokalne.

możemy oglądać na telebimie. Później trzeba nagrać półplayback, wgrać teksty.

„Szansa na sukces" jest konkursem, program jest robiony na żywo, bez poprawek. Trzeba go jednak montować, ponieważ niektóre rozmowy prowadzącego program Wojciecha Manna z uczestnikami są zbyt długie.

– Praca przy programie jest bardzo męcząca, jednak jestem pracoholikiem. Poza pracą, która zajmuje mi nieraz 12 godzin na dobę, moje życie jest szare i monotonne. Imprezy już mnie nudzą, na czytanie nie mam ostatnio czasu – żali się Elżbieta Skrętkowska. – Poza „Szansą na sukces" piszę scenariusze i reżyseruję koncerty gwiazd, ostatnio Krzysztofa Krawczyka.

Na wyniki eliminacji trzeba będzie poczekać. Występy wszystkich kandydatów zostały nagrane, jury będzie je oceniać i informować uczestników eliminacji, czy zakwalifikowali się do programu. Z pewnością kilkadziesiąt osób będzie miało szansę na sukces. Czy ją wykorzysta? To się okaże.

Fot. P. Niemczynowicz

REKLAMA

paw

# Każdy kłusownik ma swój kolor

*W wodach rzeki Narew oraz jej starorzeczy rozpoczęło się tarło szczupaka. Gdy trochę się ociepli, rozpocznie się tarło jazia i karpia. Na początku maja ruszy tarło leszcza, pod koniec maja – lina i suma. Ryby wówczas wypływają na płyciznę złożyć ikrę, a ten fakt wykorzystują kłusownicy. Oni polują na ryby, a policjanci i strażnicy – na nich.*

JOLANTA GADEK

Dlatego czas tarła to okres wzmożonej pracy policjantów z sekcji prewencji białostockiej komendy miejskiej, strażników z Narwiańskiego Parku Narodowego, państwowej i społecznej straży rybackiej.

W miniony weekend zorganizowali akcję wymierzoną przeciwko kłusownikom ryb. Nikogo nie zatrzymano, ale zdjęto z rzeki szereg potężnych, kłusowniczych sieci.

## Bardzo stara tradycja

Mieszkańcy nadnarwiańskich wiosek parają się kłusownictwem od niepamiętnych czasów. Gleby są tu nieurodzajne, miejscowi uzupełniali więc braki w spiżarniach skłusowanymi rybami. Nie zamierzają wykupywać kart wędkarskich ani przestrzegać obowiązujących przepisów.

– Generalnie muszę jednak stwierdzić, że z roku na rok kłusownictwo staje się mniejszym problemem – mówi Andrzej Bielonko, komendant straży Narwiańskiego Parku Narodowego. – Po pierwsze dlatego, że w Narwi jest coraz mniej ryb. Po drugie zaś wyludniają się nadnarwiańskie wioski. Starzy umierają, młodzi uciekają do miasta. Zmienia się więc profil – jeśli tak to można nazwać – kłusownictwa. Coraz częściej zajmują się nim osoby przyjezdne.

Jeszcze kilka lat temu jednym z popularnych narzędzi kłusowniczych były tzw. wiersze, czyli wiklinowe pułapki na chronionego piskorza. Zastawiano je w przeręblu. Piskorz nękany przez przyduchę, wypływał do przeręblа w poszukiwaniu tlenu. Wślizgiwał się przez niewielki otwór do pułapki. Teraz wierszy już praktycznie się nie używa, dominują tzw. żaki – obręcze z sieciami lub potężne drgawice, czyli sieci, o długości od 20 do 30 metrów.

Podczas sobotniej odprawy w białostockiej komendzie miejskiej uczestnicy akcji zostali podzieleni na trzy patrole zmotoryzowane oraz cztery patrole wodne.

– Patrole zmotoryzowane będą kontrolować brzegi Narwi, sprawdzać, czy wędkarze mają ważne karty wędkarskie. Pamiętajcie również o kontroli bagażników aut. Tam mogą być skłusowane ryby lub nielegalnie posiadane sieci – przypomina asp. sztabowy Krzysztof Pawłowicz z sekcji prewencji KMP w Białymstoku. – Patrole poruszające się po rzece łódkami niech skoncentrują się na poszukiwaniu sieci.

Policjanci i strażnicy sprawdzają, czy wędkarze przestrzegają sezonu ochronnego na szczupaka, czy nie łowią na żywą przynętę, czy nie używają więcej niż dwóch wędek.

## Żaki w zakolach

Kłusownicy wyruszają na Narew nocą. Zastawiają sieci na płyciznach, na głębokości ok. 70 cm. Lubią zakola w starorzeczach. Niektórzy docierają w wybrane miejsca na łódkach, inni rowerami czy pieszo. Wchodzą do wody w wysokich gumowych butach i zastawiają sieci. Ponownie zjawiają się na rzece o piątej, szóstej rano.

– Znaleźliśmy siedem sieci, z większości z nich kłusownicy zdążyli już zabrać ryby – mówi asp. sztabowy Pawłowicz.

Dwie drgawice znaleziono w rejonie wsi Łazy. Dwie kolejne zdjęto z rzeki w pobliżu Kruszewa i Radul, kolejne trzy – koło Uhowa.

Miejscowi kłusownicy sami wytwarzają sieci. Wolą je od tych, które na bazarach sprzedają turyści zza wschodniej granicy. Sieci kupione u nich są nietrwałe, szybko się niszczą. Kłusownicy sami więc wyplatają sieci, przymocowują do nich ciężarki i wyprodukowane przez siebie spławiki. Z reguły umieszczają też na sieciach kawałek materiału.

– Każdy kłusownik ma swój kolor – mówi Pawłowicz. – Na przykład czarny czy czerwony. Oznacza w ten sposób swoją własność, inni wiedzą, że to jego sieci.

Także strażnicy z Narwiańskiego Parku Narodowego orientują się w rozkładzie „łowisk" kłusowników z poszczególnych wsi. Każdy z nich trzyma się swego rejonu, przestrzega niepisanych umów. Łamanie ich może bowiem okazać się niebezpieczne. Wiadomo, na rzece wszystko może się zdarzyć... Strażnicy nierzadko domyślają się, do kogo należą zdejmowane sieci.

## Ryby rażone prądem

Jeszcze sześć, siedem lat temu zdarzały się przypadki ogłuszania ryb ładunkami wybuchowymi. Teraz praktycznie się to nie zdarza. Coraz większą popularnością wśród kłusowników cieszą się natomiast agregaty prądotwórcze. Zabierają na łódkę przetwornice z dużym napięciem prądu. Kabel doprowadza prąd do podbieraka wyposażonego w metalową obręcz oraz... żarówkę. Światło zwabia ryby. Gdy znajdą się w odległości metra, dwóch od podbieraka, poraża je prąd. Martwe wypływają na wierzch. Kłusownicy wybierają je wówczas z wody. Rybacy również używają agregatów prądotwórczych, stosują jednak prąd o dużo mniejszym natężeniu, który nie zabija, lecz jedynie oszałamia na chwilę ryby. Metodę tę stosuje się w sytuacji, gdy trzeba np. przenieść narybek z jednego zbiornika wodnego do drugiego. Kłusownicy natomiast zabierają tylko duże ryby, ale zabijają wszystkie, które podpłyną zbyt blisko podbieraka. Ginie też narybek, co sprawia, że stopniowo w rzece jest coraz mniej ryb.

Zdaniem policjantów, coraz częściej kłusownicy odławiają ryby nie na własne potrzeby, lecz w celach zarobkowych. Ten, kto dobrze zna rzekę i umie zastawiać sieci, potrafi dużą drgawicą w ciągu dnia złowić nawet 15 kg ryb. Ryby trafiają na białostockie bazary, są sprzedawane osobom, które wcześniej złożyły stosowne zamówienie.

– Rażenie ryb prądem to ulubiony sposób kłusowania osób przyjeżdżających nad Narew z miasta – mówi komendant Bielonko. – Oni jednak zjawiają się na rzece dopiero wtedy, kiedy jest ciepło, głównie w weekendy. Dlatego wówczas nasilamy kontrole.

*Znalezione sieci prezentowane są przed siedzibą Narwiańskiego Parku Narodowego*

*W czasie akcji patrolowano teren wzdłuż brzegu*

*Każdy kłusownik ma swój kolor. Oznacza w ten sposób swoją własność, inni wiedzą, że to jego sieci.*

*W Komendzie Miejskiej Policji odprawa, przedstawienie zadań i podział na patrole*

REKLAMA

Świąteczny telegram do Ciebie!!!

· Potrzebujesz gotówki STOP
· Chcesz żyć wygodniej STOP
· Budujesz dom STOP
· kupujesz, remontujesz mieszkanie STOP
· Myślisz o zmianie samochodu STOP
· Chcesz spłacić innych STOP

ŚWIĄTECZNE RATY SĄ WŁAŚNIE DLA CIEBIE

| KWOTA | RATA |
|---|---|
| 50 000 specjalnie na święta | od 166,66 PLN |
| 100 000 specjalnie na święta | od 333,33 PLN |
| 150 000 wyjątkowo na święta | od 500,00 PLN |
| 200 000 wyjątkowo na święta | od 666,66 PLN |

UWAGA! OD DZIŚ DO 18 KWIETNIA WŁĄCZNIE
KAŻDY KTO PRZYJDZIE LUB ZADZWONI DO NASZEGO SKORZYSTA ZE ŚWIĄTECZNYCH NISKO OPROCENTOWANYCH RAT NAWET 0% ROCZNIE

OFERTA ŚWIĄTECZNA TO TAKŻE
·uproszczona procedura·bezpłatne rozpatrzenie wniosku·minimum formalności·
·spłata nawet do 25 lat·dla 30 klientów dodatkowe niespodzianki

Białystok, ul. Legionowa 28, I piętro
tel. (085) 742-55-75, 742-55-76, 742-55-78
ZDECYDUJ SIĘ TERAZ A WSZYSTKIE ŚWIĘTA W PRZYSZŁOŚCI UPŁYNĄ W RADOSNEJ ATMOSFERZE

D232603gwbic



mc

*Podlascy radni woleli zrezygnować z poparcia partii niż z władzy*

# W (Samo)obronie przed Lepperem

*Drugi w ciągu roku poważny kryzys przeżywa właśnie podlaska Samoobrona. Odchodzą z niej kolejni działacze, rezygnując z kariery politycznej pod skrzydłami Andrzeja Leppera. Trzy tygodnie przed wyborami na szefa wojewódzkich struktur w Samoobronie została tylko lista z pustymi miejscami po pewnych dotąd kandydatach.*

ANNA MIERZYŃSKA

W miniony poniedziałek radni klubu Samoobrony Sejmiku Woj. Podlaskiego zapowiedzieli, że wbrew postanowieniu Andrzeja Leppera nie zerwą wojewódzkiej koalicji z SLD i PSL – nawet jeśli miałoby to ich kosztować utratę członkostwa w partii. Twierdzą, że podjęli tę decyzję dla dobra województwa. Takie deklaracje polityków zazwyczaj jednak kryją w sobie drugie dno. Dlaczego naprawdę nie rozpadła się wojewódzka koalicja?

## *Przedwyborcza „czystka"*

Aby odpowiedzieć na to pytanie, trzeba prześledzić sytuację, w jakiej znaleźli się podlascy działacze Samoobrony jeszcze przed wyborami parlamentarnymi. We wrześniu ze struktur partii wykruszyło się wielu działaczy terenowych, po konflikcie z przewodniczącym Rady Wojewódzkiej Samoobrony Leonem Żero. Za przewodniczącym wstawił się Andrzej Lepper – nie przyjął do wiadomości stawianych mu zarzutów, obdarzył go zaufaniem, a buntowników wyrzucił z partii. Jak się dziś okazuje, jest to ulubiona metoda działania Leppera. We wrześniu stała się jednak bronią obosieczną – po „czystce" Samoobrona nie miała kogo wystawić do wyborów parlamentarnych. Listy tworzono więc na zasadzie łapanki – każdy, kto akurat przyszedł i chciał działać, zostawał kandydatem na radnego.

Nowi członkowie sami organizowali sobie kampanię wyborczą, a wyniki ich działań przeszły najśmielsze oczekiwania władz partii. Do rad gminnych i miejskich dostali się bowiem nie ci, którzy powinni. Leon Żero, pytany w dniu ogłoszenia wyników, o to, kim są nowi radni Rady Miejskiej Białegostoku, mówił np.:

– Naprawdę nie wiem. On w ostatniej chwili pojawił się na liście, pomagał nam rozwieszać plakaty, to go wpisaliśmy. Nie spodziewaliśmy się, że przejdzie.

Wyniki były tym bardziej zaskakujące, że w wyborach przepadł sam Leon Żero. Nie dostał się też później do zarządu województwa. Na jego miejsce weszli inni – znani już w podlaskiej Samoobronie, ale nie stanowiący jej ścisłej czołówki.

## *Pomógł zbieg okoliczności*

Nagle stali się liderami – najpierw jako radni, potem także jako osoby stanowiące prawo i posiadające władzę. Zazwyczaj o władzę nie jest tak prosto, tym razem jednak Samoobronie pomógł zbieg okoliczności. Z rozkładu mandatów wynikało bowiem, że bez niej w sejmiku nie może powstać lewicowa koalicja. Po kilkunastu dniach nerwowych narad podlascy radni SLD, UP, PSL i Samoobrony podpisali porozumienie.

– Od początku była to bardziej umowa między grupami radnych niż między partiami – podkreśla Zbigniew Krzywicki z SLD, przewodniczący sejmiku. – Zebraliśmy osoby, które chciały współpracować ze sobą na rzecz województwa i podpisaliśmy porozumienie.

I tak wbrew wyborczemu hasłu partii Andrzeja Leppera („Oni już byli, oni przegrali, oni muszą odejść") Samoobrona weszła w koalicję z wyśmiewaną przed wyborami lewicą. Podlasie nie było wyjątkiem – podobne porozumienia zawarto w kilku województwach (m.in. lubelskim, śląskim, kujawsko-pomorskim). Zaakceptował je zresztą sam Andrzej Lepper.

– To nieobecni nie mają racji. Można sobie w opozycji siedzieć i siedzieć, ale nic się nie zdziała – argumentował.

## *Hołubiony koalicjant*

Na mocy porozumienia Samoobrona zyskała dwóch swoich przedstawicieli w zarządzie województwa i jednego w prezydium sejmiku. Szybko okazało się, że na tym nie koniec. Partia Leppera, jako najbardziej nieprzewidywalna wśród koalicjantów, była na Podlasiu szczególnie hołubiona. Dano jej wolną rękę w zakresie zmian personalnych. Dla nikogo nie jest tajemnicą, że np. stanowiska kierownicze w ośrodkach ruchu drogowego obsadziła właśnie Samoobrona, podobnie zresztą jak posady w Urzędzie Marszałkowskim. Nowi członkowie zarządu województwa: Jan Kamiński i Karol Tylenda, od początku mogli zrobić bardzo dużo. Nie można oczywiście zarzucać im, że na stanowiska mianują wyłącznie członków Samoobrony, o nie. Trafiło na nie także kilku fachowców. Spora grupa jednak to po prostu sympatycy partii albo rodzina jej członków – jak syn posłanki Genowefy Wiśniowskiej, który został członkiem rady nadzorczej suwalskiej spółki, podległej zarządowi województwa.

Z miesiąca na miesiąc widać, jak radni Samoobrony stają się coraz bardziej pewni siebie. Szybko odnaleźli się w nowej sytuacji, wspierani przez silny klub SLD-UP w sejmiku województwa. Nic dziwnego, że zarząd nie miał problemów, by przekonać radnych do przyjęcia budżetu na 2003 r.

Zarząd chętnie przypisuje sobie sukces uchwalenia budżetu, zapominając przy tym, że jego projekt przygotowały poprzednie władze województwa. Nowe tylko wprowadziły do niego poprawki. Trudno więc mówić o sukcesie – bo o tym, jak ów plan finansowy zostanie zrealizowany, przekonamy się dopiero za osiem miesięcy. Mimo to wszyscy koalicjanci są dziś dumni ze swoich dokonań, choć na swoim koncie mają wiele kontrowersyjnych decyzji i pomysłów.

## *Lepper niezłomny*

Kilka tygodni temu wojewódzką sielankę przerwał Andrzej Lepper. Po rozpadzie koalicji rządowej uznał on, że nie można dłużej popierać lewicy, która wyraźnie traci w oczach społeczeństwa. By uniknąć własnej klęski, przewodniczący pod koniec marca zapowiedział (tym razem ostatecznie), że Samoobrona ma wyjść ze wszystkich koalicji z SLD.

– Pojedziemy do pana Leppera, będziemy go przekonywać, by zmienił zdanie – zapowiedział wówczas wicemarszałek Jan Kamiński. Już wtedy było jasne, że radni nie zamierzają rezygnować z tego, co dało im województwo: z poczucia władzy, z męsko-politycznej (a więc pozornej) przyjaźni, z pieniędzy i możliwości. Lepper okazał się jednak niezłomny – albo SLD, albo Samoobrona.

– Radni, którzy nie wyjdą z koalicji z lewicą, zostaną usunięci z partii – zapowiedział.

To jednak nie przestraszyło podlaskich działaczy. Już wcześniej musieli zdać sobie sprawę, że Samoobrona należy do partii działających na zasadzie „kultu jednostki". Tylko osoby posłuszne przewodniczącemu mają szanse przetrwać. Ale nawet gdy zrezygnują z wygłaszania własnych opinii, nie mogą liczyć na karierę polityczną. Andrzej Lepper raczej zadba o swój awans niż pozwoli rozwijać się swoim podwładnym. Działacze terenowi nienależący do ścisłego otoczenia przewodniczącego, nie powinni więc liczyć na sukces.

– W imieniu Klubu Radnych Samoobrona RP Sejmiku Województwa Podlaskiego oświadczam, że podtrzymujemy koalicję z SLD-UP i PSL. Zarząd województwa ze strony Samoobrony pozostaje bez zmian. Jesteśmy przygotowani do poniesienia wszelkich konsekwencji naszych decyzji, ale sprawy ludzkie i dobro tego województwa, zaufanie, jakim obdarzyli nas wyborcy, nakazują nam podjąć właściwą decyzję – oświadczył w miniony poniedziałek przewodniczący klubu Karol Tylenda. – Od patriotyzmu partyjnego ważniejszy jest patriotyzm lokalny.

– Ta decyzja wymagała odwagi cywilnej, o którą nieraz bardzo trudno. I to wzbudza nasz szacunek – skomentował Zbigniew Krzywicki, przewodniczący sejmiku.

## *Lepiej z lewicą niż z Lepperem?*

Nie ukrywajmy jednak – odwaga nie była aż tak wielka. Z klubu radnych tylko czworo to członkowie Samoobrony: Antoni Cichocki nigdy do niej nie należał, a w wyborach startował z jej listy jako kandydat niezależny. Partyjny parasol ochronny stracą więc tylko cztery osoby. A w terenie dużo ważniejsze od poparcia centrali jest poparcie kolegów z regionu. Już dziś w kuluarach mówi się, że jeśli radni zdecydują się startować w najbliższych wyborach parlamentarnych, znajdzie się dla nich miejsce na listach SLD.

– Mamy czas. Zastanowimy się, może ktoś nas przygarnie – mówił otwarcie wicemarszałek Kamiński. Nie obawia się też przyszłych wyborów samorządowych. – W wejściu do sejmiku wojewódzkiego bardziej liczy się nazwisko niż partia.

Na wyrzuceniu z Samoobrony cała czwórka straci więc niewiele. A co zyska, wiadomo nie od dziś – i wpływy, i władzę, i pieniądze.

– To jest praca dla dobra województwa, a nie dla pieniędzy – podkreślał co prawda Kamiński. – Te 5 tys. zł miesięcznie ledwo wystarcza nam na pobyt w Białymstoku. Żona od trzech miesięcy pyta mnie, gdzie są pieniądze, a ja nie umiem jej na to pytanie odpowiedzieć.

Dla większości Podlasian, o których tak bardzo martwią się radni, 5 tys. zł miesięcznie to jednak ogromny majątek. I – sądząc po opiniach naszych Czytelników – trudno im uwierzyć w zapewnienia, że decyzja o pozostaniu w koalicji nie miała nic wspólnego z osobistymi korzyściami radnych.

REKLAMA






bm

*W pewnym domu, na jednym ze starych białostockich osiedli, rodzina Mucusiów co tydzień świętuj*

# Przy szabasowych św

*Mimo że rodzice Andrzeja nie byli Żydami, on wybrał – tak jak i jego żydowski dziadek – judaizm i przybrał imię Pinchas ben Abraham. Żydowskich przodków miała również jego żona, niegdyś Beata, dziś Rachela. Oboje kultywują tradycję, mają trójkę dzieci i co tydzień razem zasiadają do szabasowego stołu...*

DOROTA NAUMCZYK

*Szabas rozpoczyna się w piątek wieczorem, a kończy w sobotę o zachodzie słońca. Jego najważniejszym wymogiem jest powstrzymywanie się od pracy i uczestniczenie w uczcie szabatowej. Rachela i Pinchas przy szabasowym stole prowadzą zagorzałe dyskusje i cieszą się życiem, choć na co dzień mają wiele problemów...*

Za dwa lata ich najstarszy syn, 11-letni Michael Mucuś będzie miał swoją barmicwę. Jednak już teraz bardzo się martwi, że nie będzie miał kogo na to wielkie święto w życiu każdego Żyda – symbolizujące przejście ze stanu chłopięcego w stan męski – zaprosić...

## *Po pierwsze – nie pracuj*

Rodzina Mucusiów jest jedyną żydowską rodziną w Białymstoku. W każdy piątek wieczorem zaczyna swoje święto – szabas lub inaczej szabat. Święto to zostało ustanowione w judaizmie na pamiątkę siódmego dnia tygodnia, czyli odpoczynku Boga po stworzeniu świata. Szabas rozpoczyna się w piątek wieczorem, a kończy w sobotę o zachodzie słońca. Jego najważniejszym wymogiem jest powstrzymywanie się od pracy i uczestniczenie w uczcie szabatowej.

Jako że w szabas nie wolno pracować, uczta przygotowywana jest wcześniej, nawet poprzedniego dnia. W piątek wieczorem zaś, zanim cała rodzina zasiądzie do stołu, żona 51-letniego Pinchasa – 34-letnia Rachela zapala pierwszą świecę – około pół godziny przed rozpoczęciem szabasu, ponieważ gest przypalania świecy, czyli krzesania ognia, również uważany jest za pracę. Potem zaś, kiedy rozpocznie się szabas, od tej świecy już tylko odpala się świece szabasowe.

*Największą radością Pinchasa i Racheli są dzieci. Sześcioletnia Esterka przez cały szabas chodzi w spódnicy, 11-letni Michael i dwuletni Jeremiasz do kamizelek mają przypięte gwiazdy Dawida, a na głowach jarmułki.*

Szabas zaczyna się od modlitwy. Odmawia ją „mamłe", czyli Rachela. Potem Pinchas błogosławi żonę, a następnie dzieci, trzymając ręce na głowach swoich dwóch synów: 11-letniego Michaela i dwuletniego Jeremiasza. Na głowie sześcioletniej Esterki ręce trzyma Rachela.

Zanim jednak wszyscy zasiądą do szabasowej uczty, następuje jeszcze obrzędowe obmywanie rąk, połączone z hebrajskim błogosławieństwem. Obok stołu, na półce, ustawiona jest miska i szklany dzban z wodą.

– Przed każdym posiłkiem musimy trzykrotnie obmyć ręce wodą, ale nie tylko wnętrze dłoni, ale i wierzch, aż po nadgarstki – wyjaśnia Pinchas.

Szabasową ucztę rozpoczyna Pinchas. Pije – nalane równo z brzegiem kielicha – wino i częstuje nim współbiesiadników. Potem łamie szabasową chałę i chleb – upieczone przez Rachelę – i rozdaje rodzinie.

– Ułamany kawałek chały nigdy nie może być mniejszy niż małe jajeczko, czyli po naszemu bejca – przestrzega Pinchas.

Na szabasowym stole znajdują się różnorodne potrawy przyrządzone według przepisów tradycyjnej kuchni żydowskiej: śledzie z rodzynkami, drobiowe wątróbki, ziemniaczki z przyprawami, surówki, cymes z marchewką – koniecznie pokrojoną w talarki, ponieważ tylko wtedy symbolizuje słońce i pieniądze.

Przez cały szabas nikt z rodziny Mucusiów nie zajmuje się żadną pracą. Nie ma mowy o sobotnim sprzątaniu domu czy też zakupach. Dzieci do nauki i odrabiania lekcji siadają dopiero w niedzielę. Sobotę zaś spędza się rodzinnie, na pogawędkach, czytaniu Tory, psalmów, oglądaniu filmów religijnych, zabawach czy też spacerach.

Również na zakończenie szabasu, w sobotę wieczorem, zapala się świecę. Tym razem jednak jest to specjalna świeca, tzw. habdalowa, składająca się z dwóch skręconych ze sobą knotów symbolizujących dwa czasy: czas sakrum, czyli kończący się czas szabasowy i czas profanum – rozpoczynający się czas świecki.

## *W kipach, czyli jarmułkach*

Rachela i Esterka przez cały szabas chodzą w spódnicach lub sukienkach, nigdy w spodniach. Również Pinchas, Michael i Jeremiasz są odświętnie ubrani, do kamizelek mają przypięte gwiazdy Dawida, a na głowach jarmułki.

– My zawsze po domu chodzimy w jarmułkach, czyli po naszemu kipach – wyjaśnia Pinchas. – Żydzi bowiem, zgodnie z tradycją, nie powinni chodzić, jeść i modlić się z odkrytą głową. Natomiast te gwiazdy dawidowe, to takie nasze żydowskie tarcze. One nas chronią.

Duża gwiazda Dawida wisi również na ścianie. Na framudze drzwi wejściowych do mieszkania oraz drzwi do pokoju – czyli sztibla – wiszą zaś tzw. mezuzy. Wyglądem przypominają niewielkie pudełeczka, a na „pokrywkach" mają wyrzeźbione menory, czyli siedmioramienne świeczniki żydowskie, w środku zaś malutkie pergaminy z zapisanymi wersetami Tory. Pinchas otrzymał je w prezencie od rodziny z Jerozolimy.

## *W poszukiwaniu korzeni*

– Mimo że zostałem wychowany w rodzinie katolickiej zawsze wiedziałem, że jestem Żydem – opowiada Pinchas Mucuś. – Zawsze bowiem myślałem trochę inaczej niż inni. Powodowało to w mojej duszy pewną dysharmonię.

W rodzinie Pinchasa często powtarzano, że dziadek był Żydem. Jednak, jako że nie ożenił się on z babcią Pinchasa, mówiło się o tym tylko szeptem.

– Przed wojną w Białymstoku mieszkało bardzo wielu Żydów, więc normalną rzeczą było to, że utrzymywali sąsiedzkie stosunki z Polakami, że się przyjaźnili czy też zakochiwali w sobie nawzajem – mówi Pinchas. – Bywało jednak, jak to w życiu, że ludzie różnych religii nie mogli brać ze sobą ślubu. Moja babcia już miała wyznaczoną datę ślubu z żydowskim dziadkiem, ale nie pozwolono im się pobrać...

Kilkanaście lat temu Pinchas rozpoczął swoje prywatne śledztwo. Chciał bowiem zbadać własne korzenie. Jego teorie o żydowskim pochodzeniu potwierdziło zaś pewne wydarzenie. Siedem lat temu Pinchasowi i Racheli urodził się syn z „defektem", czyli... „częściowo obrzezany".

– Nazywamy to Bratmilą, czyli żydowską pieczęcią na ciele – mówi Pinchas. – Nasz syn jednak zaraz po porodzie umarł, w tragiczny sposób.

Poszukując żydowskich korzeni, Pinchas odnalazł już kilku członków swojej rodziny. Najbliższe kontakty utrzymuje ze stryjem Josefem z Australii. Stryj nawet odwiedził ich w Polsce.

– Tylko że on uważa się za Polaka żydowskiego pochodzenia, a ja uważam się za Żyda urodzonego w Polsce – mówi Pinchas. – Mimo tego, że to nie moja mama była Żydówką, tylko dziadek. Rachela też miała Żydów wśród swoich przodków.

## *„A" czy „alef"?*

W całej rodzinie Pinchasa 11-letni Michael najlepiej zna hebrajski. Tego trudnego alfabetu teraz uczy swoją siostrę Esterkę. Jeremiasz zaś na razie tylko im się przygląda, jednak kiedy tato zwraca się do niego po hebrajsku – wiele już rozumie.

Michael miał – w związku ze swoim żydowskim pochodzeniem – trochę problemów w szkole. W ubiegłym roku w ogóle nie chciał iść na uroczystość zakończenia trzeciej klasy, ponieważ koledzy mu dokuczali.

– Kiedyś jeszcze nosił takie dłuższe pejsy po bokach, jednak starałam się mu je wygładzać lakierem, żeby nie rzucały się w oczy, ale potem mu je ścieliśmy, żeby już nie raziły innych – mówi Rachela.

*Michael stara się chociaż godzinę dziennie poświ z elementarza, który dostał od dziadka z Izraela.*



bm

...ięknie tuje...

# ...wiecach

Teraz koledzy już się Michaela nie czepiają, ale i nie chcą się z nim bawić. Michael ma tylko jednego przyjaciela, który też jest trochę „nietypowy" i z tego powodu odtrącony przez rówieśników.

– Ale za to on jest duży i inni chłopcy nas nie zaczepiają, bo się go boją – dodaje Michael.

Michael codziennie po szkole stara się chociaż godzinę poświęcić na naukę hebrajskiego. Uczy się z elementarza, który dostał od dziadka z Izraela. Litery pokazuje też siostrze. Rodzice zastanawiają się, co będzie, kiedy Esterka pójdzie we wrześniu do szkoły, do I klasy... Czy czasem nie zacznie się spierać z panią, że litera A to nie „a" tylko „alef"? I czy wytrzyma cały dzień tylko na kanapkach?

Jej starszy brat, Michael, nie je obiadów szkole. Nie tylko z powodów finansowych. Przede wszystkim dlatego, że potrawy są niekoszerne. Do szkoły zabiera kanapki z rybą lub jajkiem.

## *Kuchnia tylko koszerna*

– My nigdy nie jemy w cudzym domu – mówi Rachela. – Ze względów rytualnych, żydowskich. Nie możemy jeść z kuchni, gdzie nie oddziela się produktów mlecznych od mięsnych, gdzie nie koszeruje się mięsa, czyli nie utrzymuje określonych higienicznych rytuałów.

Zgodnie z tradycją żydowską, nie wolno mieszać w jednej potrawie, a nawet w jednym posiłku mięsa i mleka. Co więcej, dopiero dwie godziny po posiłku nabiałowym można sięgnąć po mięso, zaś po zjedzeniu mięsa aż przez cztery godziny trzeba się powstrzymywać od jedzenia nabiału. Żydzi mają nawet oddzielne naczynia i inne garnki do przygotowywania potraw nabiałowych i mięsnych. Ci najbardziej ortodoksyjni – trzymają je nawet w oddzielnych szafkach.

– Mamy bowiem takie przykazanie: nie będziesz gotować koźlęcia w mleku matki, a przecież nigdy nie mamy pewności, czy to mleko, które pijemy, nie pochodzi czasem od tej samej krowy, którą w tym samym posiłku jemy – wyjaśnia Rachela.

W ogóle nie jedzą wieprzowiny. Wołowina do żydowskiej kuchni „dopuszczana" jest tylko wtedy, kiedy krowa została zabita w sposób rytualny przez tzw. rzezaka, który przeszedł specjalny egzamin i otrzymał certyfikat rabina danej gminy żydowskiej. Rodzina Pinchasa je więc tylko drób, ryby i warzywa.

– Jednak i drób, i rybę też trzeba koszerować – zastrzega Pinchas. – Trzeba doprowadzić do tego, żeby wyciekła z niej cała krew, czyli co najmniej trzy razy należy ją namoczyć i wypłukać. Tora mówi nam wyraźnie: nie będziesz spożywał krwi.

W sklepie nie kupują ani chleba, ani bułek. Rachela sama piecze wielkie szabasowe chały i bochny chleba z makiem, solą i podsmażaną cebulką.

– Jednak, gdyby było zagrożone nasze życie i umieralibyśmy z głodu, to zjedlibyśmy nawet wieprzowinę – dodaje Pinchas. – Wtedy zostałoby nam to wybaczone, bo najważniejszą rzeczą dla Żyda jest ratowanie życia swojego, a przede wszystkim dzieci.

## *Spróbuj tu pomieszkać jako Żyd*

Do najtrudniejszych dni w swoim życiu Rachela zalicza okres, kiedy Pinchas został zwolniony z pracy, a ona też była bezrobotna.

– Wtedy rzeczywiście już nawet moje życie przestało dla mnie mieć jakąkolwiek wartość i myślałam o samobójstwie – wspomina z łzami w oczach. – Myślałam, że kiedy umrę, to dzieci dostaną po mnie rentę i może będą miały co jeść. Bo myśmy już nie mieli co do garnka włożyć. I znikąd pomocy.

Do dzisiaj są bardzo wdzięczni prezydentowi Białegostoku Ryszardowi Turowi, który wtedy się nad nimi zlitował i dał jej pracę. Codziennie popołudniami Rachela pracuje w Urzędzie Miejskim jako sprzątaczka. Na rękę dostaje 550 zł miesięcznie. Jednak, mimo że skończyła technikum i wcześniej pracowała jako referent ds. administracyjnych, a nawet jako asystentka posła RP, teraz nie wstydzi się swojej pracy. Wręcz przeciwnie, bardzo ją szanuje, ponieważ dzięki niej udaje jej się wykarmić całą, pięcioosobową rodzinę. Pinchas zaś już trzeci rok jest bezrobotny.

– Teraz opiekuję się naszymi żydowskimi dziećmi i uczę je zasad judaizmu. Robię w naszym domu za Marysię – żartuje. – Ale tak całkiem serio, to naprawdę jest nam bardzo ciężko tutaj żyć.

Wspomina, że kiedy czasami odwiedzają ich znajomi z Izraela, to mówią: „Czego Ty chcesz? Białystok to takie piękne miasto! Na pewno przyjemnie się tu żyje". A on im wtedy odpowiada: „to spróbuj tu pomieszkać jako Żyd"...

## *Za drogo do synagogi*

Pinchas i Rachela myślą o wyjeździe do Izraela. Na razie jednak ich na to nie stać. Nawet nie chcą liczyć, ile kosztowałyby bilety na samolot dla pięcioosobowej rodziny. Jednak bardzo chcieliby, żeby Michael mógł uczyć się w szkole rabinackiej.

– Ja też bym chciał – przyznaje Michael. – Hebrajski już znam, pisałem nawet list do premiera Izraela Ariela Szarona.

Pinchas ubolewa nad tym, że nie stać ich nawet na to, żeby całą rodziną pojechać na modlitwę do synagogi w Warszawie. Ciągle jednak ma nadzieję, że może coś się zmieni...

– Do tej pory Haszem (żydowski Bóg – przyp. red.) błogosławił naszej rodzinie, więc i teraz nas z pewnością nie zostawi... – dodaje Pinchas.

**Fot. P. Niemczynowicz**

...ięcić na naukę hebrajskiego. Uczy się ...ela. Litery pokazuje też siostrze Esterce.

DZIWY ŚWIATA ROŚLIN

## Niedźwiedzia jagoda

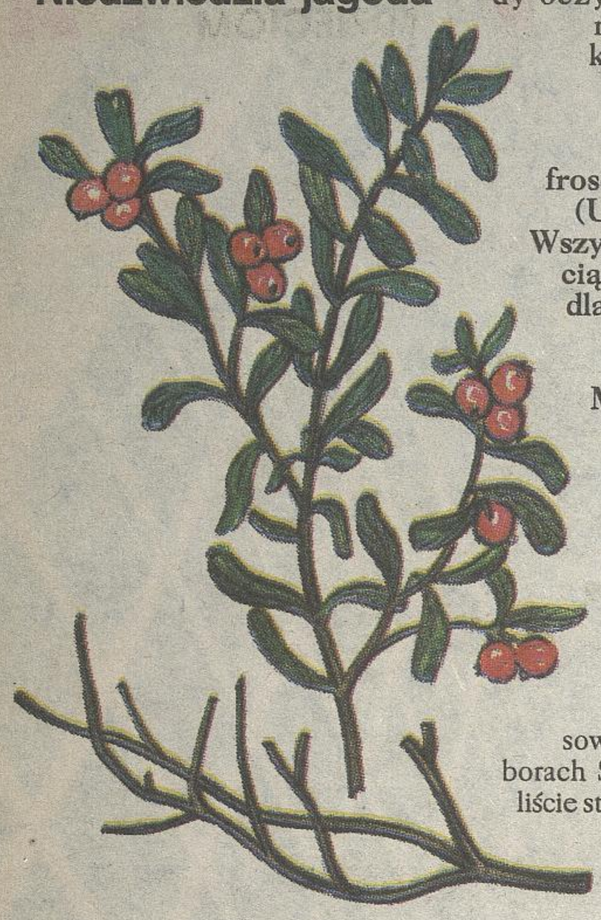

**Surowcami stosowanymi w leczeniu zakażeń bakteryjnych dolnych dróg moczowych (cewki i pęcherza) są te rośliny, które zawierają glikozyd fenolowy – arbutynę. ARBUTYNA i jej pochodne działają przeciwbakteryjnie po rozpadzie hydrolitycznym, a ten jest możliwy dopiero wówczas, gdy przebiega w słabo alkalicznym (zasadowym) moczu. Dlatego niezbędnym warunkiem do stosowania tego związku jest zapewnienie odpowiedniego odczynu moczu** poprzez podawanie roztworów sody oczyszczonej lub alkalicznych wód mineralnych (takie informacje znajdują się na etykietach). A lekami zawierającymi arbutynę są: płyny (Nefrosept, Diuronis) i tabletki (Uvarex, Uracin, Urosept). **Wszystkie wymienione są wyciągami z trzech ważnych dla układu moczowego roślin: Nawłoci lekarskiej, Borówki brusznicy i Mącznicy lekarskiej, czyli niedźwiedziej jagody.**

MĄCZNICA bardzo przypomina czerwoną borówkę, ale jej stanowiska w naszym kraju należą do rzadkości. Jest typową rośliną borealną, tzn., że wybiera północne, zimne rejony klimatu umiarkowanego. Kiedyś masowo występowała w widnych borach Skandynawii i Syberii. Jej liście stosowano do farbowania tkanin na czarno i do hamowania uporczywych biegunek (wyciągi wodne z liści zawierają znaczne ilości garbników).

Mącznica jest niską, płożącą się krzewinką o zimotrwałych, skórzastych liściach z charakterystyczną siatką nerwów na ich dolnej stronie. Tym różnią się od liści borówki, że nie są podwinięte do spodu. Kwitnie w maju gronami bladoróżowych, dzwonkowatych kwiatów. Owocem jest jagoda, zewnętrznie podobna do borówki, różni się od niej białym, silnie mączystym miąższem. Ów miąższ, cierpkawy i nijaki jest wielkim przysmakiem niedźwiedzi.

**Leng.**

MODA

## Końcówki kolekcji, czyli... ciuchy za pół ceny

*Podczas pokazu mody wiosennej modelki zaprezentowały modne i niedrogie ubrania w stylu klasycznym*

Czy można tej wiosny sprawić sobie modny płaszcz i do tego elegancki lniany kostium nie wydając znacznej części swojej wypłaty? Oczywiście, że można. W jaki sposób to zrobić, zaprezentowano podczas Pokazu Mody Wiosennej, zorganizowanego w ubiegłym tygodniu w białostockim sklepie Market ABC.

– Sposób jest jeden: należy kupować ubrania z tzw. końcówek kolekcji znanych i renomowanych firm – mówiła Mariola Tarasiewicz z Marketu. – Niektóre duże firmy odzieżowe proponują bowiem znaczne obniżki cen swoich ubiegłorocznych kolekcji. A kiedy gustujemy w klasycznym stylu ubierania się, dobrze czujemy się w kostiumach, w eleganckich spodniach i marynarkach, to jest to naprawdę świetna okazja, żeby ubrać się modnie i tanio. Klasyka bowiem nigdy nie wychodzi z mody!

Podczas pokazu mody wiosennej zaprezentowano końcówki ubiegłorocznych kolekcji z takich firm jak: Pabia, Damex, Zender i Sobora. Wszystkie w tym roku można kupić o połowę taniej. Przykładowo za cienki, śliwkowy płaszcz z Dameksu, który w ubiegłym roku kosztował 580 zł, teraz zapłacimy 229 zł. Jeżeli ktoś chciałby kupić coś jeszcze tańszego, może zdecydować się na bardzo długi lniany żakiet w pięknym łososiowym kolorze za jedyne 62 zł. Wśród przecenionych przez firmy ubiegłorocznych kolekcji znajdziemy też eleganckie garsonki z Pabii, wełniane kostiumy z Sobory oraz bluzki i spódnice z firmy Zender po... 38 zł.

– Te ubrania to nie są rzeczy, które zostały nam w naszych magazynach z ubiegłego roku – mówi Helena Ciwoniuk, dyrektor ds. handlowych Marketu. – Są to ubrania w tym roku zamówione w produkujących je firmach.

Wśród ubiegłorocznych kolekcji znajdziemy zarówno klasyczne żakiety, jak i marynarki na letnie dni – z krótkim rękawem. Znajdziemy też spódnice o długości midi, czyli sięgające do połowy łydki, jak i kończące się tuż przed kolanem. Dużym zainteresowaniem będą też z pewnością cieszyły się proste, klasyczne spodnie z cienkiej wełny i żakiety uszyte z tego samego materiału i w podobnym stylu. Z pewnością też każdej kobiecie przyda się uszyty z lnu i wiskozy top bez rękawów, który znakomicie będzie prezentował się założony pod marynarkę, jak i „noszony samodzielnie", tylko w zestawieniu z jasną spódniczką.

**DONA**

**Fot. A. Zgiet**

HOROSKOP

**BARAN 21 III – 20 IV**

Nowatorskie projekty nie będą najłatwiejsze, ale tym większy będzie smak sukcesu! Myśl pozytywnie, osiągniesz naprawdę wiele. Powolna zmiana sytuacji finansowej. Nie obawiaj się czyjejś życzliwości. Bardzo przyjemne chwile w towarzystwie pewnego Lwa.

**BYK 21 IV – 21 V**

Znowu przyjedzie Wielki Nauczyciel? Spodziewaj się, że dostaniesz kilka cennych rad. Zaciśnij usta i postaraj się przetrzymać. Kilka dni upłynie pod hasłem wiosennych porządków. Udanej pracy sprzyjać będzie poczucie harmonii i zadowolenia.

**BLIŹNIĘTA 22 V – 22 VI**

Może pojawić się okazja, na którą od dawna czekasz. I chociaż jesteś bardzo zaganiany, to pozwolisz sobie na chwilę wytchnienia. Ten tydzień powinien w wystarczającym stopniu wyjaśnić nieporozumienie z Wagą. Niezbyt małe wydatki, ale i nie najgorsze wpływy.

**RAK 23 VI – 22 VII**

Jakieś niespodzianki, na które wypada szybko zareagować. Przyjazna atmosfera pozwoli na dokonanie szybkiego wyboru. Zręczne załatwianie sporej ilości pilnych spraw. Powinny rozpocząć się od dawna planowane zmiany. Zaryzykujesz i spełnisz marzenie.

**LEW 23 VII – 23 VIII**

Tak bywa, że czasami sprzeczności są tak duże, że trudno dojść do ładu. Zatrzymaj się na chwilę, daj sobie odetchnąć. Poczuj, czego nie chcesz, a na czym Ci zależy. Odwaga zaprocentuje, jednak lekko na pewno nie będzie. Ktoś przestanie Cię nękać nieuzasadnionymi zarzutami.

**PANNA 24 VIII – 23 IX**

Nie jesteś zbyt zadowolony? Spokojnie, krok za krokiem dojdziesz do tego co chcesz. Pieniądze nie będą teraz najważniejsze. Ze zrozumieniem i taktem podejdziesz do problemów Strzelca. Zaufaj intuicji. Unikaj podszeptów zazdrosnych osób.

**WAGA 24 IX – 23 X**

Nie obrażaj się na świat, nie ma za co. Wbrew obawom zmiany w pracy wzmocnią Twoją siłę działania. Sprzyjający czas na niwelowanie zaległości. Staraj się nie podejmować zbyt wielu decyzji. Skupienie się na jednej sprawie, przyniesie bardzo korzystne efekty.

**SKORPION 24 X – 22 XI**

Zapewnisz sobie i bliskim osobom naprawdę dobre warunki. W kwestiach spornych okażesz wiele cierpliwości i powstrzymasz się z wyrzutami. Spotkania z kimś spod znaku Koziorożca mogą nieść ze sobą sporo dobrego. Wewnętrzna równowaga nie pozwoli na nadmierne emocje.

**STRZELEC 23 XI – 22 XII**

Wreszcie wiadomość, dzięki której więcej zrozumiesz. Prawdopodobnie przejmiesz inicjatywę i z dużym zaangażowaniem zaczniesz negocjacje. Układy towarzyskie raczej bez zmian. Nic dziwnego, masz tyle pracy. Z przyjemnością wybierzesz się na spacery.

**KOZIOROŻEC 23 XII – 20 I**

Miła niespodzianka. Usłyszysz naprawdę wiele dobrych słów. Nie przekreślaj czegoś, co jak na razie jest bardzo trudne. Nie licz na najłatwiejszy okres, ale daj sobie szansę. Jeżeli zdecydujesz się na zawodowy wyjazd, musisz liczyć się z dużymi wydatkami.

**WODNIK 21 I – 19 II**

Satysfakcja z rozwoju zawodowego. Tak pokierujesz różnymi sprawami w kilku sferach życia, że pewnie staniesz na nogi. W kontaktach z Rakiem zdecydujesz się na odkrycie kart. Spadek formy będzie raczej chwilowy i związany z wahaniami pogody.

**RYBY 20 II – 20 III**

Zaproszenie na uroczystość rodzinną może mieć niezbyt trafiony termin, ale raczej nie zrezygnujesz z tak interesującego spotkania. Znów spotkanie z Wodnikiem. Zastanów się, jak długo chcesz dla innych poświęcać własne pragnienia. Pomyśl też o sobie.

KOSMETYCZKA RADZI

## Miedź na skórę

Skóra potrzebuje miedzi. Jest to pierwiastek śladowy, który przeciwdziała starzeniu się cery. Dzięki miedzi skóra pozostaje jędrna i zdrowa. Niestety, z czasem miedzi jest w naszym organizmie za mało i trzeba ją „dostarczać".

Podczas zimy nasza skóra mogła utracić swoją jędrność i elastyczność. Zanim zmienimy ciepłe okrycia na lżejsze, odsłaniające ciało wiosenne kreacje, warto poprawić kondycję skóry i przywrócić jej właściwe naturalne piękno. Do tego zaś niezbędna jest miedź. Ten śladowy pierwiastek występuje w organizmie człowieka. Jest niezbędna, aby utrzymać właściwą elastyczność i młody wygląd skóry. Substancja ta ma fundamentalne znaczenie dla budowania włókien kolagenowych i elastynowych, które wzmacniają i ujędrniają skórę. Jednak zasoby miedzi w organizmie maleją wraz z wiekiem. Aby więc utrzymać skórę w dobrym stanie, trzeba dostarczać jej miedzi. Kosmetyki polecane dla skóry pozbawionej elastyczności powinny mieć w swoim składzie tzw. aktywną miedź (np. seria Visibly Young Neutrogena). Jest to połączenie miedzi i peptydów. Związek ten pozwala miedzi regenerować pozbawioną sprężystości skórę. Stosowane regularnie kosmetyki zagwarantują paniom komfortowe samopoczucie wiosna i latem, kiedy ubrania nie zakrywają szczelnie całego ciała.

**Urszula**

NA TALERZU

## Świąteczna rolada

Z góry uprzedzam, że jest to danie pracochłonne. Ale, przy dobrej organizacji czasu, warto zadać sobie nieco trudu, żeby na wielkanocnym stole pojawił się dekoracyjny półmisek z mięsem przyrządzonym inaczej niż zwykle.

Na roladę świąteczną potrzeba 1 kg cielęciny bez kości albo udźca z indyka. Do tego – szklanka bulionu, 1 marchewka, 1 pietruszka, kawałek selera, 1 łyżka masła, 2 łyżki oleju, sól i pieprz. Osobno – składniki do farszu: 25-30 dag mielonej cielęciny (może być paczkowana), 1 namoczona w mleku bułka, 3 łyżki natki pietruszki, skórka otarta z 1 cytryny, 5 dag posiekanych migdałów, 1 cebula starta na tarce, 1 jajko, szczypta majeranku i gałki muszkatołowej, sól i pieprz.

Z indyczego lub cielęcego mięsa uformować szeroki płat. Wszystkie składniki farszu połączyć i dobrze wymieszać, posmarować nim płat mięsa. Następnie zwinąć go starannie w rulon i zasznurować mocną, bawełnianą nitką.

Na patelni rozgrzać mocno olej, ułożyć na nim ostrożnie roladę i obrumienić ze wszystkich stron, po czym przełożyć do rondla. Zetrzeć na dużych otworach tarki warzywa, zrumienić je na oleju ze smażenia i dodać do rondla. Roladę polać stopionym masłem, wstawić do gorącego piekarnika i piec około godziny, co pewien czas skrapiając bulionem.

Taką roladę można jeść na gorąco, z dodatkiem przetartego sosu spod pieczeni, albo po ostudzeniu, np. z sosem chrzanowym. Pokrojone owalne plastry przypominają kształtem jajka, co jeszcze bardziej uzasadnia celowość przyrządzenia rolady.

**EWA**



luc

# Cześć Dzieciaki!

współczesna DZIECIOM 14

***Cześć! Zimie bardzo się u nas podoba. Niestety! Czy Wy także tęsknicie za wiosną? Muszę Wam jednak przypomnieć, że kiedy były letnie upały wszyscy tęskniliśmy za... nieco chłodniejszą aurą. Nie martwcie się – wiosna na pewno przyjdzie, ani się obejrzycie.***

*Aby wziąć udział w losowaniu trzech nagród, musicie bezbłędnie rozwiązać dwa zadania. Kartki z rozwiązaniami dostarczcie w ciągu dwóch tygodni do redakcji (15-950 Białystok, ul. Suraska 1). Pamiętajcie o naklejeniu kuponu. Tylko kartki z kuponami biorą udział w losowaniu. Piszcie też, ile macie lat. Nagrody za prawidłowe rozwiązanie zadań z numeru 11. otrzymują:* ***Anna Sak z Białegostoku, Annia Skok z Lipska oraz Kasia Sawicka z miejscowości Zelki.*** *Gratuluję. Przez tydzień nagrody są do odebrania w redakcji, później wyślemy je pocztą.*

*Marek*

## KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1. Mały kapelusz. 6. Nad zlewem z kurkami. 7. Przedstawicielka drobiu. 8. Stolica województwa podlaskiego. PIONOWO: 1. Statek po staropolsku. 2. Biało-czarne zwierzątko żyjące w Azji i żywiące się pędami bambusa. 3. W nich mierzy się natężenie światła. 4. Pan noszący spódnicę. 5. Do zatykania..

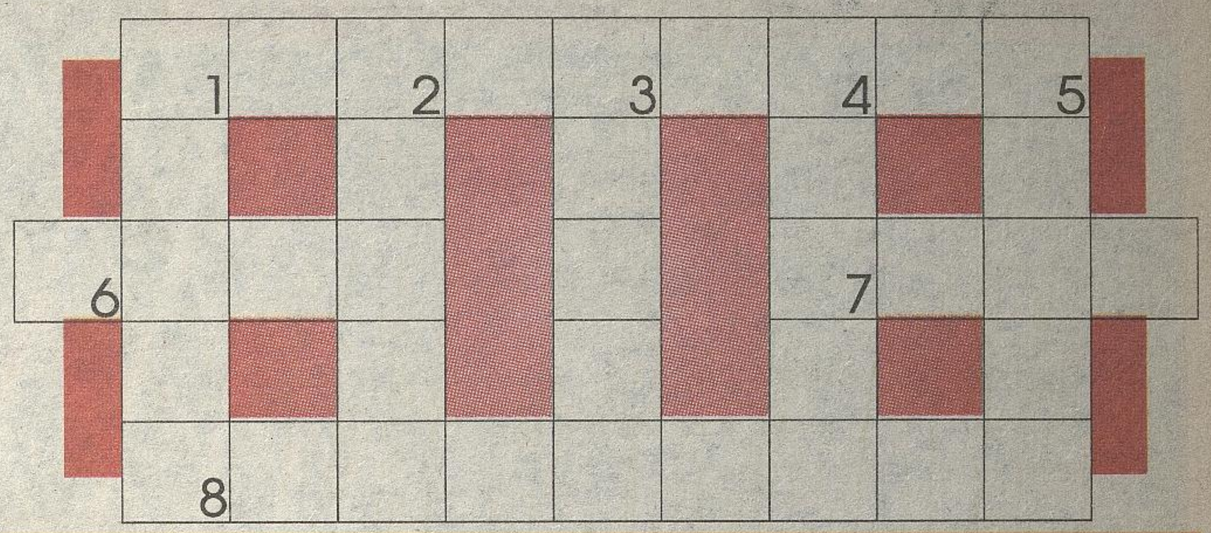


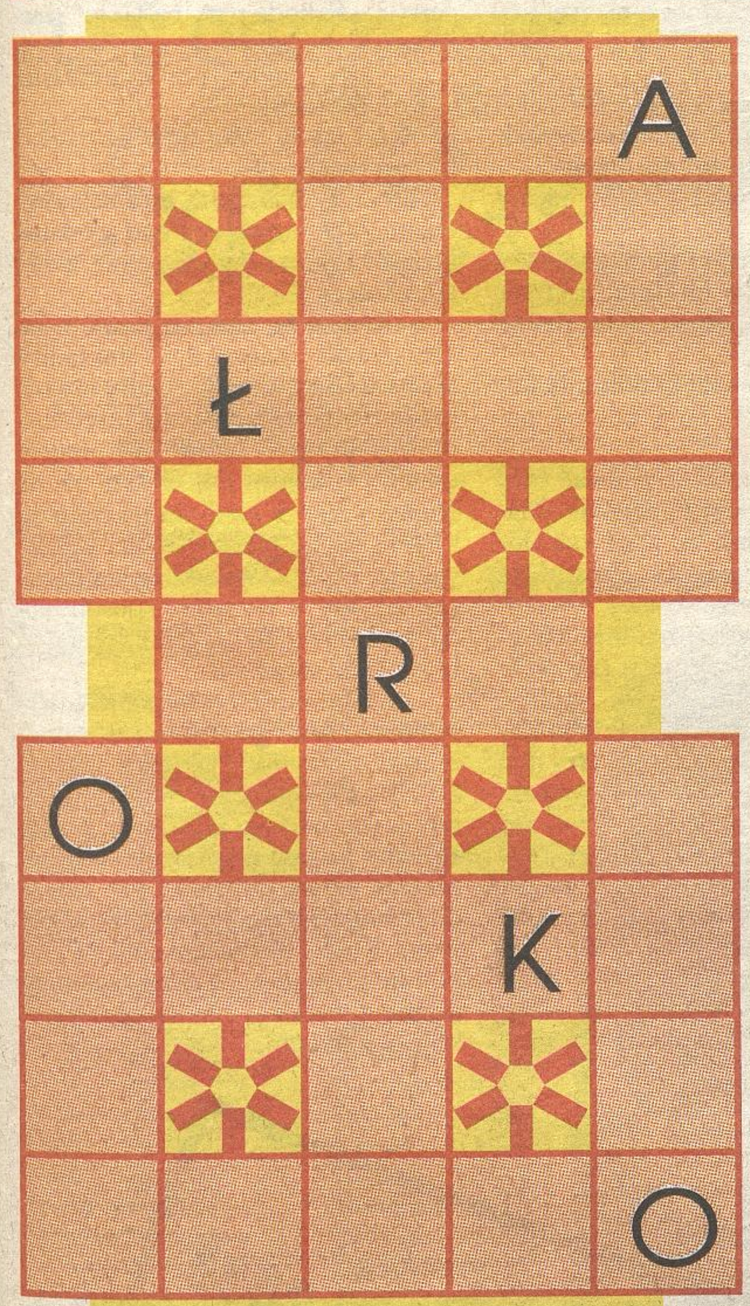


## JOLKA

Do diagramu wpisz rozwiązania tak, aby wszystko się zgadzało, to znaczy tak, by diagram był cały prawidłowo zapełniony. Utrudnieniem w tym zadaniu jest to, iż znaczenia rozwiązań i diagram nie mają numerków porządkowych. Nie wiadomo też z początku, które rozwiązania wpisać pionowo, a które poziomo. Jest jednak również i ułatwienie, w diagramie są zamieszczone niektóre litery.

● Popularny kwiatek, jest o niej piosenka. ● Inaczej rózga. ● Bardzo malutka cząstka materii. ● Metal używany do wyrobu biżuterii. ● Wakacyjna pora roku. ● Okres w dziejach naszej planety. ● Gruszka albo wiśnia. ● Na twarzy Zorro. ● Gdy ono zdrowe, zdrowy w nim duch. ● Panna dająca natchnienie poecie.

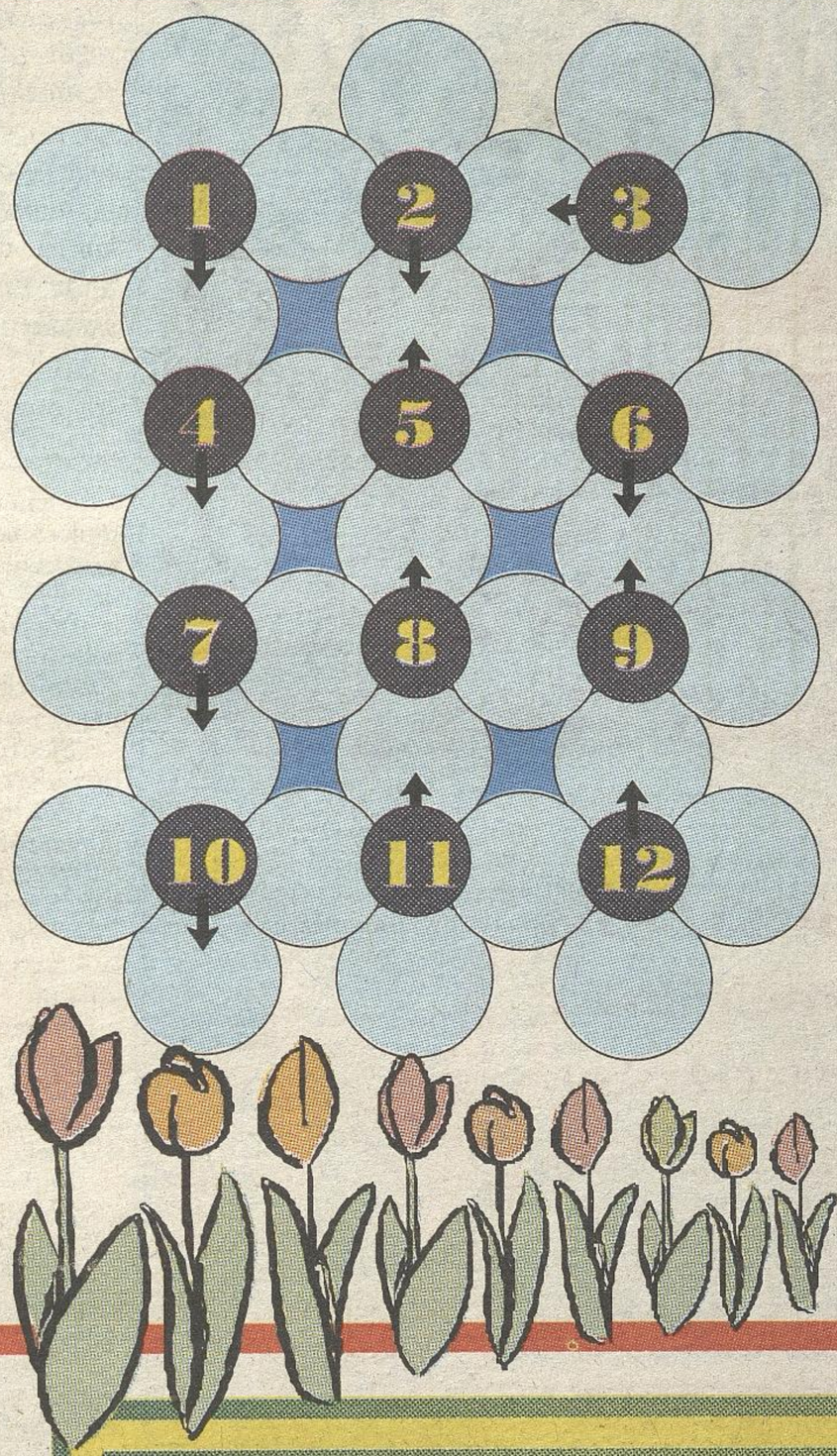


## WIRÓWKA

Do diagramu wpisz czteroliterowe wyrazy-rozwiązania zaczynając od pola ze strzałką i dalej zgodnie z ruchem wskazówek zegara. 1. Zapora rzeczna. 2. Pora roku. 3. Wielka polska rzeka. 4. Walczą na niej dżudocy. 5. Drzewo liściaste lubiane przez pszczoły. 6. Firma samochodowa. 7. Zwierzę południowoamerykańskie. 8. Zamienia się w nią wrząca woda. 9. Egzotyczny owoc albo niełady gest. 10. Może być balowa. 11. Szczupak, flądra, karp. 12. Na przykład Alpy.

## UKOŚNIK

PRAWOSKOŚNIE: 1. Dawniej chrzestny. 2. Do niego chodzimy na grzyby. 4. Mała Alicja.
LEWOSKOŚNIE: 1. W niej ziarna kukurydzy. 3. Naczynie kuchenne.

## WIRÓWKA panoramiczna

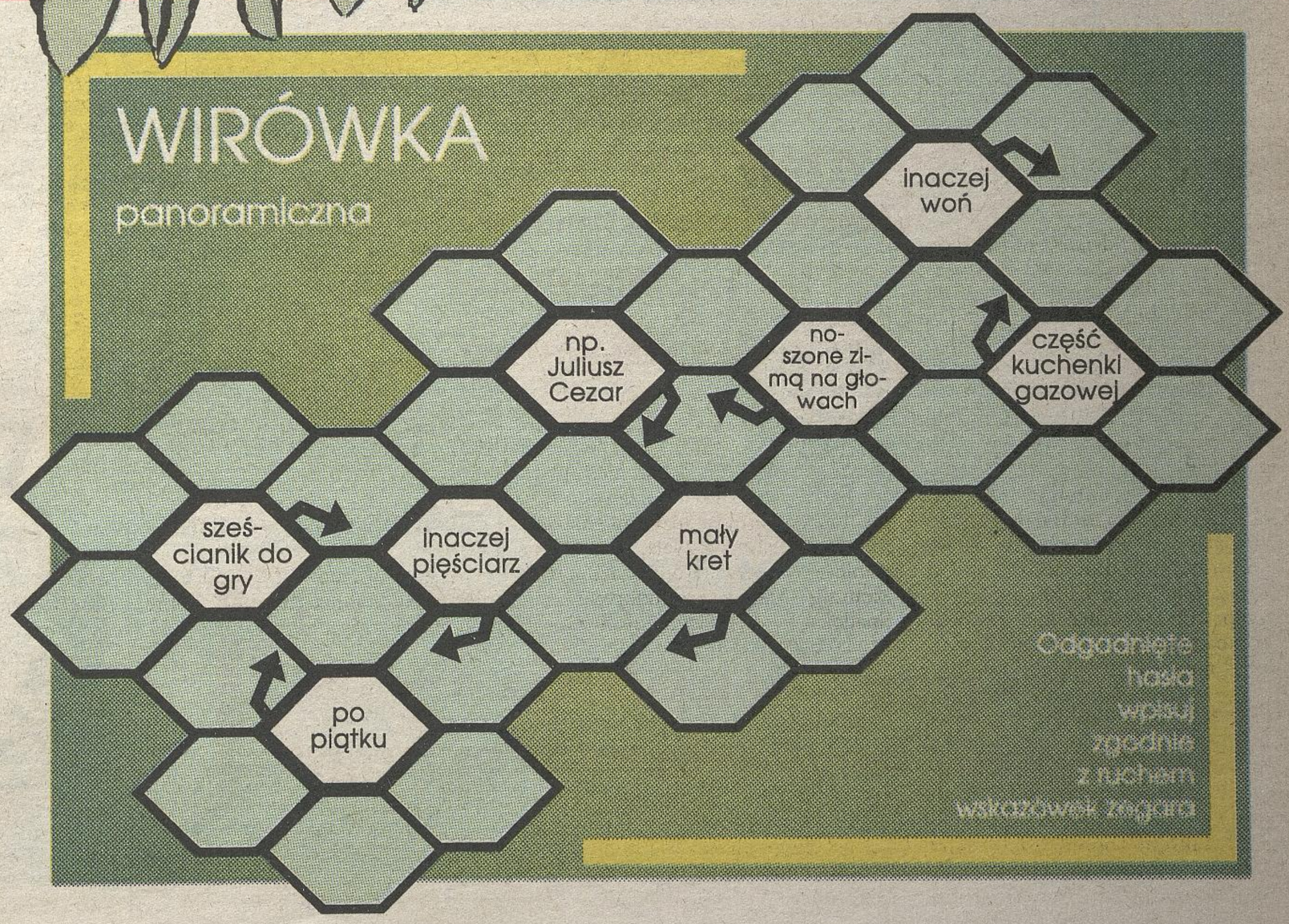

WŁĄCZ POPYT
GAZETA współczesna

Specjalna oferta dla branży budowlanej

W ponad 300 000 gronie naszych Czytelników nie ma chyba osoby, która nie chciałaby mieć większego i ładniejszego domu, porządnego garażu lub chociaż gruntownego remontu. Zademonstruj im możliwości Twojej firmy.

[ sprawdź nową ofertę Gazety Współczesnej www.popyt.wspolczesna.pl ]



# Wyłowione z sieci

*Dawno, dawno temu... gdy uchwały były jednogłośnie podejmowane przez naszą przewodnią siłę narodu, było w obiegu powiedzonko „Gdy uchwalono odgórnie, wykonywać moją durnie". Wielokrotnie w PZW (na wzór w PZPR) podejmowano uchwały o obowiązku wypełniana rejestru połowu ryb. Obowiązkowe rejestry połowów, uzupełnione groźbą, że jak się pod koniec roku nie oddam pięknie wypełnionego, to nie przyjmą składki na następny rok.*

ANTONI REMIESZ

Pięknie wypełniałem, chociaż formularz nie uniknął czasami lekkiego zgniecenia czy też zmoczenia nad wodą.

Na początku stycznia zamierzam wykupić znaczek za kolejny rok i oczywiście oddałem starannie wypełniony i wyprasowany formularz.

Skarbnik wydał kolejny czysty formularz.

Powinienem był podziękować i pomaszerować w cholerę, a ja jak natręt spytałem, co się dalej dzieje z tymi rejestrami?

– Wyrzucam – rzekł skarbnik koła – A co ja durny, będę zbierał makulaturę.

Więc, żeby nie fatygować niepotrzebnie działaczy mojego ukochanego związku, jak się zapewne domyślacie, ten czysty formularz wyrzuciłem od razu.

I oto, niczym bumerang, kolejna uchwała PZW „Rejestr połowów ryb na rok 2003".

Tym razem bez autorskiego komentarza, wypowiedzi wędkarzy różnej maści wyłowione z sieci (netu).

– Wcale nie będę wypełniał, nie jestem członkiem PZW. Przeważnie łowię na prywatnych wodach i tam nikt nie żąda ode mnie jakichś bzdurnych gryzmołów, a sam gospodarz prowadzi notatki. Do mnie należy wypoczywać i nie brać sobie jeszcze jakieś tam mole na głowę.

– Takie wypełnianie ankiety nad wodą podczas łowienia nie należy do przyjemności.

Kartka i długopis – obok wiadra z zanętą?

Z drugiej strony jest to dobry pomysł, bowiem w ten sposób eliminuje się nieuczciwych wędkarzy (mięsiarzy), którzy zabierają ryby ponad wyznaczony limit i wymiar ochronny. W moim okręgu będą nasilone kontrole celem wyeliminowania takich osób. Może przez to więcej zyskają uczciwi.

– Przyzwyczaiłam się już do starannego wypełniania rejestru – lata praktyki... i wyrzucanie do kosza.

– Tak mi przyszło do głowy, że podobne to trochę do wyjawienia przeciwnikowi „tajnej broni". Najbardziej to się chyba przyda „masowcom" mających dostęp do „statystyk", żeby lepiej wiedzieli gdzie jakie sieci rozstawiać. PARANOJA!!!

– Powiedzcie ludzie, że to jakiś żart?!? – Szkoda pary na jakieś rejestry.

– Cały tydzień coś wypełniam, piszę i rejestruję.

Nad wodą chcą wypoczywać, a nie notować.

Poza tym bzdurą jest rejestrowanie złowionych ryb nad wodami, gdzie kłusownicy czyszczą wody jak cholera.

– Owszem, zawsze robiłem takie zapiski i nawet dość dokładne, ale na własny użytek. Nigdy nie były one bardzo szczegółowe, jeżeli chodzi o gatunek i wielkość (nie pisałem o każdym krąpiu czy płotce), raczej większy nacisk kładłem na warunki i jakieś swoje przemyślenia. Bardzo wątpię, czy PZW wykorzysta te nasze rejestry w rozsądny sposób biorąc pod uwagę to, co teraz wyprawia buszując z sieciami.

– Moim skromnym zdaniem, wypełnianie takiego rejestru to biurokratyczny wymysł jakiegoś palanta z PZW. Prowadzenie danych statystycznych na jego podstawie z góry skazane jest na niepowodzenie, ponieważ wpisy do nich i tak należą do dobrej woli wędkarza i jego uczciwości. Koszty na prowadzenie go proponuję przerzucić na okręgowe zarybianie i walkę z tym pieprzonym kłusownictwem.

Burmistrz Suraża ogłasza na dzień 18 kwietnia 2003 r. na godz. 10.00 przetarg nieograniczony na **opracowanie dokumentacji projektowej na remont ulicy Piłsudskiego w Surażu.**

Dokumentację przetargową można nabyć i informacji udziela pracownik Urzędu Miejskiego w Surażu w pokoju nr 1, tel. 650-35-96 w godz. 8.00-14.00.

Oferty należy składać do 18.04.2003 r. do godz. 9.30.

779403gwbo

**Firma SONAROL sp.j.**
**PRODUCENT OKIEN I DRZWI**
**zatrudni kierownika produkcji stolarki PCV i Al**

**Wymagania:**
- doświadczenie
- komunikatywność
- dyspozycyjność

**Oferujemy:**
- pracę w dynamicznie rozwijającej się firmie
- możliwość rozwoju (system szkoleń)
- motywacyjny system wynagrodzeń

**Zgłoszenia - CV, życiorys:**
**SONAROL sp. j., 18-420 Jedwabne, ul. Polna 27.**
**Informacje: 0602-104-482.**

731039gbID

GAZETA współczesna
**Chcesz dać reklamę?**
**ZADZWOŃ**
**Białystok,** *tel. (085) 748-74-30*
**Bielsk Podlaski,** *tel./fax (085) 730-00-35*
**Hajnówka,** *tel./fax (085) 682-59-89*
**Siemiatycze,** *tel. (085) 655-31-41*
**Sokółka,** *tel. (085) 711-41-89*

D277103gwbh

**Przyjdź 12 i 13 kwietnia**
**na Drzwi Szeroko Otwarte**
**Primery VISION**

www.nissan.com.pl

Zapraszamy **12 i 13 kwietnia na Drzwi Szeroko Otwarte.** Przekonaj się, jak przyjemne może być parkowanie **dzięki tylnej kamerze,** i poznaj atrakcyjny program finansowania zakupu. Wyposażenie wersji specjalnej Vision: m.in. tylna kamera, automat. klimatyzacja, 6 poduszek powietrznych, radioodtwarzacz CD, felgi aluminiowe, przednie światła przeciwmgielne.

NISSAN

**Autoryzowany Dealer Nissan Poland Krzysztof Musiński**
15-124 Białystok, ul. gen. Andersa 87, tel. (0 85) 653-97-47, faks (0 85) 652-50-50

**kolorowe kolorowane jednobarwne**

OGŁASZAMY W PIĄTKI

foto NA PORCELANIE

Pisemna gwarancja wiecznej trwałości kolorowego obrazu

Firma działa nieustannie od 1925 roku

Bielsk Podlaski ul. A. Mickiewicza 25
Punkt przyjęć i wystawa w Białymstoku na Dworcu PKS **0 694 629 376**

D792503gwbo

**ELMiR**
**SZAFY Z DRZWIAMI SUWANYMI**
RATY RABATY
**STUDIO KUCHENNE**
**ZAŚCIANKI, SZ. BARANOWICKA 64/1, tel./fax 746-62-06, fax 746-62-07**
**DH KORAL**
**ul. WYSZYŃSKIEGO 2/1, lok. 111, tel. 744-44-30**

H228803gwbh

Zapraszamy na uroczystą **PREMIERĘ NOWEJ TOYOTY AVENSIS.**
Obejrzyj ją w trakcie Dni Otwartych, które będą trwały od **11** do **13** kwietnia.

**www.toyota.pl**

TOYOTA

**TOYOTA BIAŁYSTOK**
**Autoryzowany Dealer TOYOTA MOTOR POLAND**
**Białystok, ul. Elewatorska 60, tel. (0-85) 662-70-70**
**salon: pon.-pt. 9.00-18.00; sob.-niedz. 9.00-14.00**

**TOYOTA EŁK**
**Autoryzowany Dealer TOYOTA MOTOR POLAND**
**EŁK, ul. Łukasiewicza 1D, tel./fax (087) 621-07-70**
**salon: pon.-pt. 9.00-17.00; sob.-niedz. 9.00-14.00**

**ZLEĆ OGŁOSZENIE DROBNE**
**do Gazety Współczesnej**
**SMS-em**
**MAKSIMUM WYGODY!**

**Aby zlecić ogłoszenie drobne do Gazety Współczesnej wystarczy wysłać SMS na nr 2800**

**Po wysłaniu sms-a otrzymasz dwa sms-y zwrotne**
- **pierwszy z instrukcją i numerem telefonu**
- **drugi z kodem aktywacyjnym**

**Kod aktywacyjny wyślij (poprzez funkcję PRZEKAŻ) na numer podany w instrukcji**

- Tylko operatorzy GSM: ERA i IDEA
- W przypadku nie podania telefonu kontaktowego w ogłoszeniu dopisujemy numer telefonu nadawcy.
- Ogłoszenie wysłane danego dnia do godz. 10.00 ukaże się następnego dnia
- Treść ogłoszenia maksymalnie 160 znaków, Cena SMS - 10,98 PLN (z VAT-em).

Regulamin do wglądu w Biurze Ogłoszeń w Białymstoku oraz na stronie internetowej: www.wspolczesna.pl

**Jak to zrobić?**
**Trzeba wpisać w treści SMS-a:**

**Wykaz rubryk - ogłoszenia SMS**

| | | | |
|---|---|---|---|
| 01 | Automoto/kupię | 14 | Usługi/inne |
| 02 | Automoto/sprzedam | 15 | Turystyka |
| 03 | Automoto/naprawy | 16 | Rolnictwo/kupię |
| 04 | Automoto/autoalarmy | 17 | Rolnictwo/sprzedam |
| 05 | Automoto/inne | 18 | Zdrowie |
| 06 | Nieruchomości/kupię | 19 | Nauka |
| 07 | Nieruchomości/sprzedam | 20 | Weterynaria |
| 08 | Nieruchomości/wynajmę | 21 | Zwierzęta |
| 09 | Nieruchomości/poszukuję | 22 | Różne/kupię |
| 10 | Praca/zatrudnię | 23 | Różne/sprzedam |
| 11 | Praca/szukam pracy | 24 | Różne/inne |
| 12 | Usługi/budowa, remont | 25 | Komputery/kupię |
| 13 | Usługi/transport | 26 | Komputery/sprzedam |

**OKNA**
W naszych punktach sprzedaży otrzymacie Państwo
promocja trwa do 10 maja 2003
**GRATIS KOLOR**
jednostronny zewnętrzny, na okna PCV w systemie CLASSIC, w 6 podstawowych barwach drewnopodobnych: dąb rustykalny, złoty dąb, daglezja, brąz, dąb bagienny, mahoń
a dodatkowo:
przy płatności gotówką w dniu zamówienia
**RABAT -30%**

**DAKO** okna, drzwi, rolety
FABRYKA OKIEN z pcv, aluminium, drewna

Centrala Fabryki Okien **DAKO:**
**NOWY SĄCZ**, ul. Elektrodowa 45, tel. (018) 449-28-00, www.dako.com.pl

Skład Fabryczny **DAKO:**
**BIAŁYSTOK**, ul. Handlowa 3, tel. 745-58-91 do 92

Partnerzy Handlowi **DAKO:**
**BIAŁYSTOK**, ul. Sobieskiego 24, tel. 732-71-00 **BIAŁYSTOK**
ul. Starobojarska 21 tel. 732-77-50 **BIAŁYSTOK**
ul. Podleśna 11/1tel. 732-76-51

## PRACA

### ZATRUDNIĘ

**AGENTÓW** Ubezpieczeniowych. Profesjonalne szkolenie, wysokie zarobki. ☎(0-87)567-60-67, ☎0503-045-509.
000572A

**AKWIZYTORÓW** Otwartych Funduszy Emerytalnych- najwyższe prowizje, etaty. ☎(085)74-55-787.
014574A

BEZDZIETNE małżeństwo 40-50 lat do obsługi obory krów mlecznych. Zapewniam komfortowe warunki. ☎0602-243-184 po 18.00.
007871A

**BLACHARZY** samochodowych. ☎(0-85)718-66-77, ☎0-506-977-010.
007921A

**CHAŁUPNICTWO** bez wkładu finansowego. Koperta, znaczek. „Victoria GA", Mickiewicza 24B/12, 96-100 Skierniewice.
005259A

**CHAŁUPNICZE** proste szycie zlecę -umowa. ☎0-601-729-619 (7,58 zł /min).
005430D

**DO** gospodarstwa agroturystycznego pochodzącego ze wsi. ☎(0-85)749-11-19.
007864B

**DO rzeźni, okolice Jeżewa.** ☎0604-244-517.
007335A

**DYSTRYBUTOR** długopisów zleci składanie długopisów. ☎0501-664-419.
005334B

FIRMA „SONAROL" S.J. -Jedwabne, ul. Polna 27- zatrudni pracowników do wytwórni płyt styropianowych. Informacje: ☎0602-104-482.
000731B

**FIRMA** J.W. Construction Sp. z o.o. zatrudni sprawnego podwykonawcę do realizacji robót murowanych- budynek wysokościowy w centrum Warszawy. Biuro budowy- tel. (0-22)654-86-67.
007253A

**FRYZJERKĘ** z praktyką oraz uczniów- Suwałki. ☎0605-789-097.
000720A

**HURTOWNIA** zatrudni. ☎(086)216-44-18.
000933A

**NA** morzu, zarobek 3700, -EUR. ☎0-604-850-636.
004766A

NAUCZYCIELI ZATRUDNIMY -KOLONIE LETNIE. ☎(089)715-43-62.
007827A

**ODPOWIEDZIALNYM,** dodatkową domową pracę, 900 miesięcznie. ☎0-602-39-49-31 (7,58 zł /min).
005430A

**PILNIE** zlecimy chałupniczy montaż bransoletek. ☎0-602-39-50-01 (7,58 zł /min).
005430C

**POSZUKUJĘ** nauczyciela języka greckiego, ☎(0601)345-390, (085)745-11-07, 661-45-19- wieczorem.
002390A

**PRACA** w Anglii od zaraz. ☎00447766061053.
000908A

**PRACOWAŁEŚ:** Niemcy, Europa Zachodnia- odzyskujemy podatek. ☎(071)385-20-18.
000218A

**SKŁADANIE** długopisów. ☎(060)695-79-28.
005334A

**SOLIDNYCH** w budownictwie. ☎0693-075-248.
007224B

**WŁOCHY,** Grecja -kobiety, mężczyźni. ☎0-608-89-10-70.
007882A

**ZARADNY** zarobi. ☎0-609-021-566.
007483A

**ZEZWOLENIA** pracownicze, Włochy, UE. Biuro (0-75)717-40-37.
007354A

**ZLECĘ** wykonanie balustrady zdobionej liśćmi lub kwiatami. ☎(0-85)710-42-89.
007853A

**ZLECIMY** klejenie papierowych toreb. ☎0604-406-785.
005334C

## AUTOMOTO

### KUPIĘ

*****AUTA powypadkowe do remontu- gotówka. ☎0-604-997-422.
012597A

*****AUTA powypadkowe. ☎0-602-222-709.
012598A

*****POWYPADKOWE- gotówka. ☎0-602-506-359.
012599A

***POWYPADKOWE- NAJDROŻEJ. ☎0603-050-603.
000050G

**AUTO- SKUP. POWYPADKOWE. ZNISZCZONE. DO REMONTU. ☎0606-814-679.
006465A

**POWYPADKOWE. ☎0602-666-111.
000050H

**ROZBITE. PEŁNOSPRAWNE. ☎(029)769-42-37.
000050E

**SAMOCHODY ROZBITE. ☎(029)760-46-03.
000050B

**SAMOCHODY rozbite. ☎0602-666-111.
000050C

*POWYPADKOWE- GOTÓWKA. ☎0604-228-214.
006467A

*POWYPADKOWE. ZNISZCZONE. SPALONE- GOTÓWKA. ☎(085)712-71-54.
006459A

AUTA powypadkowe zniszczone. ☎(0-85)716-48-16.
007311A

KAŻDY DOSTAWCZY. ☎0602-888-230.
006706A

**KAMAZ,** jelcz, star na części, do 2000 zł. ☎(0-85)718-62-62, ☎0-502-047-942.
007672A

POWYPADKOWE i skorodowane- gotówka, ☎(0-85)7197-542, 0604-95-95-99.
002331A

**POWYPADKOWE-** najlepiej płacę. ☎0609-832-438.
002091A

POWYPADKOWE rozbite. ☎0-501-328-434.
003476C

**PRZYCZEPĘ** o ld. powyżej 12t w rozsądnej cenie. ☎(0-85)718-46-71, ☎0-607-832-874.
007145A

ROZBITY. ☎0602-740-749.
000050D

### SPRZEDAM

**AUDI** AS4 (1998) 2.8 benzyna, full opcja, ALU 16 xenon, 50.000 zł. do uzgodnienia. ☎(086)476-25-36, 0-604-289-316.
007682A

**AUDI** B-4 2.0L (1994). ☎(086)272-46-30.
000305A

AUTOKOMIS. Grajewo, Kopernika 41. Skup, zamiana. ☎(086)272-25-77
000203A

**BRAVA** '97, 1.4. ☎(085)744-55-48.
001030D

**CZĘŚCI** vw golf II, od 20 zł. ☎651-87-31, ☎0-505-134-120.
007651A

**DAEWOO** nubira 1.6+ gaz, I właściciel, 22.500 zł. ☎(0-85)676-07-84, ☎0-506-085-995.
007492A

**FABRYCZNIE** nowy WICHER, CB, Lincoln, Indiana. ☎0606-713-542.
000892A

**FIAT** ducato 2.8 (1999), 36.500 zł. ☎675-29-75.
007684A

**FIAT** seicento 900 fun, I właściciel, 15.500 zł. ☎(0-85)676-07-84, ☎0-506-085-395.
007487A

**FIAT** uno (1997) 1.4, 12.000 zł. ☎(0-85)716-35-20, ☎0-692-173-366.
007725A

**FORD** mondeo (1994) 1.8 TDI. ☎0-501-546-877.
007933A

**HYUNDAI** Scupe (1993), 1500 cmsześc. -12.000 zł. ☎0502-725-146.
000936A

**JELCZ** P.416, ładowność 12 ton; skrzynia wywrot 3-stronny STAR 200. ☎(086)218-04-71, 0504-055-618.
000913A

**JELCZ** skrzyniowy-wywrot, stan bdb. ☎0605-089-076.
000277A

**JELCZ** steyr C-620. ☎0-502-545-636.
007485A

**KAMAZ** (1988) 12T. ☎0606-820-228
007899A

**KAMAZ** (1989), skrzyniowy, tanio, przyczepa 11,5 ton. ☎0-603-962-016.
007702A

**KIA** pregio (1998) 27D, 6-osobowy, 1.4t. ☎(0-85)715-33-73.
007511A

**KOŁA** zimowe: opel vectra, astra, mercedes, 124. Suwałki, ☎0505-721-023.
000991A

**KOPARKĘ** linową KM- 251 Waryński, stan dobry. ☎0-504-180-320.
000076A

**LANOS** 1.5, '98. ☎(085)652-37-24.
001030H

**MERCEDES** 200D (1992). ☎0-605-295-499.
000308A

**MERCEDES** 300D (1992), 380.000 km. ☎(086)2182-620.
000935A

**MITSUBISHI** space star 1.9DID (2001). ☎0-601-29-63-02, ☎(0-85)740-20-81.
007955A

**MTZ** 82 (1991) stan idealny 1300Mth. 22.000 zł. ☎(086)270-32-98.
007787A

**OKAZJA!** PEUGEOT 206 z 2002 r., srebrny, 2 poduszki, ABS, podgrzewane fotele. Poznański Auto, tel.(085)675-57-21.
001034C

**OPEL** astra classic 1.4 16V (1999) pierwszy właściciel, 26.000,-. ☎(085)742-70-28 po 17.00.
007945A

**OPEL** astra-1,4 (1992), 12.500 zł. ☎0504-288-487, ☎(085)712-13-76.
007563A

**OPEL** vectra „A" 1,7D (1991). 12.500 zł. ☎(087)566-48-28.
000981A

**OPEL** VECTRA 1995 r., 1.6, przebieg 238 tys,, szyberdach, alarm, centralny zamek, składak. Cena 9.900. Poznański Auto, tel.(085)675-57-21.
001034A

**PEUGEOT** 605 SRI +gaz, 13.500 zł. ☎(085)711-24-11.
007536A

**PEUGEOT** skrzyniowy J5 (1989), ford cargo skrzyniowy 13-14 (1984). ☎0-691-941-044.
007526A

**POLONEZ** truck (1995), gaz, 5 -os. 6.500 zł. do uzgodnienia. ☎0-691-64-38-49.
007642A

**POLONEZ** truck 1.6 (rocznik 1995), z przedłużaną kabiną. ☎0602-717-649.
000948A

**PRZYCZEPĘ** 10-tonową. ☎(0-85)718-46-71, ☎0-607-832-874.
007145B

**RENAULT** Kango 1,2 5-osobowy bezwypadkowy, serwisowany, faktura, 22.000 zł. ☎(085)712-01-13.
007612A

**RENAULT** laguna 1,8 kombi (1997), 24.600 zł. ☎0502-158-444.
007616A

**RENAULT** laguna II (1998), pełna opcja. ☎(0-85)715-33-73.
007598A

**RENAULT** master 2.2 DCi (XII 2001) 6-osobowy, bagażnik dachowy, 46.000 zł. +vat. ☎0-502-583-983, 719-33-74.
007610A

**RENAULT** megane 1,4;16V (2000), pełna opcja oprócz klimatyzacji. ☎0604-224-918.
000971A

**SAMARA.** ☎(085)663-41-20.
007397A

**SPRZEDAM** skrzynię biegów do Forda Mondeo (1995 rok). ☎(086)217-44-15.
000954A

**STAR** 200 (1985) oryginał, tachograf, plandeka. ☎(085)71-21-704.
004826A

**TAWRIA.** ☎(0-85)730-03-72.
007935A

**VW** taro (1990) 2.4D, 11.000 zł. ☎(0-86)475-22-99.
007645A

**XSARA** PICASSO '00, 1.8, 16V. ☎(085)744-55-48.
001030A

### NAPRAWY

**NAPRAWA** pomp wtryskowych, wtryskiwaczy. Kombatantów 6, ☎(0-85)662-32-91.
003738A

**NAPRAWY skrzyń automatycznych, skomplikowane remonty.** ☎(085)743-57-23, ☎0603-25-88-40.
007067A

### AUTOALARMY

**„ALAR"** - alarmy, kamery, autoalarmy, nagłośnienia, folie samochodowe, antywłamaniowe, Kraszewskiego 45, ☎ (085)740-35-35.
000028B

### AUTOKOMISY

**AUTOKOMIS** „HETMAN", kupno, sprzedaż, zamiana, raty. Hetmańska 35, tel/fax(085)651-41-51.
001032B

**„AVANT"** -skup, sprzedaż, zamiana, raty, ul. Kopernika 10 Białystok, ☎(085)744-19-21.
001572A

**NOWOWARSZAWSKA** 128/1 skup, sprzedaż. ☎(085)743-17-19.
005588A

SPECTRUM ☎(085)651-71-43. TELEGAZETA STR.638.
002375A

### INNE

**AUTOGAZ** -montaż. Raty. ☎(085)743-79-48, 0-501-096-608.
007481A

HAKI, tłumiki, Marczukowska 4/1 ☎(085)651-46-73.
001756A

**MONTAŻ** samochodowych instalacji gazowych, raty! ☎(085)65-470-65.
007064A

## ZAKUPY

### HURTOWNIE

**DONICZKI** produkcyjne, folie ogrodnicze, tanio. ☎(085)868-16-10.
004709A

**HURTOWNIA** okularów przeciwsłonecznych „SOL-TEX", Lipowa 32A (piwnica). Najlepsza oferta. ☎(0-85)744-60-98, ☎0-602-33-12-03.
003298A

**PŁYTA konstrukcyjna OSB budowa domu 20% taniej niż w technologii tradycyjnej. Zastępuje deskowanie! Wilgocioodporna! Trudno palna! Wszechstronność zastosowań! PANEL STYL, Wiewiórcza 1 (wjazd od Mickiewicza)** ☎(0-85)743-41-60.
002329A

### PRODUCENCI

DĄB, jesion wszystkie klasy jakości, ciągła sprzedaż, import Ukraina. ☎(0-85)682-33-33, ☎0-606-625-502.
000060A

KAFLE KOMINKOWE. PIECOWE- WYRÓB. SPRZEDAŻ. HRYNIEWICZE 3B K.BIAŁEGOSTOKU. ☎(0-85)747-49-80.
000129A

**MOZAIKA,** parkiet. ☎(0-85)718-67-56.
006051A

JUNKERS D237903gwbh

KOTŁY CO. PODGRZEWACZE WODY

TERMITECH S.C. BIAŁYSTOK, UL. DOBRA 12 TEL. 743-28-50, TEL./FAX 743-28-57

**PARKIET,** schody, elementy wykończenia z Hajnówki. ☎(0-85)683-46-38, ☎683-45-05.
000301A

**PARKIET.** ☎(085)653-75-04.
006225A

**WYKONUJĘ** na zamówienie: podłoga, szalówka, boazeria. ☎(0-85)718-01-30.
007957A

## NIERUCHOMOŚCI

### BIURA NIERUCHOMOŚCI

**SUWAŁKI-** TRANSAKCJA. ☎(087)566-56-14.
000982A

### KUPIĘ

**DOM:** Łomża -okolice: wykończony lub stan surowy. ☎0501-287-222.
000917A

**DOMEK** na działce z linią brzegową kupię. ☎0-602-307-844.
007844A

**KUPIĘ** dom drewniany lub murowany z działką na wsi (cena do 10.000). ☎0605-894-025.
000937A

**KUPIĘ** M-4 (ok. 60 mkw.) w Łomży (nowe budownictwo). ☎0604-608-296.
000910A

**„MEDIATOR"** -przyjmujemy mieszkania, domy, siedliska do sprzedaży. ☎(085)869-18-15.
007887B

**SIEDLISKO,** budynki gospodarcze w Łomży i okolicy. ☎(086)216-26-40.
000845A

### SPRZEDAM

**110** mkw. 2-poziomowe. ☎(0-85)661-18-33, ☎0-694-914-491.
007956A

**2-POZIOMOWE** 127 mkw.: Łomża, sprzedam lub zamienię na okolice Warszawy. ☎0606-686-540.
000928A

**37,5** mkw.- Suwałki. ☎(087)567-91-98.
000916A

**41** mkw. Nowe Miasto. ☎(085)7-449-493 po 16.
007719A

**73** mkw. Suwałki, Północ. 77.000 zł. ☎0609-570-236.
000929A

**DOM** drewniany. ☎0-604-837-875.
007866A

**DOM** jednorodzinny w zabudowie bliźniaczej- Suwałki. ☎0605-920-186.
000987A

**DOM** na wsi, budynki gospodarcze, 2ha liściasty. Sypitkowski Tomasz, Kurejewka 8, Grajewo.
000282A

**DOM** na wsi. ☎0-506-527-976.
007482A

**DOM,** Białystok, ul. Kasprzaka. ☎675-14-98, ☎0-602-451-465.
007521A

**DZIAŁKA** 1010 mkw., Suwałki. ☎0603-96-20-12.
000771A

**DZIAŁKA** budowlana. ☎0-504-181-759.
007937A

**DZIAŁKA,** jezioro. ☎(0-85)651-00-53.
007772A

**DZIAŁKĘ** ogrodzoną 1100 mkw., zaplecze warsztatowe, biurowe- Suwałki. ☎0609-32-81-88.
000975A

**DZIAŁKI** bez prawa budowy niedaleko jeziora Blizno- 5 zł/mkw. ☎(087)641-00-74, ☎0601-586-424.
000999A

**DZIAŁKI** pod budowę, Bartosze k.Ełku. ☎(087)610-48-37.
000281A

**DZIAŁKI** rekreacyjne, rolne. Rybczyzna. Jezioro Dręstwo. ☎(086)272-15-01, ☎(086)272-16-57.
000297A

**GARAŻE** blaszaki- najtaniej! Transport, montaż w cenie! ☎(089)513-97-78, ☎(058)762-95-12, ☎(018)334-08-10.
000883A

**GARAŻE,** blaszaki, zimowa promocja. Tanio! Transport, montaż gratis. ☎(087)620-00-65, ☎(0-89)741-38-75, ☎0505-036-609.
003655A

**GOSPODARSTWO** 7 ha, jezioro- Mazury. ☎(087)569-30-71.
000935A

**GRAJEWO** 52mkw, niski czynsz. ☎(086)272-24-81.
005858A

**GRAJEWO.** Działka budowlana 6.400 mkw. ☎(086)272-16-54.
000300A

**GRAJEWO.** Południe 56. M-5 po remoncie. ☎(086)272-72-40 po 19.00.
000299A

**GRAJEWO.** Wyzwolenia. Dom piętrowy. ☎(086)273-87-95.
000192A

**M-5** Suwałki, centrum oraz garaż. ☎(087)566-30-22.
000821A

**„MEDIATOR"** -sprzedaż mieszkań. ☎(085)869-18-15.
007887A

**MIESZKANIE** 2-pokojowe, Konieczki, Ełk, 42 mkw. ☎(087)621-00-11, ☎0501-765-115.
000268A

**MIESZKANIE** 60 mkw parter sprzedam lub wynajmę. ☎(085)730-06-56 po 16.00.
007756A

Sprzedam niezabudowaną działkę w centrum Hajnówki, przy ul. 3 Maja o powierzchni 0,1350 ha. Kontakt tel. (085) 682-26-88, kom. 0 604 190 265
D277403gwbh

**MIESZKANIE** 60 mkw. Łomża. ☎(087)621-70-29.
000240A

**MIESZKANIE-** Bielsk, 50 mkw., centrum, cegła. ☎(085)730-00-35, ☎730-64-92.
007766A

**NIERUCHOMOŚĆ** zabudowaną 2,3 ha pod działalność, k.Raczek. ☎(0-87)568-54-52.
000526A

**RAJGRÓD,** M-3, 48,60 mkw. nad jeziorem. ☎0-603-078-144, ☎(0-86)272-16-30 po 15.00.
000059A

**SIEDLISKO** 3500 mkw. k.Grajewa. 700 mkw. pod dachem, tanio, raty. ☎(086)273-22-00.
000812A

**SIEDLISKO.** ☎(087)629-85-08.
000286A

**SUWAŁKI:** budynek mieszkalno- usługowy, uzbrojony, działka 0,34 ha, ogrodzony, trasa na Budzisko. ☎(0-87)567-69-45.
001006A

### POSZUKUJĘ

**FIRMA** handlowa poszukuje magazynu na terenie Łomży i okolic, o powierzchni powyżej 250 mkw. Tel./fax: (086)218-47-58.
000953B

**POSZUKUJĘ** pod wynajem dom wolno stojący w Łomży: na biurową działalność gospodarczą. ☎0600-391-395.
000959A

### WYNAJMĘ

**ATRAKCYJNY** parter. ☎0502-069-078.
007336C

**DO** wynajęcia umeblowana kawalerka: Białystok. ☎0694-659-708.
000096A

**DZIAŁKA+** domek, sadek- ul. Poleska. ☎0694-297-524, ☎(0-85)744-27-80.
007820A

**EŁK.** Magazyn, lokal handlowy, biurowe, centrum. ☎(087)610-20-67, ☎0602-317-268.
002655A

**GRAJEWO.** Ełcka. Lokal 50 mkw. ☎0-504-344-026.
000313A

**KAWALERKA** do wynajęcia. ☎0-608-08-21-45.
007868A

**LOKAL** 24 mkw. Wiejska 60/4. ☎(085)744-36-64 wieczorem.
007538A

**LOKAL** -80 mkw. Grajewo. Konstytucji 3 Maja - działalność handlowa. ☎(086)272-21-04.
000243A

**POSIADAM** lokal do wynajęcia- Centrum Ełku - 42 mkw. ☎0502-596-013.
000252A

**UMEBLOWANE-** Centrum. ☎9085)675-57-89.
007512A

**WSPÓŁLOKATOROWI.** ☎0502-069-078, 0-506-360-862
007338B

### STANCJE

**NIEDROGO.** ☎0502-069-078.
007336A

**WYNAJMĘ** pokój dziewczynie. Suwałki, ☎(087)566-26-41.
001004A

## NAUKA

**AUTOMOBILKLUB- kursy prawa jazdy.** ☎(0-85)732-85-87, ☎732-76-85.
004693A

**EGZAMINY-** prawo, historia. ☎(0-85)742-72-52.
021263A

**KURSY komputerowe.** ☎(0-85)742-27-97.
021983A

KURSY na certyfikat przewoźników. ☎(086)2188-223.
000663A

**OŚRODEK** Szkolenia STEKOP organizuje szkolenie kierowników ds. bezpieczeństwa oraz członkom służb porządkowych imprez masowych. ☎(085)745-56-62, ☎0608-629-853.
007665A

**SZKOŁY** ZAOCZNE -Zawodowa, Technikum Budowlane, Technikum Mechaniczne. ☎(085)741-97-53, 0606-758-757.
007314A

SZYBKIE czytanie. ☎(085)742-90-15.
007112A

## TURYSTYKA

**SOBOTA** wieczorem, niedziela, poniedziałek- Belgia, Niemcy. ☎(0-85)74-74-375.
007055A

**WTOREK,** sobota- Belgia, sprinter. ☎(0-85)663-56-24.
007475A

**ŁÓDŹ** motorowa strugowodna. ☎0-502-116-734.
020604A

**14.04 wieczór Belgia.** ☎0602-854-383, ☎(085)716-10-19.
007796B

**BELGIA-** czwartek. ☎(0-85)7-192-452.
003825A

**BELGIA -niedziela, poniedziałek.** ☎(085)716-76-59.
003825B

**BELGIA,** Holandia, Niemcy- środa, czwartek. ☎(0-85)718-74-89.
000738A

# PO STRUNACH

## Bez litości

Człowiek jako jedyne zwierzę we wszechświecie musi rozgryźć i objaśnić to, co nasze serca wiedzą od dwudziestu czy trzydziestu tysięcy, a może i od milionów lat. Oto dlaczego nauka z wszystkimi tymi teoriami kwantowymi najzwyczajniej mnie śmieszy. Ale nie jestem przeciwny nauce jako takiej.

**Serj Tankian (SYSTEM OF A DOWN)**

Alkohol jest legalną używką, a poza tym integralną częścią irlandzkiej kultury. Chodzenie do pubu oznacza wejście w dorosły świat. Irlandczyk nie potrafi sobie wyobrazić, żeby nie pójść po pracy do pubu – zwłaszcza w sobotę wieczorem. To jazda obowiązkowa, nasz styl życia.

**Dolores O`Riordan (THE CRANBERRIES)**

Jeśli masz ochotę na kompletną ekstrawagancję, to trzeba sobie nagrać solową płytę. Zespół ma konkretną stylistykę, określa go parę osób, które myślą w taki, a nie inny sposób i to określa pewne podwórko, na którym działamy. Jakby Stonesi zaczęli nagle grać jak Metallica, to nie byliby już Stonesami.

**Olek Kiepacz (FORMACJA NIEŻYWYCH SCHABUFF)**

## KONCERT NA ŻYCZENIE

***Co tydzień na łamach „Po $trunach" prezentujemy gwiazdę, na którą można głosować w ramach akcji „Gazety Współczesnej" – „Koncert na życzenie". Kupon oraz instrukcja głosowania za pomocą SMS-ów są poniżej.***

***1. ALICJA JANOSZ urodziła się 4 czerwca 1985 r. Mieszka w Pszczynie. Jest laureatką pierwszej edycji programu „Idol", dzięki któremu zdobyła popularność.***

## KONCERT NA ŻYCZENIE

ZESPOŁY, NA KTÓRE MOŻNA GŁOSOWAĆ:

1. ALICJA JANOSZ (01)
2. HEY (02)
3. KRZYSZTOF KRAWCZYK (03)
4. T-LOVE (04)
5. KULT (05)
6. PUDELSI (06)
7. CLOSTERKELLER (07)
8. O.S.T.R. (08)
9. PIDŻAMA PORNO (09)
10. BLUE CAFE (10)
11. .....

(inny - wpisujesz swojego wykonawcę, zespół; tylko dla wysyłających kupon)

GŁOSOWAĆ MOŻNA MAKSYMALNIE NA JEDEN ZESPÓŁ, WYKONAWCĘ.

Nazwisko i imię zgłaszającego

Adres

**Wypełniony kupon należy przesłać w terminie do 15 V 2003 r. pod adresem: „GW" ul. Suraska 1, 15-950 Białystok, z dopiskiem „Koncert".**

**GŁOSOWANIE SMS-em**

**Wyślij SMS-a pod numer 7128 o treści: wspolczesna**(spacja)**muz**(spacja) **kod zespołu lub wykonawcy** (podany w nawiasie). Przykład: **wspolczesna muz 03**. Koszt wysłania SMS-a to 1 zł+VAT. Każdy uczestnik, który wyśle SMS-a otrzyma 4 newsy na swoją komórkę. Głosowanie będzie trwać do 15 maja 2003 r.

**OŚWIADCZENIE:** Oświadczam, że wyrażam zgodę na przetworzenie moich danych osobowych i ich opublikowanie na łamach „Gazety Współczesnej". Zostałem poinformowany, że: 1. Administratorem danych jest – „KRESY BO" spółka z o.o. w Białymstoku, ul. Suraska 1, 2. Celem zbierania danych jest obsługa konkursu „Koncert na życzenie", 3. Moje dane nie będą przekazywane innym podmiotom, 4. Mam prawo wglądu do danych, ich poprawiania i uzupełniania, 5. Podanie danych jest dobrowolne.

(data, podpis) .....

**O sposobach kontaktowania się ze sztuką oraz porannym pesymizmie, leczonym optymistycznymi piosenkami i jogą rozmowa**

# W służbie marzeniom

## z DES`REE

**Tytuł Twojej nowej płyty brzmi „Dream Soldier" (Żołnierz marzeń). Skąd taka nazwa?**

Dla mnie wyraz „żołnierz" wiąże się ze służbą – służbą swoim snom, marzeniom i aspiracjom. O tym opowiada ta płyta, tej zasady trzymam się w życiu prywatnym. Każdy powinien mieć cel i dążyć do jego spełnienia, choć może wymagać to od niego wiele wytrwałości.

**Które piosenki na płycie podobają ci się najbardziej?**

Najbardziej kocham „Something Special". Czasami jakiś utwór sam spływa na ciebie, nachodzi twój umysł zupełnie niespodziewanie i w ten sposób narodził się właśnie ten kawałek. Lubię też „Human", bo świetnie miesza prawdziwe sentymenty z funkowym podkładem. Z kolei w „Cool Morning" pobrzmiewają harfy i smyki, które uwielbiam.

**Czy podczas nagrywania płyty albumy innych artystów były dla Ciebie szczególnie inspirujące?**

Raczej nie. Kiedy nagrywam w studio, staram się nie słuchać płyt innych artystów, nie czuję takiej potrzeby. Staram się kontaktować ze sztuką w inny sposób – chodząc do muzeum, do kina czy nawet spacerując po parku. Wówczas czuję, że żyję.

**Twoi ulubieni artyści?**

Kocham Cata **STEVENS**`a, to jeden z moich faworytów. Cenię sobie także Indię **ARIE** i Laylę **HATHAWAY** – to niesamowita wokalistka. Ostatnio słucham ponadto **COLDPLAY** i **TRAVIS** – mają świetne piosenki. Jestem też wielbicielką jazzu. Lubię wszystko, co potrafi wywołać u mnie dreszcz emocji.

**Twoja muzyka zawsze niosła ze sobą pozytywne przesłanie. To umyślne działanie czy po prostu tak pozytywnie patrzysz na świat?**

Powiem szczerze, że w życiu prywatnym jestem pesymistką. To, że piszę optymistyczne piosenki, pomaga mi chwilami przetrwać trudniejsze momenty. Dlatego utwory takie jak „Life", „You Gotta Be" czy „It`s Okay" mają za zadanie podtrzymywać na duchu także mnie samą. To nie jest tak, że każdego ranka budzę się z przekonaniem, że oto przede mną kolejny, wspaniały dzień. Jest dokładnie na odwrót.

**Czy planujesz wkrótce jakieś występy na żywo?**

Jeżeli ludziom spodoba się moja nowa płyta i będą chcieli zobaczyć mnie na koncertach – na pewno nie odmówię. Kocham występy przed publicznością, kiedy ludzie naprawdę przychodzą posłuchać twojej muzyki. Mam też piękne wspomnienia z poprzednich tras koncertowych, szczególnie utkwił mi w pamięci wyjazd do Brazylii. Byłam tam nawet dwa razy, ale nigdy nie byłam do końca pewna, czego mogę spodziewać się po tamtejszej publiczności. Okazało się, że Brazylijczycy emanują energią, jakiej nie doświadczyłam nigdy wcześniej – cała sala śpiewała ze mną piosenki od pierwszej do ostatniej nuty. To było niesamowite. Podobnie jak moje występy w Japonii.

**Aktywnie uczestniczysz w tworzeniu swojej strony internetowej (www.desree.co.uk). Opowiedz o tym.**

Moja strona internetowa jest dla mnie niezwykle ważna. Zauważyłam, że fani bardzo chętnie wyrażają swoje opinie na forum tej strony. I nie piszą tu tylko o mojej muzyce, ale o muzyce w ogóle. Sama zachęcam ich do opowiadania, czym się zajmują, co widzieli, czytali, gdzie byli i co ich wzrusza. Ponieważ forum jest już całkiem spore, każdego wieczoru zaglądam tam i czytam nowe wiadomości. To również forma przekazania swoim fanom, że oprócz muzyki mam wiele innych zainteresowań, że jestem człowiekiem także w innych, pozamuzycznych wymiarach.

**Czym się w takim razie interesujesz, poza muzyką?**

Kocham spędzać czas w kinie, czytać i podróżować. Ostatnio stałam się też prawdziwą fanatyczką jogi, czuję, że daje mi ona bardzo wiele. Poza tym uwielbiam jeździć na rowerze. A potem dobrze się wyspać!

**Na podst. materiałów promocyjnych Sony Music.**

## NICK CAVE AND THE BAD SEEDS „Nocturama"

*Mute/Pomaton EMI (3+1/2 $truny)*

Oto „mistrz mrocznego nastroju", niezrównany piewca dramatycznej miłości Nick **CAVE** w kolejnej odsłonie. Po dwóch poprzednich albumach: spokojnym, nagranym niemalże wyłącznie z towarzyszeniem fortepianu „Boatman`s call" oraz wyrafinowanym w warstwie aranżacyjno-instrumentalnej „No More Shall We Part" australijski artysta nagrywa płytę, będącą połączeniem tych dwóch stylów. Na „Nocturamie" są więc nostalgiczne ballady o miłości, jak i mroczne kompozycje o schizofrenicznym wydźwięku. I niby wszystko jest jak dawniej, jednak trudno oprzeć się wrażeniu, że w porównaniu do poprzednich dokonań (pomijając komercyjny album „Murder Ballads") mistyczny niegdyś **CAVE** staje się coraz bardziej dosłowny. W nostalgicznych balladach takich jak „Wonderfull Life" czy „Still In Love" brak charakterystycznej atmosfery tajemnicy i grozy, z której do tej pory słynął artysta. Momentami, jak w „Rock Of Gibraltar", mroczny i niepokojący klimat ustępuje miejsca ugrzecznionemu bajdurzeniu á la Leonard **COHEN**. Kolejnym ukłonem w stronę bardziej popowego grania jest wzbogacona o damską wokalizę ballada „Right Out Of Your Hand". Jednak mimo że jest to najbardziej chwytliwa piosenka na płycie, to nie sądzę, aby powtórzyła komercyjny sukces swojej prekursorki „Where The Wild Roses Grow" śpiewanej przez osobliwy duet Nick **CAVE** & Kylie **MINOGUE**. Szaleńcze wcielenie **CAVE**`a słychać tylko w ostrzejszych kompozycjach. I tu należy wyróżnić utwór „Dead Man In My bed", w którym obłąkańczy klimat budują szybki punkowy rytm, rozedrgane dźwięki organów Hammonda i balansujące na granicy fałszu gitary. W niepokornym klimacie utrzymana jest też wieńcząca płytę kompozycja „Babe, I`m On Fire". Bardzo dobry akcent na koniec niekoniecznie udanej – jak na **CAVE**`a – płyty. **man**

## DIE APOKALYPTISCHEN REITER „Have A Nice Trip"

*Nuclear Blast/Mystic Prod. (1 $truna)*

Nową płytę metalowców (?) z byłej NRD wytwórnia reklamuje zgodnie z prawdą jako album dziwaczny, ale też jako taki, który „trzeba przesłuchać wiele razy, by przyswoić wszystkie warstwy tej muzyki, odczytać wszystkie szyfry". No cóż, albo Hans **KLOSS** ze mnie żaden i tej „enigmy" rozszyfrować nie umiem (całkiem możliwe), albo „Have A Nice Trip" jest zwykłą... kupą (dużo bardziej prawdopodobne). Cóż bowiem z tego, że **DIE APOKALYPTISCHEN REITER** potrafią sprawnie zagrać w niemal każdym ze stylów i nie uznają barier w ich łączeniu, skoro w żadnym nie wypadają wiarygodnie, a w wyniku tego synkretycznego podejścia powstaje – w najlepszym wypadku – jedynie coś dziwacznego. Mniejsza z tym, gdy w szybki, death metalowy utwór oparty na brzmieniu gitar á la **DISMEMBER** wstawiają pompatyczne i melodyjne fragmenty klawiszowe, albo gdy do podobnego zestawu dorzucają dodatkowo elementy gotyku i elektronikę oraz niemieckojęzyczne melodeklamacje w stylu rodaków z **RAMMSTEIN**. Jako poważne przestępstwa przeciw muzyce kwalifikują się natomiast przeskoki od podniosłych zwolnień do radosnych folkowych rytmów w dość ostrym „Sehnsucht", połączenie power/thrash metalu z akustycznymi... szantami w angielskojęzycznym „We Will Never Die" czy okraszone dęciakami flamenco (po hiszpańsku, a co!) z ostrymi gitarami w „Baila Conmigo". Po takiej dawce melodyka rodem z Egiptu w siarczystym, black metalowym kawałku „Fatima" nawet nie śmieszy, podobnie jak następujący po nim przerysowany death/black`owy kabaret z ekstremalnie „groźnymi" growlingami i niby operowymi zaśpiewami. Zamykająca płytę ballada w stylu cięższego brzmieniowo **SCORPIONS** (z wszystkimi obrzydliwościami, właściwymi temu zespołowi) dowodzi, że nawet jeżeli „Have A Nice Trip" traktować w ramach żartu, to Niemcy mają poczucie humoru równie ciężkostrawne jak kuchnię. **DJ Bęben**

## Gdzie ten czad?

- **12 kwietnia, sobota, Białystok, Pub „Fabryka", ul. Jurowiecka, godz. 19:** wystąpi warszawski zespół **JOLLY JOHN`S**; rockowa grupa, którą dowodzi obdarzona doskonałym głosem wokalistka, wykonuje największe przeboje polskie i zagraniczne, pochodzące zarówno z lat 60., jak i współczesne. W repertuarze ma zatem utwory m.in. **LED ZEPPELIN**, **PINK FLOYD**, Tiny **TURNER** czy Lenny`ego **KRAVITZ**`a, jak też **DŻEMU** czy białostockiej... **KASY CHORYCH**. Wstęp wolny.

## PLAYLISTA METAL HAMMER SHOW

RADIO BIA£YSTOK
metal@radio.bialystok.pl *6..04.2003*

1. JAN AG „Welcome"
2. AGATHOCLES „Blood Out My Mouth"
3. CHILDREN OF BODOM „Needled 24/7"
4. SOILWORK „Rejection Role"
5. SOILWORK „Light The Torch"
6. SOILWORK „Departure Plan"
7. SAXON „Heavy Metal Thunder"
8. DOMINIUM „Windigo"
9. ASGAARD „About Love"
10. CLOSTERKELLER „The Pearl"
11. PAPA WHEELIE „The Real Me"

Przygrzało. Redaktorzy P$ pobiegli w te pędy do kądrowej Sierotki, by przesunąć sobie terminy urlopów na dni wcześniejsze, acz skąpane w słońcu niczym czas letniej kanikuły. Głównodowodzący DJ Bęben udał się w rejony słynne niegdyś z teutońskiej mowy. Załamanie pogody przyszło niespodzianie. Zdziwienie DJ`a przybrało rozmiary głębi Jeziora Hańcza, gdy okazało się, że zawody pływaków w metalowych kirysach przekształciły się w wyścigi bojerowców po zmrożonych falach Bałtyku. Pit w głębi duszy czuł satysfakcję, tym bardziej, że w cuglach wygrali jego faworyci, reprezentujący styl funkromantic. Znacznie zirytował się natomiast (man). Ciepłe powietrze poniosło go do zakładu wymiany dętek rowerowych z zimowych na letnie. Wracając stamtąd, wpadł w poślizg i do redakcji – w sam raz na uroczystość losowania kartek. Obsługą imprezy zajmowała się dyżurna Sierotka. Jej wybór padł na kartki Macieja Turlika z Białegostoku (prosimy o kontakt z Biurem Gry) oraz Przemysława Suhaka z Czarnej Białostockiej (paczkę dostarczy pocztylion). Panowie właściwie odpowiedzieli, że Oscar w tym roku zdobył film „Chicago".

Tym razem pytamy Was o to, który z wymienionych zespołów nie pochodzi z byłego NRD:

**a) Die Apokalyptischen Reiter,**
**b) Die Toten Hosen,**
**c) Rammstein?**

Poprawne odpowiedzi na kartkach pocztowych z kuponikami prosimy nadsyłać jak najszybciej.

WIELKA WYGRANA
TALONIK NR 309

## OD DESKI DO DESKI

### *Felietony dla dwóch połówek*

*Izabela Filipiak, „Kultura obrażonych", WAB, Warszawa 2003, s. 221.*

„Pisałam felietony dla pieniędzy. Nie uwierzę, że mogę zmieniać świadomość pisząc coś, co ludzie czytają w poczekalni, żeby potem wyrzucić do śmieci" – wyjawia Izabela Filipiak w swojej najnowszej książce „Kultura obrażonych". A jednak, jej felietony publikowane wcześniej w różnych pismach kobiecych, a teraz zebrane w jednej książce mogą zmienić świadomość. Nawet jeżeli nie przewartościować zupełnie dotychczasowy sposób myślenia, to na pewno nań wpłynąć. Czytałam je może nie w dworcowej poczekalni, tylko w autobusie, jednak ani wyrzucać, ani też w inny sposób pozbywać się ich nie zamierzam. Zgadzam się bowiem w zupełności z twierdzeniem Izy Filipiak, że „napisać dobry felieton to jak napisać dobry wiersz. Inspiracja, natchnienie, właściwy moment, właściwe słowo – te wszystkie rzeczy muszą się powiązać". A ta autorka potrafi to znakomicie. Co więcej, jej felietony to nie tylko błyskotliwe sentencje i trafnie sformułowane zdania, które czyta się – co tu dużo mówić – z przyjemnością. Przede wszystkim są to zestawienia myśli, obrazów, cytatów, które mają dużą szansę, by – tak jak by tego chciała autorka – obudzić czytelnika(czkę?). Mimo tego, a może właśnie dlatego, że prezentowane przez Izabelę Filipiak poglądy są często niezgodne z tymi uznanymi za powszechne i „obowiązujące".

Autorka porusza wiele istotnych kwestii naszego życia w polskiej rzeczywistości. Prowadzi rozważania m.in. nad granicami wolności człowieka, zastanawia się, czy i gdzie się kończy tolerancja i jak traktujemy mniejszości seksualne. Próbuje też odpowiedzieć na pytania, czy w kwestii planowania rodziny zmieniło się cokolwiek od czasów Boya Żeleńskiego i czy warto siedzieć w domu z dzieckiem?

„Nie mam do zaoferowania żadnych realistycznych rozwiązań" – zastrzega autorka w jednym z felietonów. „Ale skłonna jestem sugerować mało realistyczne albo całkiem absurdalne wyjście z sytuacji" – dodaje, skazując czytelnika na jego własny rozsądek. Jej felietony to właściwie niezwykły test dla czytelników, sprawdzian z uczciwości (również wobec siebie) i z otwartości wobec świata.

Izabela Filipiak powszechnie uważana jest za pisarkę feministyczną, broniącą spraw kobiet. Stąd też tematy niektórych felietonów takie jak: prostytucja, związki lesbijskie czy też macierzyństwo. Czy jednak rzeczywiście dotyczą one tylko połowy naszego społeczeństwa?

(dona)

### *Historia dramatycznej miłości*

*Agneta Pleijel, „Lord Nevermore", przeł. Iwona Jędrzejewska, Santorski & Co, Warszawa 2003, s. 482*

Dwaj przyjaciele Bronek i Staś, tuż przed wybuchem pierwszej wojny światowej, wybierają się w daleką podróż w tropiki. Bronek jest antropologiem i pragnie poznać naturę ludzką, studiując prymitywne społeczeństwa. Staś natomiast jest artystą, poszukującym w metafizyce wyjaśnienia tajemnic człowieka i wszechświata. Błaha kłótnia, do której dochodzi na niezmierzonych przestrzeniach australijskiego buszu, doprowadza do zerwania wieloletniej przyjaźni. Wzajemna fascynacja i psychiczna współzależność nadal jednak trwają.

Co właściwie było przyczyną owej kłótni? Czy w tym męskim dramacie, w którym wszystkie istotne sprzeczności dwudziestego wieku wydają się być postawione na ostrzu noża, kobieta odgrywa jakąkolwiek rolę? Ellie Rose, pielęgniarka z Melbourne, przyszła żona Bronisława, ma wszelkie powody, by zadawać sobie to pytanie.

Opowieść przenosi nas dalej do ogarniętej rewolucją Rosji, faszystowskich Włoch i szokującej nowoczesnością Ameryki. Potem znów do Polski. Jesteśmy świadkami wybuchu nowej wojny światowej. Wydarzenia wiodą nas aż do narodzin nowego stulecia. Bronek i Staś, to oczywiście Bronisław Malinowski i Stanisław Witkiewicz (Witkacy).

Powieść Agnety Pleijel „Lord Nevermore" nie jest jednak powieścią biograficzną. To historia miłości dwóch mężczyzn i jednej kobiety. To opowieść o złożoności ludzkiej psychiki i potędze miłości. O niezwykłej wyobraźni artysty przeciwstawionej mieszczańskiemu, tradycyjnemu społeczeństwu. Lecz także o czasami komicznych konfrontacjach męskości i kobiecości. A może tragicznych?

*Od środy w księgarniach*

## Nowa książka Whartona

**„Rubio" to już 20 tytuł Williama Whartona wydany przez Dom Wydawniczy Rebis. I nakład tej książki to 25 tys. egzemplarzy. Ze względu na nieustającą popularność autora oraz wielkie zainteresowanie ze strony odbiorców poznańska oficyna zamówiła już II nakład 10 tys. egzemplarzy.**

„Rubio" to historia Amerykanina, porzuconego przez żonę, który próbując odzyskać równowagę, udaje się do Hiszpanii. Tam, na skraju półwyspu znajduje samotnię, w której ma nadzieję dojść z sobą do ładu. Z czasem zżywa się z hiszpańską rodziną, która nazywa go Rubio - blondyn, i traktuje jak swego.

Rubio - choć wydawało mu się, że nie jest zdolny do miłości - namiętnie i z wzajemnością zakochuje się w hiszpańskiej siedemnastolatce. Wydaje mu się, że w końcu poznał, co to szczęście. Ale zapomniał o jednym - jest w Hiszpanii, a nie w Ameryce. Tu sprawy nie układają się tak prosto, jak by chciał.

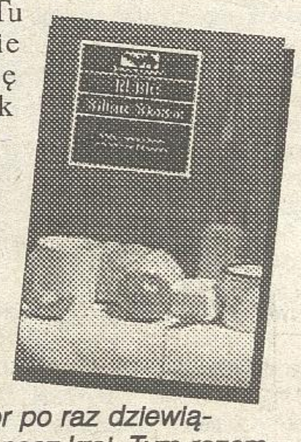

*W czerwcu (13-18) autor po raz dziewiąty odwiedzi nasz kraj. Tym razem będzie gościł w Warszawie, Białymstoku, Białej Podlaskiej, Lublinie i Radomiu.* (o)

## KRÓTKO

**Pierwszy nakład piątego** tomu Harry'ego Pottera wyniesie 6,8 mln egz. i będzie największym pierwszym nakładem książki w twardej oprawie w USA. Książka będzie też miała rekordową cenę, jak na powieść dla młodzieży – 29,95 dolarów. 21 czerwca na rynku ukaże się również wydanie specjalne za 60 dolarów, z okładką zdobioną złotymi tłoczeniami.

**W Niedzielę Palmową,** 13 kwietnia, w Studiu Koncertowym Polskiego Radia im. Witolda Lutosławskiego w Warszawie odbędzie się uroczyste wykonanie „Tryptyku Rzymskiego" Jana Pawła II. Poezje Papieża zaprezentują młodzi aktorzy, m.in.: Piotr Adamczyk, Mateusz Damięcki, Magdalena Kumorek, Maciej Stuhr, Agnieszka Warchulska. W części muzycznej spektaklu będzie można usłyszeć utwory Arcangelo Corellego w wykonaniu Solistów Warszawskich Concerto Avenna pod kierownictwem Andrzeja Mysińskiego. Transmisji spektaklu można będzie posłuchać na antenie Polskiego Radia BIS.

**Sąd w Amsterdamie nie** zezwolił na publikację w Holandii książki „Magiczny Kontrabas" rosyjskiego autora Dmitrija Jemeca. O taką decyzją starała się szkocka autorka głośnych książek o przygodach Harry'ego Pottera J. K. Rowling, która dowodzi, że Rosjanin splagiatował jej dzieło. Bohaterką „Magicznego Kontrabasu" jest Tanja Grotter – podobnie jak Harry Potter – obdarzona niepospolitymi talentami magicznymi.

**Włoscy komentatorzy bardzo** wysoko ocenili polski udział w Międzynarodowych Targach Książki Dziecięcej w Bolonii. Ta największa tego typu impreza na świecie – zgromadziła 1200 wydawców z 62 krajów.

**Do księgarń trafiła powieść** „Tryby" – trzecia książka uważanej za jedną z najciekawszych polskich pisarek średniego pokolenia Magdaleny Tulli. „Tryby" to poetycka powieść, której głównym tematem jest sam proces pisania, relacja między autorem, narratorem a bohaterami, a także władza, którą autor ma nad tekstem i swoimi postaciami.

**Tegoroczną edycję nagrody** Pulitzera – jednej z najważniejszych literackich nagród w USA – zdominowały książki o wojnie i polityce. Nagrodę w kategorii „literatura faktu" dostała Samantha Power za „A Problem from Hell: America in the Age of Genocide". Za najlepszą biografię uznano „Master of the Senate" Roberta Caro – trzeci tom monumentalnego życiorysu amerykańskiego prezydenta Lyndona B. Johnsona. Ta książka zdobyła też w tym roku National Book Award. Nagroda za najlepszą książkę historyczną trafiła do rąk Ricka Atkinsona, byłego dziennikarza „Washington Post", autora „An Army at Dawn: the North African Campaign 1942-43". W kategorii „powieść" nagrodzono amerykańskiego pisarza greckiego pochodzenia – Jeffreya Eugenidesa za „Middlesex", a w kategorii „poezja" – Irlandczyka Paula Muldoona za tomik „Moy Sand and Gravel". Za najlepszy dramat uznano tekst „Anna in the Tropics" – opartą na „Annie Kareninie" sztukę Nilo Cruza.

(opr. tm)

## NADESŁANE

***„Słownik wyrazów bliskoznacznych", Wiedza Powszechna, Warszawa 2003, wyd. VI, s. 480.***
Poszerzone i zaktualizowane wydanie wielokrotnie wznawianego słownika opracowanego w zespole kierowanym przez Ignacego Piotrowskiego, pod naukową redakcją prof. Stanisława Skorupki, stanowi w zasadzie nową, gruntownie przepracowaną edycję. Słownik wzbogacono o liczne wyrazy i zwroty synonimiczne oddające aktualny stan języka polskiego.

***Władysław Kopaliński, „Leksykon wątków miłosnych", Muza SA, Warszawa 2003, s. 423.***
Leksykon nie jest pracą ani pomocą naukową i nadaje się głównie do swobodnej lektury tekstu mówiącego głosem, kryteriami i poczuciem humoru sprawozdawcy z początku XXI wieku. Możliwe jednak, że to lub owo hasło skłoni niejednego czytelnika do sięgnięcia po samo dzieło literackie i – co istotne – do przeczytania go.

***Uschi Ostermeier-Sitkowski, „Fitness dla oczu przy komputerze", przeł. Paweł Wieczorek, Amber, Warszawa 2003, s. 87.***
Fachowy i – co ważne – przyjazny poradnik, po który powinni sięgnąć wszyscy pracujący przy komputerze. Czytelnik dowie się z niego, jak urządzić optymalne komputerowe miejsce pracy, jak błyskawicznie odprężyć oczy, jaka jest najlepsza dla oczu wielkość znaków, kolorystyka, oświetlenie, ustawienie monitora. Autorka proponuje też wiele ćwiczeń, które można wykonywać w miejscu pracy, a które pomagają uniknąć przeciążenia oczu, a nawet trwale poprawić zdolność widzenia.

***Władysław Kopaliński, „Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych", Muza, Warszawa 2003, wyd. XXX zaktualizowane, s. 664.***
Słownik zawiera ponad 20 tys. wyrazów i zwrotów obcojęzycznych ilustrujących najważniejsze zjawiska w kulturze i cywilizacji, nauce, technice, polityce, obyczajach, modzie i innych dziedzinach życia, starannie dobrane według ich przewidywanej użyteczności praktycznej. Uzupełnia go almanach z 58 tablicami tematycznymi zawierającymi m.in. zestawienia gwiazdozbiorów, postaci biblijnych, języków świata, zagrożonych zwierząt.

***Franciszek A. Bielaszewski, „Tak, panowie, idę umrzeć. O Hrabalu i piwoszach", Wydawnictwo Dolnośląskie. Wrocław 2003, s. 123.***
Zbiór opowiadań albo zbeletryzowanych wspomnień autora z lat spędzonych w praskich piwiarniach, będący świadectwem „dożywotniego" zauroczenia Hrabalem. Bielaszewski tego bliskiego sobie człowieka i mistrza pokazuje „bez smokingu" – z dosadnością jego języka i szorstką delikatnością zachowań.

***Philip Reeve, „Żywe maszyny", przeł. Jan Hensel, Amber, Warszawa 2003, s. 263.***
Przekraczający ramy wieku i gatunków debiut utalentowanego autora, uznanego za objawienie literackie w kategorii powieści dla młodych czytelników. Wśród stalowych pokładów miasta młoda zabójczyni ściga ofiarę. Na jej drodze staje czeladnik Cechu Historyków. Ta chwila zmienia życie obojga. Wkrótce przyjdzie im zmierzyć się z potężnym spiskiem, śmiercionośną bronią i potworną groźbą, jaka zawisa nad światem.

Andrzejewa. ***Gabriele Mandel Khan, „Budda Oświecony", przeł. Hanna Borkowska, Muza SA, Warszawa 2003, s. 143.***
Książka opowiada o dziejach i życiu duchowym Buddy Oświeconego. Budda był najważniejszą postacią religii buddyjskiej, mimo że sam jej nie stworzył. Pozostawił swoim uczniom doktrynę opartą na poznaniu naukowym, którego źródeł nie znamy. Gdyby nie istniał naprawdę, byłby wyrazem myślącej zbiorowości. Ale Budda był postacią prawdziwą, historyczną.

## KSIĄŻKA ZA DARMO

***„Powiedz, że mnie kochasz. Listy Remarque'a do Marleny Dietrich", przeł. Ewa Kowynia, Twój Styl, Warszawa 2003, s. 207.***
Poznali się w Wenecji w 1937 roku. Ich burzliwy romans stał się szybko iluzją pełną kłamstw i samooszukiwania się. Narodził się dramat, któremu zawdzięczamy najtęskniejsze i najbardziej melancholijne listy miłosne XX wieku. Opublikowano je po raz pierwszy w 2001 roku w Niemczech. Teraz tę fascynującą literaturę miłosną mogą poznać i polscy czytelnicy.

(tm)

**Tę książkę otrzyma Czytelnik, który 11 kwietnia 2003 roku o godz. 13 przyśle SMS-a o treści: LISTY pod numer 504 11 97 46.**

**Książkę przed tygodniem otrzymał Adam Dycht z Andrzejewa.**

REKLAMA

Polskie Radio Białystok
FM 99,4 98,6 104,1 MHz

**Reportaż w Polskim Radiu Białystok**
od poniedziałku do piątku o godz. 11.15 i 19.30
oraz w niedzielę o godz. 11.35 i 12.35

**Posłuchaj, wybierz najlepszy i przyznaj mu tytuł „Złoty reportaż miesiąca"**
**Na uczestników plebiscytu czekają nagrody**

Najlepsze, najciekawsze reportaże publikujemy także na naszej stronie internetowej:
www.radio.bialystok.pl

D614403gwbo

# KRZYŻÓWKI PANORAMICZNE

DAWNY WOŹNICA / PTAK ŁOWNY; KAMIEŃ SZLACHETNY; ŚWIĘTY PTAK EGIPSKI; 17; MAGAZYN; WAŻNIEJSZY OD STAROSTY; ALKOHOL METYLOWY; SKRZYNIA

19; 4; 8; MAJAK; 12; 2

NASZA ZNANA MIOTACZKA; 14; MARNY TYTOŃ FAJKOWY; 3; ROSÓŁ; TALK / PORCJA ENERGII; 9; RODZAJ BALKONU

7; STAŁA POSADA / CHWAST Z RZEPAMI

IMIĘ COOPERA / LICHA BROŃ PALNA; 13; 11; STRACIŁA MĘŻA; MOCNE PIWO ANGIELSKIE

16; ECHO-SONDA; 6

RZEKA W ROSJI / NIEMIECKI STAROSTA; 15; ZŁY LOS; 1

5; 10; FILOZOF Z MILETU; 18

| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 | 10 | 11 | 12 | 13 | 14 | 15 | 16 | 17 | 18 | 19 |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | | | | | | | | | | | | | | | | | | |

## 1. Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – myśl Witolda Gombrowicza

RODZAJ MIĘSA / KUZYNKA ORLICY; 7; UTWÓR MUZYCZNY / WETERYNARZ; KOLOR W KARTACH / PISARZ; RÓG KOZŁA SARNY; ELIMINACJA NADMIARU ZWIERZYNY; LINIA NA MAPIE BASENU WODNEGO; 1; SIAŁA BABA / MIASTO W EGIPCIE

11; 20; 14; ŚPIEWAK CERKIEWNY / GAZIK RUMUŃSKI; 3

OWAD DRAPIEŻNY / UTWÓR LITERACKI; 19; RUDZIK; 8; 22

TYP WINA / HISZPAŃSKA MIARA DŁUGOŚCI; 18; 10; UCZEŃ SZKOŁY WOJSKOWEJ

MŁODY WÓŁ / DOSTAWCA WOJSKOWY; 2; 15; ZIMNY NAPÓJ WSCHODNI; 6

12; 21; UCHODZI DO BALATONU; 16; 4

IMIĘ PROROKÓW / ROŚLINA TRWAŁA; KOMÓRKA ZARODNI MSZAKÓW; 9

17; 5; NA NIĄ WYKŁADANA BYWA KAWA; 13; 23

| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 | 10 | 11 | 12 | 13 | 14 | 15 | 16 | 17 | 18 | 19 | 20 | 21 | 22 | 23 |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |

## 2. Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – maksymę Marii Corti

MISTRZ GRZEBIENIA; 7; BRAK CZUCIA; BIEG ROZSTAWNY; WYCISKA ŁZY Z OCZU / POBIEŻNY OPIS; 3; BARBARZYŃCY / NIESKOŃCZONOŚĆ; 10; LEK DLA NADCIŚNIENIOWCÓW

14; 20; UCIEKINIER; 11

TYP CHMURY; 12; GAZ SZLACHETNY; ISTNIENIE / KOŃCOWA CZĘŚĆ PSYLOFITÓW; 21; OPERA GILBERTA BECAUDA; 5; KONOPIE MANILSKIE

BARANICA / SZYBKI ZJAZD NA NARTACH; 17; 19; 4

ANDRUT / WYKONUJE WZORCE; 18; BRZDĄC / PRZYRZĄD GIMNASTYCZNY; 8; 15

1; 13; ODMIANA USTALONA W HODOWLI

DAWNY KOMIK WŁOSKI / TYP DUŻEGO STATKU; 6; 2; ZWOLENNIK DOBREGO POCHODZENIA LUDZI; 9

16; WIELKI POKÓJ

| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 | 10 | 11 | 12 | 13 | 14 | 15 | 16 | 17 | 18 | 19 | 20 | 21 |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |

## 3. Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – sentencję Moliera

Wśród Czytelników, którzy nadeślą w terminie tygodniowym poprawne rozwiązania co najmniej trzech zadań, rozlosujemy trzy nagrody książkowe. Na karcie pocztowej z rozwiązaniami prosimy nakleić kupon nr 15. Kupon można znaleźć obok krzyżówek.

Rozwiązania można także przynieść bezpośrednio do redakcji i wrzucić je do żółtej skrzynki przy wejściu do budynku redakcji.

KUPON NR 15 Gazeta Współczesna

Za rozwiązanie krzyżówek z magazynu z numerem 13. nagrody książkowe otrzymają następujący Czytelnicy:

**Dorota WASILCZYK – Białystok**
**Małgorzata SUPRANOWICZ – Sokółka**
**Józef WALERY – Grajewo**

Gratulujemy!

UWAGA

Po nagrody zapraszamy do Biura Gry, pok. 25 (parter) w redakcji „Gazety Współczesnej", ul. Suraska 1, tel. (085) 748 74 22, codziennie w godzinach od 9.00 do 16.00 (oprócz sobót i niedziel) od dzisiaj do następnego piątku. Po tym terminie laureatom spoza Białegostoku nagrody wyślemy pocztą. (cr)

## 4. UKOŚNIK LUBELSKI

**Litery w polach zaznaczonych gwiazdką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.**

**WZDŁUŻ LINII PRZERYWANEJ:** 2) pospolita roślina o jadalnych bulwach, 3) posilanie się, 4) czarny koń, 5) sworzeń, 6) związała się z koką, 7) żyła pokładowa zbudowana ze skał magmowych.

**PRAWOSKOŚNIE:** 1) taki, jak tabaka w rogu, 2) do wykonania albo rozwiązania, 3) ten, co mięsa nie tknie, 4) jeden u skorpiona, wiele u róży, 5) broń Indian południowo-amerykańskich, 6) stępka.

**LEWOSKOŚNIE:** 4) „Cd" dla chemika, 5) sól kwasu borowego, 6) starorzymscy chłopi „przypisani" do ziemi, 7) gatunek perkalu lub odmiana rzodkiewki (skojarz z łacińską nazwą Śląska), 8) ozdobny wzorek np. na serwetce.

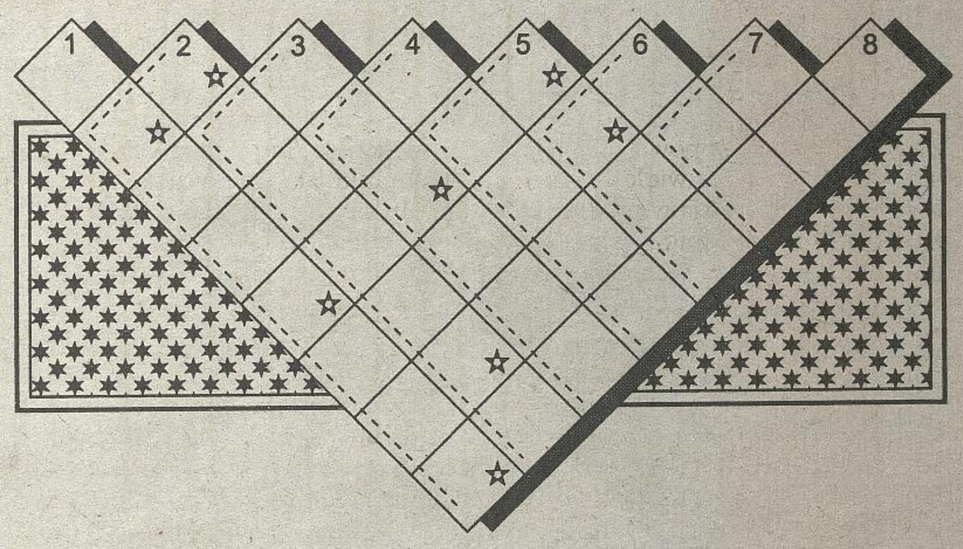


## 5. WIRÓWKA

**Litery w polach zaznaczonych gwiazdką, czytane kołowo, utworzą rozwiązanie.**

**PRAWOSKRĘTNIE (od pola z kreską):** 1) drobny gryzoń z czarnym pasemkiem na grzbiecie (stąd jego nazwa), 2) trąbka motyla, 3) atrybut Erato, 4) imię Matki z Kalkuty, 5) dawne koło towarzyskie, 6) państwo z Knesetem, 7) zastępca opata, 8) śpiewa „Jesteś lekiem na całe zło", 9) nikt nie jest nim we własnym kraju, 10) gatunek paproci lub samica ptaka drapieżnego, 11) złoty symbol bogactwa, 12) złom, 13) gatunek maślaka, 14) przeciwieństwo praktyki, 15) ni to krowa, ni żubr.

HELLES

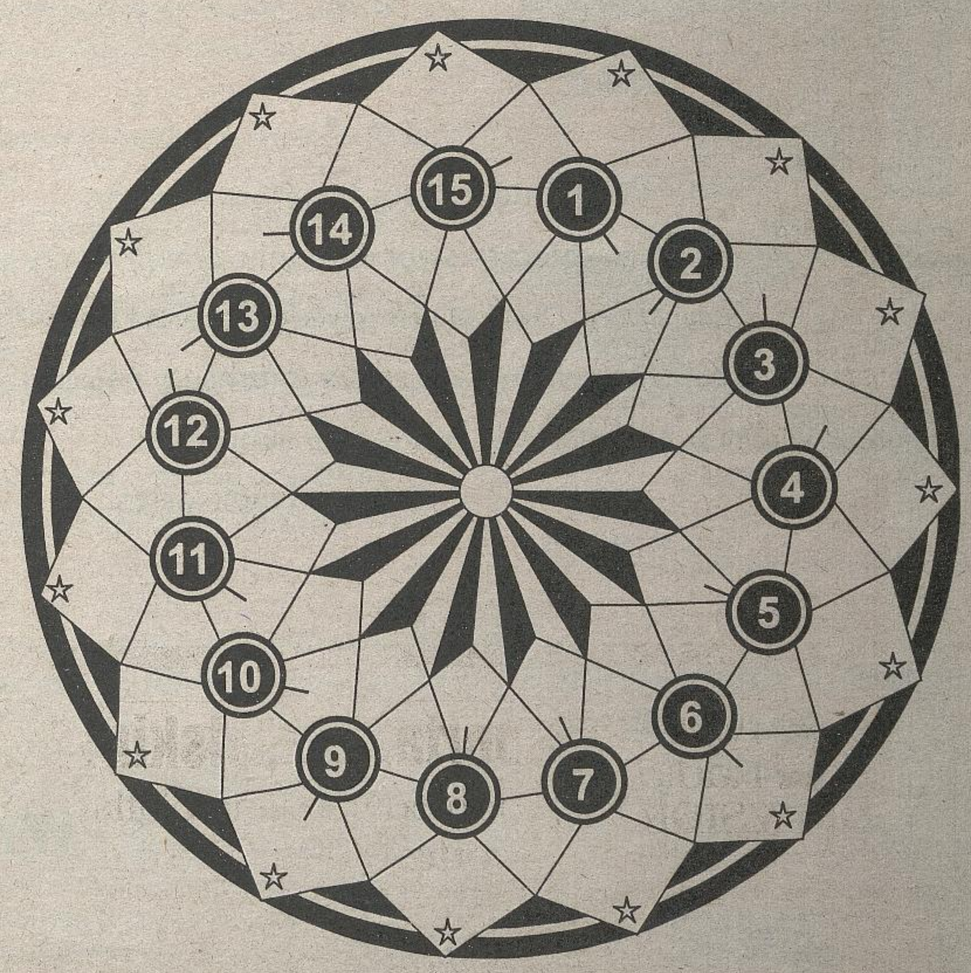


## ROZWIĄZANIA ZADAŃ Z NUMERU 13.

1. Stal w ogniu się hartuje. 2. Jaka mąka, taki chleb. 3. Sowa nie lubi słońca. 4. Temperatura. 5. Karpaty, paszczęka, tykanie, szczęściara, kakapo, niepokój.

Rys. D. Grozdew

CHORA SPRAWA

# PRAWDA, ŻE FAKTYCZNIE

**Rozmowa z Cześkiem Tarasewiczem, mieszkańcem okolic ulicy Młynowej w Białymstoku**

**– Co tam słychać, panie Czesiu?**

– Niech lepiej zapyta, co widać.

**– Więc, co widać?**

– Jak on rzeczewiscie nie wie, to bez okno niech popatrzy, wtenczas może sie domysli, o czym ja tu mówie.

**– Patrzę, patrzę... i jakoś nic. Świat jak świat...**

– Nu on chiba troszku szlepawaty, bo nic druge. Żep w półowie prawie kwietnia taka tu pogoda u nas była...

**– Pogoda jak to pogoda. Raz cieplej, raz zimniej...**

– A guzik! O tej porze lisci już powinni być na drzewach czy na drugich jakichśćc tam krzewinkach. A on widział choć z jednego dzie przypadkiem listka?

**– Rzeczywiście trochę nam się spóźnia wiosna w tym roku.**

– On te spóznienie trochowym nazywa? Ładne to jest toche, nie ma nawet co i mówić. Dzieś w gazecie jakejśćc ja przeczytał, że w tym roku żaby już o miesionc czasu się spóznili. Dawno oni sie rozmnażać już powinni, ale ciongle spio i konca tego spania nie widać. Też tak samo i bociany wcale do powrotu sie nie spieszo.

**– To już co innego, panie Czesiu. Im przeszkadza wojna w Iraku, która toczy się akurat na trasie odwiecznej, bocianiej podróży.**

– Wojna wojno a rozum rozumem. Co by oni u nas tutej jedli, jeśli skoro żabów nie ma? Bocian łepek ma nie duży, nu swój rozum jest u jego. Gorzej u ludzi z rozumem.

**– Skąd u pana taki sceptyczny stosunek do ludzi?**

– Jaki, niby?

**– Nooo... jak by to powiedzieć... najogólniej biorąc niezbyt pozytywny.**

– Powiem krótko: bo ludzi so durne. Żadny źwierzak na złosć dla siebie nie robi.

**– Co pan ma na myśli?**

– Źwierz każdziutki jeden, choćby nie wiem jaki mało był rozumny to ma chociaż instyk, co dla jego nie pozwala robić bździurów. Nu a człowiek sie chwaloncy dużym mozgiem czasem take cóś wyczynia, co od czego włos na głowie demba staje. Dla tych, co czasami trochu myslo oczewiscie.

**– Wiem do czego pan zmierza. Zaraz znowu będzie wykład, że ludzie niszczą przyrodę...**

– Nu bo niszczo. Ale niech sie nie obawia, dziś nie bende gadał o ze samochodów tych spalinach.

**– No to w takim razie o czym?**

– O drugim dymie. W telejwizor czasem patrzy?

**– Patrzę.**

– I co widzi?

**– Różne rzeczy widzę...**

– I te wypalanie trawów też tak samo?

**– Aaa, to o to panu chodzi!**

– O nic druge. Jak jak widze te wypałki, wtenczas mysle sobie, czemu ludzie take straszne so kretyny? Wszystke w koło mówio, że wyłonczenie szkoda z tego postaje i wiencej nic. Naukowcy bembnio o niszczeniu w glebie życia, straż pożarna o dziesiontkach już spalonych chat, stodołów i chlewików, a w dodatku na dodatek ludzie też tak samo gino. Bez te wypalanie chiba szesciuch w Polsce sie zdonżyło spalić żywcem... i nic wogle nie pomaga. Dla mnie mów, a ja zdrów. Swoje dalej bende robił i wszystko.

**– Może nie do wszystkich docierają wezwania?**

– Wierzy w take cuda? Chłop dziś krowów nie wydoi, zaczym chociaż troszku nie popatrzy w telejwizor. Brat Liluchny... żonki mojej znaczy... pod Surażem mieszka i na roli troszku urzenduje. Nu a jego baba cały dzień roboczy w taki sposób podzieliła, żep serialu niżadnego nie opuscić. Troszku cóś pogrzebie przy tam kurach czy swiniakach i biegom do chaty, bo jak raz akurat w telejwiźi jakaśćc bzdura sie zaczyna.

**– A szwagier wypala trawy?**

– Nu na szczenscie nie, bo żep nawet chciał, to czego nie ma. Prawie całe ziemie dawno opchnoł i dla siebie tyle tylko pozostawił, co potrzebne na ogródek. Ale druge wypalajo, co na własne oczy w zejszłym roku ja dokładnie widział. Chciał rozmawiać o tym nawet, ale weś i mów z durniami... strasznie ten nasz naród jakiśćc czegoś premitywny. Zgroza wieje jak sie o tym myśli.

**– Co zrobić, panie Czesiu złociutki.**

– Nu i prawda, że faktycznie. Dobra. Daje idziem może na te nasze polske, biezalkoholowne... nie uważa aby, że poniekond całe nasze życie troszku jest oparte na kretynizmie?

REKLAMA

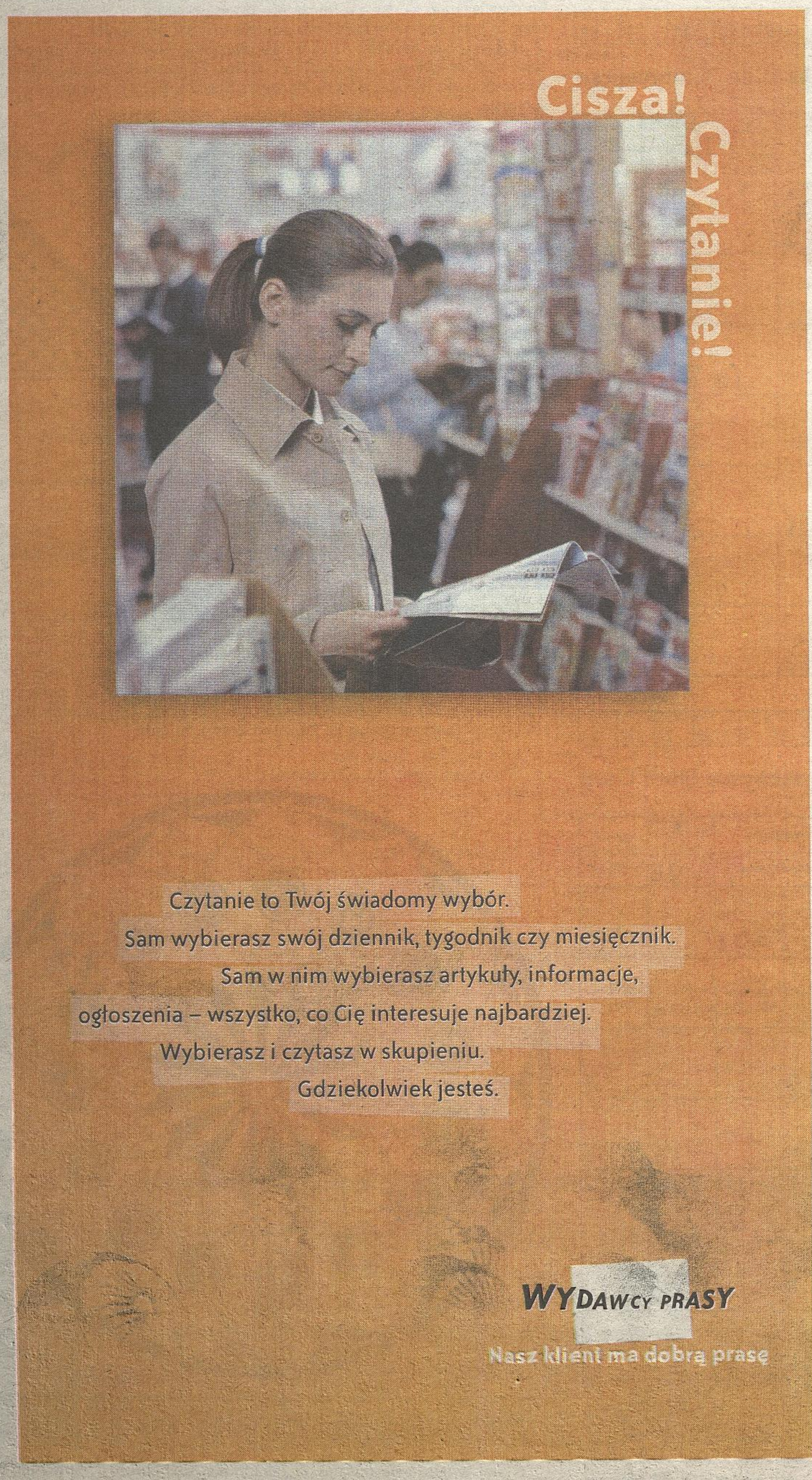


ZŁOTE USTA – SREBRNE PIÓRA – BRĄZOWE UMYSŁY

## *OGŁOSZENIA DROBNE*

„Gazeta Wyborcza": Specjalizacyjne lampy, wyłącznie przeciwdepresyjne – To już nawet poczytać nie można!

## *MÓWIĄ POLITYCY*

Mówiłem to i premierowi, i Michnikowi: skierujcie to do prokuratury, bo będzie z tego nieszczęście. To był i wrzesień, i październik, i listopad. (...) Premier popełnił błąd, minister Kurczuk popełnił błąd, ja też – w jakimś sensie – popełniłem błąd – **Aleksander Kwaśniewski, prezydent RP.**

Program naprawy finansów Rzeczypospolitej jest przygotowany z dużą wrażliwością społeczną, bardzo prorozwojowo i bardzo profesjonalnie – **Grzegorz Kołodko, wicepremier, minister finansów.**

Jeśli są ugrupowania w Sejmie, które chcą skutecznie dokonać zmiany rządu, to wystarczy przeczytać konstytucję, by dowiedzieć się, jak to zrobić – **Leszek Miller, premier RP.**

Decyzja (o wysłaniu polskich żołnierzy do Iraku) jest słuszna. Chociaż trzeba pamiętać, że czterdziestomilionowe państwo wysyłające 200 żołnierzy stawia się w nie najlepszym świetle, ale z drugiej strony uchylanie się też pewnie byłoby rzeczą niedobrą – **Jarosław Kaczyński, prezes PiS.**

## *W GAZETACH PISZĄ*

Na rynku pojawiła się nowa gra planszowa dla dzieci od szóstego roku życia pod znamiennym tytułem „Blokada". Zasady są bardzo proste: gracze mają do dyspozycji planszę, która przypomina mapę Polski. Punkty startowe to cztery miasta, a celem gry jest dotarcie do Warszawy, omijając rolnicze blokady i protesty. – Gra zapewnia dobrą zabawę, a przy okazji uczy o zjawiskach społecznych zachodzących u nas w kraju – mówi łódzki producent gry Bernard Ciupa. Jego zdaniem, w „Blokadę" dzieci powinny grać razem z dorosłymi: – Przy tej okazji można prosto dziecku wytłumaczyć, że są takie protesty i skąd to się bierze – uważa – **„Przegląd".**